



37684

kal komp. P

Pieśń z powodu Urzępowości założenia Kam-
-nia Węgielnego na Dom Radny Cei. Król. Głowa
-nego Miasta Lwowa dnia 21 października
1827. obchodzony przez J. N. Kamińskiego.
Misi Dominus edificaverit domum

Jeżeli Doma Pan sam niezbuduje Daremnie na-
nim Kmieścich pracach ps. 126. projektar.
Kamińskiego.

Do głęboko wykopany lud oto był ciarnym
Kotem, piersi tuż nad tym dołem, to i kamien-
ociosary: W szarym gronie Radnych Kłan-
W ciemnym porządku; Kłan się pier-
-wry Kłan. Wro. Kłanow. Jakiż ciar-
-zgoniezenia; Czyliż wani te ciarw. Nieba?
Kamien' pragnie posargienia, By gmach
pyszych wzniost do Nieba, Sita ludzka
mato, może Pradko ziści zamiar dziełny
Fundamentem Słowo Boże Trzyma macie
glaz węgielny Lud

Niechaj będzie pochwalonym Niech się wargi
Imię Boże. By gmach z toż wyżej pionem
Droim szarym i kropia toż
Doktor czoło budowniczy Wschwignij w Nie-
-bo Duchem wiary, Niech do planu i domian

Ponyśkrośi drog użycy, On budowni K.
 dokonaty: Jego mory ufay śmiato
 Wyreki stan' się, iuz się stato.
 Oto stoi gmach wspaniały 254
 Legnany nity drwin kamie nuni
 usniez twarzo w matki tonie
 Uteyńi zasocy praznaczeniu
 w jego tonie coż nie tonie
 Prestoi swiata byż talarzem
 Lza cię zagna nasze oko
 My cię więcej nie obaczem
 Poprzem wszyscy pał gę boku
 Ex Libris

Adm. Pol. Joannis Mochnacki
Lud

My cię więcej nie obaczem
 Ani dźwięk nasych dźwięki
 wszyscy usniem w tonie Matki
 Pałk kamieniu wszyscy ptaczem
 Poprzem wszyscy bez wyjątku
 Skoro porzuci nas a goniec

Szukać konia dla początku Bo rozpoczęł
tam gdzie konie. Pozrych wnuków zga-
oczy. Wielki pramknę w czasie pędzie
Kto cię z dotu na świat wtoczy
Jaką mową witaić będzie?
Miałbyś wznieść swe mieszkanie
Jakie obce witaić plemię
Nascey sobą przebyć ziemię
I w berdenie leć ośchłanie.

Lud.

Trudno zbadać los wyroka, niech cię karda
myśl ukorzy. Przyrzecie nosi kłachaw
Ciebie, Fortę lasów kłoz otworzy.
Weś to pismo wiarytelne, weś mowę z
kwaszem bitą. Oddaj ziemi winne myto.
Przyrzutym wiekom wplacić w gębne.
Ezyem idrzeć w dot staraniem
Kto cię władzie, kto cię swięci
I pod chryem jarowaniem do potomne
nieś pamięć. Legar biec przyrzekł chęć
Kamień przyjął pokrop. Turęty
Jaz się z waga iur wypila iur ciob w
Dole iur repokierły. Potłogostaw

No 10.

Taksa 2 1/2 em.

OSNOWA.

PRZEPISANEGO W C. K. DZIEDZICZNYCH

PAŃSTWACH

UCZENIA

TEOLOGII PASTORALNEY

PRZEZ XIEDZA

FRAN. GIFTSCHÜTZA

W AKADEMII WIEDENSKIEY TEOLOGII

PASTORALNEY C. K. PUB. ORD. PROFES.

W NIEMIECKIM JĘZYKU

WYDANA.

A

Z NIEMIECKIEGO NA POLSKI

PRZEZ XIEDZA

MIKOŁAJA SKORODYŃSKIEGO

S. TEOLOGII DOKTORA

W AKADEMII LWOWSKIEY TEOLOGII

PASTORALNEY CES. KROL. PUBL. ORD.

PROFESSORA

PRZETŁUMACZONA.

CZĘŚĆ DRUGA I OSTATNIA.

W L W O W I E

W Drukarni Józefy Pillerowj Wdowy

CES. KROL. GUB. TYPOGR. 1787

X. Edm. Mader'ski

9/2 808



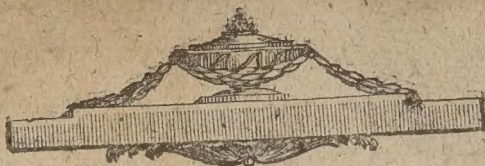
37684

J

Teol. pol. 7783/II.

O
R
o p

któr
mu l
legi
iem
ścian
dy.
wz
ob
rel
poc



CZĘŚĆ DRUGA

O ZEWNĘTRZNEY CZCI BOŻEY.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

O porządney powŹszey publicz-
ney Czci Bożey.

I.

Każde Towarzystwo duchowne ma pewne zewnętrzne obrzędy, przez które członki jego winney Naywyższemu leŹestwu Czci, wdzięczności, i podległości ozułość okazywać, i sobie wzajemne zbudowanie czynić usiłują. Chrześcijańska Religia ma także swoje obrzędy. Więć Dusz Pasterz, do którego wszystko cześć Bożą składające należy, obowiązany jest zewnętrzną Cześć Bożą rozkrzewiać, i o to mieć pilną staranność, iżby przez obrzędy Kościelne

A 2

ten

ten zamiar był otrzymany, dla którego są wprowadzone.

2.

Aże wszystkich Religii obrzędów jedynym zamiarem jest dobrych myśli wzniecanie, lub utrzymywanie, serca do zbawiennej czułości pobudzanie, i pożytku duchownego pomnażanie, dwa przeto ztąd następujące dla Pasterza główne wypływają obowiązki: *Pierwszy* iżby wszystko otrzymaniu tego zamiaru przeciwne od Czcibozey oddalał, *Drugi* aby wszystkim tak zarządzał, iakby najłatwiej ów zamiar mógł być otrzymany.

3.

Zamiaru obrzędów Religii zapewne otrzymać nie można, ieżeliby lud na samey onych powierzchowności polegał, i szczerym tylko był oglądaczem: a więc Dusz Pasterz w katechizmach, Kazaniach, i innych tym podobnych okolicznościach Paraftan swoich ma pilnie nauczać, iakowe obrzędów i innych powierzchownych Religii czynności, znaczenie, iakowy koniec, z iakową myślą przytomnością na nich znajdować się należy, i iakowe myśli w człowieku wzniecać powinny.

Aże Dusz Pasterz do wykorzenie-
nia wszelkich przesądów Chrześcijaństwu
sprzeciwiających się ściśle obowiązany,
a naysposobnieyszym *przesądem* jest,
całego szacunku powierzchownościom
przyznawanie, i tym samym wewnątrz-
nych czynności zaniedbywanie; iawno
więc jest, że temu złemu przez naucza-
nie zapobiegać, i ile możliwości o wyko-
rzenie go usiłować powinien. Iednak-
że zawsze na ułomność ludzką baczność
mieć, a przeto w podobnych okolicz-
nościach z takową roztropnością postę-
pować należy, aby się niestał przyczyną
mniemania, iakoby wszystkie powierzch-
owności odrzucone być miały.

Początku dowodzić obrzędów Re-
ligii, to jest: które od Chrystusa, al-
bo od Apostołów, a które od pier-
wiastkowego Kościoła są postanowione,
tudzież które obrzędy są zabobonne, a
które prawdziwe; częścią do dogmaty-
cznej, częścią do moralney Teologii nale-
ży. Tu tylko następująca uwaga godna jest
wspomożenia: Lud powinien byż do-
stojnie wydoskonalony w rozezna-
waniu powszechnie przyjętych obrzę-
dów

dów od szczególnych wynalazków, tudzież prawnych i pożytecznych, od nieprawnych, szkodliwych i dzieciannych, a tym samym zapobiedz można mruczeniom, które łatwo między nieumiejętnym ludem wszczynać się zwykły, gdy iakowe zabobonne i niepotrzebne nabożeństwa odrzucane bywają.

6.

Niepodobna zaś aby lud przez to, co widzi, był przjętym, dobrych myśli nabierał, w przyzwoitym uważaniu i chrześcijańskiej pobożności ćwiczył się, iezeliby, sprawuiący czynności do czci Bożej należące, swoją lekkomyślność, nieufszanowanie, i nieuwagę okazywał: więc duchowny Nauczyciel we wszystkich swoich czynnościach podług godności *umaznie, przystoynie i przykładnie postępować powinien.* Szczególnie zaś starać mu się należy o imię Meża poczcziwego i cnotliwego: inaczej bowiem we wszystkich, naylepszych nawet powierzchownych postępkach za obłudnika i Komedianta udaiącego, byłby poczytany.

7.

Paroch powszechnych Religii obrzędów nieuchwała, ani też ma władzę po-

podług swego widzi mi się nowych postanawiania: idzie zatym, iż uchwalonych koniecznie trzymać się, i we wślyskim, tak względem ubioru, iako też Cereemonii, i tym podobnych rzeczy na *Przepisach Agend czyli Rytuałów* ściśle polegać powinien. Przepisy takowe zawsze iako ustawy uważać należy, które iednomyślność i zgadzanie się w Religii czynnościach wzmacniają, a szczególność, nayczęściey szkodliwych nie porządków przyczyną bywającą zupełnie oddalają.

8.

Brzydota, nieochędostwo i niechluystwo w rzeczach do czci Bożej należących iest przeciw wspaniałości Religii, i nietylko do niepoważania, ale też do brzydzenia się i tęsknicy lud przywodzi: a więc o *ochędostwo*, przyzwoitą ozdobę i przystoynść naczyń kościelnych, ubiorów i t. p. rzeczy koniecznie starać się należy.

9.

Że zaś w ogólności staranność o ~~zob~~ prowadzenie ludu w sprawowaniu czci Bożej Dusz Pasterza obowiązkiem iest, więc i na tych baczność mieć powinien, **kró-**

którzy w sprawowaniu czynności Religii pomocnikami, czyli posługaczami bywają, a przeto, jeżeli do obierania onych sam ma prawo, ludzi dobrego mienia, i pocziwego sumienia obierać, albo też, iżby takowi obierani byli, tudzież aby w czasie posługi przyzwolicie sprawowali się, starać się powinien.

10.

Jeżeli by do powierzchowney czci Bożey iakowe nadużycia wmieszały się, Paroch wszelkich sposobów do wykorzenienia onych używać, a z teyże przyczyny wszystkie takowe nabożeństwa, ktoreby zabobonności ludu sprzyjały, i wspaniałość Religii zmniejszały oddalać powinien. Dla dania w tey mierze skutecznego postępowania szrodku przez naywyższe Rozządzenie dnia 20 Lutego 1782. pastoralny List Biskupa Weroneńskiego do wszystkich Kraiowych Biskupów iest rozestany, i do naśladowania zalecony. Szczególniey zaś dla uniknienia wszelkiego zamieszania w podobnych okolicznościach rzeczą iest potrzebną 1) przez udokonalenie ludu do dzieła takowego drogę, bo nadużycia bez poprzedzającego udoskonalenia z pożytkiem wyko-

korzenione bydź nie mogą 2) powoli i łagodnie do dzieła tego przystępować; popędliwość rozjątrza, przeszkadza i nie umiejętność bardziey ieszcze utwierdza. 3) samowładnie takowych czynności nie przedsiębrać, którychby bez nadwerczenia własney powagi uskutecznić niezdolał.

II.

Dla powszechnego czci Bogu oddawania a razem dla wzajemnego zbudowania się w dni świąteczne Chrześcianie do oznaczonego mieysca zgromadzać się zwykli, które to mieysce Domów Bożych, Cerkwi, Kościołów i t. p. nazwiska mają. Pierwsi Chrześcianie w czasie osobliwie przesładowań w prywatnych domach schadzki czynili, i tam o rzeczach duchownych rozmawiali, różne pieśni śpiewali, nauk słuchali, i Pańskiey wieczerzy uczestnikami się stawali. Po przywróconey Chrześcijaństwu wolności pewne dla zgrómadzania się oznaczano mieysca, a te *Kościołami*, *Świątyniami*, *Domami modlitw*, *Pamiętkami Męczenników* i t. p. nazywano. Prócz mieysc takowych ~~inne~~ poświęcone lub przynajmniej poświęcone od Biskupa bydź powinny, na innych mieyscach, wyjąwszy ko-

konieczną potrzebę, sprawowanie publiczney czci Bóżej zakazane.

12.

Z zamiaru powszechney czci Bożey to jest: wspólney przykładności łatwo domyslić się, co o Kaplicach trzymać należy. Ogólnie Kaplice takowe lud od słuchania słowa Bożego z publiczną czcią Bożą połączonego odwodzą, życia miękkosć utrzymują, do szczególnych nabożeństw pochop dają, częstokroć Kapłanów nieużytecznych liczbę pomnażają, słowem pokatną pobożność rodzą: a iaką innę powierzchownosć, tak i miejsce do sprawowania czci Bożey oznaczone tym sposobem umiarkowane bydz powinno, iżby zamierzony koniec mogł bydz otrzymany. (*)

(*) Zbor Trydeński w zasiad. 22. nakazuje,,
 „ aby Biskupi także niecierpieli. iżby w prywatnych domach a nie w Kościołach lub
 „ w Kaplicach iedynie. na sprawowanie czci
 „ Bożey poświęconych przez nichże wyznaczających się i odwiedzonych Święta ta Ofiara sprawowana była.

13.

Ze staranność Parocha do przyznania tego zamiarowi ułożenia Kościoła rością-

ciągać się powinna, z wyірzeczonych jest pewną. Należyte zaś i przyzwoite ułożenie wymaga 1) aby nie takowego nieznaydowało się, coby rozumnym zgorżeniem lub obrażeniem, tudzież 2) coby miało zbudowania i rozważania rozerwania myśli i zamieszania iakowego przyczyną być mogło 3) aby wszystko to oddalonym było, co do błędnych, zabobonnych i fałszywych mniemań lub wyobrażeń powodem być może.

14.

Ztąd konieczna następność, że Paroch przez upominanie i doskonalenie do Ducha pobożności i przykładnego w Domach Bożych sprawowania się lud zachęcać powinien; aże dzwonki iakimżny wybieraczów, z którymi w czasie nabożeństw po Kościele przechadzać się zwykli, do uważania przeczka-dzają; ztąd wypływa, coby czynić, albo czegooby w tej mierze pragnąć należało. (*) Zamieszkań i kłoni częstokroć szczególnieyszych wyznaczenie miejsc dla możnieyszych przyczyną by- a więc i temu zapobiegać powin- Niektórym nieprzyzwoitościom radzieby można, gdyby podług zwy- czaju niektórych miejsc młodzież szkol-

na od innych, i niewiaſty od męſzczyzn oddzieleni byli. Niemniej takżę przeſzkodą bywają duchowne kramy w przyſiąku Kościoła umieſzczone, w których ofiarki, ſwieczki, kadzidła i t. p. rzeczy przedawać zwykli.

(*) Dla oddalenia wſzelkiego wrzasku do Nabożeńſтва przeſzkadzającego naywyższym Dekretem pod dniem 22 Lipca 1767 Roku zażazane w czasie zwyczajnych nabożeńſtw używanie Trąb i Kotłow, wyjąwszy nayznakomitſze uroczyſtoſci, i to za poprzedzającym zezwoleniem tak Rządów Kraiowych jakoteż Konſyſtorza.

15.

W Kościołach naſzych powszechnie znaydują ſię Obrazy, i Statuy czyli żywe wyobrażenia cnotą i ſwiątobliwoſcią życia ſławnych Mężów do naśladowania ludowi wyſtawione. A tu nayważnięſzą ieſt rzeczą, iżby względem Obrazów i ſtatuow wſzytkie zabobonnoſci i błędne mniemania od ludu oddalone były. Było byto zapewnie przeciw zamiarowi zewnętrznym czynnoſci Religii, gdyby lud iakową wewnętrzną moc owym przyznawał, alboteż ſzczególnym Obrazom ſzczególne iakowe właściwości przywłaſzczał. *Dziwaczne i nieprzyzwoite malowidła*, lub ſniczyrſzczyzny wzbu-

wzbudzaia obrzydliwość i pogardę; *dziecinne* zaś ubierania Statuow wspaniałość i godność Religii obrażaią. *Gorszące* napełniaia umysł ludzki nieprzyzwoitemi wyobrażeniami. *Wielorakość Obrazow Maryi* prosto do błędu prowadzi, iakoby iedna Marya nad drugą przenoszona być powinna. Obrazy *fałszyste* dzieła wyrażaiace nic innego nie są, iak malowane i napłutnie wyrażone kłamstwa. *Fantastyczne* czynności i pozorne niektórych Świętych cnoty (*Astertugendcn*) na Obrazach lub Statuach wyryte tworzą Fantastów i fałszywych nabożników. Tabliczki, kule, pierś, oczy, włosy, zęby i t. p. okrywaiace ściany kościelne nie tylko niekierującą Kościoła, ale nad to w oglądaiących częstokroć obrzydliwość wzniecaia. Ztąd iawną jest, iakowe Obrazy lub Statuy w Kościołach cierpiane, tudzież iakowe Nauki ludowi względem Obrazow i Statuow dawane być maią. (*)

- (*) „Wiadome jest (słowa są Cesarzko Królewskiego Dekretu pod d. 9. Lutego 1784)
 „w wielu Kościołach praktykujące
 „się a wielce służące do odwodzenia
 „prosiaczków od prawdziwej do pozornej tylko i fałszywej pobożności,
 „Akatolikóm zaś nawiększy pochwęcaiające do nasmiwania się nadużycie
 „przez które różne ubiory Obrazów i
 „Sta-

„ Statuow, iako to: koszuli, pończoch;
 „ trzewikow wdziwanie, tudzież pe-
 „ ruk wkładanie, srebrnych lub złotych
 „ ferć, rąk, nog, pierścionków i t. p.
 „ rzeczy zawieszanie iest wprowadzo-
 „ ne; a więc nie bardziey pragnąc nie
 „ można, iak żeby wszystkie podobne
 „ ubiory i ozdoby pozbierane, i albo na
 „ narzędzia kościelne podług okoliczno-
 „ ści potrzeby, albo też na inne lepsze
 „ i przyzwoitsze, miało owych, Statuy
 „ i Obrazy obrocone być. Podobne
 „ ofiarki, Tabliczki, drewniane kule,
 „ nogi, szable, pancerze, lancuchy scia-
 „ ny kościelne okrywające powiększe-
 „ części na potwierdzenie zmyślonych
 „ cudów zawieszane bardziey szpecą ani-
 „ zeli zoobiją ściany kościelne; - a przeto
 „ wszelkim sposobem starać się należy, iżby
 „ podobne rzeczy powoli i bez wzruszenia
 „ ludu odrzucone, a mające zpomiedzy
 „ nich wewnętrzną iakowicę na powię-
 „ kszenie posagu Kościelnego (Ecclesiæ
 „ peculium) obrocone były.

128.

*Liczne obrazy wyraz C. K. Rozrzą-
 nia, (*) które w Kościołach z ślubu (ex
 voto) wiszą, wszystkie pozdeymowane być
 mają, a napotym tylko imię i liczbę roku
 takowych ślubujących na tablicy wielkiej, i
 na ścianie kościelnej przy drzwiach
 szoncy ma być zapisane, ażeli każdy imię
 swoje*

swote, iako szczególniejszy wdzięczny czci-
ciel tego lub owego Obrazu łaskawego za
przyzwóitą offertę nieodwłocznie między u-
bogich Kościoła podzielić się mającą na Tablicy
otwey mógł zapisać.

(*) Rozrządzenie pod dniem 10 Maia 1782.

17.

Co się tycze Statuow i Obrazów ubie-
rania dalszy wyraz tegoż Rozrządzenia,
każda Statua tylko z tey materyi ma skła-
dać się, z której jest zrobiona, a zatym i
iey ubior podobnież tylko z drzewa, kamie-
nia, srebra, lub złota bydz powinien, nie
zaś inną iakową materiją okryta, albo odzia-
na, toż samo i względem obrazów ma się
rozumieć.

18.

Względem wystawiania Relikwii Nay-
iaśniejszy Monarcha (*) naywyższą myśl
swoją wyraził, ażeby one wystawiania
Relikwii, z którymi zbyteczna wspaniałość
łączy się, albo w których Relikwie nad sam
Przenajświętszy Sakrament przenoszone, lub
też w posrzed Ottarza na miejscu Przenay-
świętszemu Sakramentowi oznaczonym przy
zapaleniu dwóch lub więcej świec wystawia-
nia, i inne tym podobne wystawiania
przywzwoicie umiarkowane być mogły.

(*) d. 19. Maia 1784.

Miedzy innemi Nayiasnieyszy Mo-
narcha rozkazał, iżby oświecanie i do po-
żowania dawania Relikwii (ponieważ przez
to lud do powirrzchowności przyzwyczajony
od powinney czci Boga odwodzony; a do
czcienia stworzeń naybardziej sktanianym by-
wa, to zaś znaczeniu prawdziwey czci sprzeci-
wia się) iakoteż do zabobonności częstokroć
prowadzące pocierania obrazków, różańców,
mentalików, krzyżów, i. t. p. odtąd ustaty,
tudzież aby wszyscy Zakonnicy i Zakonnice
a nawet i świeckie Duchowienstwo robic lub
rozdawać świętości (Amuletów) i utrzymują-
cych ieszcze znaczenie zniesionych Brańw,
skaplerzów, i pasków nieważyli się, nikomu
także odtąd poświęconemi lub za poświęcone
dawaniem świecami, różańcami, kadzidłami
i innemi tym podobnemi rzeczami kupczyć
nie iest wolno. (*)

(*) Dekret Dworski pod d. 28. Kwietnia
1784.

Względem ozdób Kościoła w ogól-
ności, tudzież narzędzia kościelne
czyń ofiarnych, ubiorów i t. p. po-
dług §. 2. na wspaniałość, przykładnie
i Re-

i Religii przyzwoitość mieć baczość, a oraz podług przykładu Oyców Świętych chcących w tey mierze dobroczynną hojność swoją okazać, upominać należy, iżby z powodu tey hojności ubogich, czyli żyjących Bożwa Kościołów w nędzy z niedostatkiem połączoney zostających niezaniebrywali.

21.

Trafiac się zwykło, iż Obraz iakowwy za cudowny poczytany bywa. Rozumny człowiek nie łatwo w podobnym razie lekkomyślnością da się uwieść. Ieżeliby zaś zaraz w początku potrzebnych nieużył prawideł, i pogłoska o takowym obrazie rozszerzona była, wynikającym ztąd nieporządkom bardzo trudno jest zapobiec. A więc w podobnych okolicznościach naypierwizą Parocha starannością bydz powinno, iżby roztroptym sposobem z oczów ludzkich obraz takowy oddalił, rzecz całą świeckiey i duchowney władzy donioł, którey obowiązkiem iest stołowne do takowych okoliczności wydać Rozządzenia.

22.

F Dla zwyczajnych duchownych zgromadzeń dni niedzielne i Święteczne są
B wy-

wyznaczone, w które Chrześciane od prac wolnemi będąc, rzeczami Religii umysł swoy zabawić wszelką sposobność mają: a przeto procz dawania nauki do dnia świętecznego stołowney Paroch sta- rać sie powinien, iżby w takowe dni wszystko tó oddalonym było, co tylko Nabożeństwu Chrześcian przeskadzać może. Niektóre naywyższe Rozrządze- nia (*) wielce do tego pomocne być mogą Parochowi, a osobliwie do za- sto- nienia go przeciw nieślusznym mru- cze- niom.

(*) Takowe z pomiędzy innych są nastę- pujące. I.) zakazujące w dni Świętecz- ne po karczmach wiejskich do trzeciej, a mieyskich do czwartey godziny muzyk, pod d. 17. Stycznia 1772. II. zakazu- iące niewolniczych robot, osobliwie przy przychodzących ładownych wozach. 13. Pazdziernika 1772. Też same ściśley ie- szcze powtorzone 7. Maia 1773. w któ- rym tylko iadący pocztą wyłączeni a razem do tego oznaczonym służącym u- pakowanie i odpakowanie rzeczy pozwo- lone. III. Zakazujące odmykania kra- mow, i iakowego bądź rodzaju kupczenia 14. Czerwca 1770. lud jednak na targi przywożący rzeczy do żywności kene- cznie potrzebne jest wyłączoneym przez Dekret 5. Czerw 1773. Z następującego ostrzeżeniem, iżby i takowe targi przed- nie zaś w czasie nabożeństw kończyły się.

IV.

IV. Przenoszące iarmarki przypadające w dni świąteczne na dzień poprzedzający lub następujący i choćby dłużey się ciągnął iarmark, dnie wszystkie świąteczne wyłączaia się, a na ich miejsce poprzednie si wyznaczone 14 Czerw. 1783 w którym także dodano, że „ pod zakazem robot w dni niedzielne i Świąteczne wypędzanie bydła nie zastryka się, „ ale równiejak innych dai bydła na pastwiska wypędzane być mają, o to jednak starać się należy, ażeby strzegący „ i pasący w dzień Świąteczny dla słuchania nauki duchowney wzajemnie się „ luzowali.

23.

Liczba Świąt zniesionych i utrzymanych w C. K. Rozządzeniu pód d. 1. Listopada 1771 iest wyrażona. Ogólnie (podług Rozządzenia pod dniem 13. Września t. r.) wyjąwszy obchodzenie pamiątki Patrona Prowincyi żadnego Świąta z zniesionych świątkować, i ludu z Ambon na Nabożeństwa w takowe dni zapraszać niewolno. (*)

(*) Podług naywyższego Dekretu Dworskiego pod d. 1. Stycznia 1782. Dusz Pastierzom ściśle zalecono, ażeby w kaźdey okoliczności, pod utratą dóbr doczesnych iezeliby zaniedbali, lud dostatecznie nauczaia, że nierównie większą iest zasługa

B a przed

przed Bogiem w dni od Kościoła z pomiędzy Świąt wyłączone pracą zabawiać się, a niżeli proznować pod pozorem świątkowania, iżby zaś tym mocniej o tym pójspółstwo przekonane było fami Duchowni dobrym przykładem przyswierać, a przeto w takowe dni swoich domowych dobrym jednak sposobem do robot wysyłać powinni.

24.

Oznaczonym Parochom oznaczone Parafie czyli okolice nie dla inney przyczyny są powydzielane, tylko dla utrzymania dobrego porządku, dla przyprowadzenia parafian do dobrego stanu i dla zupełniejszego parafian od Parocha poznania: a więc byłoby zapewne przeciw dobremu porządkowi, a razem przeciw zamiarowi wspomionego oznaczenia, gdyby Parochianie bez żadney słuszney przyczyny w Kościele parochialnym Nabożeństwa opuszczali. i do innych udawali się. Przypomnieć tu należy co się w I części I. Roz. §. 3. rzekło (*) Parocha przeto obowiązkiem jest, lud swoy upominać, iżby w Kościele parafialnym na Nabożeństwach bywał, (**) iednakże popędliwością i przymusem narabiać byłoby nierozsąpnie i nierozumnie postępować,

sne bowiem i wymuszone tylko bywanie nie pomaga do otrzymania zamiaru.

(*) „Wiele ludu ofobliwie po wsiach (słowa ś. C. K. Rozrządzenia pod d. 2. Marca 1783) bardzo rzadko chodziło do własnych Kościołów Parochialnych, ale raczey hurmem biegli na poświęcanie Kościołów i odpustowe miejsca, nie z pobożności zaś, ale z chciwości zysku, i tam targowali i iarmarkowali. Towary przeciw najwyższemu Rozrządzeniu na publicznych miejscach przedayne wykładano. A niektórzy zarządzający miasto zapobiegania takowym nadużyciom w dni niedzielne i święte, czne poddanych do Kancellaryi swoich zwoływali. Którzy na dopełnienie najwyższego rozkazu pilną baczość mieć obowiązani niepowinniby dozwalać rzemieślnikom podług ich upodobania na iarmarki w dni takowe odieżdżać, i tam bez żadney przeszkody targować, i iarmarkować. iżby tym łatwiej lud w własnych parochiach utrzymać, nieumiejętności jego przez głos Pasterza zaradzić, nadużycia wykorzenieć i obyczajność polepszyć można.

(**) „Parochowie, słowa ś. zboru Tryden. „w zaśl. 25, tenże lud niech upominają, iżby do własnych Parochii przynajmniej w dni niedzielne i uroczyste uczęszczać; i w Dekrecie o reform. r. 4. „I Biskup lud „pilnie niech upomina, że jest obowiązany „w pa.

„w parochii swojej znajdował się, gdy wy-
 „godnie być to może, dla słuchania słowa
 „Bożego.”

25.

Dla oddalenia zaś wszystkiego, co:
 by ludowi bywanie w kościele paro-
 chialnym na Nabożeństwie uciążliwym,
 przykrym lub wcale niepodobnym czy-
 niło, Paroch starać się powinien, iżby
 Nabożeństwa w przyzwoitym czasie za-
 czynane i kończone były: a więc Pa-
 roch, jeżeli ogólnie godzina na Nabo-
 żeństwa jest oznaczona, punktualnie na
 nią stawić się, jeżeliby zaś od niego o-
 znaczenie godziny zależało, nie swoją,
 ale raczej ludu wygodę przed oczyma
 mieć powinien. (*) Powszecznie zaś o
 to nayspilniey starać się należy, iżby Na-
 bożeństwo tak pzzed- iako też po połu-
 dniowe we wszystkie dni świąteczne o
 jednym czasie odprawiane były, aby
 lud z innymi swoimi zabawami wczes-
 nie i porządnie mógł być zaspokoiony.

(*) Naywyższym dworskim Dekretem pod
 d. 7. Grudnia 1784. zarządzono: Ażeby
 w sąsiedztwie mieszkający Parochowie i
 miejscowi Kapellani, a osobiwie ci, któ-
 rzy żadnych pomocników nie mają, o
 naysposobniejszemu wyznaczeniu godziny
 do odprawiania Nabożeństwa w danym
 nie-

niedzielne i świąteczne z sobą się umowili; ażeby Parafianie nie zostawiając domu pustego na przemianę raz w własnym Kościele drugi raz w sąsiedzkim na Nabożeństwie znajdować się mogli.

26.

Dawniejszych czasów, gdy liczba wiernych nierównie mniejsza była, zgromadzali się na umowioną pierwiej godzinę, albo też za daniem znaku na Nabożeństwa. Potym zaczęto zwoływać przez dzwonienie, i to było początkiem używania *Dzwonów*. Później jeszcze tegoż dawania znaku używać zaczęto w czasie nadchodzącej iakowey nawalności, iżby lud za usłyszeniem tego znaku uciekał się z próbą do Boga o oddalenie wszelkiej szkody z nadchodzącej chmury wyniknąć mogącej: a ztąd przesąd między ludem wszczął się, iakoby dzwony wewnętrzną moc miały oddalania nawalności. Doświadczenie zaś nauczyło, że przez dzwonienie wzruszony metal miało rozpędzania chmur bardziej jeszcze ściąga pioruny i tym samym niebezpieczeństwa pomnaża. Częścią więc dla zupełnego wykorzystania przesądu o wewnętrżney dzwonienia mocy; częścią dla tego, że to jest naywłaściwiej kuszeniem Boga, bo nayprzód iakowego używano środka, który po-
dług

dług porządku przyrodzonego nawalność jeszcze przyciąga, a powtórę chciało, iżby Bóg przez tenże środek pioruny oddalił, teraz używanie dzwonów w czasie nadchodzącej burzy zupełnie jest zakazane. Parochom zaś C. K. Dekretem pod d. 26 Listopada 1783. zalecono, iżby wspomniony zakaz dzwonięcia ściśle utrzymywać i lud o pożytku zbawiennej tej odmiany nauczać starali się.

27.

Co się tycze oznaczenia czasu do sprawowania powierzchowney czci Bożej, różne jest podług mieysc różności w mieście naszym Wiedniu, iako wiadomo, jest już przypisany: że w ciemności zgromadzania się na nabożeństwa różnych nieprzyzwoitości przyczyną być mogą, przeto ani przed wschodem ani po zachodzie słońca nabożeństwa odprawiane być niepowinny. C. K. Rozządzeniem 14 Maja 1782 wśzystkie nabożeństwa w czasie zmroku odprawiające się zakazane.

28.

Przez pewne szczególne nabożeństwa, które procz powszechney publiczney

czney czci Bożej *prywatnie obierane* *Modlitwy lub pieśni* w głos odinawiane albotę śpiewane *składają*, lud od Parochialnego nabożeństwa pomału odwozdony bywa, chęci do nowości nabiera, a tym samym do zabobonności i nadużyć nayłatwiej się droga otwiera; rostopny więc Pasterz załawszy w Parafii podobne Nabożeństwa przyzwolitym sposobem wykorzeniać, a mającemu nastąpić wprowadzeniu przeskadzać powinien.

29.

Do uroczystey publiczney czci Bożej podług naszego zwyczaju szczególniej trzy rzeczy należą. 1) *nauczanie*, czyli publiczne Religii wykładowanie. 2) *M/za*. 3) inne *publiczne modlitwy i pieśni*.

30.

Do nauczania w ogólności należą dwoiakie Kazania, to ie: powszechnie zwane *ranne Kazania*, które podczas lub po pierwszej M/zy miewane bywają, i *drugie Kazanie*, tudzież *publiczne Katechizmy*.

31.

O nauczaniu przez Kazania w pierwszej już części obszerniey się mowiło. tu tylko nadmienić należy, że na Kazaniach rannych powszechnie niższego stanu parafianie, słuchający i t. p. bywać zwykli. Nayprzyzwoiciej na takowych Kazaniach wyklada Paroch Ewangelią (I. Cz. 2, Roz. §. 122.) „*Ponieważ do*
 „*nauczania wiejskiego ludu, Bowa są*
 „*C. K. Dekretu pod d. 16 Czerw. 1783*
 „*a osobliwie pilnujących Bydła konieczne*
 „*potrzebną jest, ażeby we wszystkie dni*
 „*niedzielne i świąteczne po Mszy ranney po-*
 „*wszecznie prawie zwykłe wykładania E-*
 „*wangelii, tudzież obyczajną naukę wszy-*
 „*scy Parochowie z wszelką usilnością czy-*
 „*nili; przeto zaleca się ninieyszemi Konfy-*
 „*sorzowi, ażeby wspomniane wykładanie E-*
 „*wangelii i krotką obyczajną naukę ieżeli-*
 „*by gdzie ieższe niebyło to we zwyczaju,*
 „*podległym sobie Parochem iak naysciśley*
 „*nakazał.*

Drugie Kazanie powszechnie z Ambony przede Mszą, wielką zwaną, mianowane bywa. A ieżeliby gdzie we zwyczaju było Kazanie te pod czas samej Mszy,

Mszy po Ewangelii miewać, zwyczaj takowy jako przyzwoity starożytności nic w sobie nie zawiera odrzucenia wymagającego. Po Kazaniu zwyczajne lub przepisane modlitwy publiczne odmawiane być mają. Przed Kazaniem lub po Kazaniu to także zachować należy, co naywyższe Rozrządzenie pod d. 19. Czerwca 1782. nakazuje, to iest „C. „K. Rozkazy zgromadzonemu w Ko- „ściele ludowi, ieżeli tylko do ludu na- „leżą i iakowym bądź sposobem onego „tyczą się, bez żadney różnicy przed- „miotu z Ambony publicznie ogłoszone „być powinny. Wyjąwszy podług nay- „wyższego Rozrządzenia pod d. 26 Sier- „pnia 1782. „ogłaszanie przez świeckie „osoby przed Kościołem w takowych „przypadkach nakazane, gdzieby o ia- „kowe kryminalne prawo karę śmier- „ci, lub krwi rozlania za następność „mające, rzecz była „(*)

(*) O Katechizmach obacz I. Cz. Rozd. 2.
§. 88.

33.

Względem Mszy naypierwsze tu jest pytanie: *iak często ią odprawiać Pa-
roch obowiązany?* Ponieważ lud w dni
Niedzielne i świąteczne Mszy słuchać
po-

powinien, idzie za tym, że w też dni w Kościołach parafialnych koniecznie Mszę miewać należy, że zaś wiele pomiędzy Chrześcian w dni także powiędnie słuchać Mszy sobie życzą, Paroch i tym, jeżeli inne okoliczności dozwalała, dogadzać powinien (*) Aże, jeżeli o samey tylko w sobie Mszy jest mowa, żadney szczególniejszey różnicy nieczyni, czyliby ten lub ow ią odprawił, więc iawną jest, że rzeczta względem osoby ściśle brać się nie powinna. Ze tenże Kapłan tegoż dnia więcej Mszow odprawiać nie może, każdemu jest wiadomo. O sposobie właściwego i przyzwoitego odprawowania Mszy, tudzież o obrzędach, które przy Mszy zachować się powinny, mówić, byłoby z zbytnim przedłużeniem, zwłaszcza że w tey mierze ustawy Kościelne, czyli Rubryki dosyć są jasne.

(*) „Starac się ma Biskup, wyraz Zboru Trydenckiego: ażeby Kapłani przynajmniej „w dni niedzielne i świąteczne uroczyste, a jeżeliby około Dusz staranność „mieli, tak często, iżby Urzędowi swojemu zadość uczynili, Mszy odprawiali,

34.

Do odprawiania Mszy stoł ofiarny czyli Ołtarz jest potrzebny, którego usta-

ustawienie, Rubryki poczęści przepisują. Względem ozdabiania ustawy (w §. 8. 13. 15.) dane uważane być mają. Licznych Obrazów pobożności przeskadzających, dziecinnych ozdób, zbytecznego światła i t. p. wspaniałość czynności Religii niepotrzebuje. Wieku XIII do niektórych Ołtarzów nadawać zaczęto przywilej iżby illekroć przed takowym Ołtarzem Msza odprawiana się, tylekroć dusza jedna z Czyśca uwolniona była. Teraz u nas o takowych uprzywilejowanych Ołtarzach wcale odmieniony sposób myślenia.

35.

Możnaby tu znacznie z mową rozszerzyć się chcąc niektóre Mszy nazwiska, i niektóre też Mszy składające modlitwy roztrząsać, i doświadczać. Prawie wszelkiego rodzaju Mszy wynalezione, z których potem wiele odrzucono. Tu należą powszechnie zwane Mszy suche (*Missæ sicca*), bez ofiarowania, Konsekracyi, i Kommunii odprawiane, które częstokroć na morzu w okręcie, lub dla myśliwych niechających tyle czasu łożyć, iżby całej Mszy słuchali odprawiano, i dla tego Mszy takowe Mszami okrętowymi (*Missæ nautica*) Mszami myśliwców (*Missæ venatoria*) nazywa-

no. (*) Częstoć także za umarłych albo też przy wprowadzeniu położnicy Mszy odprawiano. Toż samo sądzić należy o Mszach składanych, które dwugłównymi (*bicipites*) dwotwarznymi (*bifaciata*) trzotwarznymi (*trifaciata*) i wielotwarznymi (*multifaciata*) nazywano (**) a te wszystkie śakomitwo Kapłanów wynalazło.

(*) Thiers *Traité des Superstitions qui regardent les Sacrements*. Liv. 4. C. 2.

(**) Durand następującym sposobem takowe Mszy opisuje „ Niektórzy zaczynaia Msze o „ dniu odprawiając ją swoim porządkiem „ aż do ofiarowania, potem zaczynaia „ inną Mszę, i też śpiewaia, aż do te „ go mieysca, i toż czynia ilekroć chcą, „ i po zaczęty Mszy za żywych, za „ czynia częstoć Mszę za umarłych, „ aż do tegoż przystępuiający mieysca, „ ztąd zaś daley odprawiający tyle razy „ modlitwy sekretne (*Secretas*) powta- „ rzaia, ile Mszow zaczęli, raz tylko „ Kanon i Konsekracye odmawiaiający, „ a na końcu znowu tyle razy modlitwy „ powtarzaia, ile Mszow zaczęli. „ I. „ 4. *Ration. c. I. n. 24.*

Co się tycze różnych szczególnych Mszow, te tylko utrzymywać należy, kró-

które powszechny Kościół zwyczaj i prawny w każdej Diecezyi przepis do utrzymywania podaje (*) w takowych rzeczach nowych wynalazków powszechnie źródłem bywa lekkomyślność i nierozum, tych zaś towarzyszkami są zabobonne mniemania, a następnościami wykroczości. (**) Ogólnie podług wyrazów częściej już wspomnianych, wszystkie te Mszy odrzucone być mają, które 1) zabobonne, śmieszne i religii niegodne modlitwy zawierają, albo 2) na fałszywych dziejach zakładają się, lub też 3) z zabobonnemi obrzędami i okolicznościami są połączone. (***)

(*) O rodzajach szczególniejszych odrzucenia godnych Mszów Thiers *Traité des Superstitions chapitr. 5.*

(**) „Przeciw obrządkowi Kościoła w zniecona
„nowość jest Matką zuchwałości, Siostrą za-
„bobonności, córką lekkomyślności S. Ber-
„nard.

(***) Zbor Trydenński nakazuje Biskupom, aby wszystkie takowe Mszy zabronione były, któreby w oznaczonej tylko liczności przy pewnej liczbie świec i lichtarzów odprawiane być miały. *W Zaśiad. 22. Decr. de obs. & evit. incelerb. Missa.*

Na pytanie: azali niektóre części Mszy do wyrozumienia czyli tak głośno iżby od przytomnych słyszane być mogły odmawiane być mają lub nie? inaczey, osobliwie uważając, iż pospolstwo języka cudzego, choćby słowa głośno wymawiane były, nierozumi, odpowiedzieć niemożna, tylko iż każdy Paroch pódług zwyczaju lub zarządzenia Zwierzchności tej Dyecezyi, w której Urząd swoy sprawuje, postępować w tej mierze powinien.

Nierównie zaś ważniyszym jest to, co Zbor Trydeński względem nauczania ludu o Mszy przepisał. Ponieważ bowiem ogólnie czei Bożej zamiarem jest powszechny duchowny pożytek i wznieślenie umysłu ludzkiego do rozważania rzeczy duchownych, Msza zaś w niewyrozumianym ludowi języku odprawiana bywa, zaczym inaczey myśli próżnowaniu i rozerwaniu zaradzić nie można, tylko iżby Paroch Parafianom swoim o tej czynności przyzwoitą naukę dawał. Po części już temu przepisanym pieśni *mszalne* zaradzono.

39.

Co o przyzwoitości i wspaniałości, z którą wszystkie do czci Bożej należące czynności sprawowane być powinny, wyżej się rzekło, toż szczególnie ieszcze o Mszy ma się rozumieć. Wszystkiego tego wystrzegać się należy, coby wiernych podłemi lub nikczemnymi wyobrażeniami nabawić mogło. Niektórzy nadto się spieszą, inni biegną prawie do Ołtarza, inni zbyt prętkimi są w swoich ruszaniach się i nieskromnymi w poglądaniu, niektórzy z ustawicznym wzdychaniem słowa wymawiają, inni inne popełniają zdrożności.

40.

Od pierwszych ieszcze czasów pochodzący jest zwyczaj kładnienia na Ołtarzu ofiar, którego zabytki aż do tychczas trwają. Starożytni Chrześcianie wino i chleb przynosili; trzeci zaś Kanon między powszechnie zwanymi *Apostołskie* zakazuje, ażeby prócz wina, chleba, oliwy, i kadzidła nic innego na ofiarę nieprzynoszono. (*) Teraz powszechnie pieniądze na ofiarę niosą. *Najłatwiejszy Monarcha względem ofiar czynienia, woreczkom z dzwonekami, i w Kościele wystawianych po niektórych*

C
miej-

miejscach przy każdym prawie Ołtarzu Świętych znajdujących się z różnemi napisami różnych Karbonek i skrzyneczek ogólnie zarządzić raczył, ażeby 1) tu i owdzie praktykujące się moreczki z dzwonkami nigdy podczas Kazania lub Mszy śpiewanej, i nawet czytanej, ale tylko przed Kazaniem obnoszone były. 2) Czynienia ofiar, gdzie to jest we zwyczaj, tylko w dni niedzielne, i to dla nieprzeszkodzenia ludu pobożności zawsze przede Mszą dopełniane być mają. 3) Aby w tym żadnego pierwszeństwa niezachowywano, i ofiary czyniącym zapaloney świecy niedawano, tudzież aby ta ofiara tylko z pieniędzy nie zaś, iak poniekórych miejscach dziać się zwykło, z różnych rzeczy, któreby potym od samych ofiarujących do pomieszkania Parocha lub Mszę odprawiającego, oznaczymszy je dla tego lub owego, oddane były, składana się i nie na Ołtarzu składana, ale w karbonkę przy Ołtarzu stojącą wrzucana była. 4) Aby w żadnym Kościele, myjącym karbonkę na ubogich już postawioną, lub gdzieby takowej nie było mającą się postawić, żadna inna pod iakowym bądź nazwiskim nieznaydowała się. 5) Czynienia ofiar podczas ślubów, Chrzestów, pogrzebów i t. p. okoliczności oddalone być mają.

- (*) „Jeżeliby który Biskup lub Prezbiter
 „ pomimo pańskiego Rozządzenia o
 „ świętey ofierze inne iakowe rzecz do
 „ Ołtarza przyniośł miod, albo mleko,
 „ lub mialto wina miodowkę, albo Kon-
 „ fitury, albo ptastwo, lub zwierzęta;
 „ albo też ogrodniiny złożonym niech bę-
 „ dzie, procz nowych ogrodnin. lub ia-
 „ gody w czasie przyzwoitym. Niewol-
 „ no zaś nic innego na Ołtarz ofiarować
 „ procz do lamp oliwy i kadzidla w cza-
 „ sie świętey ofiary. „

4f.

Część publicznę czci Bożey skła-
 dają także publiczne modlitwy w głos
 od zgromadzonego ludu razem odma-
 wiane. Można by ani wspominać, bo
 najmnieyszey niepodpada wątpliwości,
 że Paroch żadney nie ma władzy no-
 wych samowładnie wprowadzania mo-
 dlitw. Jeżeli zaś co nieprzyzwoitego
 w Parafii swoiey zaśnie, obowiązany
 jest rzecz natychmiast Zwierzchości do-
 nieść, i odmianę takową przełożyć; tu-
 dzież starać się powinien, i aby modli-
 twy te dla pomnożenia duchownego
 pożytku, który zamiarem onych jest,
 uważnie, porządnie i powolnie odma-
 wiane były. Popołudniowe Nabożeń-
 stwo podług Rozkazu pod d. 4. Srycz-
 1772 ogólnie przed godziną rzecią od-

prawiać się powinno: składa się zaś z chrześcijańskiej Nauki, Nieszporów, i innych publicznych Modlitw. (*)

(*) Izby wśzystkim zabobonnościom zapobieżono podług C. K. Rozkazu pod d. 16 Października 1782. „wszystkie zapraszania na publiczne nabożeństwa, oddane pułki i Bractwa uroczystości czy to dawniey iuż są, czyli dopiero pierwizy, raz drukowane być mają, przed drukiem do Cenzury podane bydź powinny. „

42.

Toż samo poczęści o publicznych pieśniach Kościelnych i śpiewaniach trzymać należy, tych bowiem zamiarem iest przypominanie Chrześcianom szczególnieyszch Religii nauk, utrzymywanie w uważaniu i wzbudzanie dobrych myśli. Temu zaś zamiarowi nie odpowiadają, iezeli 1) iakie bądź nie prawdziwe zasady zamykają, albo 2) zawiłemi postronkami i mistycznymi wyrazami są napełnione, iakowych ci nierozumieją, dla których są ułożone, lub też 3) przez nie gruntowne ułożenie zły ton i przemieszane ięzyka błędy rozumnych pobożności bardziey przeszkadzają, a niżeli pomagają. Tu wiele ułtaw wyżej o nauczaniu danych Rżyc może.

Wpro-

Wprowadzonego zwyczaju i tu Pasterz trzymać się powinien, a więc zachodzące w pieśniach Kościelnych do wyrozumienia trudne wyrazy, wczasie nauk duchownych objaśniać, i iakowym sposobem podczas śpiewania tych pieśni do dobrych myśli pobudzać się mają, nauczać iest obowiązany. Można na ten koniec niektóre wyrazy z tychże pieśni do potwierdzania Nauki przez Kazania lub Katechizmy dawaney przywodzić.

43.

Dla skutecznieyszego pomnazania powszechney Czi Bożey pod różnemi nazwiskami różne ustanowiono Bractwa i Towarzystwa, w tych pomału zdrożności i nadużycia zaczęły mnożyć się, które różnemi czały przez zarządzenia oddalać usiłowano. Na koniec wszystkie te Bractwa do iednego ściągniono, które pod nazwiskiem *Czynna miłość Bliźniego względem nie mających wsparcia ubogich* ugruntować za rzecz dobrą osądzono. A o tym następujące przepisy godne są wspomnienia „*O żadną z Rzymu potwierdzającą Bullę starać się nie mają, ale na wszystkie okoliczności od własnego Biskupa odpustów dopraszać się mogą. Żadnego Świętego za obrońcę obie-*

„ obierać niewolno, ale sam Zbawiciel
 „ JEZUS Chrystus za Patrona naznacza
 „ się, roczne zgromadzenia się i Fest po-
 „ dziękowania w dzień rocznicy ustanowio-
 „ nego Bractwa, jeżeli na Niedziele przypa-
 „ da, a w przeciwnym przypadku na bliź-
 „ szą Niedzielę przeniesiony ma być obcho-
 „ dzony. Ubodzy modlitw w ustawie Graf-
 „ są Buquoi przepisanych nauczani być ma-
 „ ią, publiczne dla ubogich szkoły ani za-
 „ przykazane ale do woli Braci zostawione.
 „ Parochom żadney szczególney Mszy ale
 „ tylko za żywych lub umarłych, dopoki ie-
 „ szcze mszalne iatmużny są wezwyczajau od-
 „ prawianie niepozwala się, współczłonkom
 „ żadne wprowadzić pierwszeństwo nie jest na-
 „ znaczane, każdemu iednak współczłonkowi
 „ podług zadania wglądanie w rachunki jest
 „ wolne. Kwity na rozdane dla ubogich
 „ odzienie i pościel, tudzież powszechne kwi-
 „ ty iako też miesięczne i tygodniowe za-
 „ kmitowania przez Parochow i Oycow u-
 „ bogich Zwierzchności gruntowej oddawa-
 „ ne, Matrykuły zaś (Księgi w które wpi-
 „ sują się) przy Farze chowane być ma-
 „ ią. „ (*)

(*) Najwyższe rozrządzenie pod d. 22.
 Maja 1783.

Paroch każdy obowiązany nie tylko okazywać się Mężem nie szukającym własnego zysku, ale nadto chronić się wszelkiego porozumienia o chciwość zysku lub lichwy: a przeto wszystkie w ogólności do czci Bożej należące czynności *bezpiecznie* sprawować powinien. Aże niektóre daniny za szrodek żywienia się są mu wyznaczone, ściśle więc w tej mierze ułożonego *Stoli* porządku a razem ściągających się do tego najwyższych Rozządzeń trzymać się należy. (*) W wybieraniu tych danin wszelkiej popędliwości i przykrego wymagania unikać powinien. I choćby który uporczywie oddać nie chciał, nienabywa ztąd prawa odmawiania mu iakowej posługi. Wolno mu iednak iest po dopełnionym obowiązku u przyzwoitey Zwierzchności o to dopominać się. (**)

(*) Najwyższe Rozządzenie pod d. 16. Października 1767 27 Stycznia 1781 25. Stycznia 1782. 24. Listop. 1783.

(*) Archidiecezal. Widen. Rit. k. 6. *Tego zaś pilnie wystrzegać się mają, iżby podczas sprawowania Sakramentów nie - - - nie wymagał ani prosili.*

ROZDZIAŁ DRUGI

o różnych szcęgólnieyszch do czci
Bożey należących czynnościach.

I.

Miedzy szcęgólnieysze cześć Bożą składające czynności liczymy te, które nie zawŹsze i niezwyčajnym sposobem przy publiczney czci Bożey przedsiębra-
ne bywają, i których nie wszyscy na czci Bożey znaydujący się uczesnikami się staiają. A takowym iest sprawowanie Sakramentow tudzież błogosławieństwa i inne obrzędy.

2.

Co się tyczy Sakramentow obowiąz-
zek Parocha do sprawowania onych
żadney wątpliwości niepodpada. Wszak-
że są szcęgólnieyszemi środkami do
zabezpieczenia cnoty i szczęśliwości ludz-
kiej, która naypierwszym iest zania-
rem urzędu Dusz Pasterza; a więc we-
zwanym będąc do dopełnienia obowiąz-
ku tego, nietylko własną wygodę i in-
ne

ne zabawy nabok odłożyć, aleteż po-
dług przepisu S. Karola Boromeusza (*)
Parafian swoich upominać powinien,
że wczasie potrzeby tej posługi bez za-
dnego względu na okoliczności lub ia-
kową bądź niewygodę natychmiast przy-
zywać go mają. (**)

(*) Aſta Ecclæ. Mediol. part. 4.

(**) Którey bądź godziny w dzień lub w
nocy do sprawowania Sakramentow we-
zwanym będzie, żadney w dopełnieniu
urzędu swego (osobliwie ieżeliby nagle
potrzeba była) zwioki czynić nie ma.
I dla tego tak często, ile tylko okolicz-
ność się poda, upominać będzie, iż ie-
żeliby świętey posługi potrzebowali bez
żadnego względu na czas lub niewygo-
dy, iak nuyprędzey go przywoływać
mają. *Słowa są Rytuału Wiedeńskiego.*

3.

Pytanie tu wynika: ażali życia nie-
bezpieczeństwo wyięcia iakowego nie
czyni? Co się wyżej o odwiedzaniu
chorych rzekło, że Dusz Pasterz w od-
wadzę Lekarza i Żołnierza naśladować
powinien, toż i na te pytanie odpowie-
dzieć należy. Wszakże między przepi-
sy dla Przełożonych Kościelnych iako
sprawiedliwą ustawę policzono, że Pa-
roch

roch w czasie zaraźliwie szerzących się chorób parafian swoich opuszczać nie może (*) Iednakże częstokroć w podobnych okolicznościach inni więcey odwagi, trwalsze zdrowie i mocniejszy przedsięwzięcie mający od Zwierzchności wyznaczani bywają.

(*) Zbor Mediol. w Cz. 2. Uchwałeni o staranności w czasie powietrza pod tyt. *de praesentia & constantia omnium*. I S. Karol w przedmowie, którą miał w czasie grafitującego powietrza w Mediolanie „ Oy-
 „ cowie nasi Duchem Bożym wzbudzeni
 „ w czasie szerzącego się powietrza na
 „ niebezpieczeństwa śmierci puszczali się,
 „ i że tak czynić należy nas nauczyli,
 „ iako się z starożytnych pism za rozkazem naszym zebranych i wydanych
 „ jasnie pokazuje. „

4.

To zaś co się w ogólności o dopełnianiu cześć Bożą składających czynności wyraziło, i tu uważać potrzeba, to jest: że przykładowie, przyzwoicie i do zamiaru Religii stosownie do dzieła tego przystępować należy. *Dużę Pa-
 stersz*, wyraz Rytuału Rzymskiego, i *Wiedeńskiego*, wszystkie słowa uważnie, wyrażnie, pobożnie i głośno wymawiać powinien, tudzież inne Ceremonie i orzędy ma

z takową przyzwoitością i powagą wypełniać, iżby przytomnych do rozważania nadziemskich rzeczy pobudził i do pilney uwagi zachęcił.

5.

Pierwszy z najszkodliwszych prawdziwey pobożności przesąd jest, zakładanie całej pobożności na częstym używaniu Sakramentow. Temu Dusz Pasterz w każdej okoliczności zapobiegać, roztropnie iednak, iżby zupełnie od używania nieodstręczył, tudzież potrzebną naukę o przygotowaniu się, z którym człowiek do Sakramentow ma przystępować, iżby mu pożyteczne były, dawać powinien. Ta zaś nauka w zwyczajnych Katechizmach, Kazaniach i tym podobnych sposobnościach, albo też, jeżeli okoliczności pozwalają, przy samym administrowaniu dawana być może.

6.

Ieżeliby Chrześciane o znaczeniu słow, które przy sprawowaniu Sakramentow słosownie do przepisow w cudzym ięzyku wymawiane bywają, i o łączących się Ceremoniach żadney wiadomości nie mieli, mogliby łatwo
te

te czynności za obojętne tylko obrzędy poczytywać; a więc i tu podług Roz. I. §. 3. wiele od dobrego nauczania zależy. (*)

(*) „Wsprowowaniu Sakramentow, słowa są Rytuału Diecezji Wiedeńskiej na k. 4. „ich moc, używanie i pożytek „tudzież znaczenie Ceremonii, iako „przykazuje Zbor Trydenński, podług „nauki Ojców SS. i Katechizmu Rzymskiego, gdzie wygodnie stać się to może, „pilnie wykladać będzie. „Czytać tylko należy XIV. rozdz. I. Listu S. Pawła do Korynt. gdzie przepisu tego zasada wyraźnie zawarta „Wszakże „mowi Apostoł: rzeczy, które są bezduszny, dzwiek czyniące, choć piszczałka choć cytra, ieśliby różności dzwiekow niedawały iakoż będzie poznano to, co piszkała, albo co na Cytrze grała. Albowiem ieśliby nie pewny głos trąba dała, ktoż się na wojnę gotować będzie? Także i wy ieżelibyście językiem nie dali mowy znaczący, iakoż będzie rozumiano to, co się mówi? „bo będziecie na wiatr mówiącemi. „Tak wielu na przykład jest rozmaitych językow na tym świecie, a niemasz nic bez głosu. Ieślibym tedy niewiedział, co znaczy głos, będę temu, „któremu mówię barbarzyńcem: a który mówi mnie barbarzyńcem — Bo ieślibym się modlił językiem. duch się mój modli, lecz rozumienie moje bez „po-

„pożytku zostaje. Coż mam czynić?
 „Modlić się będę duchem i rozumieniem,
 „będę śpiewał duchem i rozumieniem.
 „Lecz ieslibyś błogosławił duchem, kto-
 „ry jest na mieyscu nauki, iakoż rzecze
 „Amen na twoje błogosławienie, bo nie
 „wie co mówisz — Ale w Kościele wo-
 „lę pięć słów mówić rozumieniem moim
 „abym i drugich nauczył, niżeli dziesięć
 „tysięcy słów językiem cudzym. Bra-
 „cia niemyślcie po dziecinnemu. ale w
 „złości bądźcie dziećmi a w rozumie
 „Mężami. — Iesliby się tedy zeszło
 „wszystkie zgromadzenie wiernych we-
 „społ, a wszyscyby językami mówili,
 „a weszliby nieukowie lub niewierni,
 „izali nie rzeką że szaleciecie. x.

7.

Niektórzy Teologowie o namie-
 rzeniu (*intentio*) które przy sprawowa-
 niu Sakramentów jest potrzebne, zbyt
 obzernie piszą. Dzielą go na *habitualne*
wirtualne i *aktualne*. Walczą znowu
 nad wewnętrznym i zewnętrznym; nam
 zaś dość jest powiedzieć, że te, iako
 wszystkie inne ważne czynności powin-
 ny być wolnemi i do zamiaru stoso-
 wnemi, a więc z iedney strony lek-
 komyślności, zdrugiey zaś zbytney tro-
 skliwości chronić się należy.

8.

Zamiarę wszystkich zewnętrznych Religii czynności a więc i Sakramentów jest pożytek i zbudowanie się tych, którzy je przyjmują, a przeto nie można ich tym rozdawać, u którychby ten zamiar niebył otrzymany. Liczne są przepisy niegodnych od Sakramentów oddalające. Do takowych zaś, którzy powszechnie za niegodnych są uznani, należą: publiczni złoczyńcy, Religję szkalujący, od społeczeństw wiernych wyłączeni, i t. p. którzy żadnego znaku odmiany życia nie dają (*). Że zaś w niektórych przypadkach nie łatwo rozróżnić można, ażali podobne osoby do tego rzędu w rzeczy samej należą, przeto następującej powszechnej ustawy trzymać się należy: *nie samowładnie w tej mierze nie czynić, ale pierwsi rzecz całą Zwierzchności donieść.*

(*) Cap. pro dilectione de Consecrat. dist. 2. Cypr. Ep. 10. 11. 12. Chrysost. hom. 83. in Math.

Aże Paroch prawa niema do wywiania grzechów tajnych, i nadwierżania dobrego mienia, więc niema tak-
że

że prawa do oddalania od Sakramentów *sekretnych niegodnych*, jeżeliby o nie publicznie profilu.

10.

Dla uniknienia nieporządku każdemu Dusz Pasterzowi pewną okolicę wydzielono, a przeto ludziom z inſzey Parafii Sakramentów administrować nie może, jeżeli potrzeba lub pozwolenie ich Parocha albotęz własnego Biskupa wyłącza nie czyni. (*) Co się tycze ubioru na ustawy, w §. 16. wyrażone, i Rytuał uważać należy. (**)

(*) Wiernym cudzey Parafii, *Słowa są Rytuału*, wykazawszy potrzebę i zezwolenie Parocha lub Biskupa Sakramentów sprawować niemoże.

We wszystkich do czci Bożej należących czynnościach za cudzych poczytane bydź mają osoby woyskowe te, które do przechodniey Żołnierki (*Militia vaga*) należą, które zaś osoby do ruchomey, a które do mieyscowey żołnierki (*Militiam stabilem*) policzonemi bydź mają z C. K. Rozrządzenia pod d. 26. Styc. 1772. poznać można. Do ruchomey Żołnierki należy tak Korpus Artylerzyjskie całe podług Dekretu pod d. 22. Sierp. 1772 iako też domowa Artylerya podług rozrządzenia pod 9. Pazdziern. 1772.

(**)

(**) „ W każdym sprawowaniu Sakramen-
 „ tów komżę i powierzechu Stulę tegoż
 „ koloru, którego obrządek Sakramentu
 „ wymaga, wdzianą na się mieć powi-
 „ nien, chyba w sprawowaniu Sakra-
 „ mentu Pokuty powód, zwyczaj, lub
 „ miejsce inaczej kiedy wymagało. U-
 „ żyć także ma iednego przynajmniey,
 „ jeżeli można. lub więcey Kler. kow
 „ podług wymagania miejsca i Sakramen-
 „ tu przezwoitym ubiorem i komżą tak-
 „ że przyodzianych. Uśluie oraz, aże-
 „ by sprzątek poświętny, ubior, odzie-
 „ nie, bielizna, i naczynia Kościelne
 „ całe czyste i chędogie były. „ K. 4.

(†) Podług obrządku Kościoła wscho-
 dniego wszystkich Sakramentow spravo-
 wanie wyiawszy Sakrament Pokuty w
 Stule i Apparacie Rytuały powszechnie
 przepisują.

II.

Naypierwszą Religii czynnością,
 która podług terażniejszego ułożenia
 Chrześcijaństwa ludowi ma być spr-
 wowana, jest *Chrzest*. Właściwe Chrztu
 sprawowanie, iako każdemu wiadomo,
 zależy natym, iżby na przyjmującego
 Chrzest wodę zlano, i słowa te razem
 wymowiono. *Ja cię chrzczę w Imie-
 Ojca i Syna i Ducha S.* (†) Razem zaś
 mówiąc te słowa w przyzwoitey ilości
 na

na głowę trzykrotnie zlewa się (*) W formie Chrztu wszystkie przydatki są niegodziwe (**) np. w *Imie Ojca mszechmogącego Syna mądrego i Ducha S. Pocięzyciela* albo też *Ja Piotr chrzczę cię* i t. p. (***) Publiczny i uroczysty Chrzest z wielu innymi obrzędami połączony, które w Diecezjalnych Rytuałach zupełnie opisane znajdziesz.

(†) Podług obrządku wschodniego słowa te następującym sposobem wymawiają się: *Chrzci się Boga Boży (lub Boża jeżeli jest pćci żeńskiej) w Imie Ojca i Syna i S. Ducha, Amen.*

(*) „ Acz Chrzest może być sprawowany
 „ albo przez zlanie wody, albo przez
 „ pogrążanie w wodę, albo też przez
 „ pokropienie wodą; pierwszy jednak
 „ albo drugi sposób, które bardziej są
 „ w używaniu, podług zwyczaju Kościo-
 „ łow utrzymywane być mają, tak że
 „ by potroynym omyciem głowa Chrzest
 „ przyjmującego oblana, lub na wkrzyż
 „ pogrążona była, tegoż samego mo-
 „ mentu, którego słowa wymawiają się
 „ i tenże sam wodę zlewać i słowa mo-
 „ wić powinien- *Słowa Rytuału.*

(**) „ Ponieważ forma Chrztu temi słowami
 „ wyrażona: *Ja cię chrzczę w Imie Oj-
 „ ca i Syna i Ducha S.* konieczne jest
 „ potrzebna, przeto żadnym sposobem
 „ odmieniać oney niewolno, ale też słowa

„ i tego samego czasu, którego się śniły
 „ cie czyni, wymawiane byǳ maia. „
Wyraz Rytuału.

(***) *Thiers Traité des superstitions, qui re-
 gardent les Sacramens T. 2. Ch. 3.*

12.

Względem wody zachować należy,
 aby była woda naturalna, a więc woda
 rożana i inne sztuczne użyte byǳ nie
 mogą. (*) W potrzebie iednak podług
 powszechney ustawy, można użyć czego
 bądź, byleby przynajmniey podobnym
 do wiary było, że iest wodą. Wyią-
 wwszy zaś potrzebę wody, tey używać
 należy, która w Sobotę przed Wiel-
 konocą lub Świątkami święcona bywa(†)
 a gdyby znacznie ubyło tey wody,
 można inney przymieszać, ieżeliby zaś
 ze wszystkim wyszła, inną tymże spo-
 sobem poświęcić należy. (**) Baczność
 zaś mieć należy na zdrowie dziecięcia,
 a przeto święcona chrzestna woda ma
 byǳ albo zlicona, albo z ciepłą nie
 święconą zmieszana, ieżeliby zimna lub
 zamarzła była.

(*) „ Wiedzieć ma Paroch, że, ponieważ
 „ materyą Sakramentu tego iest woda
 „ prawdziwa i naturalna, żadnego inne-
 „ go likworu do tego użyć nie można.
 „ Wo-

„Woda zaś uroczysta Chrztu ma być
 „poświęcona tegoż roku w Sobotę
 „Wielkonocną lub świąteczną, którą
 „w źródle chędogim, czystą pilnie cho-
 „wać należy, i tę, gdy howa ma być
 „święcona, na miejscu poświęcone Ko-
 „ścioła, czyli raczej Chrzcielnicy wy-
 „łać należy: k. 9.

(†) Obrządek wschodni święcenie wody do
 Chrztu używającej się przed każdym
 sprawowaniem Sakramentu przepisać.
 Obacz w *Treb. b Chrz.*

(**) „Gdyby wody święconey tak ubyło,
 „izby oney niewystarczyło innej nie-
 „święconey przymieszać można, jednak
 „że w mniejszej ilości. Jeżeliby zaś
 „zgoła zepsuta była, lub wyciekła, al-
 „boteż iakowymbądź sposobem wzięła:
 „Paroch do Chrzcielnicy dobrze wyczy-
 „szconey świeżej wody ma wlać i też
 „poświęcić. Gdyby zaś woda zamarzała
 „lub zbyt zimna była: można trochę
 „wody naturalney nieświęconey zagrzeć,
 „i w naczyniu do tego przygotowanym
 „przymieszać do wody chrzcielney, i
 „tą zliconą Chrzest sprawować, aby
 „dziecięciu nieszkodziło: k. 10.

13.

Forma ta albo bez żadnego warun-
 ku, to jest: tak, iak jest wyżej wyra-
 żona, albo z przydanym warunkiem

D a wy-

wymawia się np. Jeżeli jesteś zdolny, albo też, jeżeli nie jesteś ochrzczony. Rzecz samą w sobie uważając nie zdaie się być potrzebne warunku słowami wyrażanie, atoli i zwyczaj i Książki Rytualne tego wymagają, (*) Katechizm iednak Zboru Trydeńskiego następującą czyni uwagę „Tey iednak formy warunkowey powszechnie albo lekko-
myślnie używać nie wolno, ale roztro-
pnie, i gdzie o rzeczy iakiey wybada-
wizy się podobne do prawdy zachodzi
powątpiewanie, że dziecko nie jest
ochrzczone „Pewnie ochrzczonych po-
wtórnje chrzczyć, ściśle zakazano. (**)

(*) „Ponieważ Chrztu, słowa Rytuału k. 11
„żadnym sposobem powtarzać niewolno,
„jeżeliby kto pod warunkiem miał być
„chrzczony warunek ten następującym
„sposobem wyrazić należy. Jeżeli nie
„jesteś ochrzczony, ja cię chrzczę. Tey
„iednak warunkowey formy nie powsze-
„chnie lub lekkożylnie, ale roztropnie
„i gdzie po należyty m o rzeczy wybada-
„niu się podobne do wiary zachodzi po-
„wąt piewanie, że dziecko nie jest o-
„chrzczone, używać iest wolno. „ 10.

(**) Concil. Later. Cap. Licet. de Baptifino.

14.

Żadne dziecko w wnętrznościach matczyńskich zamknięte chrzczone być nie powinno, a przeto niewolno jest na Matkę miasto dziecienia wodę zlewać „*Sakrament Chrztu zapewnie Sakramentem odrodzenia się jest, a przeto iako człowiek, który nie żyje, umierać nie może, -- tak podobnie, który nie jest narodzony odrodzić się nie może*„ Augustyn w *Ks. 2. o odpuszc. grz. r. 2.* leżeli zaś umiera Matka zanim się dziecie narodziło, Dusz Pasterz iako iedyny w podobnym przypadku dobrą radę dać mogący o to starać się powinien, iżby natychmiast usta umarłej otworzone były, dopokiby rznięcie i płodu wyjęcie nie nastąpiło, i jeżeliby płod był żyjący natychmiast ma być ochrzczołym, też i Rytuał przepisać.

15.

Iednakże to, co się podług S. Augustyna rzekło, nie ma się rozumieć o nie zupełnie na świat wydanych dzieciach, których tylko część iakowa wodą zlane być może, Teologowie dwoiakiego są mniemania, inni utrzymują za nieważny Chrztę, choćby na iakowy bądź członek, inni znowu za nieważ-

ważny tylko w ten czas, gdy nie na głowę woda jest zlaną, zostawmy ich przy swoich mniemaniach, gdyż mamy wyraźny przepis że formy powtarzać nie należy jeżeliby woda na głowę dziecka zlaną była, jeżeliby zaś na inny członek, warunkowo Chrzest sprawować powtórę należy (*) Podług przepisu Rytuału *nawet najmniejsze niewczesne płody* i jeżeli tylko widocznie nie są popsute pod *kondycją* chrzczone byź mają, (**) Aże w podobnych przypadkach Baby chrzczyć zwykły, Parocha więc obowiązkiem jest zupełnie one w rym udoskonalić.

(*) „ Jeżeli dziecie głowę tylko ukaże, a „ jest niebezpieczeństwo śmierci. na głowie „ wie ochrzczonym niech będzie, ani „ zaś potym, jeżeliby żywe na świat zupełnie „ wyszło, powtórnie ma byź „ chrzczone, a jeżeliby inny członek „ ukazało, i ten stwierdzał rużanie żyjące, „ na tymże członku w przypadku „ niebezpieczeństwa śmierci powinno być „ ochrzczone, i w ten czas, jeżeliby „ żywe narodziło się, pod kondycją ma „ byź ochrzczone. — Jeżeli nie jestes „ ochrzczony &c. „

13
(**) Nawet najmniejsze niedonożone płody „ chęby ięszcze w błonie (*secundina*) „ zamknięte kilka tylko dni odpoczęcia „ mające, byleby widocznie zepsute nie „ by-

„były, tudzież wszystkie ~~bez~~ żadnego
 „kształtu płody iakoto Mole (*Monkin-*
 „*der lat: Mole*) powinny być od nich
 „(babiących) z przydanym warunkiem:
 „*ieżeli ieśteś zdolny, chrzczone &c.* Po
 „nastąpieniem zaś błonki albo mali ro-
 „zerznięciu powinny także przez po-
 „trojne onych w wodę pogrążanie być
 „chrzczone z tym warunkiem, *ieżeli*
 „*ieśteś zdolny, i iezcze nieochrzczo-*
 „*ny, &c.*

„Należy także uważać, „mowi dalej
 tenże Rytuał „iż, *ieżełiby* bliźnię-
 „ta w wnętrzościach Macierzyńskich
 „zostające dwie pierwiej rączki lub
 „nożki tak ukazali, izby poznać niemo-
 „żna, czyli te członki iednego lub
 „dwóch są niemowląt, pierwiej na ie-
 „den członek mówiąc słowa, a potym
 „na drugi powtarzając też słowa wodę
 „zlewać należy z przyłączonym warun-
 „kiem do pierwszego zlewania *ieżeli ie-*
 „*śteś zdolny, a do drugiego ieżeli zdol-*
 „*nym i nieochrzczoneym ieśteś.* A *ieżeli*
 „by bliźnięta owe rączki lub nożki na-
 „zad wciągneli i potym na świat wyszli
 „oboje znowu chrzczoneymi być mają
 „z warunkiem *ieżeli nieieśteś ochrzczo-*
 „*ny &c.* „†) Acz ten przepis w tu-
 teyszych Rytuałach nie iest wyrażony, że
 iednak ściśle od wżyskich Parochow za-
 chowywany być powinien wątpić nie-
 można, nierownie bawiem podobnieysza
 iest do wiary, że od samego poczęcia
 z ciałem łączy się dusza, z dawnieyszych
 wie-

wielu Nowsi prawie wszyscy zdanie to podpisują.

16.

Tylko człowiek żyjący zdolnym jest do Chrztu przyjęcia, a więc niegodziwą byłoby czynnością chrzczenie umarłych, zwierząt, albo poczwarał najmniejszego kształtu ludzkiego nie mających. Chrzcic zaś Obrazy, noszenia rzeczy iakowych od czarow (*amuleta*) byłoby wcale nierostropnością (*) W zachodzący względem poczwary wątpliwości pod *kondycją: leżeli iestes człowiek*. Chrztu sprawowany bydz powinien. Powszechnie tu z głowy rozeznać zwykli. Rytuał zaleca z wszelką ostrożnością w tej mierze postępować, i albo do Biskupa alboterz do innych doświadczenie mających udawać się o radę. (**)

(*) Thiers Tom. 2, na k. 51 — 70.

(**) „ W Chrztu mającym się sprawować „ poczwarom wielkiej ostrożności uży-
 „ wać należy, w czym, jeżeli tego po-
 „ trzeba, Biskupa lub innych doświad-
 „ czenie mających ma zaradzać się, chy-
 „ baby niebezpieczeństwo śmierci było.
 „ Poczwara postaci człowieczej niema-
 „ jąca chrzczona bydz nie powinna, ie-
 „ że

„żeliby zaś wątpliwość zachodziła, ma
 „bydź chrzczona pod tym warun-
 „kiem: *jeżeli jesteś człowiek, ja cię chrzczę*

17.

Ieżeliby dwa ciała zrosnione były,
 uważać należy, iednę, czyli więcej
 głów, iedne czyli więcej pierśi mają,
 a ztąd wnosić może, azali są dwie oso-
 by. I tak każdą z osobna, a wzbywaniu
 na czasie obydwie razem ma chrzcić
 mówiąc: *Ja was chrzczę &c.* Ieżeli zaś
 rzecz iest wątpliwa, pierwey chrzcić
 powinien iedno ciało bez żadnego wa-
 runku, a potym drugie z dodanym wa-
 runkiem, ieżeli nie iesteś ochrzczony
 &c, (*)

(*) „To zaś, o czym zachodzi wątpliwość,
 „iednali? czyli więcej iest osób chrzczo-
 „nym bydź niema, dopoki się nie roze-
 „zna, rozeznac zaś może ieżeli ma ie-
 „dną lub więcej głów, iedne albo wię-
 „cey pierśi: w ten czas bowiem będzie
 „tyle serc i dusz, i tym samym tyleż
 „osób, i w takowym przypadku każde
 „z osobna ma bydź chrzczone, nad każ-
 „dym mówiąc: *Ja cię chrzczę &c.* Ieże-
 „liby zaś niebezpieczeństwo śmierci byto
 „i na czasie zbywało iżby każde z oso-
 „bna chrzczone bydź mogło, może Mini-
 „ster na wszystkich głowy wodę zlewa-
 „jąc, wszystkich razem chrzcić mówiąc:

„Ja

„Ia was chrzczę &c. Tey iednak formy
 „do chrzczenia razem wielu w tych tyl-
 „ko i tym podobnych niebezpieczeństwach
 „śmierci, i gdy na czasie zbywa, iżby
 „z osobna chrzczeni bydź mogli, użyć
 „wolno, inaczey zaś nigdy. Gdy zaś
 „nie iest pewna, azali w poczwarze
 „dwie są osoby, ponieważ albo dwóch
 „głow, albo dwoie pierśi rozeznac nie
 „można, w ten czas iedne bez żadnego
 „warunku, drugie potym z dodanym wa-
 „runkiem: *leżeli nie iestes ochrzczony ią*
 „*cię chrzczę &c.* chrzczone bydź powin-
 „no. *ic.*

18.

Podług przepisu Rytuau Dusz Pa-
 ſterz mając po temu ſpoſobnoſć wſzyst-
 kich tych, których ſię tylko rycze, u-
 pominac powinien, ażeby dzieci, iak
 tylko można, tak niechrzczone iakoteż
 choćby dla niebezpieczeńſtwa z wody
 ochrzczone były, do Kościoła przyno-
 ſić kazali, ponieważ w drugim przy-
 padku inne obrzędy dopełnić należy.
 Nietylko zaś Rzymski i Wiedeński Ry-
 tuał, ale też inne liczne Zarządzenia,
 zakazują tu wſzelkiey próżney okazało-
 ſci. (*)

(*) „Ponieważ każdy przy Chrzcie przy-
 „rzeka zrzeczenie ſię dzieł czartowiſkich
 „i opuſzczenie iego okazałoſci, tego
 „Pa-

„Paroch, jeżeli w zwyczaj weszło, lud
 „oduczać, a osobliwie w czasie sprawo-
 „wania Chrztu upominać powinien, nie
 „tylko iak i w iakowym ubiorze dziec-
 „ko do Chrztu przynosić należy, ale też
 „z iak powinna Bogu pobożnością, z iak
 „pokornym Duchem i z iakową w ubio-
 „rze skromnością Kumowie przytomnemi
 „bydź maia. Niepowinien więc ani u-
 „bieru, anież co podobnego takowego
 „cierpieć, coby pychę świata tego oka-
 „zywało, ponieważ mniej przyzwoitą
 „jest w samym wstępie do życia chrze-
 „ścińskiego do tych Ignąć rzeczy, któ-
 „rych przez uroczyłą obietnicę szcze-
 „gólniej się rzeka. „Zbor Mediol. 5.
 1579. Const. Cz. I. Ar. 7. i Zbor Pro-
 vincyonalny w Aixie 1585. tit. de Bap.
 Sacr. Synodalne uchwalenie S. Francisz-
 ka Salezego i S. Arenton d'Alexi. Obacz
 Traité des superstitions T. 2. na k. 90.]

19.

Wiadomo jest, że w przypadku po-
 trzeby każdy człowiek Chrztu sprawo-
 wać może, (*) wynika tu tylko pyta-
 nie: *azali w każdym razie albo przy-
 najmniej z potrzeby w domu ochrzczone
 dzieci pod kondycją znowu chrzcić nale-
 ży?* Przy zasadnym powatpiewaniu po-
 dług §. 13. odpowiedź żadney nie cier-
 pi wątpliwości. Iednakże względem tako-
 wego przypadku różne są Teologów
 zda-

zdania. Niektórzy utrzymują, że gdy baba przyznaie, iż wszystkie do Chrztu w potrzebie należące przepisy zachowała, żadney wątpliwości o ważności Chrztu mieć niemożna, a zatym i formy nienależy wymawiać. Inni przeciwnie są zdania tego: że wyznaniom bab częścią dla zamieszania pełnych okoliczności, w których w podobnym razie znajduią się, częścią, że dla boiaźni zarzutów i kary za niedopełniony obowiązek nastąpić mogącey szczerzego od nich wyznania spodziewać się niemożna, zawierzać nigdy nienależy. Niektóre Kościelne ustawy do roztropnegó w tej mierze zapewnienia dwóch: (*) Benedykt XIV. zaś iednego wiary godnego świadka wamagaia. Rostropnością rządzący się w rzeczy, w której znacznego przestępstwa iakowego bądź obowiązku chrześciańskiego unikać należy, trzyma się powszechney ustawy, podług I. roz. §. 7. i postępuje sobie podług przyjętego zwyczaju lub przepisu w swoiey Diecezyi uchwalonego,

(*) „ Prawnym Ministrem Chrztu iest w
 „ prawdzi Paroch lub inny Kapłan od
 „ Parocha albo Biskupa oznaczony. ale
 „ ilekroć dziecko lub dorosły w niebes-
 „ pieczeństwie iest śmierci, może bydz
 „ ochrzczony bez uroczyłości w iako-
 „ wym bądź ięzyku, i od kogo bądź,
 „ czy-

„czyli Kleryka, czyli świeckiego. nawet
 „wykłętego, czyli wiernego, czyli nie
 „wiernego, czyli Katolika, czyli Here-
 „tyka, czyli Mężczyzny, czyli Nie-
 „wiaſty zachowawſzy *Formę* i namierze-
 „rzenie Kościoła. Jeżeliby zaś był Ka-
 „plan, ma prawo pierwsze niżeli Dya-
 „kon, Diacon niżeli Subdiakon, Kle-
 „ryk niżeli świecki, i Mężczyzna a ni-
 „żeli Niewiaſta, chybaży dla wſtydu
 „przysłało raczy Niewieſcie aniżeli Męż-
 „czyźnie chrzcić dziecko nie zupełne
 „na ſwiat wydane, alboweż jeżeliby
 „Niewiaſta *formę* i ſpoſob chrzce-
 „nia lepiej umiała. Dla tego ſtarac ſię
 „powinien Paroch, ażeby wierni, a oſo-
 „bliwie Baby dobry ſpoſob chrzczenia
 „naleyście umieli, i zachowali *ic. Słowa*
 „*Rytułu.*

(**) Zbor w Aizie 1585. „jedney niewie-
 „ście, albo teſz drugiey prywatnie
 „chrzczącey wierzyć nienależy. „Zbor
 „Reymeniki 1583. „Paroch za nim ochrzczi
 „pilnie ma badać ſię, czyli wodą pola-
 „ny, z iakożemi ſłowami — o czym Kapłan
 „przynajmniey dwóch zupełnym ſwia-
 „deſtwem zapewnić ſię powinien. „Toż
 „i Zbor Rotomageński 1581. tudzież Ebro-
 „aceński 1576.

20.

Cò ſię tyczy podrzutkow, ci pó-
 wfzechnie chrzczeni bywają z warukiem
 przy-

przydanym (*) bez względu na zaświadczenie częstokroć na piśmie przydane; ponieważ zaświadczeniu ludzi wcale nie wiadomych żadney wiary godności przyznać nie można.

(*),. Podrzucone i znalezione dzieci, wy-
 „raz Rytuału, jeżeli po należytem ba-
 „daniu się o ich Chrzcie zapewnić się
 „niemożna, pod warunkiem chrzczone
 „;bydź mają. 2c.

21.

Na pytanie: *azali dzieci pomimo woli Rodziców chrzcić można lub należy?* dla uniknienia w odpowiedzi rozszereżania się z mową dosyć jest przywieść C. K. Dekret pod d. 4. Marca 1765. przyrodzone Rodziców nad dziećmi prawo stwierdzający. W tymże samym zakazuje się „ iżby się nicht nie „dorosłych żydowskich dzieci bez ze- „zwolenia ich rodziców lub opiekunów chrzcić nie ważył, wyciąwszy „przypadek, jeżeliby te dzieci w ostatnim niebezpieczeństwie życia znajdowali się, alboweż od swoich należących odrzuconemi byli. Jeżeliby zaś „chcący dziecko ostatniego życia „niebezpieczeństwa świadectwem Lekarza, Cerulika, Baby lub inney iako- „wey.

„wey godney wiary osoby nie mogli
 „stwierdzić, takowy podług Dekretu
 „pod d. 3. Października 1768. prócz o-
 „bowiązku wychowania dziecka wypła-
 „ceniem na Fiskusa grzywien 1000.
 „Czerw. Zł. a niemogący wypłacić
 „dworocznym więzieniem, i publiczną
 „pospolitą robotą ma być ukarany. „
 Dopiero przywiedzione Dekreta dwó-
 ma późniejszymi, jednym pod d. 25.
 Marca 1782. a drugim pod d. 31. Mar-
 ca 1782. umocnione i objaśnione.

22.

Zwyczaj jest Chrześc przyimuiące-
 mu nadawania imienia, iżby mu cnoty
 tego Świętego przypominało, którego
 imię na sobie nosi. Podług przepisu
 wielu Książek Rytualnych nie należy na-
 dawać 1) żadnego nazwiska, któreby
 samemu Bogu było własne (*) 2) Ża-
 dnego imienia pogańskiego, itać się
 ma Kapłan, słowa są Rz. Ryt. Pawła
 V. - ażeby baieczne albo próżnych Bo-
 „gow lub niezbożnych Pogan imiona na-
 „dawane niebyły. (**) 3. Imion Anio-
 „łów lub ludzi, którzy nigdy niebyli.
 4) Razem imion wiele albo cały porzą-
 dek byłoby przynajmniej zbytnią (***)
 a razem zabobonną rzeczą, jeżeliby na
 tym iakową moc zakładano. 5) Podo-
 bnież

bnież zabobonności by nieużyło, gdyby pewne imiona za szczęśliwe, inne zaś za nieszczęśliwe poczytywano, albowiem jeżeli by mniemano, że dziecko mając imię iakowego człowieka mężnego i w czystości się kochającego podobnie jak ow zapewnie mężnym i w czystości się kochającym będzie.

(*) Rytuał Seecki 1634. „Starac się ma Pa-
 „roch, ażeby imiona w Pismie Bożym
 „szczególnie Bogu przywłaszczone nada-
 „wane nie były „ Rytuał Rouński 1740
 „tudzież Metkeński 1545. „ Wystrzegać
 „się ma Kapłan. ażeby Chrzcist przyjm-
 „ującym imiona szczególnie Bogu w Pi-
 „smie przyznane, nadawane nie były „
 „Toż przepisują Rytuał Paryski 1615 i Bur-
 „geński 1666. (*Biturga*)

(**) Zbor IV. Mediol. 1576, Zbor w Aixie
 1585. i w Reymie 1583.

(***) Thiers des Supert. t. 2. ch. 10. n. 14.

23.

Częstokroć dzieł Chrztu dziecka przez obżarstwa i zbytki uroczystym chcą czynić. Te kosztowne uczyt-
 sem z powodu Chrztu dawane tyśiącz-
 nych nieporządków przyczyną się sta-
 Są niektóre uchwalenia Przełożonych
 Kościelnych (*) uczyt podobne (*Chraci-*

ny

ny powszechnie zwane) zakazające. Dekretem także Dworskim pod d. 14 Kwietnia 1784. nadużycie spraszania Gości po Chrście do domu Ojca dziecka zgoła zakazane.

- (*) „ Niech będą upomnieni Słowa są Zboru „ *Mekuńskiego tit. o Sakr. w szczególn.* „ wszyscy Chrztu świadkowie, ażeby nie „ w ucztach i pijaństwach, ale w duchow- „ wney weselości dzień Chrztu obchodzili, „ I drugi prowincjonalny Zbor Malineński 1607 „ *tit. 4. c. 9.* „ Dla wykorzenienia owego „ niegodziwego zwyczaju, podług które- „ go ośobliwie we wsiach po Chrście „ dzieci uczty nie bez największych nie „ bezpieczeństwa tak potożnicy iako też „ dziecięcia odprawiać się zwykli, przy- „ kazuje ten Zbor Pastierzom, aby czę- „ ściey upominali wruczonych sobie, iż „ by podobnych uczt poprzestali, aby „ zaś tym- łatwiej to otrzymali, sami „ nayprzód wystrzegać się mają, iżby acz „ iak bądź zapraszani na wspomnianych „ ucztach niebywali „ Toż samo utwierdza „ Synodalna uchwała Diecezji Saint Malo 1620.

24.

Przez zwyczaj zasadzający się na uchwałach niektórych Biskupów wprowadzono ażeby nie Rodzice lecz inſze osoby mieysce *Chrztu świadkom* czyli *Kmotrow* (powszechnie *Kumow* lub *E...* trzy-

trzymających do Chrztu zwanych), za-
 stępowały, które o dalsze nauczanie,
 wychowanie i środki do życia ochrzczo-
 nego starać się powinny. Dusz Pasterz
 zatem pilną ma mieć staranność a) iżby
 takowe tylko osoby obierano, któreby
 podług przepisów Kościelnych do tego
 urzędu zdolne były. (*) b) iżby owym
 w wydarzającej się sposobności o ich
 obowiązkach naukę przyzwoitą dawał.

(*) „ Paroch za nim do sprawowania Chrztu
 „ przystąpi, od tych, do których należy
 „ pilnie ma badać się, kogo lub iakowych
 „ za Kmotrów obrał, aby nie więcej
 „ iak wolno, albo niegodnych lub niespo-
 „ sobnych nieprzypuścił *tc. Słowa Rytułu.*

25.

Kmotr 1) podług przepisu Zboru
 Trydeńskiego ma być tylko ieden mę-
 skiej płci, lub żeńskiej, albowiem najwięcej
 ieden mężczyzna i jedna niewiasta, ni-
 gdy zaś dwóch mężczyzn lub dwie nie-
 wiasty przypuszczać nie należy (*) 2) po-
 winni być w latach dojrzałości. 3) już
 bierzmowani 4) w naukach Religii wy-
 doskonaleni. Niemogą zaś być Chrztu
 świadkami Zakonnicy i Zakonnice albo
 też iakowe bądź zakonne Osoby, tudzież
 niewierni, wyklęci, publiczni grzeszni-
 cy, nieuczciwi, pomieszanie rozumu
 cier-

cierpiący, i t. p. (**). Godne tu uwagi
 są słowa Zboru I. Mediolańskiego 1565.
 R. tit. 2. „Wierni w czasie Chrztu sy-
 „now swoich takich raczy Kmotrow
 „obierać powinni, którzyby ich Du-
 „szy bardziey, aniżeli doczesnemu nie
 „dostatkowi zaradzić mogli, a o ten o-
 „bowiązek częścicy ich Paroch upomi-
 „nać będzie, (***)

(*) *Rytuał Wiedeński podług uchwały Zboru
 Trydeńskiego.*

(**) *Tenże.*

(***) „I też przyczynę Paroch upomina-
 „jąc mieć będzie, ażeby przechodnie,
 „goście, niewiadomi, i ci wszyscy za
 „Kmotrow branemi niebyli, od których
 „dla odległości zamieszkania spodziewać
 „się niemożna, iżby przestając z ochrzcz-
 „nym przyjętego na się Urzędu obowią-
 „zek nauczania wykonać mogli. „Ry-
 „tuał Ambrozian: *Instruct. de Sacrament.*
Baptism,

26.

Czas do sprawowania Sakramentu
 Chrztu żaden nie jest właściwie z ozna-
 czeniem przepisany, i byłoby to zabo-
 bonnością, którey podług potrzeby oko-
 liczności Pałterz oduczać powinien, ie-

żeliby mniemano, iakoby Chrzest w nie-
których czasach sprawowany miał być
ważniejszy iak innych. Iednakże wzglę-
dem dorosłych podług uwagi Rytu-
ału przyzwoitą jest, iżby w Sobotę Wiel-
konocną lub Świąteczną, jeżeliby przy-
muszające okoliczności wyięcia nie czy-
niły, Chrztu sprawowanie dopeśniane
było. (*) Szczególnie zaś w Metro-
politalnych i Katedralnych Kościołach
przepisu tego trzymać się należy. A ie-
żeliby gdzie nadużycie panowało, iżby
za pierwszy lub drugi po poświęceniu
do chrzczenia wody Chrzest *nowym na-*
zymany więcej płacono, dobry Pasterz
roztroptym sposobem wykorzeniać to
powinien, ponieważ częstokroć ubodzy
Rodzice długo bez Chrztu dzieci swo-
ie zatrzymują przeciw przepisowi Rytu-
ału. Ale oprócz tego już nadużycie te
razem z *stoli płacą* od Chrztu przez nay-
wyższe Rozządzenie pod d. 24 Paździer-
1783. jest zniesione.

(*) Rytuał Wiedeński na k. 19.

27.

Mieysce do porządkowego sprawo-
wania Chrztu jest Kościół, albo właści-
wie do tego oznaczona Chrzcielnica.
W prywatnych domach chrzcić jest za-
ka-

kazano. Potrzeba czynitu wyjęcie, które Rytuał Wiedeński także do dzieci znacznych Panow rozciąga. (*) Co się tycze innych obrzędów przy sprawowaniu Chrztu zachowujących się, te żadnego szczególniejszego objaśnienia nie potrzebują. Przepisy *Agend* dosyć są jasne, a *praktyka* najlepszą nauczycielką.

- (*) „A zatym wyjąwszy potrzebę nikt
 „w prywatnych miejscach chrzczonym
 „bydź niema, chybaby Synowie Krolow
 „lub wielkich Xiążąt byli, jeżeliby o to
 „dopraszano się, byleby i to w Ich
 „Kaplicach lub Modlitewniach działo
 „się „ na k. 19, 20.

28.

Wprowadzanie do Kościoła poświętnicy jest zwyczajem przyietym wprowadzie, ale nie przepisany. Właściwym zaś zamiarem jego, iedynie bydź powinno, podziękowanie Bogu za przebyte niebezpieczeństwo, polecenie mu nowego stworzenia, a razem jakby ofiary przyniesienie. Tu Pasterz wszystkie zabobonne mniemania uprzatnać powinien (*) 1) Zabobonnością byłoby, gdyby sądzono, że niewieście przed dopełnioną tą ceremonią niewolno jest zabaw wykonywać, z domu wychodzić,

dzie, lub Mszy słuchać. 2.) Niegodziwą a razem nieprzyzwoitą byłoby czynnością nad umarłą albowież nad inną miastem iey zwyczajne Błogosławieństwa sprawować.

(*) „ Wszelkiey ostrożności użyć ma Pa-
 „ róch, słowa są Rytuałów Diecezji Angier-
 „ skiej (Angers) 1624 Karnutskiej (Char-
 „ tres) Rowenskiej (Rouen) 1640. Roku
 „ Meldeńskiej (Meaux) 1645. Kabilloń-
 „ skiej (Chalons) 1649. Augustobońskiej
 „ (Troyes) 1660: iżby żadne zabobonne po-
 „ strzegania do tego błogosławieństwa nie
 „ były używane, czyli to w liczbie
 „ świec czy w obrzędku i sposobie ob-
 „ chodzenia Ołtarzów, czyli w obieraniu
 „ dni (ponieważ niektóre mniemają dni
 „ piątkowe i inne podobne niepomyślne
 „ byź do odebrania Błogosławieństwa)
 „ czyli w innych iakowych bądź okoli-
 „ cznościach „ Też wyrażają Rytuały
 „ Bellowacki (Beauvais) 1678. i Paryski
 „ 1646.

29.

Ponieważ dorośli godnie i pożyte-
 cznie Chrzest przyjmować mają, więc
 powinni 1) dobrowolne i nieprzymu-
 szone mieć przedsięwzięcie do społeczeń-
 stwa Chrześcijańskiego byź przyjemni,
 2) przyzwolą odebrać naukę. 3) go-
 dziwy i dobry zamiar okazać. 4) na-
 dzie-

dzień po sobie uczynić, że nigdy przez wykroczone życie Chrześcijaństwu znie-
wagi nieuczynią, a ztąd łatwo wnieść
obowiązki, które Parochi względem ta-
kowych Chrzta pragnących wypełnić
powinien, to jest: a) pilnie doświad-
czać, azali w rzeczy samey prawdziwą
mają chęć, i azali nie pobudki niego-
dziwe do tego ich przedsięwzięcia przy-
wiodły. b) w czasie doświadczania te-
go pilną mieć bacność na ich sposób
życia (gorąco biorący się do dopełnienia
obowiązków Chrześcijańskich - a przyro-
dzone zaniedbujący powszechnie jest o-
błudnikiem) c) z wszelką usilnością ich
nauczać.

30.

Co się tycze środków przymusza-
jących, któremi czasow owych cie-
mnym do Chrzta niewiernych przymu-
szano, te wcale iestestwu Chrześcijań-
stwa sprzeciwiają się. (*) Toż samo
trzymać należy o owych zachęcania
środkach, iako to: doczesnych obie-
tnicach i tym podobnych wynalazkach
fałszywey gorliwości, próżności i wy-
niośności. Należy tu pamiętać na ową
biadę pogrożoną Faryzeuszom: „Biała
„wam Zakonnicy, Faryzeusze obłudni-
cy, którzy morze i ziemię przecho-
„dzi-

„dzicie, iżbyście iakiego ucznia wiary
 „zyskali, a gdy się takim staie, czy-
 „nicie go synem piekła dwarazy wię-
 „cey, iak sami iestescie. *Mat. XXIII 15*

(*) S. Grzegorz w mowie „Nowe i nieśly-
 „chane iest te opowiadanie, które chło-
 „staniem wymaga wiary. „

31.

Ponieważ u dorosłych dobrowolne
 zezwolenie, wolna wola, i poznanie ko-
 niecznie iest potrzebne, więc pewną iest,
 że głupi, zmyśłow cierpiący po-
 mieszanie, i ogólnie używania rozumu
 niemający chrzconemi byź nie mogą,
 chybaby od urodzenia nigdy rozumu
 używania niemieli, bo tacy na kształt
 Dzieci uważani byź mają.

32.

Nakoniec okoliczności potrzebne
 w *Metrykę* chrześną wciągnąć należy,
 następującym wpisując porządkiem: (*)
 „Rok, miesiąc, i dzień urodzenia, licz-
 „bę domu, imie dziecka, iego płeć,
 „czyli to prawego czyli nieprawego łoża,
 „imie i przezwisko Rodziców, ich Re-
 „ligię, imie, przezwisko: i stan Kmo-
 „trow. Kmotrowie powinni także ia-
 „ko

„ko świadkowie albo własną ręką w *Metryce* podpisać się, albo jeżeliby kto „miał ich wpisać, cudzą rękę przyda- „nym znakiem potwierdzić. „

(*) Rozrządzenie pod d. 20. Lutego 1784.

33.

Względem nieprawnie zrodzonych nigdy imię Ojca czyli zwłasnego poro- zumienia, czyli z powszechney pogło- ski, czyliż z wyznania Matki docie- czonego wyrażać się nie powinno, chy- baby sam Rodzicem dziecięcia wyraźnie oświadczał się, co w takowym razie w *Metryce* wyraźnie dodać należy (*) Ponieważ takowe wpisanie wystawie na widok mniemanego Ojca, w Pra- wie zaś ani Marce ani dziecięciu nie po- maga. (**)

(*) Rozrządzenie pod d. 20. Lipca 1775 i 17. Października 1784.

(**) Rozrządzenie pod d. 20. Lutego 1784.

34.

Naywyższym Dekretem (*) wybie- ranie *Stoli* tak za sprawowanie Chrztu iakoteż płaca od wpisywania iest zaka- za-

zana. Tudzież Nayiaśnieyszy Monarcha zarządzić raczył: (**) „ażeby dla „prawiących Mszę przy sprawowaniu „Chrztu żadna darowizna dawana nie „była, ale iżby całe te sprawowanie „bezpieniężnie dopełniało się, świade- „ctwa Chrztu tak dla osób woysko- „wych, iakoteż dla ludzi ubogich bez- „pieniężnie i *gratis* dawane bydź ma- „ią. (***) Te zaś ubogim daremnie „wydawanie Chrztu świadectw nawet „od Sreplu jest wolne, iednakże i Ro- „wo te *gratis* dodane i ubóstwo pu- „bliczne bydź powinno, przeciwnie bo- „wiem Paroch i Srepeł i oznaczoną za „to karę opłacićby musiał, (****)

(*) pod d. 17. Października 1783.

(**) pod d. 8. Listop. 1783.

(***) pod d. 24. Kwietnia 1770.

(****) pod d. 2. Maia 1772.

35.

Dla utwierdzenia ochrzczonych w
 ślubie chrześnym, tudzież dla przypo-
 mnienia im uczynionych pod ten czas
 obietnic i wzbudzenia mężności prze-
 ciw iakowym bądź pokusom, daie się
 im Sakrament Utwierdzenia czyli *Bierz-*
nowania. Czynność tę sam tylko Bi-
 skup

skup sprawuie (+) starannościednak
 Parocha do tego dążyć powinna 1) iż-
 by ci tylko, którzy podług ustaw Ko-
 ścielnych w wieku są zdolnym, do te-
 go Sakramentu przypuszczani bywali 2)
 iżby należycie udotkonalonemi i uspo-
 sobionemi byli. (*) A przeto Pa-
 rocha obowiązkiem iest parafianom
 swoim w publicznych Katechizmach i
 Kazaniach częścicy o tey Religii czyn-
 ności naukę dawać. Szczególniey zaś
 przy zbliżającym się czasie przyjmowa-
 nia tego Sakramentu powinien z swoiey
 Parafii takowych tylko wyznaczyć, któ-
 rzy w stanie są z pożytkiem tam znay-
 dowania się, i tych należycie usposobić.

(+) Podług zwyczaju Kościoła zachodnie-
 go, w wschodnim bowiem każdy Kapłan
 własną ma władzę sprawowania tego Sa-
 krament.

(*) Wideń. Rytuał na k. 150.

36.

Żeby zaś Parochowi niezbywało na
 sposobności stania się przez naukę uży-
 tecznym mającym bydz bierzmowanemi,
 w Kościele Łacińskim zwyczaj wprowa-
 dzono takowych tylko bierzmowania,
 którzy przytomne używanie rozumu
 mają. Dawniey bowiem razem z Chrztem
 Bierz-

Bierzmowanie dawano. (*) Co Grecy do tych czas jeszcze zachowują. Wieku pewnego oznaczyć niemożna. Pierwszy i drugi Zbor Medyolański dzieci przed siódmym rokiem do bierzmowania przypuszczają zakazuje, a zaś piąty Zbor Mediolański rzecz tę na Biskupa zdaie. (**) Są miejsca, w których Biskupi rzadko bywać zwykli, są także częstokroć Dzieci bardzo słabego zdrowia, a na te okoliczności zawsze baczność mieć należy:

(*) Tertul. w Ks. o Ckrz. r. 7. 8. Inocen. XI. w List. do Decencyusza.

(**) „Jeżeliby Biskup wowi Zbor wspomniony, dla sprawiedliwej przyczyny, a razem potrzebnej, małemu lub niemowlęciu siódmego roku życia nie tylko niedopełniającemu aleteż ani zaczynającemu Sakrament ten być sprawowanym, sądził, nie jest zabroniono.”

37.

I tu częstokroć przydarzają się śmieszne mniemania nieumiejętność za zasługę mające, które przez nauczanie wykerzeniać należy. Niektórzy sądzą iakoby Bierzmowanie dla ponocników i przykremleni dreczonych środkiem było do przywrocenia spokoyności, in-

ni sądzą, iakoby więcej mocy miało w tych a niżeli w owych czaciech albo też przed - a niżeli po południu sprawowane i t. p.

38.

Wszystkie Kościelne ustawy powtarzania teyże samey osobie Bierzmowania ściśle zakazują, a więc gdy okoliczności tego wymagają, zapobiegać usilnie należy błędom tych, którzy dla nabycia od Kmotrow darunkow lub staranności około siebie niewzdrygaia się do Bierzmowania częścicy przystępować. Dla oddalenia tego nieporządku niektóre Zbory darowizn wszelkich od Bierzmowania Kmotrow przymuścym Bierzmowanie zabraniaia. (*) Parocha zaś obowiązkiem iest; Dzieciom a osobliwie w młodych leciech bierzmowanym przyięcie Bierzmowania przypominać. Są nawet do tego obowiązujące kościelne przepisy. (**) Z tey przyczyny nie które Rytuały przepisuią, iżby Paroch imiona i nazwiłka tych, którzy w Parafii iego są bierzmowani, tudzież imiona Oycow, Matek, Biskupa biermuącego i Kmotrow, iakoteż rok, dzień, Kościół i mieysce, gdzie bierzmowanemi byli powpisywał. (***)

(*) „Kmotrowie przy Sakramencie Bierz-
 „mowania ani przyjmując go, ani ich
 „Rodzicom nic dawać nie mają, iżby
 „przez to, co niekiedy przydarzyło się,
 „powtarzania Sakramentu, co jest niego-
 „dziwością przyczyną się nie stali „ *Slo-*
wa sy Zboru pierwszego Mediolanńskiego 1565
R. Const. part. 2. n. 3. Toż stwierdza
Zbor w Aix tit de Sacram 1585. R. Me-
luński tit. de Confir. 1579. R. Prowincye-
nalny Awignonski 1594. R. tit, 15 de Sa-
cram. Confir. i Prowincjonalny Narbo-
nenki 1609. R.

(**) „Małoletnim wyraz Zboru piątego *Me-*
diolańskiego „i w dzieciennym wieku zo-
 „stającym jeżeliby kiedy Sakrament Bierz-
 „mowania dawano, Paroch ich Rodzi-
 „ców albowież Opiekunów upominąć ma,
 „iżby ich w dorosłym wieku o tym
 „upewnili, aby po śmierci Rodziców
 „lub Opiekunów niepoważowali kiedy,
 „czyli ten Sakrament, którego się powta-
 „rzać niegodzi, przyjęli „ *Const. part, 1.*
tit, 8.

(***) Rytuał Bellowski R. 1637. Rzym-
 ski R. 1677.

39.

Co się zaś rzekło o Kmotrach do
 Chrztu, toż względnie i co do Bierz-
 mowania trzymać należy: to jest a) tyl-
 ko ieden ma być przypuszczony (*) b)
 ieża-

jeżeli koniecznie okoliczności inaczej niewymagaia, powinni być ci sami, którzy do Chrztu Kmotrami byli (**c) iżby sami już bierzmowanemi byli.

(*) *Can. non plures. Et sapi in Cat: de confer. dist. 4.*

(**) „ W Katechizmie przy Chrście i Bierzmowaniu ieden Kmotr być może : nie „ jest iednak zwyczajem Rzymskim, ale „ przez każdego z osobna każdy w szcze- „ gołności ma być trzymanym i. c. m. w.

40.

Nakoniec Paroch wszelkiemi sposobami starać się powinien, iżby czynność ta we wszystkim przykładnie sprawowana była, i wszelkie zamieszanie lub myśli rozerwanie oddalone być mogły. Bardzoby dobrze a razem porządnie działo się. gdyby Biskup nikomu Bierzmowania niedawał, dopoki by od własnego Parocha zaświadczenia o dostateczney umiejętności nauki Chrześciańskiej nie miał. Nader pożytecznie także postępiby sobie Paroch, gdyby przed Bierzmowaniem stosowną do zamiaru zgromadzonych zabawił przedmową.

Używanie Wieczerzy Pańskiej jest pierwszą z pomiędzy najważniejszych Religii czynnością. A iżby Sakrament ten, ilekroć okoliczności wymagają, mógł być rozdawany, Paroch powinien podług przepisu Rzymskiego i Wiedeńskiego Rytuałów dostarczającą liczbę Hostyi konsekrowanych zawsze mieć na pogotowiu, i też dobrze i czysto chować, tudzież tak często odnawiać, iak tylko potrzeba wymaga (*)

(*) „Starac się ma Paroch, iżby zawsze „Cząstki konsekrowane w takowey licz-
 „bie, któraby dla używania chorych i
 „innych wiernych *Kommonii* wystarczyć
 „mogła, chowane były w puszce z trwa-
 „łey i przyzwoitey Materyi zrobioney,
 „tudzież czystey, nakrywką swoią do-
 „brze zamkniętey i zasłonką białą okry-
 „tey — Przenajświętszey *Eucharystyi* cząst-
 „ki często odnowi, Hostye mające się po-
 „święcać powinny być świeże, a gdy
 „je poświęci, dawne pierwey ma pożyć
 „lub rozdać, *Rytuał Rzymjsk. i Wiedeń.*
 na k. 184.

Dawniejszych czasów, iako świad-
 ezą Arkudiusz (*) Kardynał Bona (**)
 i inni, zaraz po Chrzcie rozdawano Sa-
 kra-

krament Ciała i Krwi Pańskiej, który zwyczaj podług świadectwa Leona (***) Allacyusza ieszcze Grecy utrzymują. A chociaż starożytności, iako mówi Zbor Trydeński, (****) iezeli w niektórych miejscach zwyczaj ten zachowywano, przyganiać niemożna, iednakże podług terażniejszego Kościoła zarządzeniatym tylko rozdaie się, którzy zupełnie już używanie rozumu mają, i Święta te Wierzę rozeznawać umieją (*****) I to dla tego się dzieie, ponieważ nierównie większy dla wiernych pożytek jest, gdy z powierzchownemi Religii czynnościami łączy się nauczanie i pobożne myśli w nich wzniecają się, co w mechanicznym tylko Sakramentow przyimowaniu miejsca mieć niemoże.

(*) w Kł. I. r. 12. w Kł. 4. r. 4.

(**) L. 2. rer. Liturg. c. 19. n. 1. §. 3.

(***) L. 3. de Concord. c. 9. n. 6.

(****) Sesi. 21 c. 4. „ ani przeto przyganiać
„ można starożytności iezeli ten zwyczaj
„ w niektórych miejscach zachowuje cza-
„ sem „

(*****) „ Dzieciom pozwala się Eucharystya
„ iezeli w tym wieku są, iżby mogli ro-
„ zeznawać Ciało Pańskie, tym zaś, któ-
„ rzy dla wieku niedowzrzałego nie mają
„ ieszcze poznania i ślaku tego Sakra-

F... „men-

„mentu, dawac nienależy, *Rytuał Wie-*
deńsk. i Rzymśk. na k. 182.

43.

Ażę siły rozumu w niektórych wcześ-
niej w niektórych później wydobywa-
ją się, przeto pewnych lat naznaczać nie
można. Pewną zaś jest, iż na tym po-
wśzechnie wiele zależy, aby dzieci do
pierwszey Kommonii przystępujący do
prawdziwych pobożnych myśli wzbu-
dzeniem i od zwyczajnych błędów u-
chyleniem być mogli. Bo jeżeli w po-
czątku dzieci do tego są przyzwyczajone,
iżby na cielesność tylko i mechaniczność
w Religii czynnościach uwagę mieli,
przez to samo na cały następujący bieg
życia wiele zepsucia nabywają. A więc
Pasterz przez nauczania tak dzieci iako-
też ich Rodziców wszelkim w tey mie-
rze nadużyciom zapobiegać powinien.
Bardzoby dobrze było, gdyby rocznie
przed nastąpieniem *paschalney Kommonii*
zdolnych dzieci do Kommonii odłącza-
no, i te częścią razem, częścią pojedyn-
czo uśposobiano.

44.

Ponieważ podług powszechnego
zwyczaju tym tylko się pozwala ucze-
śnictwo

śniętwa Wieczerzy Pańskiej, którzy zdolnemi są do rozeznawania co przyimią, więc i dorośli ci nie powinni być przypuszczani, którzy od dzieciństwa swego żadnego używania własnego rozumu mieć niemogli. Iednakże co się tyczy tych szalonych, którzy przed nabyciem szaleństwa pobożna chęć okazwali, i Sakramentu tego pragneli, takowym podług wyrazu Rytuału Diecezjalnego przy schyłku życia dany być może, byleby żadnego nieuszanowania w frogości szaleństwa popełnić się mogącego niebezpieczeństwa niebyło. (*) Należy zaś między szalonymi i tepemi należytą uczynić różnicę, bo ci przy najmniej po części zdolnemi są do pojęcia nauki. (*)

(*) „Szalonym, którzy w ten czas od pobożności dalekiemi są, Sakramentu tego dawać nie należy, iednakże, jeżeliby przed wpadnięciem w szaleństwo pobożną i cnotliwą okazwali wolę, wolno im być podług Zboru Kartag. De. kretu przy końcu życia dać Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej, byleby niebezpieczeństwa wymiotu obawiać się nie można „

(**) „Niektórzy także w obferym znaczeniu za szalonych poczytani bywają, ponieważ nieważ bardzo słabe pojęcie mają, jako

„się zwykło mówić nie widowym, co
 „się zle widzi, jednakże są po części
 „mogącemi być nauczonymi tego, co
 „do wiary i pobożności Sakramentu na-
 „leży, a takowym Ciała Chrystusowego
 „odmawiać nie należy- „ S. Tomasz 4.
Senten. Dist. 9. Art. 5.

45.

Głusi i razem niemi (I. Cz. 3. roz.
 §. 163.) do tego stanu mogą być przy-
 prowadzeni, iżby umiejętności prawd
 Religii, i myśli pobożnych nabywali,
 a tym samym żadney nie mają przeszkod-
 dy, dla którejby im *Kommunii* dawać
 nie należało.

46.

Względem *powszechnie wiadomych*
grzesznikom trzymać się tu należy tego,
 co się w ogólności wyżej o Sakramen-
 tach rzekło (§. 8) stosownie do wizyt-
 kich kościelnych przepisów nie pozwa-
 la się takowym uczyć i słowo Boże Pań-
 skiego tak publicznie jako też prywa-
 tnie prosić, jeżeli jeszcze danego
 zgorzelenia nie naprawili. (*)

(*) Oddaleni być mają publicznie niegodni
 Ryt. Rzym. i Wiede. na k. 183 „le-
 „żeli grzech jest jawny odmówić nale-
 „ży

„*zy Eucharystye*, czyliby potajemnie czy-
 „li też iawnie o nią prosili,, S. To-
 „masz 4 *Senten. Dist. 9. Art. 5.* „ani zaś
 „dopoki sam niepozna, że z drogi zle-
 „czynienia powrocili, i tak powody do
 „grzeszenia, iakoteż publiczne urazy od
 „siebie oddalili (choćby też zaświadczenie
 „Spowiednika przynieśli) nawet w cza-
 „sie uroczystości Paschalney S. *Kommunii*
 „pozwalac im nienależy, owszem depo-
 „ty odkladać im ią należy, dopoki praw-
 „dziwey ich ż cia poprawy Biskup nie-
 „pozna „*Święty Karol na Zbor. prow.*
 „*VI. tit. de penit. I znowu tenże Karol*
 „S „nikogo publicznie grzechami urwi-
 „kłego do *Kommunii* nie przypuści,
 „dopoki pierwey zgorzeniu publiczne-
 „mu nieuczyni zadość „*wstępie do Dz.*
 „*Kośc. Mediol. na k. 601. R. 1682. wyd.*

47.

Inaczej zaś rzecz się ma względem
 tych niegodnych, którzy nieprzytomno-
 ści innych Przenajświętszego Sakramen-
 tu domagają się, którym przeto bez po-
 krzywdzenia ich sławy odmowić można.
 Tu powszechna owa ma miejsce ulta-
 wa: Niegodnym Sakramentom przyimo-
 mania zabraniać należy. (*)

(*) „Potajemnych grzeszników, jeżeliby
 „potajemnie prosili, a po rawy życia
 „nieczynili, ma oddalić, nie zaś jeżeli
 „by

„by publicznie prosił, i bez zgorzelenia
 „oddalić niemożna było. *Ryt. Wiedzt.*
 22 k. 125.

48.

Dla uniknięcia jakowegoś niebezpieczeństwa w rozdawaniu Ciała i Krwi Pańskiej do tej prostoty niekrórczy przyszli, iż niegodnym i szalonym nie poświęconą Hostyę dawali, co naywłaściwszym jest ludu oszukianiem, którego acz zawsze, szczególniej zaś nie równie w czynnościach Religii unikać należy (*)

(*) „Hostya niekonsekrowana żadnym sposobem za konsekrowana dawana bydz nie
 „powinna, ponieważ Kapłan to czyniący, ile w sobie jest, czyniłby po bawoch walsku „S. Tomasz part. 3. qu. 30. art. 6. ad 2.

49.

Względem częstszego lub rzadszego używania Stołu Pańskiego odpowiedzieć można, że do starożytności i powszechnego zbudowania naystosowniejszą byłoby, gdyby przy publiczney Ofierze Pańskiej razem także wszyscy przytomni Kommunii uczestnikami się stawali, i acz tego Kościół życzy, iednakże nie przykazuje (*) Słusznie zaś przed-

Łożenie (propozycja) od Inocencyusza XI. odrzucone „częsta spowiedź i Kom-
 „munia nawet w tych, którzy po pogań-
 „sku żyją, znakiem jest przeznaczenia „
 w Dekr. przeciw 57. i 65. i Maia 1699.
 Pewna bowiem jest, że pobożność iako
 nie na samych powierzchownych czyn-
 nościach, tak podobnie i nie na czę-
 stym lub rzadkim przenajświętszego Sa-
 kramentu używaniu zależy. (**) Nako-
 niec wątpić niemożna, że częstszego lub
 rzadszego przystępowania do *Kommunii*,
 jeżeli to więcej do zabezpieczenia Zba-
 wienia pomaga, doradzać, a jeżeli mniej
 odradzać należy.

(*) Więcej wyrazów tak Ovcow SS. iako-
 też innych Kościelnych Pisarzy o tym
 czytać chcący znajdzie w dziełach sta-
 wnego: *Antoine Arnold de la frequente Com-
 munion*; I drugim: *Tradition de l'Eglise
 sur le sujet de la penitence & de la Com-
 munion*.

(**) „którychże szczególnie pochwalimy
 „czy tych, którzy raz, czy którzy czę-
 „ściej, czy którzy rzadziej do *Komma-
 „unii* przystępują? ani tych, ani owych,
 „ale tych tylko, którzy z nieczyszczone-
 „sumieniem, z czystym sercem, z cno-
 „tliwym i niewinnym życiem Ciałem
 „Chrystusowym zasilają się „ S. Złotousty
 „*List do Żydów*.

„ Nie

„ Nie jest pożyteczną wszystkim ludzkości codziennie do tego Sakramentu przystępować, ale ilekroć do niego usposobionym się znajdzie, i dla tego „ w Księdze Genadiusza wyraża się: codziennego *Kommunii* przyjmowania ani „ chwałę, ani ganię „ *Franciszek Salazy* „ 2. wst. do życ. pob. r. r. 20.

50.

*Niedbali gnuśni, i oziębli, którzy zawsze środka między widocznie wykroczeniami i sprawiedliwemi trzymają się przez częste powtarzanie *Kommunii* bardziej jeszcze w swojej oziębłości wzmacniani bywają, ponieważ mieć chcą, iżby *Kommunie* miejsce tej pracy zastępowały, którąby łożyć powinni na umiarkowanie podług Chrześcijaństwa przepisów skłonności, i poprawę zdrowości swoich; a więc takowi raczej do poprawy wykroczeń swoich, aniżeli do częstszej *Kommunii* zachęcani być mają.*

51.

Sami nawet *sprawiedliwi chrześcijanie* częstokroć przez dłuższe zwyczajanie się w niepamięć, nieuwagę, niepoważanie, i gnuśność wpadają, a w takowych okolicznościach tłumienia
Le-

Lekarzowi niemożna (§. 49.) za wykroczenie poczytać, jeżeli takowym osobom doradza tego, co względem szkodów do Cnot w zwyczaj zamienionych powszechną jest ustawą, to jest: *izby dla odnowienia gorliwości, na czas jakowy poprzestali*. (*)

(*) Ponieważ w Materyi o częstej Komunii wielu z wzajemnym sprzecznaniem się pisało. Zdać się bydt nie od rzeczy, dwóch powszechnie między nami przyjętych Autorów, którzy odmiennie tylko słowami toż samo wyrażają, tu przywieść zdania S. Bonawentura in 4. Senten. Dist. 12. „ pytanie jest azali przy-
 „ stoi komu uczęszczać do Komunii? mo-
 „ wić należy, że jeżeli kto widzi się w
 „ stanie Kościoła końcowego (*Ecclesia finalis*)
 „ to jest zimnym i opieszłym, chwalić
 „ należy, że rzadko, jeżeli zaś w trze-
 „ dnim sposobie średnim sposobem mieć się
 „ powinien, i czasem poprzestać, iżby się
 „ nauczył szanować, czasem przystępo-
 „ wać, iżby się zapalał miłością „ Tenże
 „ libr. 2. de prof. relig. c. 77. Genadiusz lib.
 „ 2. de Eccl. dogmatib: I S. Franciszek Sa-
 „ lezyusz „ Inszą jest Komunię od in-
 „ nych rzeczy używania, a inszą częstą
 „ Komunję od rzadkiej rozemnać. Jeżeli
 „ słabiuchna owa dusza zupełnie poznaie,
 „ że do częstszego do tej Tajemnicy przy-
 „ stępowania wielka sumienia czystość i
 „ wielka gorliwość jest potrzebną, i o to
 „ usiłuje, tudzież tym się ozdobić stara
 „ się,

„w tenczas częścicy, to jest: każ-
 „dego piętnastego dnia, że do Kommu-
 „nii przystępować może, sądziłbym. Je-
 „żeli zaś chęć tylko ma przyjęcia Kom-
 „munii, a niezgładzenia młodości lekkich
 „niedoskonałości, miałbym być do-
 „stę, aby tylko co mieścić komuniko-
 „wał „ *Lib. 2. Ep. 32. alias 44.*

52.

Z dopoty wyrzeczonych wypływa
 następująca roztropnego postępowania
 ustawa „ *W czasie publicznych Religii*
 „nauczeń z iedney strony nie należy uwo-
 „dzić się nie roztropną gorliwością i od-
 „straszać Chrześcian od częstego używa-
 „nia Wieczerzy Pańskiej przez zbyte-
 „czne wymagania nadludzkich prawie
 „własności; z drugiej zaś zachęcając lud
 „do częstego uczestnictwa, dla uniknięcia
 „wszelkiego złego wyrozumienia zawsze
 „dodawać się powinno iestestwo czyli za-
 „sada potrzebnych do tego usposobień. (*)

(*) „Paroch częścicy ma lud upominać,
 „z iakowym przygotowaniem, z iako-
 „wą pobożnością i świątobliwością, i
 „z iak pokornym ciałą ułożeniem, do
 „tak ubóstwionego Saaramentu przystę-
 „pować należy „ *Ryt. Widen, k. 181.*

53.

Podług teraźniejszey Kościoła ustawy przyjmujący przenajświętszy Sakrament od pońocy nie nie leść ani pić niemają, wyiawszy iednak tych chorych, którzy będąc przy schyłku życia, iako podróżne przyjmują Go. Przyczyna tey ustawy (dawniey bowiem żadney niebywało) nie inna jest, tylko iżby nie którym wykroczennościom i nieporządkom przy Kommunii popełnionym łatwiey zapobieżono. To samo wyraża Rytuał Wiedeń. k. 181.

54.

Względem tego przenajświętszego Sakramentu znaydną się także po niektórych mieyscach błędne i zabobonne mniemania, od których lud uwalniać dobrego Pasterza jest powinnością. Te zaś albo się samego Sakramentu, albo tylko celu w używaniu zamierzonego tyczą. Niektórzy błędni nabożniczkowie mniemają, że więcej łaski otrzymują, gdy większą Hostyę, lub razem więcej Hostyi pożywają, inni chcą przeciw powszechnemu Kościoła zwyczajowi częściej tegoż dnia do Kommunii przystępować, niektórzy znowu sądzą, iakoby tego dnia, którego Komunię przyjmują, robić niegodziło się: przydarz

to się i to, że przenajświętszy Sakrament do wstydliwych nawet członków przywiązywano, albowież z umarłemi grzebano. Dawniey używanie tego Sakramentu służyć nawet za doświadczenie musiało, że człowiek albo winnym jest przyznanego sobie występku, albowież nie, i t. p. (*)

(*) *Thiers Traité des Superstitions qui regardent les Sacramens liv. 2.*

55.

Powśzechnie wprowadzony jest zwyczaj noszenia do chorych przenajświętszego Sakramentu iżby go przyjąć mogli. A i tu podług Rytuału Rzymskiego publicznie wiadomi złoczyńcy są wyłączeni. (*) Daje się zaś ten Sakrament chorym, (jeżeli używania rozumu nie utracili, lub dla ustawicznego kaszlu, albowież podobney przyczyny przeszkody do tego nie mają,) ile razy sami pragną, a osobliwie gdy już blisko jest koniec życia. (**) we zwyczaju po niektórych miejscach było, iż chory nie mogący przyimować Sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej, dla oddania mu czci kazał Go do siebie przynosić. Zwyczaj ten przez niektóre Kościelne ustawy już zakazany. (***)

(*)

(*) „Chronić się należy naybardziej, aże-
 „by do niegodnych z innych pogorsze-
 „niem noszony niebył „Wyraz Rytuał.
 Wied. na k. 194.

(**) „Paroch ma upominać chorego, iżby
 „przyjął *Kommunię* choćby niebardzo był
 „chory, i żadne niegroziło niebezpieczeń-
 „stwó śmierci, osobliwie jeżeliby świa-
 „ta iakowego uroczystość tego doradzała,
 „ani też proszącemu ma onę odmawiać.
 „Iako podróżne zaś w ten czas ma roz-
 „dawać, kiedy podobieństwo do wiary
 „zachodzi, że wiącały onę przyjmować
 „niebędzie mógł. A gdyby chory przy-
 „jąwszy podróżne ieszcze przez kilka
 „dni żył, alboteż wyszedł z niebezpie-
 „czeństwa śmierci, i chciał *kommuniko-*
 „wać, pobożnemu jego żądaniu niepo-
 „winien Paroch odmawiać — Oto jednak
 „pilnie ma starać się, ażeby tym nieroz-
 „dawał, od których dla wielkiej choro-
 „by, lub dla ustawicznego kaszlu, albo
 „też tym podobney słabości iakowej nie
 „przyzwolitości z nieufszanowaniem tak
 „wspaniałego Sakramentu obawiać się mo-
 „żna „Słowa Ryt. Wied. na k. 194. 195

(***) „Do kogo bądź, wyraz Ryt. Rzym.
 „dla uczczenia tylko lub pod pretextem
 „pobożności alboteż iakowej bądź rze-
 „czy dla pokayania *Eucherysty* ność nie
 „należy.

Nie we wszystkich Prowincyach jest we zwyczaju złoczyńcom skazanym na śmierć Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej dawać. Ponieważ uważają ich jako publicznych grzeszników, którzy danego zgorzzenia nie naprawili, i których nawrocenie się jest bardzo wątpliwe. W naszych Państwach teraz i ci od Kommunii wyłączeni nie są, dodaje tylko Rytuał Wiedeński, iżby dniem przed dopełnieniem Dekretu Sakrament ten był im danv, kiedy jeszcze umysł bojaźnią śmierci nie jest przygłuszony. (*)

(*) „ Skazanym na śmierć dać należy Eucharystję ale ślać się to ma dniem przed śmiercią „ ma karą „ na k. 183.

Były także czasy, kiedy po niektórych Kościołach za świadectwem Fryderyka Nawseja Biskupa Wiedeńskiego przenajświętszy Sakrament obnoszono dla uśmierzenia burzy, ale ten przepis ani w Rzymskim ani też w innych Rytuałach nieznajduje się. Owszem wiele jest uchwał Kościelnych za niegodziwość to poczynających. (*)

(*) Karol tak mowi w swoim III, Diece-
 „zalnym Synodzie R. 1572. „Gdy grad,
 „nawalność dżdzu, wichry, i inne cza-
 „sow burze nadchodzą do uśmierzenia
 „tych nawalności, czyli iak mówią zna-
 „czenia, ażeby Kapłan naczynia, w kto-
 „rem się przenajświętsze Ciało Chrystu-
 „sa Pana chowa, nieużywał „Toż sa-
 „mo trzeci prowincjonalny Zbor Medio-
 „lański, tudzież Synodalne uchwalenie S.
 Franciszka Salezyusza zakazuje.

58.

Dla uczczenia publicznego zwykli
 także przenajświętszy Sakrament na Oł-
 tarz wystawiać. Ponieważ zaś powsze-
 chnie u ludzi dziać się zwykło, że nie-
 znacznie uszanowanie ku temu, czym
 zwyczajnie zabawiają się: albo co za-
 wsze przed oczyma mają, zmniejsza się,
 więc dla teyże przyczyny i te wystawia-
 nia często bywać nie powinny. A prze-
 to Duż Pasterz niemoże podług swego
 widzi mi się, albo też na żądanie ludu,
 ale tylko stosownie do przepisow w o-
 znaczone czasy, lub za wyraźnym po-
 zwoleniem Zwierzchności przenajświęt-
 szy Sakrament do czczenia wystawiać.
 (*) Toż trzymać także należy o powsze-
 chnie zwanych Błogosławieństwach.

(*) „W czasie tej Oktawy (Bożego Ciała) wyraz *Rytrału* „na publiczne czczenie, nie codziennie wystawiony byź może, „innych zaś czałow, ażeby częste wystawiania nieupodłaty, bez publiczney „potrzeby i otrzymania wyraźnego od „Biskupa pozwolenia czynione byź nie „powinny „

Materję tę dokładnie wyraża Thiers w swoim *Traité de l'exposition du Saint Sacrament*.

59.

Wątpić niemożna, że w Konfessionale, gdzie grzesznik własnym oskarżycielem będąc serce swoje otwiera, niewypowiedzianie wiele dobrego zaszczerpieć można, jeżeli tylko Spowiedź stosownie do zamiaru odprawuie się. Lecz pewną także jest, że wszystkie nieprzyzwoitości, zamieszkania i nadużycia pilnie oddalane byź mają. A więc jeżeli w każdym staranności Duchowney dziele potrzebna jest Patterzowi roztropność, i umiejętność, to zapewne w tym naysposobniejsza. (*)

(*) „W sprawowaniu tego (Sakramentu Pokuty) potrzebna jest dobroć, umiejętność i roztropność z dotrzymaniem „sekretu spowiedzi w zupełnym i „ustawicznym milczeniu. O tych więc „i in-

„i innych do tego potrzebnych własności naście Spowiednicy starać się usiłować, nie powinni „iż.

60.

A ponieważ dobry Pasterz obowiązki swoje wielce sobie wazący żadney sposobności nie opuszcza do stania się parafianom swoim użytecznym, i zawsze gotowym jest do nauczania i upominania, takowy zapewnie i w Konfesyjonałe nieteskniającym i ochoczym znajdować się, tudzież tego dopełniać będzie, co Rytuał przepisuie „Kapiłan do Słuchania „Spowiedzi wezwany ochotnym i sławnym ma się okazywać „Inaczej bowiem odstręczałby Parafian gdyby tu ponurą, niechętną, i gnuśną wdziawał na się postać.

61.

A jako żadna rzecz tak dobrą nie jest, w którejby przez wybaczanie błędzono, tak podobnie i w tym dziele dzieć się zwykło. Niektórzy swoje ukontentowanie, czyli raczy swoją chwałę zakładają na tym, iżby wielu i często spowiedzi Słuchali, i dla tego pewnych *nabożnikom* chętnie iak naydłużey Słuchają, którzy zawsze toż samo

G

po-

powtarzają, i nigdy prawdziwego postępu w istotney pobożności nieczynią. Takowe osoby częstokroć całą swoją pobożność zakładają na częstych Spowiedziach, używają aż nądro subtelności, wzruszają wszelkiego rodzaju wątpliwości, częstokroć zaś tylko dla uplątania niemającego doświadczenia. Po wszechnie zaś ludzie takowi są próżniacy za naysięniejszą zabawę mający z swoim sumieniem Rządzą bawienie się. Inni przez to w skrupułach utrzymywani bywają. A niektórzy nawet niegodziwy cel w tym sobie zakładają. A ztąd bardzo łatwo wn.ść można, że Pasterz przez zbytę swoją chęć lud takowy w błędach jego utwierdzałby, a oraz wiele czasu tracił, któryby na nierównie pożyteczniejszy zabawy i mógł i powinien poświęcić.

62.

Byłoby z zbytym przedłużeniem, względem wszystkich błędów ostrzegać, które w tym dziele popełnić może, i przeciw którym osobliwie początkowy Pasterz wszelkiew ostrożności używać powinien. Znaczniejszy zdrożności są następujące: 1) leżeli tam, gdzie właściwie kary opowiadaczem być powinien, staie się podchlebą, i tym Zbawie-

wienie przyrzeka, którym go Bóg od-
mawia. 2.) Ieżeli różnicę iakową mię-
dzy osobami czyni, miley i chętniey
z temi lub owemi np. z bogatemi ochot-
niey, a niżeli z ubogiem zabawiając
się. Nayzskaradniey zaś w tey mierze
błądzą płeć iedną nad inną przenoszą-
cy. 3) Ieżeliby tey czynności używał
za środek do dogodzenia prozności i
chciwości własnego pożytku. 4) Ieże-
li w tey sposobności nieostrożnie lub
z umysłu w iakowe poufałości i związki
wdaie się, z których niełatwo bez szkody
lub utraty dobrego imienia wybrnąć
może. 5) Ieżeli na własnym zdaniu
zasadza się, i pod pokrywką oddania
Bogu samemu rachunku nie podług u-
staw miłości i roztropności, ale podług
swego mniemania wątpliwości załatwia.

63.

A iżby Pasterz urząd ten prawnie i
ważnie sprawował, pozwolenie i po-
twierdzenie, (*Iurisdykcyę i Approbatę*)
mieć powinien. A zatym w inney Die-
cezyi bez pozwolenia i potwierdzenia
tamiecznego Biskupa swojej *Iurisdykcyi*
używać nie może. Iednakże z innych
Parafii do siebie przychodzących osób
podług powszechnego zwyczaju Spo-
wiedzi słuchać może. (*) Ta zaś *Iuris-*

dykcyja albo 1) względem miejsca, albo 2) względem osoby, albo 3) względem przypadków (**). Skróconą być może.

(*) „Rzeczą pewną, wyraz *Zboru Trydeńskiego* zawsze było w Kościele Bożym, i że najprawdziwszą jest, Synod potwierdza, iż żadney waginiem, rozgrzeżenie wyrzeczzone od Kapłana nad tym, nad którym właściwey lub, złeconej nie ma *Iurisdykcyi*.

(*) Jeżeliby *Penitent* iakową karą kościelną, lub zachowanym grzechem był obarczony, od którego niemożna rozgrzeżyć, nie powinien go rozgrzeżać dopokiby pierwey od Przełożonego nie otrzymał pozwolenia „*Słowa Ryt. Wied.* ua k. 155.

64.

Dalsze o tym pytania należą do prawa Kanonicznego. Nam dość tu iestże wspomnieć, że te pozwolenie i potwierdzenie nie zawsze wyrażne być powinno. Gdyby np. we zwyczaju było, iżby Parochowie z różnych Diecezji wzajemnie w koniecznych okolicznościach pomoc sobie dawali, alboweż *Approbatę* mający Kapłani wszystkich z iakowey bądź Parafii przychodzących Spowiedzi słuchali, a jeżeliby Biskup o tym

tym zwyczajui wiedział, i nieganił go, tyleby to ważyło, ile wyraźne pozwolenie.

65.

Przypadek potrzeby obszernieysze ieszcze czyni tu wyjęcie. (*) W czasie śmierci (*in artic. mortis*) każdy Kapłan choćby *Iurisdykcyi* nie miał w niedostatku innego *Iurisdykcyę* mającego ważnie i godziwe rozgrzeszenie dać od iakowych bądź grzechow na Spowiedzi wyrażonych może.

(*) „Jeżeliby kto przy zgonie życia spowiadał się, ma być rozgrzeszony od „wszystkich grzechow i kar, choćby zachowanych (albowiem wszelkie w ten „czas ustaje zachowanie.)

66.

Pasterz w Konfessionale naywłaściwiey urząd strosfującego sprawuje, a więc te uwagi miejsce tu mieć mają, które w tey mierze w Cz. I. r. 1. §. 95. tudzież r. 3. §. 28. są wyrażone. Naypierwsza tu zabawa Pasterza na tym zafadzać się powinna. 1.) iżby nauki upominania, Rady do potrzeb osob przed sobą będących stosowne dawał 2) aby
szrod-

śrzedki, czyli pokutne dzieła przedsięwzięcia dobre wzmacniające i powrotu do grzechu wzbraniające przepisywał. 3) iżby podług okoliczności z daniem rozgrzeszenia sobie postępował.

67.

Do należytego zaś dopełnienia tych obowiązków ma najprzód Pasterz stan pokutującego poznać. Aże sami pokutujący nie zawsze dostateczne i zupełne wyznanie czynią; więc w przypadku takowym przez pyrania wybadywać się powinien, a tu iawną jest, że ani zawsze ani względem wszystkich, ale tylko w ten czas śrzedku tego używać należy, kiedy niezupełność i nieszczerość w wyznaniu postrzeżona bywa. (*) należy wiele sumieniowi zaskarżającego się zostawić, bo gdyby chciał co do wszystkich podobnych złych czynności, które tylko pokutujący mógł popełnić, pytania czynić, trzebaby mu z każdym całą obyczajną umiejętność powtarzać.

(*) „Jeżeliby pokutujący liczby rodzajów i „okoliczności grzechów do objawienia „potrzebnych niewyraził, ma go Kapłan „roztropnie pytać. Ale strzedz się „winien, ażeby ciekawemi lub niepoży- „tecznemi pytaniami kogo niezatrzymy- „wał, albowież komu zgorzzeniem niełat- „wie. „ Ryt. Wied. k. 156. 64.

68.

Aże i tu podobnie, iak w strofowaniu ogólnie, wiele na tym zależy, iżby szkodliwe i ciężkie występki od mniejszych wykroczeń rozeznane były, więc najpierw, jeżeli z samego wyznania poznać nie można, badać się należy, lekkizeli czyli większe grzechy ma przed sobą? Do rozpoznania zaś tego nie trzeba koniecznie polegać na ustach niektórych kazuistów, podług których stopień ciężkości iakoby wagą lub łokciem miał być dociekany. Tu szczególnie rzecz zależy na rozważaniu ułożenia umysłu, i jakości serca.

69.

Z tym, któremu grzech przez dłużej wzwyczajenie się niby w naturę zamieniony, inaczej nierównie iak z niemającym takowego nałogu postępować należy. Czasem wymagam okoliczności, iżby o *dawniejszych postępku*. b życia najpierwsze pytanie było, Dalsze pytania, które tu dawane być mogą, w Rytuale Diecezjalnym (*) znaydziesz.

(*) „ Natychmiast Spowiednik badać się po-
 „ winien o jego stanie (chybaby już wia-
 „ domy był) i iak dawno spowiadał się?
 „ czy-

„czyli naznaczoną pokutę wypełnić?
 „czyli zupełnie dawnieyszą Spowiedź
 „odprawił, i czyli sumienie swoje, iak
 „należy, pierwiey pilnie roztrząsnął? „
 k. 155.

70.

Acz zaś podług uchwały Zboru Trydeńskiego wyrażenie liczby, i rodzaju grzechów do zupełności Spowiedzi należy, iednakże nienadto ściśle do tego dzieła przystępować, i *pokutującego nie dręczyć* powinien. Zbyteczne o okolicznościach badanie się bardziey do zamieszania aniżeli do iasnego wyznania Buzy. Zawsze zamiar wyznania przed oczyma mieć należy, który zasadza się na tym, iżby Spowiednik należycie poznał, iakowe przyzwoite nauki dawane i iakowe stosowne dosyćczynienia naznaczane być mają? ruzdziej czyli rozgrzeszenie ma dać, czyli odłożyć, czyli też odmówić? (*)

(*) Arcy-Biskupski Wiedeński Rytuał k. 159r

71.

Wszelkich przeto bezpożytecznych i do rzeczy nienależących pytań chronić się powinien. Przeto bowiem całe iestotwo Spowiedzi czyni się nienawistnym,
 da-

dać się pochop do pośądzenia Spowiednika o próżną ciekawość o nierostropność i nieumiejętność, tudzież czas się traci częstokroć z tęsknicą około stojących, któryby na pożyteczne upomnienia mógł być użyty, (*)

(*) *Tenże Rytuał* k. 159.

72.

Aby wykroczości z gruntu poprawione były, do źródeł onych wrócić się należy. Nayważnieyszą przeto jest rzeczą docieczenie *złych skłonności* te lub owe czynności wydałych, tudzież *panujących* żądz, które podług różnicy okoliczności i powodów różny skutek miewać zwykły.

73.

Grzechy opuszczenia i gwałcenia urzędu obowiązku częstokroć naymniey poznawane i obżalowane bywają. A więc i o tym czasem badać się należy, Szczególnie zaś względem tych zachowywać to powinien, którzy na powierzonych Religii czynnościach swoją pobożność zasadzają.

74.

Iako w publicznych duchownych nauczaniach naybardziej takowego opisanja występku, któreby niby usposobieniem i zachęcaniem do grzeszenia było, chronić się, tak podobnie i w Konfessionale *ostrożnym* *bydź należy*, aby nie których, a ośobliwie młodych ludzi, takowych rzeczy nie nauczył, o których dopoty niemysleli, a możeby nawet za podaną sposobnością wypełniali. Aby zaś *Penitenta* nie pomieszać, i do zamilczenia nieprzywieść, niema bez konieczney potrzeby przerywać mu mowy, ale dopiero w ten czas ma zaczynać pytania, lub upominania, gdy zupełnie spowiedź zakończy. (*)

(*) Spowiadającego się, słowa są Wiedeńskiego Rytuału, nie ma strofować, aż po zakończonej Spowiedzi, ani też pytaniem ma przerywać mowę, chyba by potrzebą dowiedzenia się o czym lepiej tego wymagała k. 156. i 157.

Zupełne wszystkich grzechów wyznanie tak istotnym nie jest, iżby czasem bez niego rozgrzeszenia dać nie można było. W nagłych okolicznościach do-

dosyć jest na oskarżeniu się niezupełnym np. podczas wojny, pod czas rozbicia okrętu, lub też kiedykolwiek tylko obawiać się potrzeba, aby pokutujący nie umarł wprzód nim swoje skończy wyznanie. W ostatniej potrzebie dosyć jest na najmniejszym znaku żalu (*) Lecz przez nagłe okoliczności nie rozumi się wielki iakowy zbieg Pokutujących na iaką wielką uroczystość, albowież podczas iakiego odpustu. (**)

(*) Rzymski Rytuał Pawła V. mówi jeżeli „pod czas Spowiedzi, lub też nim się spowiadać zacznie, głos i inowa chorego „opusci, Kapłan przez skinięcia i znaki „grzechy pokutującego poznać niechay „usiłuie, które iakkolwiek czyli to w „wszechności, czyli w szczególności „poznawszy, lub też jeżeliby tylko pragnienie spowiadania się sam przez siebie, albo przez innych pokazał, ma „bydź rozgrzeszony.

(**) Innocentyusz XI. w Roku 1679 odrzucił te przedłożenie „godzi się Sakramentalnie rozgrzeszyć tych, którzy tylko przez „poł wyśpowiadali się z przyczyny wielkiego pokutujących zbiegu iaki np. zdarczyć się może w dzień wielkiej iakowej uroczystości albo odpustu „toż uczyniło i Francuskie Duchowieństwo w Roku 1700.

Wyznanie grzechow na piśmie odległemu iakiemu Kapłanowi posyłać, i od niego rozgrzeszenie na piśmie otrzymywać rzeczą jest samą z siebie nie przyzwoitą, i wszystkim kościelnym prawidłom sprzeciwiającą się. (*)

(*) Klemens VIII. zakazał roku 1602 bronić tego przedłożenia „godzi się przez pismo „czyli przez posłańca Spowiednikowi nie „przytomnemu grzechow swoich Sakramentalnie spowiadać się, i od tegoż nie „przytomnego rozgrzeszenie otrzymać.”

Poznawszy dostatecznie stan pokutującego wystawi mu 1) szkodliwość i niegodziwość jego czynności, upomni go, 2) do poprawy, i da mu także nauki, iakich umysłu jego ułożenie wyciąga, osobliwie zaś mu okaże, 3) iak na potym życie umiarkować ma, aby w wiadome błędy znowu nie wpadł (*) Tu zaś należy to wszystko cośmy o strofowaniu w ogólności (**) i o różnych rodzajach występku powiedzieli (**) A ponieważ okoliczności nie zawsze pozwalają, iżby się z jedną osobą dłużej zatrzymywać; przeto napomnienia, prze-

to.

łożenia, i dowody w krotkości zebrane, i co nayiaśnieyszego tylko obrane być powinno, leżeli się trudne przypadki ukażą, w którychby radę dać potrzeba np. względem sposobu poiednania, albo naprawienia danego zgorzzenia, lub cudzego dobra przywrocenia i t. d. na ten czas zbyt prędkim być nie potrzeba, w przypadkach zawikłanych nierównie lepiej jest do doskonałego rozważenia lub naradzenia się czasu sobie uprosić, a niżeli przez popędliwy wyrok do nieprzyzwoitych kroków dać pochop, alboteż na pokutującego włożyć ciężar, którego on dźwigać nie powinien. Nakoniec wysłuchawszy Spowiedzi, i uważwszy grzechów: które on (pokutuiacy) popełnił, wielkość i licznosc, podług ich ciężkości i stanu pokutuiącego potrzebne upomnienia i strofowania dawać będzie, tudzież do żalu i skruchy słowami skutecznemi przywieść usiłuje, do poprawy i lepszego ułożenia życia zachęci, i środki przeciw grzechom przepisze. Słowa Rytuału Wiedeńsk. k. 157.

(*) I. C. 1. Rozd.

(**) I. C. 3. Rozd.

Tu zaś należy i to, co się tyczy dzieł pokutnych czyli iak mówią dzieł zadofyćczyniących. Zamiar tych dzieł iest, pokutujących w obrzydzeniu sobie grzechu utwierdzić, i od przyzłego do tegoż występku powrotu zachować. Przedrym miano, iak iest wiadomo, pewne przepisy, czyli pokutne ustawy (*Canones penitenciales*) podług których za każdy rodzaj ciężkich występku pewne pokutne uczynki naznaczać potrzeba było. Lecz te przepisy, zwyczajem ustały, i S. Karol napomina tyle tylko na nie się obzierać, aby zamiar Kościoła w tey mierze poznawać można. Iak sobie teraz ma postąpić Radca sumienia, częścią z onego wielkiego zamiaru, który ma przed sobą, aby grzechom umniejszyć, częścią z tego, co ninieysze Kościelne rozrządzenia przepisują, dochodzić należy.

Acz podług terażnieyszygo stanu Kościoła rzecz ta zdrowemu rozśądкови Kapłana iest zostawiona, atoli tak dobro pokutującego, iakoteż wyraźny przepis Trydentkiego Zboru wymaga, iżby te pokutne dzieła podług własności

znanych błędów naznaczane były. Zaczynam błędzić ci, którzy to samo wszystkim naznaczają, właśnie jak owi Lekarze, którzy mają powszeche lekarstwa na wszystkie razem rodzaje chorób. (*)

(*) Powinni zaś, mówi Zbor Trydeński Kapłani pańscy, ile im rozum i roztropność poda, podług jakości występku, i sił pokutujących zbawienne przyzwolite zadofyćczynienia naznaczać.

80.

A jeżeli te ćwiczenia powinny, iako przeczyć niemożna, obrzydliwość grzechu wzbudzać, i od przyszłych błędów zachowywać, toć jawna jest: iżby przez jedną lub drugą krótką modlitwę, albo inne jakie wcale lekkie ćwiczenia niedofyć się stało, jeżeli oznaczanego jakiego błędu idzie poprawę (*)

(*) „Aby mówi dalej wspomniany Zbor iezeli, liby grzechom przepuszczali, i pobłażając z pokutującymi obchodzili się, cale lekkie jakie dzieła, choć za najcięższe przewinienia wkładając, cudzych grzechów uczestnikami się nie stali, i mają mieć przed oczyma, iżby zadofyćczynienie, które wkładają, nietylko nowego życia strażą, i słabości lekarstwem, ale też za przeszłe grzechy mszczeniem się i karą było. „

81.

Jednakże i to jest pewna, iż rzecz bez przesady być powinna. Równie tu waży, iak o wszystkich Chrześcianskich powinnościach, że iak tylko są z przesadą, ludzie tracą ze wszystkim serce, odstraszaia się, a tak ścieli się droga do zupełnego zaniedbania wszystkiego dobrego. Zawsze więc potrzeba się obzierać na siły lub słabość, i na powierzchowne okoliczności pokutującego i t. p. Jeżeli dawnych wieków bardzo przykre pokutne dzieła, posty, publiczne ukorzenia, i t. p. naznaczano, nie na pokutującego tylko szczególniej się obzierało, ale raczej innych przez to odstręczyć, a osobliwie grubemu ludowi o brzydliwość i ciężkość przed oczy przedłożyć chciano. (*)

(*) „Nakoniec zbawienne i przyzwoite do-
 „syczynienie podług Ducha i rostopno-
 „ści rady ma naznaczyć, mając wzgląd
 „na stan, kondycję plec, wiek i usposo-
 „bienie się pokutujących „ W Ryt. Wied.
 na k. 157.

Dzieła te pokutne nayprzyzwoitsze są pewnie, jeżeli panujące namiętności wprost się sprzeciwiaia, do oddalenia od
 nay-

najbliższego powodu, lub do wstrzymania od tego, co dotąd do grzechu wiodło, kuż, i wyobrażenie obrzydliwości popełnionych zbrodni w umyśle pokutującego odnawiają.

83.

Gdy pokutujący, który swoje wykroczenie tajemnie odkrywa zawsze ma prawo do dobrego imienia, więc byłoby rzeczą nierozumną, i sławę naruszającą wkładać takie dzieła, przez któreby inni winnym go być tego lub owego błędu sądzą, albo przynajmniej przeciw niemu podeyrzenie mieć mogli.

84.

Lubo do odmienienia życia i do dobrego przedsięwzięcia należy, aby publicznie dane zgorzsenia publicznie także naprawione były, w szczególnych atoli przypadkach trudno jest bardzo oznaczyć jakim sposobem stać się to powinno; wszakże Parochowi i całemu ogólnie Duchowieństwu Cef. Krol, Rozporządzeniem pod 24 Lutego 1779. zakazano jest, aby publiczney kościelney pokuty bez zezwolenia polityczney Zwierzchności nienaznaczał.

Do zamiaru stosowne pokutne dzieła są: Módlitwy, często powtarzane rozmyślania o pewnych Religii naukach, albo mieyscach Pisma S. porachunek sumienia, czytanie ksiązek, wstrzymanie się od tego, co do grzechu wiedzie, duchowne i cielesne miłosierne uczynki i t. p. a zaś chłostanie się, nocne czuwania, i tym podobne czynności często. kroc prawdziwemu pokuty duchowi są przeciwne, i tylko wyniosłość i próżność podniecają. Zawżę tu przed oczyma mieć należy prawidła o czczeniu Boga w duchu i prawdzie, o wewnętrznym chrześcijaństwie duchu, i o uwadze Apostoła: *Pomierzchomna ostrość mało pomaga, lecz pobożność, doczesnie i wiecznie czyni /szczęśliwym* I. Tym. IV, 8. W ogólności należy tu to, cośmy o prawdziwych i nieprawdziwych cnoty środkach w I. Rozd. §. 81. wspomnieli.

Co się jednak wyżej rzekło, iż podług własności grzechów naznaczać potrzeba pokutne dzieła, nie ma się tu rozumieć, iakoby za każdy inny grzech, inŹe także pokuty dzieła przepisywać należało. Na nicby się to więcey nie przy-

darzyło, tylko do zaprzatnienia i obciążenia pamięci pokutującego, do napełnienia różnemi skrupułami umysłu jego, i do uczynienia izby dla mnożstwa rzeczy nie nakoniec niewykonaf.

87.

Teraz już idzie o to, aby rozważyć, czyli pokutującemu, którego stan już jest wiadomy, rozgrzeżenie dać, albo nie dać należy? Rozróżnić to można częścią z zamiaru, który we wszystkich Religii czynnościach powinien sobie zakładać Paroch, to jest: dobro Religii i dobro miasta, częścią z niniejszych kościelnych przepisów. We wszystkich parafialnych zabawach, a zatym i w tej naypierwszy jest zamiar, aby cnotę pomnożyć, a występki wykorzenić. Z tąd wynika pierwsza ogólna uftawa: w przypadku: *jeżeliby rozgrzeżenie temu zamiarowi nieodpowiadato, ż raczey tylko występki pomnożyć grzesznika w fałszywe nieiakię zabezpieczenie wprawić, i prawdziwe w czynnym Chrześciaństwie prześady utrzymać mi ło, na ten czas rozgrzeżenia dać n. enależy.*

Powfzechnemu Religii (*) i Kraiu (***) dobru bardzo ſzkodliwym ieſt przeſądem, iakoby człowiek mimo należytego przygotowania ſię, mimo gotowey chęci nadgródzenia ſzkod przez nieprawości poczynionych i t. p. przez ſame tylko Kapłana ſłowa przed Bogiem uſprawiedliwiał ſię, i niby wolność otrzymwał, znowu zaczynać niezbożne życie. W tym przeſądzie utwierdzaia ludzi niewczesne rozgrzeſzenia, które każdemu bez różnicy i roztrząśnienia dawane bywaią. *Nie wszystkim tedy ciężkie wyſtępkę wyznawaiącym rozgrzeſzenie dać można*, a zatym iako Rzymſki i Diecezalny (***) Rytuał przepiſuię, powinien Kapłan pilnie uważać, kiedy i komu rozgrzeſzenie dać, albo odłożyć należy.

(*) Coż innego utrzymuie tak wielu ludzi w nieſkwapliwościach do pokuty ieżeli nie ta myśl: *Będę ieſzcze miał nagia bowiem śmierć rzadki, tylko ieſt przypadkiem, ſpoſobność przed śmiercią wyſpowiadać ſię grzechom moich.*

(*) W rzeczy ſamey wyſtawić ſobie z ie-dney ſtrony wſzyſtkie doczesne kary przeciw zdradom kraiu, przeciw uciśnieniom, podſtępom, nieſprawiedliwościom, kradzie-

zom, łupieztwu i t. d. z drugiej zaś strony niech Kapłan takiemu nieenocie powie: wyznaj mi tylko twoie grzechy, i powiedz z żalem żeś zgrzeszył, a natychmiast w oczach Boga iak Anioł czystym będziesz, przy tey nadziei takłatwą drogą znówu sobie otworzenia Nieba będąż doczesne pogroźki miały swoy przyzwoity skutek.

(***) „Ma zaś pilnie uważać Kapłan kiedy „i komu dać, odmówić, albo odłożyć „roagrzeczenie potrzeba, niech nie roz- „grzesza tych, którzy do takiego dobro- „dziewstwa nie są zdolni Ryt. *Diecez.* k. 159

89.

Przeczyć nie można, i z samych Katechizmow iest wiadomo, iż rozgrzeszenie tym wszystkim nie może być pożyteczne, którzy bez żalu i postanowienia do Spowiedzi przystępują. Nie będziemy się obszernie zapuszczać w pytania o przyrodzonym i nadprzyrodzonym, doskonałym, i niedoskonałym żalu, o panującej miłości Bożej, i. t. d. co wszystko w *Moralney i Dogmatycznej Teologii* obszernie się wykłada, doszyc iest: że żal, który się tu iako potrzebny uważa, chęć grzeszenia oddalić postanowienie nowego, a obrzydzenia sobie dawnego życia zawierać powi-

nie

- nien (*) A zatym *Rozgrzeszenia* uchylić
potrzeba tym wszystkim, którzy żad-
nego znaku żalu nie okazują.

(*) Zbor w Zasiadaniu XIV. Rozd 4. o ża-
lu uchwalił: że żal, bądź doskonałym lub
niedokonałym nazywa się, do poiednania
grzesznika do statecznym jest, jeżeli chęć do
grzeszenia oddali i daley: oświadcza tedy
S. Zbor iż ta skrucha nie tylko prześlanie
od grzechu, życia nowego postanowienie i za-
częcie, ale też dawnego znienawidzenie za-
mykać powinna.

(**) „ Aby nie rozgrzyfzał tych, którzy ta-
„ kiego dobrodzie, siwa godni nie są, ia-
„ koto którzy nie dają żadnych znakow
„ żalu. „ *Diec. Ryt. k. 159.*

90.

Tym bardziey zaś waży to wzglę-
dem tych, którzy tak u siebie ułożeni
bydź zdają się, iż zgoda przeciwne zало-
wi, i pokucie okazują znaki. Tacy są
którzy nienawiści i nieprzyjazni oddalić,
nie sprawiedliwie nabytego dobra wrocić,
błiskiego do grzechu powodu chronić
się, i iawnie danego zgorżenia napra-
wić nie chcą. (*)

(*) Aby nie rozgrzeszał tych, którzy niena-
wisci i nieprzyjazni złoży, albo cudzych
rzeczy, jeżeli mogą, wrocić, albo bliżkie-
go

go do grzeszenia powodu oddalić, lub innym sposobem grzechów poprzestać i żyć w lepsze zamienić nie chcą, tudzież „którzy jawne zgorzenie dali, dopóki ia- „wnie zadosyć nieuczynią. *Dieńsz. Ryt. tamże.*

91.

Jeżeli tego, co Rytuał o odłożeniu rozgrzeszenia (§8.) przepisał, trzymać się należy kiedy, toć ma się rozumieć o tych, którzy tylko wątpliwe bardzo znaki żalu i postanowienia dają, oczywiście bowiem rozgrzeszenia godni mają prawo do niego, i natychmiast dać im one, oczywiście zaś niegodnym, czyli niezdolnym *iako mowi rytuał §. 89* wręcz go odmówić należy. A ztąd wypływa ustawa: *jeżeli znaki żalu i postanowienia wątpliwe i niedostateczne są, albo jeżeli raczej opaczność okazuje się, na ten czas rozgrzeszenie, myląszy potrzebę do późny odłożyć należy, dopóki pewniejszych znaków rzeczywistey pokuty mieć niebędzie można.*

92.

A lubo wprawdzie, serca widzieć niemogąc, żalney doskonałej czyli niezawodney pewności o żalu i postanowienia szczerości mieć niemożna, *ato-*

atoli jest, iż same tylko przyrzeczenia, albowież i łzy, które czasem zgoła z innej przyczyny wytryskują, i które miękkiego serca ludziom łatwo jest toczyć, niezaawże dostatecznemi znakami bywać mogą, szczególniej zaś w ten czas, gdy inne okoliczności albo ułożenie umysłu przeciwnie sądzić każe, i raczej wcale okazuje iż pokutujący swoje przyrzeczenie natychmiast znowu zgwałci. (*)

(*) *Innocentyusz XI, 2. Marca 1679 odrzucił to przeżalenie: „Pokutującemu przeciw „Bożemu albo Kościelnemu prawu grzeszenia nalog mającemu, chociażby „danej nadziei poprawy niebyło, roz- „grzeszenia ani odmawiać, ani odkładać „nie należy, byleby tylko usły wyrzekł, „iż żałuje, i postanawia poprawę, „A S. Karol Baromesz dodać tę uślawę „Należy „nadto rozgrzzenie odłożyć, dopoki się „oczywista poprawa nieokaże w tych, „którzy lubo mówią, i obiecują, iż odstąpią od grzechu. Spowiednikowi jednak „nieciężką boiaźnią sprawują iżby się przeciwnie nie stało „Najom. do Spowiedn. „sama obietnica pokutującego owszem i „iżby nie zawsze są należytemi znakami, „Collet. Tom. 5. pag. 102. Edit. Paris 1757.*

93.

Poştanowienia znaki zgoła nie pewne są: obietnice, i przyrzeczenia tych, którzy

którzy je powielekroć już uczynili, a przecie mimo tego częstokroć znowu upadli: *Natęgiomym więc grzesznikom dopoty rez grzeszenia odczyc należy, poki aż przez same wstrzymanie się od grzechu prawdziwego do nawrocenia się postanowienia nie okażą.* (*)

(*) „W innich zaś rzeczach, iako to: „grzech w kóści jeżeli ich poprzestać nie „chciecie, lub chociaż obiecie, przed- „tym jednak, toż samo przyrzekłszy ży- „cia nie poprawił, rozgrzeszenie niech „odłoży, poki aż poprawy iakowych „znaków niezobaczy, *Karol Burm. napom, do Spowiedn. i znowu.* Toż samo czynić potrzeba i z temi, którzy przez wiele lat w grzechach trwając, żadnego tym czasem do poprawy życia nie przełożywszy starania, w też same grzechy znowu a znowu wpadają. *tamże.*

94.

Iednakże niemożna tego rozumieć bez wyjęcia o wszystkich tych, którzy w też same grzechy znowu wpadli. Albowiem nawet szczere postanowienia mogą za czasem znowu osłabnąć, i nawrocenia nawet prawdziwe nie sprawują, iżby wytrwanie w dobrym zgoła nie odmiennym byż miało. Powrót do grzechu w ten czas tylko jest dowodem serca
iż-

ieszcze nienawroconego, gdy jest samą ustawiecznością dawnych grzechowych nałogow, przeciwnie zaś tylko iako ludzkiey słabości skutek porozumnemu ma być uważany. Tu tedy roztrząsnać należy, jeżeli niezwyuczayna iako do grzechu podnięra, lub mimo wolna i niespodziana okoliczność powrotnego wpadnienia w grzech przyczyną nie była i jeżeli pokutujący użył skutecznych środków i t. d.

95.

A jeżeliby się kto pytał, iak długo takiego doświadczać potrzeba, na te pytanie nic innego odpowiedzieć niemożna, iak że: *tak długo: poki aż rozumnie sądzić nie można, iż szczerą już ma chęć nawrocenia się.* Zaczym zastanowić się tu należy, nad własnością grzechu, nad przełamaniem trudności: które się przy iego poprawie wydarzają, nad okolicznościami w których się znajduje, nad użyciem środków i t. d.

96.

Nie można zaś mówić, że: choćby pokutujący bez żadnego, albo z wątpliwym tylko żalem przystępował, ten żal atoli pod czas samey spowiedzi przez
wy-

wystawienie grzechu szkaradności wzbudzić w sobie może, to w prawdzie mógłoby ważyć względem tych, którzy z niewiadomości, albo błędu dotąd grzeszyli, nigdy nawet niebywfszy nauczonymi o różnicy między prawdziwą, i nieprawdziwą pokutą, co się zaś tyczy tych, którzy już częścicę daremnie upomnieni byli, można śmiało twierdzić, iż ze spowiedzi niby igraszkę sobie czynią, i rzeczą jest bardzo nie zdawiającą się, iżby tego tylko razu tak szczęśliwym być można do wzbudzenia w nich prawdziwego żalu. Prawdziwy żal powinien z żywego, iasnego, i przekonującego uznania obrzydliwości grzechu pochodzić, a takiego żalu po prostu mówiąc, w tak krótkim czasie, i przez tak krótkie uwagi, iakie pod czas Spowiedzi dać się mogą, wzbudzić nie można.

97.

Bardzo także wątpliwe są obietnice tych, którzy zostają w takich powodach z któremi prześląpienie powinności chrześciańskich koniecznie prawie połączone, a przynajmniej co do ich osoby jest nieuchronne, i którzy od takich powodów, acz to w ich woli było, oddalić się dotąd nie pomyśleli, bo pewną
zda-

zdaie się, że ani za iakowemi bądź obietnicami ich nie opuszczą. A zatym podług §. 91. tym także rozgrzeszenie dotąd odłożone bydz powinno, dopoki tego powodu nieuprzętną (*) Jeżeli zaś nie iest w ich mocy one opuścić, na ten czas o szczerości ich postanowienia podług danych prawideł w §. 95. sądzi należy.

(*) „ Jeżeliby temi, Inb podobnemi prze-
 „ śladami uwikłanym bydz pokutującego
 „ poznał, i jeżeliby sam powód był ta-
 „ takowy iżby w rzeczy samey i w ten
 „ czas znaydował się, iako to gdy nało-
 „ żnicę chowa lub co podobnego, Spowie-
 „ dnia go rozgrzeszyć niepowinien, poki
 „ wprz d teyże samey okoliczności zgola
 „ nie oddali. „ Karol Baroni: i znowu „ W
 „ rzeczy samey jeżeli Spowiednik za
 „ rzecz podobną u siebie sądzi, iż pier-
 „ wszey lub drugiey od pokutującego
 „ sobie uczynioney obietnicy wiare dać
 „ może, to iest, że powód oddali
 „ może go na obietnicę rozgrzeszyć, ie-
 „ żeliby zaś raz i drugi wiary niedotrzy-
 „ mał, a trzeciraz toż samo obiecywał,
 „ rozgrzeszenie ma odłożyć, poki w re-
 „ czy samey niezbaczy iż pokutujący od
 „ wszelkiego grzechu uwolnił się w któ-
 „ rym pierwey zostawał. „ Napomn. do
 Spowiedn

98.

Co się tycze zatrzymywania rozgrze-
 szenia przy niedostatecznych i wątpli-
 wych

wych żalu znakach wątpić nie można, że potrzeba czyni tu wyjęcie. Tak np. w ostatnim niebezpieczeństwie śmierci samo za rękę ściśnięcie westchnienie i t. p. dostateczne jest, iżby Parocha do nieodwołalnego udzielenia rozgrzeszenia skłoniło. Można tedy powyższą naznaczyć ustawę, któraby w samym wykonaniu od różnych nieprzyzwoitości ubezpieczyć mogła. *Podług stopnia okoliczności bardziey albo mniej nagłych na większych albo mniejszych, pewniejszych albo niepewniejszych żalu znakach do dania rozgrzeszenia poprzestae należy.*

99.

I te to są ogólne ustawy, których w szczególnych przypadkach użycie roztropności radcy sumienia zawsze zostawione być powinno (*) Uważyć tylko jeszcze potrzeba, iż wszystkie napomnienia, któreby tu miejsce mieć mogły, wieść powinny do onego wielkiego pierwszego nie wątpliwego prawda, czyn to, co pokutującego dobro pomnaża, z kąd wynika wszystkie szczególne przydarzenia zamykająca prawda. *I jeżeli w przytomnych okolicznościach udzielenie rozgrzeszenia pokutującego dobro pomnaża dać mu go powinien, a jeżeli się przez*
ed.

*odmowienie, alby odłożenie tegoż rozgrze-
szenia pokutniący od grzechu mstrzyma,
i do wykonywania cnoty, zachęci, ma go
odmówić albo też odłożyć.*

(*) Gdy z iedney strony te prawideł użycie
bardzo wiele roztropności wymaga, a nie-
mającym doświadczenia błędy są prawie
nieuchronne, z drugiej zaś strony niepry-
zwolną jest, iżby młodzi Teologowie przez
błędy, które przy rzeczywistym spowiedzi
słuchaniu popełniają, dopiero się uczyli,
więc do publicznych Nauczycielow, a
szczególnie do Przełożonych Ducha-
wnych Seminariow należałoby przez juże
tak nazywają spowiedzi uczniów prakty-
cznie w tym ćwiczyć.

100.

Dostateczne zaś i pewne znaki, ile
tylko u ludzi, którzy zpowierzcho-
wności o wewnętrznych rzeczach sądzić muszą,
pewne być mogą, następujące są: 1) Wstrzymanie się od wykroczeń w ta-
kowych powodach, w jakich je po-
pełniano przed tym. 2) Oddalenie przed-
miotów takich, które podniecają do
grzechu 3) Wykonanie takich dzieł,
które, pośpolicie mówiąc, z sercem nie
pokutującym nie zgadzają się np. oddanie
niepotrzebnie nabytego dobra, przywro-
cenie sławy, i dobrego imienia, poie-
dna.

dnanie się i t. p. Już zaś tacy, którzy podobne znaki okazują, mają prawo do rozgrzeszenia, i tego im odmówić nie może.

IOI.

Aby odłożenie rozgrzeszenia dla pokutujących pożytecznym uczynić, i przez nieiaki pozor zbyteczney furowości ich nie odstręczyć, zachowane być mają następujące roztropności ustawy. 1.) Za każdą sposobnością nauczać o własnościach, i potrzebie prawdziwego żalu, i prawdziwego postanowienia tudzież o niepożyteczności danego rozgrzeszenia bez przygotowania się, tu jednak niemiłosne szkalowanie innych Spowiedników ma być opuszczane. 2) bez rozgrzeszenia nigdy nieodprawiać nikogo, nieprzekonawszy go pierwiej iż godnym go nie jest. Wszakże iasnym przełożeniem okoliczności sumienia podobnego pokutującego przy zrzeczności sprawić można, iż potrzebne do swoiey poprawy wnioski, sam nakoniec pozna. 3) Ukazywać mu, iak w swych okolicznościach złe swoje namiętności poskramiać, i iakich środków używać powinien. 4) Postępować z nim łaskawie i łagodnie, i przekonywać go, iż we wszystkim, co mu tylko mowi, i prze-

przepisuje, iego szczególnie dobra szuka.

102.

Rozwiązanie szczególniejszych zarzutów, które przeciw dotąd danemu przy spowiedzi sposobowi za ważne mieć chcą, rzecz ielższe bardziey objaśni, mówią: *tym sposobem będzie mało rozgrzeszonych i ludzie od spowiedzi zgoła się odrażą.* Odpow. Nie przeczy się, iż tym sposobem postępując niektórzy nie mający prawdziwego Ducha nie tak często w Konfessionale znaydować się będą, ale też na to miał mniey w tey mierze z Religią dziać się będzie igrzyska. Jeśliby wszyscy o tym należycie nauczzeni byli, obłudnicy i fałszywi pokutujący ostaną wprawdzie, lecz u tych co do spowiedzi przystępują skrucha w rzeczy samey okaże się, a zatym prawideł odmowienia, albo odłożenia rozgrzeszenia tak często używać niepotrzeba będzie. Pytanie tu iest iaki postępowania sposob do poprawy ludzi, i do dopełnienia powinności więcey pomaga? owoż doświadczenie uczy, iż tak częsta spowiedź, i oraz tak częste rozgrzeszania tey poprawy niesprawują.

ney obrazu, do którego Chrześcianin
jest obowiązany. Przynajmniej S.
Hieronim i *S. Ambroży* tak te miejsce
tłumacz. (*)

(*) Jeżeli nasz Brat zgrzeszy przeciwko nam
„i w czymkolwiek bądź obrazi nas,
„mamy odpuszczenia moc owszem i po-
„trzebę, bo jest przykazano, abysmy
„winowaycom naszym winy odpuszcza-
„li, jeżeli zaś kto zgrzeszy przeciwko
„Bogu, nie jest w naszej mocy „S.
Hieronim in b. l. „Pięknie napisał ieże-
„li przeciwko tobie zgrzeszy, nie jest
„bowiem jedno przeciwko Bogu, i
„przeciwko człowiekowi zgrzeszyć „S.
Amb. na te miejsce.

105.

Gdy w Piśmie S. u OO. SS. u Tłu-
maczow pisma i w wyrokach kościelnych
Zborow mamy, iż Bóg zauiącemu,
każdego czasu, gdy go o miłosierdzie
błagać będzie, grzechy odpusci, tam
o prawdziwie skrużonym zawsze jest
mowa, a ta nietyczy się tego, cośmy
powiedzieli. O tych albowiem tylko
mówimy, których żal zmyślonym al-
bo fałszywym bydl się zdaie.

Lecz może kto rzec: ponieważ człowiek cudzego serca przeniknąć nie może, czemużby zdania o szczerości żalu Bogu i pokutującemu nie zostawić, i na jego przyrzeczeniu nie przestać? w każdym więc przypadku rozgrzeszać należy. Cześć Boża tym się nienarusza. i Religia w ogólności nic przez to nie traci, jeżeli rozgrzeszenie żadnego nie czyni skutku. Gdy go żąda pokutujący a żal tylko zmyślony ma i bez żadnego przygotowania się, on jest winnym, Kapłan zaś czyni, co powinien. To już mogłoby wprowadzić służyć za wszystko, co tylko na pozór nieyszego przeciw przytoczonym prawidłom zarzucić można. Lecz żebym się nie zapuszczał w wyszczególnianie każdej z osobna zarzutu części, to tylko w krotkości mówię: iż w nim zgoła pod innym pozorem rzecz jest uważana a niżeli my ją uważać powinni. Już tu najprzód czyni się domyslenie, iakoby wszyscy do spowiedzi przystępujący, z przekonaniem poznawali, iż rozgrzeszenie bez należytego przygotowania się na nic się nie przyda, iakoby dosyć wiadomości i zdolności mieli aby sami w tej mierze rozpoznać mogli, a zatym iakoby nigdy niebezpieczeństwa niebyło, aby niepotwierdzić mniemania,

iz rozgrzeszenie ma moc nieskruszonych
nawet zbawic. Te zaś domyslenie mieysca
tu bynaymniey nie ma, i nigdy go sobie
łatwo czynic niemożna. Lecz nawet do-
zwolmy, iżbyto była prawda, czego po-
zwolic niemożna, na ten czas rzecz cała
powierzchowną tylko byłaby cere-
monią, i Kapłan przy tey czynności zna-
czyłby tylko dającego błogosławieństwo
nie zaś tę osobę, którą okazywać powi-
nien. (*)

(*) „Pomnieć ma Spowiednik mowi Rzym-
ski Rytuał, iż równie Sędziego i Lekarza.
„osobę sprawnie, i że sprawiedliwości ra-
„zem i miłosierdzia Boskiego posługiwaczem
„od Boga icst postanowiony, aby jako Sę-
„dzia między Bogiem i ludźmi czci Bożej
„i Duszę zbawieniu zaradzał „Kto się o
tym obszerniey uwiadomić chce, niechay
między innemi czyta naukę o należytych
sprawowaniu Sakramentu Pokuty differ-
tacyami, listami Pastoralnemi Dekretami
etc. wyłożoną i stwierdzoną przez X.
Trudperta Neugart. typis San- Blasianis.

607

Dla wzniecenia szczególniejszego
wstępu od zbrodni cięższych, Papieże
i Biskupi wyłączają pewne przypad-
ki, w których podlegli Kapłani roz-
grzeszac nie mają mocy, te przypad-
ki

ki nazywają się zachowane. Sama treść rzeczy należy do prawa kanonicznego. Więc następującą tylko uczyniemy uwagę: 1) Występek jeżeli do zachowanych ma należeć, powinien być w swoim rodzaju ciężki, co do małych grzechów nie ma zachowania przyczyny. 2) Potrzeba iżby był zewnętrznie popełniony. Chcąc nawet wewnętrzne grzechy zachowywać, dałaby się przyczyna nieustannych zgryzot 3) Czynność powinna być zupełnie dokończona, czyli wykonana jeżeli np. zabójstwo między przypadki zachowane należy, w ten czas tylko jest zachowanym, gdy śmierć rzeczywiście nastąpiła. 4) w wątpliwości łagodniejszy tłumaczenie ma miejsce, przykładem ogólnego prawidła o prawach kar ludzkich,

108.

Co się tyczy przypadków które sobie Rzymscy Papieże zachowali, tych jest bardzo wiele. Tu uważać należy, czyli te zachowanie przeciwnym zwyczajem zniesione nie zostało, iako też czyli z zezwoleniem tak świeckiej iako też duchownej Zwierzchności tej Diecezji, w której się kto znalazł należycie ogłoszone było.

109.

Dla zapobieżenia iżby spowiedź nie porządku powodem nie była Benedykt XIV. Bullą w niemieckich także Diecezjach przyjął rozrządził, aby Kzpfan, który by z iaką osobą przeciw szostemu z dzieściciu Przykazań zgrzeszył, teyże osoby wyiawszy tylko oświadczyć potrzebę spowiadać i iey rozgrzeszać niemogł (*)

(*) W Bulli która się zaczyna *Sakrament Pokuty wszystkim i każdemu osobna* Kapłanom zapowiadamy i zakazujemy, aby który z nich mimo przypadku potrzeby, to jest: w czasie samey śmieci, i to w niedostatku inszego Kapłana, któryby Spowiednika urząd sprawować mógł, osoby w grzechu, brzydkim i nieprzyzwoitym przeciw szostemu Przykazaniu uczestnictwo mającey spowiedzi Sakramentalney słuchać nie ważył się, dla czego wszelka władza i Zwierzchność samym prawem mu odjęta została — — tak wprawdzie, iż rozgrzeszenie, jeżeli iakie dać, zgołoby nie ważne i czcze było.

Dotrzymanie Sekretu, który nam zlecił kto, pod umową iżby go nikomu nie odkrywać, zawsze jest powinnością, a więc służy to także względem

dem tych rzeczy, które na spowiedzi
słyżemy, gdzie i najskrytsze czynności
radcy sumienia powierzane bywają. Nad-
to jeżeliby ludzie obawiać się mieli, iż-
by się co kiedy odkrywać mogło, Spo-
wiedź wcale znienawidzonaby została :
*w żadnym tedy przypadku niegodzi się
jakimkolwiek bądź sposobem odkrywać te-
go, co na spowiedzi powierzone było.*

III.

Lubo każdy ma prawo do własne-
go dobrego imienia, w pewnych atoli
okolicznościach zrzec się może. Cho-
ciaż tedy ogólnie tego, co się na Spo-
wiedzi powiedziało, indziej iak tylko
pod czas Spowiedzi użyć nie wolno, za
zezwoeniem. jednak spowiadaiącego się
stać się to może. To jednak zezwole-
nie nie ma się zaśladać na samym tylko
wnoszeniu, lecz wyraźne, dobrowolne,
i nie wymużone być powinno.

II2.

A ponieważ podług §. 110. wszystko
to w sekrecie trzymać należy, co tyl-
ko Spowiedź, iakimkolwiek bądź spo-
sobem nienawistną uczynić może, toć
iawna jest, iż powinność sekretności tyl-
ko do większych występkuw, ale też i
do

do małych błędów, wrodzonych defektów, błędów współwinowayców (*) i do wszystkich do zupełności wyznania należących okoliczności &c. rozciąga się.

(*) Teologowie Akademii Paryskiej w roku 1865 uroczystie odrzucili następujące przedłożenie „leżeliby pokutujący, ukryci bez potrzeby na Spowiedzi grzech współwinowaycy. na ten czas Spowiednik obowiązany nie jest pod sekretem spowiedzi utrzymywać grzech współwinowaycy, a tak potrzeba także grzech objawić dla dobra powszechnego. iako i inne sekrety przyrodzone, hyle jednak pokutujący nie był przez to wydany.

III.

Równie łatwo rozeznąć można, czyby czynić należało w przypadku, jeżeliby się przed Sądem pytano, czyliby Spowiednik nie wiedział co o występku, który mu ze spowiedzi jest wiadomy? Albowiem lubo wszelką szczerosc w odpowiedziach na to, o co nas pytają, winni jesteśmy, tu jednak dorozumiewać się można, iż podobne pytanie nie tego się tyczy, co ze spowiedzi jest wiadomym, spokojnym tedy sumieniem możnaby na takie pytanie odpowiedzieć, iż nic nie wie, a z tegoż powodu i przysięga odpowiedź, tę stwierdzić. Co

innego zaś byłoby, gdyby iaki nierozumny Sędzia rzeczywiście pytał się, czyli Spowie n k o takim występku na Spowiedzi dowiedział się: Ponieważ bowiem niegodzi się mówić nieprawdę, więc Sędziemu wręczby potrzeba dać do zrozumienia, iż on prawa nie ma do czynienia podobnych zapytań,

O małżeństwie
114.

Śluby Małżeńskie bez osoby Parocha obeyć się, zgoda nie mogą, co bowiem Zbor Trydeński w tey mierze przepiśnie, to samo i C. K. rozrządzenie dd. 16. Strycznia 1783. §. 29. potwierdza, i iako za nieuchronny do ważności umowy warunek (*Contractus conditio*) oznacza, aby obostronne do Małżeństwa zezwolenie w obecności Parocha wyrażone było. Iego także obowiązkiem jest, do złączenia poślubieńców przytąpić, i ślub pobłogosławić. Tego jednak tak ściśle brać nie potrzeba, iżby Paroch innego także, któryby iego imieniem przy zawarciu ślubow był przytomny, na swoim miejscu postawić nie mógł. A jeżeli ślubujący i ślubująca do różnych Parafii należą, (*) na ten czas dosyć jest. jeżeli małżeńskie zezwolenie przed Parochem tego ślubującego lub też ślubującej wyrażone będzie.

(*)

(*) Toż samo C. K. Rozządzenie.

115.

A ponieważ Śluby Małżeńskie bardzo wielkiej są wagi, tak względem Religii, iakoż względem kraju, i z niewczesnie lub nieprawnie zawartych małżeństw zbyt wiele złego wynika, więc podług I. częś. 3. Rozd. §. 173. powinnością jest Parocha, iżby tym, którzy w Stan Małżeński wstąpić chcą, albo mogą, przyzwoitą za nadarzeniem się sposobności dał naukę.

116.

Sprawowania zaś czynności ślubnych Paroch ma tylko prawo względem tych, którzy w jego Parafii mieszkaia. Zaczyn iezeliby obcych z innej Parafii teyże Diecezji albo też z innej Diecezji miał złączać, na ten czas te osoby od własnego Parocha pozwolenie alboteż w drugim przypadku od zwierzchności Diecezji^{innej} do której należą, zaświadczenie uwalniające (*testimonium libertatis*) okazać powinny.

84.

Jak wiele by czasu potrzeba, iżby obcych z innej, a potym w tey, gdzie
le

się Parochi znayduie, Diecezysi osiadłych iako mieszkańców teyże Diecezysi poczytać można, to Zwierzchność oznaczyć powinna. W Wiedeńskim Rytuale dla tych, którzy z sąsiedzkiej Diecezysi są, miesiący dziesięć, dla odleglejszych rok cały, dla innych zaś odległych bardzo krajow dwa roky zupełne naznaczają się. Co do pierwszych można przestać na zaświadczeniu Parocha, jeżeli jego Rękopismo i pieczęć jest znana. (*)

(*) *Wied. Ryt. pag. 309 — 313.*

118.

Co się zaś tycze tych, którzy żadnego mieysca właściwie mieszkańcami nie są, iako to *włoczęgi i żebracy* takowych własną mocą w małżeństwo łącząc zgoda nie wolno. (*)

(*) „ Co się tycze włoczęgów tym żaden „ Paroch mimo naszego własnego, albo „ też naszego Officiała wyraźnego pozwolenia zapowiedzi ogłaszać, tym „ zaś mniej ślubu dawać, ważyć się nie „ ma, „ *Wied. Ryt. k. 313.*

119.

Woyskowe także osoby do woyska przechodniego (militia vaga) należące zwy-

zwyczajny Paroch ma co do ślubu iako obce uważać, tym bowiem własny obywatel Kapelan śluby daie. Są one mocą rozrządzenia dd. 16. Stycznia 1783. do zenienia się za niezgodne poczytane, jeżeli od swego Regimentu, Korpusu lub inney nad sobą przełożoney Zwierzchności pozwolenia na piśmie nie okażą. Małżeństwo zaś przeciw temu zakazowi zawarte, nie tylko za nieważne, i żadne miane będzie, lecz nadto strony, i Paroch któryby wojskowe osoby mimo przepisanego pozwolenia złączył, podług umiarkowania okoliczności ukaranemi zostaną. §. 20, Tu także należy domowa Artylerya, która dotąd była, „Gdy, wyraz C. K. Rozrząd. dd. 9. Listop. 1772 „ „domowa, która dotąd była, Artyleria „w garnizonową Artyleryę zamieniona „została, przeto miejscowym Parochom więcej niepodlega, lecz do wojskowej duchowney Zwierzchności „w tej mierze należy. „

120.

Względem urlopowanych Żołnierzy iako za prawidło przepisano jest Rozrządzenie dd. 20 Lutego 1780. to, co Wiedeński JX. Kardynał Arcybiskup za najwyższym zezwoleniem do wszystkich Parochów wydał. Ponieważ mowi nay-
wyż-

wyższy Urząd wymaga co do urlopoma-
nych żołnierzy, ieżeliby się żenili, iżby
małżonka przed świecką Władzą mprzod
obowiązała się, iż do Regimentu pod któ-
rey mąż znajduie się, w żadney okoli-
czności nie uda się więc Parochowie do
Ślubu czyli złączenia urlopomanego żoł-
nierza przystępować nie mają, aż mprzod
od Dworu lub miejscowej Zwierzchności
wyżey wspomniane zabezpieczenie należą-
cemu X. Parochowi okazane będzie. —
Procz tego XX. Parochowie żadnemu
urlopomanemu Żołnierzowi ślubu dawać
nie mają, poki mprzod nie oświadczy się
i nieobowiąże nieopuszczac małżonki swo-
iey, chyba tylko podczas wyprawy woj-
skowej, lub wczasie wojskowego ćwicze-
nia.

121.

Cesarzsko Krolewska generalna Kom-
menda mowi Rozrządzenie nadmorney
rady wojenney „ znieśła skargi uchwała-
„ iac, aby dla zapobieżenia ślubom ur-
„ lopomanych Żołnierzy za jany tylko
„ pokazaniem metryk Chrztu i bez wie-
„ dzyich Regimentów imiona prycho-
„ dzących za urlopem, (którzy procz
„ passu urlopu do zatrzymania u siebie
„ ceduškę także urlopu dla wruczenia
„ Zwierzchności, gdzie się stawie mają,
„ otrzy-

„otrzymują) z wymienieniem Regi-
 „mentow ; pod któremi zostają , za-
 „wsze natychmiast przez kurrendę o-
 „znajmione, i tymże oraz nakazano
 „było ; iżby żadnemu takiemu żołnie-
 „rzowi bez okazanego wprzód zezwole-
 „nia Regimentu ślubu niebenedykowali.
 „Co potym,, &c.

122.

„Inwalidzi z oznaczonym naywyż.
 „szemi przepisami opatrzeniem na wsi
 „żyjący- iesli żenić się zechcą, powin-
 „ni podług Rozrząd. dd. 25. Czerwca
 „1771. od Wiedeńskiego inwalidom U-
 „rzędu, lub od krajowey inwalidom
 „Kommissyi, gdzie zaś tey niema, od
 „generalney tego Kraiu Kommendy za-
 „miadczenie okazac,, co znowu 1784.
 Monarchiczny niższey Austryi rząd pod-
 naycięższą odpowiedzią zalecił. Poddan-
 nych mimo okazanego od ich grunto-
 wey Zwierzchności pozwolenia łączyć
 nie można. Rozrząd. dla Czech i Li-
 stopada 1781.

123.

„Względem poddanych Państw
 „dziedzicznych *abszycem* niemających
 „zarządził nayiasniejszy Majestat, że
 „, lu-

„ludzie a) którzy nad lat dziesięć w in-
 „nym dziedzicznym Państwie, od tego,
 „gdzie w konfrypcyi *regeſtrach* podług
 „ſwoiey familii ſą zapiſani, zottaiać,
 „dobrą żywność maia, lub też trwałym
 „iakovym rzemioſtem bawia ſię, tudzież
 „b) owi którzy na tym ſamym mieyſcu
 „iuz raz byli ożenieni, lub c) którzy
 „nad lat 40. wieku liczą, oſobliwie zaś
 „d) którzy do obozowych lub woj-
 „ſkowych wozow i do usług zdolni iuz
 „nie ſą, i e) względem tych wſzyſtkich
 „okoliczności oſobliwie zaś względem
 „oſtatniey ſwiadeſtwa kraiovey woj-
 „ſkowey Kommiſſyi okazać mogą, na
 „mieyſcu teraznieyſzego ſwego mieſzka-
 „nia *abſzytu* od mieyſcowego urodze-
 „nia ſwoiego Państwa nie potrzebuia.
 „Która to nay wyżſza Reſolucya wſzyſt-
 „kim Parochom z tym oznaymuie ſię przy-
 „datkiem, że iednakowo tacy poddani
 „w innych tuteyſzych *konſkrybowanych*
 „Państwach urodzeni, ieżeli tutaj żenić
 „ſię chcą, i względem przepiſanych in-
 „nych punktów rzeczywiście *legitimo-*
 „*mac* ſię mogą, względem dowiedzenia
 „niezdolności do usług woiennych za-
 „wsze do tuteyſzey woyskowej *kon-*
 „*ſkrypcjonalney Kommiſſyi* u Rządów
 „odſyłani bydź powinni,

(*) Dworſka Reſolucya pod d. 1. Kwiet. 1786

„Względem zaręczyn i ślubow mał-
 „żeńskich, które poddani nasi w cu-
 „dzych Kraiach zawierają, następujących
 „szczególnie ustaw trzymać się należy:
 „a) „Zaręczyny przez którego z na-
 „szych poddanych w obcych Państwach
 „gdziekolwiek bądź zaszły, są w Kra-
 „iach naszych nie ważne: b) Małoletni
 „poddani naszych Kraiów dziedzicz-
 „nych i osoby wojskowe w służbie na-
 „szej zostające niemogą także w obcych
 „Państwach wchodzić w ważne dla na-
 „szych krajów małżeństwo, chyba gdy
 „podług przepisu tutejszey ustawy o
 „Małżeństwach małoletni zezwolenie
 „oycowskie, dziadowskie, opiekuńskie
 „lub od najwyższej opieki wychodzą-
 „ce, a osoby wojskowe pozwolenie
 „*Regimentu, Korpusu*, lub *Zwierz-*
 „*chności* nad niemi przełożoney poży-
 „skiej. c) Gdy przeszkody w ustawie o
 „małżeństwach §. 10. 11. 13. 15. 17. 18
 „19. 21. wyrażone zachodzą, także nasi
 „poddani w obcym jakim państwie wa-
 „żnie dla tutejszych krajów w stani
 „małżeński wstępować nie mogą. d) za-
 „niedbanie zapowiedzi, lub *Dispens*
 „w ustawie o Małżeństwach na to prze-
 „pisanych zaszły przez jakiego naszego
 „poddanego w obcych krajach małżeń-
 „stwo

„stwo względem naszych Państw tylko
 „na ow czas czyni nie ważnym, gdyby
 „w tym kraju, gdzie małżeństwo nastąpi-
 „ło, zapowiedzi były potrzebne, lub
 „gdyby się nasi poddani, o wyrobienie po-
 „dług tamtejszych praw potrzebney *Dis-*
 „*penſy* sposobem w tymże samym kraju
 „przepisanym niepostarali. e) Co do spo-
 „sobu obchodzenia ślubu nasi poddani
 „w obcych Państwach w małżeński stan
 „wkraczaicy nie są obowiązani do za-
 „chowania przepisów tutejszey kraio-
 „wey ustawy o małżeństwach, lecz do-
 „ścić na tym, gdy w tey mierze prawa
 „tegoż samego kraju dopełnione zosta-
 „ną, gdzie ślub następuje.

(*) Rozrząd. pod d. 16. Stycz. 1785.

125.

Iako za nieuchronną do ważności
 małżeństwa *kondycyę* przepisano jest także
 iżby wzajemnie do małżeństwa zezwole-
 lenie w obecności dwóch świadków wy-
 rzeczone było. Tu zaś starać się potrze-
 ba, aby nie przedstawiać na świadkach
 iacy tylko najpierwsi się przydarzą, i
 wcale nieznaomych, którzy za wyni-
 knieniem sprzeczki, gdy tego okoliczno-
 ści wymagaia godne wiary złożyć swia-
 dectwo w stanie nie są (*) Świadkowie

K

Roz.

(Rozrząd. pod d. 2 Lutego 1784. §. 2)
 jeżeli pisać umieją, zawsze własną ręką
 w metryce ślubney podpisać się powinni.

(*) „ Świadkow przy ślubie nie każdych
 „ co się przydarzą, lecz albo dobrze fo-
 „ bie wiadomych i doświadczonych lub
 „ dzierzawę mających, którzyby, ieże-
 „ liby tego potrzeba było, za świade-
 „ ctwo od siebie dane, odpowiedzieć
 „ mogli, mają przypuszczać. „ Wied.
 „ Ryt. pag. 308.

126.

Naypierwsze przy ślubnych czynno-
 ściach Parocha staranie byź powinno,
 iżby małżeńskiego *Kontraktu* ważności
 nie nie przeszkadzało. A ponieważ co
 do małżeństw, wszystkie tego przedmio-
 tu dotyczące się dotąd będące prawa, mo-
 cą naywyższego *Rozrząd. pod d. 16 Sty-
 cznia 1783.* zniesione są; więc Paroch,
 iżby mógł rozpoznać czyli ważności mał-
 żeńskiego *Kontraktu* nie nie przeszkadza,
 i czyli niniejsze kraiowe prawa ślub da-
 wać pozwalają (*) też Rozządzenie szcze-
 gólnie i iedynie za prawidłó mieć, i za-
 chować powinien.

(*) Różnica, która tu między *Kontra-
 ktem* i *Sakramentem* czynią, nie po-
 winna wiele zastanawiać, gdy o iakiey
 mał-

małżeństwo nie ważnym czyniącey czyli zrywaiącey przeszkodzić jest mowa, to tylko do samego ściągania się Kontraktu. A zaś wyraz: *Przeszkoda zrywająca Sakrament* (*impedimentum dir mens Sacramentum*) podług załad powszechnie przyjętych żadnego rozumnego nie czyni znaczenia. Podług tych bowiem maxym do Sakramentu potrzebne *materia, forma, i minister*, owoż miejsce materyi zastępuje tu ważny cywilny Kontrakt. Nikt zaś nie przeczy, iż Kościół względem materyi nie odmienić niemoże, równie jako mocy nie ma Sakramentu stanowić. Tak np. nie może Kościół uczynić aby Chrzest ważnym niebył, gdy woda złana i forma Chrztu wyrzeczona będzie, o toż ani może uczynić, iżby małżonkowie nie odebrali Sakramentu, gdy Kontrakt ważny jest, czyli zaś Kontrakt ważny jest lub nie? to rozpoznać dó świeckiej, jako jest wiadomo, Władzy należy. Póki tedy właściwa moc stanowienia przeszkody Kontrakt zrywaiącey Kościołowi nie przynależy, póty ważności Sakramentu tych osób, które podług cywilnych praw ważne zezwolenie czynią, tenże przeszkadzać nie może. Niech to będzie rzeczono dla zaspokoienia tych Parochów, którzy przy zachodzących zniesionych przeszkodach małżonków złączyć ociągac by się mogli, lubo Biskup nie wyciąga, iżby go o *Dyspensę* prosić mieli.

„Od czasu ogłoszoney o Małżeń-
 „stwach ustawy (*wyraża się*) wielu w
 „bardzo bliskim pokrewieństwie, osobli-
 „wie po wsiach o *Dyspensę* dopraszało
 „się, a do tego im błędne mniemanie,
 „iakooby podobne *Dyspensy* mimo nowe-
 „wey o Małżeństwach ustawy otrzyma-
 „ne być mogły, powodem było, przez
 „który błąd częstokroć do zakazanego
 „postępu przywodzeni byli. Przeto
 „Najjaśniejszy Monarcha (*) rozkazał,
 „ażeby przez JXX. Biskupów wszystkim
 „Parochom zalecono, iżby swoim Para-
 „fianom w wydarzających się okoliczno-
 „ściach *Ustawę o Małżeństwach stosownie*
 „do zamiaru *wykładali*, i przepis teyże
 „w Kazaniach wyrozumianym czynili
 „dla wstrzymania się pewnieyszego od
 „niepożytecznych powtarzanych proźb,
 „i nagannych wykroczości.

(*) *Dworzki Dekret* pod d. 19. Lipca 1784.

Przeszkoda z poprzedzającej Mał-
 żeństwa obietnicy czyli zaręczyn (*pospę-
 chnie impedimentum publicæ honestatis swa-
 na*) do tych czas wynikająca przez C.
 K. Rozządzenie (*) nawet w przypadku
 gdy

gdyby z małżeństwa obietnicę obrzemie-
 nienie połączone było, zgoda jest znie-
 siona, „Ponieważ (Słowa są wspomnio-
 nego Rozrządzenia) „Zaręczyny ani
 „dla Miasta ani dla pojedynczych osób
 „nie tylko nie pożyteczne, ale raczej
 „oglądając się na przymuszone małżeń-
 „stwo, dla obojdwóch stron szkodliwe,
 „przeto rozkazujemy i rozrządzamy, 1)
 „wszystkie Małżeństwa obietnicy to jest:
 „owe umowy, przez które osoby mę-
 „skie i żeńskie poci pierwey się wzaię-
 „mnie obowiązują do poślubienia sobie,
 „chcemy od dnia tego naszego wycho-
 „dzącego prawa mieć za zupełnie znie-
 „sione. 2) Że choćby takowa obietni-
 „ca następująca Małżeństwa iakowym
 „bądź sposobem, i z iakowembądź uro-
 „czyściami uczyniona była, żadnego-
 „by jednak obowiązku do następującego
 „Małżeństwa za sobą nie ciągnęła, ani
 „też najmniejszego by prawnego skut-
 „ku nie miała. 3) A nawet po uczynio-
 „ney przyszłego małżeństwa obietnicy
 „popelniony nierząd, lub obrzemiesienie
 „obowiązku do następującego małżeństwa
 „niesprawują, ale takowe porubstwo lub
 „obrzemiesienie tak ma być uważane
 „iako owe, które bez poprzedzającej mał-
 „żeństwa obietnicy jest popelnione. 4)
 „Wszystkie ślubne umowy na potym tak
 „czynione być mają: że ponieważ NN
 „z NN.

„z NN. zaślubić się chcą, następujące
 „warunki sobie ostrzegają, które aż po
 „Kapłańskim Błogosławieństwie (*to jest*
 „*po ślubie*) moc prawną otrzymać mają. „

(*) pod d. 30. Sierpnia 1782.

129.

„Ponieważ w nowey o małżeństwie
 „Ustawie (§. 2.) wyraźnie utwierdzono,
 „że wszyscy ci małżeński *Kontrakt* za-
 „wierać mogą, którzy, w dopiero wspo-
 „mnioney ustawie za niezdolnych wyra-
 „źnie nie są wymienieni, koniecznie więc
 „następuje, że ponieważ w teyże usta-
 „wie o *duchownym pokrewnieństwie* żadna
 „nie jest wzmianka, i ta przeszkoda nie-
 „gdyś od świeckiey władzy uchwalona,
 „przez wyżey wspomniane Rozządze-
 „nie jest zniesioną. (*)

(*) *Dworski Dekret* pod d. 30. Stycznia 1784

130.

Co do przeszkody z różności Reli-
 gii wynikającej, Małżeństwo między C.
 K. poddanym Chrześcijańską Religiją wy-
 znawającym i drugim teyże niewyzna-
 wającym mocą C. K. Rozządzenia §. 10
 za żadne i nieważne uznane. A prze-
 to

ta podobnego Małżeństwa Paroch swoją obecnością żadną miarą potwierdzać nie może,

131.

Małoletni (Rozrz. §. 3.) do zawarcia Małżeńskiego *Kontraktu* zdolnemi nie są, jeżeli od swego rodzzonego Ojca, lub w niedostatku tego od Dziada po Ojcu na to zezwolenia nie otrzymali, a więc Paroch o *Metrykę* Chrztu w wątpliwych przypadkach starać się, i o tym potrzebnym zezwoleniu co do prawdziwie małoletnich zobespieczyć się powinien. A jeżeliby zezwolenie nie słusznie im odmówione było, na ten czas (§. 5.) zezwolenie od Sądowego Urzędu okazać mają. Jeżeli zaś małoletnim za życia jeszcze Ojca lub dziada inny Opiekun jest wyznaczony, tego także Opiekuna zezwolenie (§. 7.) jest potrzebne, gdyby się zaś w swoim zdaniu niezgadzali, Sąd rozemnić powinien. Po śmierci Ojca i Dziada, oprócz zezwolenia Opiekuna sądowe także potwierdzenie jest potrzebne.

132.

Ponieważ podług Rozrząd. §. II.
Mąż z kobietą albo kokieta z Mężem ie-
dnym

dnym Małżeństwem już złączeni, poki też Małżeństwo trwa, w powtórne małżeństwo wchodzić nie mogą; więc w okolicznościach, któreby najmnieysze podobne podeyrzenie wzbudzały, dostatecznie o tym zapewnić się należy. Jeżeli więc osoby przed tym małżeństwem związane w powtórne Słuby wejsc chciały, te, jeżeli śmierć pierwszego małżonka na miejscu gdzie znówu w małżeństwo wnisc chcą pomszechnie wiadoma nie jest, do powtornego Małżeństwa przypuszczalne nie będą, poki wprzod śmierci pierwszego małżonka prawnie nie dowiodą.

133.

To wszystko, co zezwalaniu przeszkadza (s. 24.) przeszkadza także ważności Małżeńskiego Kontraktu. Zaczynszaleni ważnego Małżeństwa zawrzeć nie mogą, chybaży pewnych czasow przytomność mieli, iżby prawa i obowiązki Małżeńskiego stanu poznawac mogli. Przeciwnie zaś głuchym i niemym zezwolenie swoje przez znaki wyrazić mogącym do Małżeństwa nic przeszkadzać niema.

134.

Ponieważ Kontrakt Małżeński nie ważny jest, gdy w osobie, z którąby kto w mał.

w małżeństwo wszedł, zaydzie omyłka, która istoty Kontraktu, lub też własności całą istotę osoby odmieniającej tyce się, iesli wprowadzie dane od iedney strony na małżeństwo zezwolenie na tey wyraznie warowane. od drugiey zaś strony też własność zdradliwie udawana była, więc Paroch, iesli mu rzecz ta przed ślubem wiadoma iest, wszystkiego starania użyć powinien, iżby takowe Małżeństwo zawarte nie było aby się nie przyłożył do złych skutkow, które zawżze wynikają, gdy zczasem omyłka się odkrycie.

135.

Dla teyże przyczyny obowiązany jest, niedopuszczac do Małżeństwa; iesli wie; że kobieta od kogo trzeciego rzeczywiście obrzemieniona, a przysztemu Matzonkowi ta okoliczność zgoła iest niewiadoma, albowiem gdy takowy matzonek, iak prędko poprzedzonego obrzemienienia znaki postrzeże, o tym urzędowi doniesie, i że przed tym bynajmniey o rzeczy niewiedziat, dowiedzie, Małżeństwo (§. 26.) za nieważne uznane będzie.

136.

Porwaney także Kobiety z iej zdradziecielem łączyć Paroch nie może, ieże-

li ta w iego mocy jeszcze zostać, a za-
tym bez przymuszenia zezwolić nie mo-
że. *Ten bōmiem* (mowi Rozząd. §. 16)
który Kobię gwałtem porywa, ważnego
z nią zawarcia Małżeństwa mieć nie będzie
prawa.

137.

Podobnież cudzołózczy i cudzołóznice za-
nieślonych do zawarcia między sobą małżeń-
stwa są uznani, jeżeli ich cudzołóstwo przed
zawatym między nimi małżeństwem pra-
wnie dowiedzione było.

138.

Zaboystwo Małżonka umysłem otwo-
rzenia iobie do małżeństwa drogi prze-
szkadza także ważności (§. 19.) mał-
żeńkiego Kontraktu, czyliby te zaboy-
stwo przez nich samych albo inne nasadzone
osoby; czyli za zewoleniem obojga, czyli od
iednego z nich bez wiedzy i woli drugiey stro-
ny wykonane było.

139.

Z pokrewieństwa wynikająca mał-
żeństwa przeszkoda (§. 13.) w linii mę-
pney i zstępney (*ascendentali & descen-*
den-

dentali) wciąż się rozciąga: pomiędzy zaś pobocznymi nie daley zachodzi lak tylko między bratem i siostrą, między bratem i iego brata lub siostry corką, synowicą lub siostrzenicą, między siostrą i iey brata lub siostry synem, bratankiem lub siostrzeńcem nakoniec między stryiecznymi i wuiecznymi. Niezdolność do małżeństwa między pobocznymi krewnymi bez różnicy miejsce ma. nie tylko gdy bracia i siostry od iednego Oycy i iedney matki pochodzą, lecz także gdy tylko iednego Oycy: albo samą tylko Matkę wspólną mają, i nie tylko gdy pokrewieństwo z prawego, lecz także gdy nie z prawego spłodzenia początek swoy bierze. (§. 14.)

140.

Również Powinowactwo (§. 15.) osoby blisko spowinowaczone do zawarcia małżeństwa niezdolnymi czyni. Ta iednak niezdolność kończy się na tychże osobach, które w poprzedzających §§ 13. i 14. wymienione są, to jest: mężowi wzmiankowanych tamże swojej żony, Żonie zaś wspomnianych tamże swojego męża pokrewnych zaślubić wolno nie jest.

106.

Wszystkie inne tu nie wzmiankujące się osoby pod ten zakaz (§ 139 i 140, żadną miarą

miarą nie podpadaia, a zatym wszyscy pobocznie spokrewnieni i powinowaci, którzy w tym §. wyraźnie nie wzmiankuia się, za zdolnych do małżeństwa poczytani bydź maia mimo nawet, iżby się o to do politycznego Urzędu zgłaszać mieli. C. K. Rozrząd. dd. 6. Maja 1783.

142.

Ponieważ zaś mogą się zdarzyć przypadki, iż dla ważnych przyczyn małżeństwo między osobami, którym pokrewieństwo albo powinowactwo złączyć się przeszkadza, za ważne uznać się, i od przeszkody uwolnienie (dyspenza) udziela się, więc obowiązkiem jest Parocha, częścią o prawności dyspensy zabezpieczyć się; częścią też udaiącym się do niego o radę osobom potrzebną dać naukę. Aże ten tylko w szczególnych przypadkach przeszkody znosić może, który ma moc tychże stanowienia, więc potrzeba, aby do ważności Małżeństwa dyspenza od niego była. Zaczynam iezeliby w jakim szczególnym przypadku bardzo ważne przyczyny były, któreby osobom, dla pokrewieństwa lub powinowactwa złączyć się niemogącym, małżeństwo pozwolić radziły, takowy przypadek zawsze naywyższy Zwierzchności

ści ma być doniesiony, i tylko aż po o-
trzymanym z tamtąd pozwoleniu do Są-
du duchownego w tej mierze udać się
można. (§. 16.)

143.

Na zapytanie: *kto ma moc decydo-
wania w przypadkach wynikających z po-
wodu prawa o małżeństwie?* Najwyższa
Rezolucya (*) jasną odpowiedź dać, że
„wszystkie te przypadki gdzie dyspen-
sa, od przeszkody przez toż prawo za obo-
wiązuującą uznanej zachodzi, między po-
lityczne należą, przeciwnie zaś we wszyst-
kich ówch prawa o małżeństwie przy-
padkach, które o Sędziu lub sądzie wzmian-
kują, jedynie mieyski Sędzia ma się rozu-
mieć i w takowych wszystkich przypad-
kach tym bardziey do niego udawać się
należy, ponieważ w tych przypadkach
względem *Kontraktu Cywilnego* albo
Procesu rozpoczęty, albo ugoda ma
być uczyniona.

(*) Dworska Rezolucya d. 2. Sierpnia 1783.

144.

Iednakże zbyt czułego sumienia osób
(C. K. Rozrządzenie dd. 6l. Marca 1783)
w stopniu przez Rozrządzenie pod 16 Sty-
cznia wydane niezakazany *o dispensę*
do

do Kraiomych Biskupow udaiących się (*)
 Paroch od tego wstrzymać nie może, zwi-
 aza gdy w tymże Rozrządzeniu Bisku-
 pom się zaleca, iżby takowe dyspensy, n gdy
 nieodmawiając bezpłatnie dawali. (**)

(*) Dla zapobieżenia wszelkim niepotrze-
 bnym zatrudnieniom tuteyszy (Wied) Ar-
 cybisk. Konfystorz pod d. 22. Maia 1785. do
 wszystkich Parochow i miejscowych Ka-
 pellanow wydał Cyrkularz pozwalający
 onym władzę w trzecim i czwartym pro-
 sty i pomieszanym pokrewienstwa i powin-
 waństwa stopniu nie tylko ubogich, ale też
 izlachtetnych bezpłatnie dyspensowania.

(**) Ogólnie Nayiaśnieyszy Monarcha roz-
 kazać raczył, żeby Biskupi zapewnieni
 byli o tym, iż nawet bez wydania Listu
 Pastoralnego ogłoszony w rzeczach Ma-
 żeństwa Patent podług całej jego treści
 iak nayściśley zachować: i tak wzglę-
 dem uznanych w tymże prawie za nie-
 ważne, iakoteż podług tego prawa wa-
 żnych Mażeństw wszczynania wszelkich
 sprzeciwiań się iako naypilniey chronić
 się, tudzież o tym swoich Plebanow Pa-
 rochow, i Kaznodzieiow zapewnić ma-
 ią. W Wiedniu d. 11 Sierp. 1783.

145.

Co się zaś tycze przeszkod z prawa
 duchownego ukrytych, które się pomimo
 małżeństwa, rodzą, (*impedimenta juris Ca-*
no.

nonici occulta extra matrimonium orta) te podług naywyższego Dekretu d. 13. K. wie. 1783. za przeszkodę *civilną* nieuważają się, a zatym ani *dispensy* od świeckiey Zwierzchności niewymagają lecz ta od Biskupow tylko ma być wyiednana C. K. Rozrz. d. 10 Czerw. 1783. mowi, iż *świecka władza w przeszkody ukryte do Matrzeństwa zabierających się, osob wchodzie nie ma, lecz JXX. Biskupom wolno zostanie w takowych przypadkach do forum penitentiae ze stronami udawac się.*

146.

Z tego, co się dotąd rzekło, łatwo widzieć się daie, co Paroch czynić powinien, gdy się przed ślubem małżeńskim *zaka przeszkoda odkryje*. leżeli zaoncy zgoda nie ma przyczyny; iżby takowe osoby złączyć się miały, a zatym i *dispensy* otrzymania żadney nie ma nadziei; na ten czas zaślubienie odradzać im powinien: iesli zaś sądzą się mieć przyczynę, ma ich odesłać do przyzwoitego Urzędu. Z tym wszystkim o ważności szczególnych przyczyn Paroch zbyt troskliwym być nie powinien, onych bowiem roztrząsanie należy do Zwierzchności, do której oby strony po dyspensę odesłane być mają.

147.

Paroch znaczną stronom o radę do niego udającym się okaże przysługę, gdy
ich

ich nauczy, iak w ich proźbie postąpić sobie mają, iżby w czym nie zbłądzili, i bez skutku odprawieni nie byli. Przy takowey proźbie naywięcey zależy na tym: iżby a) przypadek iasnie, wyraźnie rzetelnie i prawdziwie wyłożył. b) przyczyny iasnie przytoczył, i c) tak niepotrzebney rozwiozłości, iakoteż ćmiącey rzecz krótkości unikał. Zaczym iedna przeszkoda zamiast drugiey przytaczana bydź niepowinna, ieżeli ich więcey razem dzie zaydzie, każdą z osobna wyrazić należy.

148.

Co do ślubnych zapowiedzi C. K. Rozrządzenia wyraźne są i pewne. *Małżeństwo każde* mowi Rozrządzenie §. 31, zanim zawarte zostanie w dzień niedzielny lub inny z przykazania świąteczny pod czas Kazania, lub kiedy lud w dostateczney liczbie zgromadzi się, publicznie zapowiadane (ogłoszone) bydź ma. Przytym ogłoszeniu Małżonek i Małżonka z imienia i przezwiśka, mieysca urodzenia i stanu wyraźnie mianowani, i też ogłoszenie przez dwa następujące dni niedzielne lub świąteczne powtórzone bydź powinno, aby tak każdy miał czas sobie wiadomą, temu małżeństwu tamę czyniącą przeszkodę należycie odkryć:
Wy-

Wyraża się także pierwsi, drugi albo też trzeci raz małżonkowie ogłaszają się; po niektórych miejscach dodaje się i to, jeżeli o iedney lub drugiej zapowiedzi uwolnieni zostali.

149.

„Małżeństwa między Akatolikami
 „(*) także w tych katolickich parafial-
 „nych Kościołach, do którychby po-
 „dług miejsca zamieszkania należeli,
 „gdyby Katolikami byli, rownież jak i
 „w ich modlitewniach potrzymywane ogło-
 „szone być mają, częścią dla zapobie-
 „żenia, ażeby Akatolicy nie tak łatwo
 „z wspomnionemi przeszkodami, o któ-
 „rych częstokroć Katolicy Sądzili lepiej
 „nierównie iak ich Religii współuczni-
 „wie wiedzą, małżeństwo zawierali, czę-
 „ścią dla tego, iżby Metryki Parafialne
 „ślubne, z których powszechna o za-
 „dnieniu wiadomość brana bywa, tym
 „porządnicysze i zupełnicysze były.”

(*) Dworski Dekret pod d. 12 Maja 1784.

150.

Ponieważ przeszkadzania któ-
 re w czasie zapowiedzi czynione być
 zwykło, częstokroć nie miłosć sprawie-

L

dli-

dliwości, lecz nienawiść, złość, łakomstwo i t. p. przyczyną bywa, więc Paroch w przypadku, ieśliby kto zawarcia Małżeństwa sprzeciwiał się, takowemu częścią, że na wiele przykrości wystawiłby się, ieżeliby rzecz dostatecznymi dowodami stwierdzić nie mógł, przełożyć, częścią iżby się wprzód na to podpisał, upomnąc się powinien, aby tym sposobem nowożeńcy wiedzieli, przeciw komu potym żalić się mają, i żeby ludzi złych odrazić od czynienia niegrzecznych przeszkadzań.

151.

Jeżeli oblubieńcy do osobnych Parafii należą; te trzy zapowiedzi w obydwóch Parafiach, podług C. K. Rozząd. §. 32. ogłoszone być mają, gdyby które z oblubieńców na tym miejscu, gdzie znajduje się, czasu 6. Niedziel nie zamieszkało, zapowiedzi w tej także Parafii, do której przedtym należało, ogłosić się powinni: zawłze zaś gdy zapowiedzi nie wie. dney, ale więcej Parafiach czynić się powinny, Paroch, w którego przytomności Małżeństwo zawarte być ma, dopilnując, iżby zapowiedzi w innych także Parafiach uczynionych świądektwo mu pokazane było.

152.

152.

W nadzwyczajnych atoli przypadkach, lub gdzieby niebezpieczeństwo w zwłoce zachodziło, stronom mocą C. K. Rozząd. §. 33. pozwala się wprowadzić, izby o uwolnienie od trzech zapowiedzi profili, lecz w tym zawsze do świeckiego sądu udawać się powinni; żaden więc Paroch szluby dać nie poważy się poki mu otrzymane od zapowiedzi uwolnienie od świeckiego Urzędu, a jeżeliby wojskowa była osoba, od Regimentu, Korpusu, lub innej Przełożonej Zwierzchności pozwolenie na piśmie pokazane nie będzie, Matczeństwo bez takowych trzech zapowiedzi lub bez uwolnienia od nich danego, albo na koniec mimo prawnego pozwolenia zawarte za nieważne i żadne uznać się.

153.

Ow zaś świecki Urząd, do którego uwolnienie od zapowiedzi dawać należy, nie jest podług Nadwornego Dekretu pod 7 Lipca 1783. Urząd sądowy, lecz polityczny; takowe są w Stołecznym Mieście, gdzie Kraiowe Rządy znajdują się, też Kraiowe Rządy, po wsiach zaś Cyrkularne Urzędy.

L 2

154.

„ Ponieważ (wyraz iest naywyższe
 „ go Rozrządzenia (*) zapowiedzi uchwa-
 „ lone są dla odkrycia potajemnych prze-
 „ szkód, przeto po odebraney dyspen-
 „ sie od zapowiedzi powinny strony
 „ przysięgę, jednakże przed Zwierz-
 „ chnością polityczną, do której dys-
 „ pensować należy, wykonać, i tą
 „ przysięgą do tego iedynie ściągać się
 „ powinna, że strony do żadney prze-
 „ szkody w Patencie wyrażoney nie po-
 „ czuwają się.

(*) Dworskie Rozrząd. pod d. 1 Maja 1784.

„ Najjaśnieyszy Monarcha [przez
 „ Dekret Dworski (*) zezwolic raczył,
 „ ażeby uwolnieni oblubieńcy od zapo-
 „ wiedzi ślubnych przepisaną przysięgę
 „ na niepoczucie się do żadney prze-
 „ szkody wyżej wspomnioney nawet
 „ przed mieyscowym sądem w tych
 „ przypadkach wykonać mogli, gdzieby
 „ znaczna odległość Cyrkułu stronom
 „ albo wielkich wydatków, albo też dla
 „ przedłużenia jakowego niebezpieczeń-
 „ stwa przyczyną bydz miała,

(*) Dworski Dekret pod d. 27 Listop. 1785.

166.

157.

Co się tyje Matzenstwo potajemnych,
czyli tak narzeczonych (marriages de conscience)
to C. R. Rozkazał niem. po 11 Czerw. 1783
znieślić sądek i Zawiadzenie i wyzysk
innym z Henrichów. Wszakże im wbrew
złom. Wznieć także imie Matzenstwa podług
zwrotów w tych Henrichach Rundy i po
długo, niewy. To im zaś podług nadu
nego Dekretu po 11. Czerw. 1783. C. R.
Zawestat wyżej przytoczony wyraz tak
nie może być i on bierze się rozumieć
i nie ma, jakoby w takichże okoliczno-
ściach. Rozdziem wolno było o dzieciach dla
braci albo o ich nazwisko z ich uszkodziem
i tak też na stronie narzeczonych po Ojcu Krwi-
nych wpróż między sobą umowę czynić,
i tak że i w tej okoliczności się i dno traci
opisanego o Matzenstwach orzeczeniu.

158.

Co się tyje zachodzie trudności przy zawar-
ciu i w Matzenstwie. Zwrócić się prze-
ciw. Wszakże w prawniku i znowu w ordo-
w. Wszakże w ordo- Wszakże w ordo-
jest, albo w tym i w ordo- Wszakże w ordo-
i w ordo- Wszakże w ordo- Wszakże w ordo-

ku Małżeńskie zezwolenie w obecności Parocha i świadków iawnie ponowione być powinno, jeżeli obie strony o uproszenie dyspeny umowią się, i też otrzymają. Jeżeli zaś przeszkoda ukryta być może, na ten czas skrycie, iak tylko być może, ślub im dać potrzeba.

Po tym zaś poznać należy czyli przed zawarciem Małżeństwa przeszkoda ta stronom wiadoma była, albo nie. Jeżeli była wiadoma, Małżeństwo za nieważne uznane być ma, i oraz ile możliwości dopilnować potrzeba, iżby między temi Małżonkami współmieszkanie zniesione i wszelkie podeyrzane społeczeństwo uchylone było: na co za zdarzeniem się podobnego przypadku mieć baczność najwyższe Rozządzenie sądom nakazuje §. 41. Jeżeliby zaś Małżerstwo (§. 42.) dla zachodzącej między Małżonkami przeszkody nie ważne było, a ta przeszkoda stronom wiadoma nie była, skrycie ile możliwości, uprzątnąć ją potrzeba. A gdy iakowa przeszkoda Małżonkom do tych czas zgoła niewiadoma, iakim sposobem odkryć się, na ten czas pilnie uważać potrzeba, czyliby to złych skutków za sobą nie pociągnęło, gdyby Małżonkowie natychmiast o niej przestrzeżeni

zostali, miałyby zte skutki nastąpić, przeszkodę przed stronami, jeżeli za rzecz pożyteczną mieć można, iżby w związku Mażeńskim zostały, tać należy, poki *dyspensa* skrycie wyiednana nie będzie.

Podług C. K. Rozrządzenia (§. 45. i 46.) rozłączenie Mażonkom ma niekiedy miejsce, jeżeli ci, mprzód nim się rozłączą, u swojej Zwierzchności lub Sądu osobicie zgłoszą się, i zapewnienie uczynią, iż oboje na rozłączenie się dobrowolnie zgadzają się, i na uczynionych między sobą umowach przestać gotowi są. Wszakoz (§. 47.) obydwie strony za nim względem rozłączenia się u swojej Zwierzchności, lub Sądu zgłoszą się, do swoich Parochów osobicie udać się mają, ci zaś do poiednania takowych Mażonkom obowiązki sumienia iak nayszywiey im wystawią; a dopiero, gdy te usiłowania bezskutecznemi być zobaczą, świadectwo im na piśmie wydadzą, iako włożoney tey na siebie powinności dopełnili, lecz że rozłączenie się albo w rzeczy samey słusznym bydź sądzą, albo że mimo wszelkiego usiłowania stron od tego odwieść nie mogli.

Zapisywanie Ślubów (Register)
 wielkiey są wagi tak względem publicznego rządu, iako też względem szczególnych Familii, z nich Kray bierze potrzebną wiadomość czy się przyniosło lub umnieyszyło Małżeństw; szczególniey zaś Familiom służą one w niektórych okolicznościach za stwierdzające dowody, i są częstokroć zasadą sądowego rozpoznania od którego obywatela i całych Domów stan zależy tak mowi C. K. Rozrząd. pod 20 Lut. 1784. Zaczym Paroch sporządzo-
 ną podług przyłączonego w tymże Rozrządzeniu formularza Metrykę ślubów, mieć powinien.

Ta ślubow księga podług najwyższego Rozrządzenia następujące Rubryki zawierać powinna. Rok, Miesiąc i dzień ślubu, imie i nazwisko oblubieńca Religię i lata tegoż, czy Młodzieniec, albo też wdowiec iest; imie i nazwisko oblubienicy iey Religię, lata, Panna czyli wdowa; imie i nazwisko świadków, czyli, tak zwanych Assystentów i stan onychże.

Rubryki oblubieńca i oblubienicy (C. K. Rozrząd. pod 20 Lut. 1784.) powinien zapisywać tenże sam. który ślub daie, Świadkowie zaś, jeżeli pisać umieją, zawsze własną ręką podpisać się mają: jeżeli zaś pisać nieumieją, Nauczyciel lub inny kto onych zapisze, które atoli zamiast nich uczynione zapisane Krzyżem lub innym znakiem własnej ręki stwierdzą, tak iak przy Testamentach, albo Konkraktach jest zwyczaj.

Przy końcu każdej strony karty Księgi Ślubnej (J. 3.) Paroch swoje Imię własną ręką podpisze. Jeżeli zaś Paroch ślubu sam nie dawał, ten, co dał ślub, za każdym razem osobno podpisać się powinien. Miejscowy Kooperator podpisze się tylko z przydatkiem kooperator: do swego podpisu przyda i to: iż miał pełnomocność od Parocha,

Co do różnych zwykłych błogosławieństw następujące ogólnie dają się uwagi I.) tych tylko ma Paroch używać, które powszechnie zachowują się, innych zaś nie wznowiać i od wszelkiej

172.

[illegible]

(*) 27. Jan. 1782

(**) M. d. Valencia 1785.

nie tylko zaś wszystkie Procesy zagraneżne (*)
ale i te, które w kraju sędziów bawią, które
w drodze pocowania wymagają pomocy wprawy
i. e. Proceśne do sędziów (**). Nie użycie
niezależnych są zagraneżny i nie są zagraneżne
nie użycie do miary odciegi

„ odległych, albo też nawet do bliższych
 „ Kościołów, ale w wiekzey nad prze-
 „ piśaną liczbę, takowe fundusze naypo-
 „ żyteczniey na dobro doskonalenia mło-
 „ dzieży obrocone bydź maia, takie bo-
 „ wiem użycie nierównie Bogu miłsze
 „ będzie iak *Processye*, a zwłaszcza, że
 „ przez zakazane iuż pielgrzymstwą do-
 „ pełnienie woli legujących niepodobne
 „ byłoby, a przeto terażnieysze użycie
 „ tym sposobem rozumiane i tłumaczo-
 „ ne bydź ma,

(*) C. K. Rozrządzenie pod d. 11. Kwiet.
1782.

(**) Rozrządzenie pod d. 30 Sierpnia 1783.

(***) Rozrządzenie pod d. 3 Stycznia 1783.

169.

„ A że te naywyższe Rozrządzenie
 „ tu i owdzie swego skutku nie miało
 „ ponieważ mniemano, iakoby liczność,
 „ czyli orszak osob modlących się do pe-
 „ wnego mieysca dążących, ieżeli by się
 „ to działo z niesieniem tylko Krzyża
 „ lub Chorągwi pod przewodnictwem
 „ iednego modlitwy zaczynającego, Pa-
 „ roch zaś lub inny iakowy Xiadz nie
 „ znaydował się, rzeczywistą *Processyę*
 „ nazwać się nie mógł, a tym samym
 „ pod wspomniane naywyższe Rozrzą-
 „ dzenie nie podpadał — przeto Nayia-

„ ściey =

„ śnieyszy Monarcha zarządził, iż wszyst-
 „ kie pielgrzymowania i *Processye* nawet
 „ bez znaydowania się *Parocha ordyna-*
 „ *rynego* dotąd praktykujące się odtąd
 „ powiżecznie i wyraźnie są zakazane „
 „ (*)

(*) Cyrkularz pod d. 21 Marca 1784.

„ Naywyższym Rozrządzeniem na-
 „ kazano (*) aby wszystkie do tych czas
 „ w każdej Parafii pozwolone roczne
 „ *Processye* po wszystkich tuteyszych
 „ Dyecezyach ustały, a na mieysce o-
 „ nych owe cztery razy do roku odpra-
 „ wujące się nabożeństwa, które tu (w
 „ *Wiedniu*) w Stołecznym Mieście o-
 „ wych cztery razy do roku odprawu-
 „ iących się *Procesi*gi, odprawiają się,
 „ wprowadzone były. (**)

(*) Pod-d. 8. Marca 1785.

(**) „ Przeto (*Słowa Rozrządzenia Wiedeń-*
 „ *skiego Konfysorza* pod d. 1. Kwietnia
 „ 1785.) XX. Parochowie i mieyscowi
 „ Kapellani starać się będą, ażeby w Nie-
 „ dziele *Quatember* zwane odmawianie mo-
 „ dlitw przed wystawionym przenayświę-
 „ tszym Sakramentem przez iedną godzinę
 „ przed południem lub po południu bez
 „ przerywania iednak naypierwszego Na-
 „ „ be-

„bożeństwa z widzianym przez samych
 „Parochów w Kościele S. Szczepana
 „czczeniem wprowadzone było, i tak-
 „wa do tego godzina obrana była, któ-
 „reyby parafianie najmniej przeszkody
 „mieć mogli, iednakże te *Quatemberowe*
 „Nabożeństwo zawsze pierwey ludowi
 „z Ambony ogłaszać i do licznego zgro-
 „madzenia się zachęcać go mają,,

171.

Z tego, co o staranności około ze-
 wnętrzych Religii czynności, do któ-
 rych Paroch obowiązany jest, wyżej
 się ogólnie rzekło, iasnie się pokazuje,
 co Paroch względem *Processyi* ma do
 zachowania. Powinien 1.) wszystkich w
 tej mierze wydanych naywyższych Roz-
 rządzeń ściśle trzymać się i do dopełnie-
 nia tychże parafian upominać. 2.) Starac
 się, ażeby w pozwolonych i zwyczaj-
 nych *Processyach* wszystko porządnie i
 przykładnie umiarkowanym było. 3.)
 Lud o celu *Processyi* nauczać. 4.) Zby-
 niey uśności, którą niektórzy w piel-
 grzymowaniach pokładają oduczać &c.

172.

Podług naywyższego Rozrządzenia
 (*) zamiast wielkich Chorągwi małe,
 czyli zwyczajne kościelne Chorągwie,
 któ.

któreby ieden mimo niebezpieczeństwa otaczających pod czas silnego wiatru, łatwo unieść mógł, obrane, i używane bydź mają, tudzież noszącym Chorągwie osobliwsze odzienia, stroje, wyfokię na kapeluszach i kaskietach pióra, i t. p. jako też Chorągwie poprzedzające muzyki ogólnie są zakazane, i to co do wszystkich rodzajów publicznych *Processyi* ważyć i rościć się powinno,

(*) Pod d. 16 Maia 1731.

173.

Przez naywyższe także Rozrządzenie (*) w odprawiających się na potym pozwolonych *Processyach* noszenie *Statuów* ogólnie jest zakazane, i przez inne Rozrządzenie nakazano (**) „ aby dla „ zachowania jednokształtności w czasie „ pozwolonych *Processyi* wyjąwszy na „ Boże Ciało, ani Przenajświętszego „ Sakramentu nie noszono, ani Ewangelii nie śpiewano,

(*) Pod d. 20 Sierpnia 1783.

(**) Pod d. 30 Września 1783.

174.

Miedzy zniesione zwyczaje należy także (*) do tych czas zwykłe *kadzence*

nie domów w Wigilię Bożego Narodzenia,
nowego Roku, i trzech Królów.

(*) Rozząd. pod d. 27 Listop. 1783.

175.

Stosując się do tego, o czym S. Jakób w Liście swoim Rozd. 5. w 14 i 15. względem chorych (*) wspomina, zwykli w Rzymko Katolickim Kościele nad niebezpiecznie choremi czynić modlitwy, z któremi pewne namazania się złączone, nazywa się to *namazanie chorych* czyli *ostatnie pomazanie*. Która część ciała namazuje się, i jakie modlitwy czynić się zwykły, Dyecezalny Rytuał dokładnie i jasnie opisuie.

(*) „Jeżeli kto z was choruje, niech przyzwie do siebie Kapłanów Kościoła, a żeby modlitwę nad nim czynili i w Imię Pańskie oleiengo namazali. Jak. v. 14.

176.

Trafia się częstokroć, iż chorzy nie będąc o tym należycie nauczeni Parochia tę swoją powinność wypełnić przychodzącego; iako posłańca już już następującej śmierci uważają, a tak na jego przyście częstokroć z uszkodzeniem swego

M zdro.

zdrowia mieszaia się, a czasem zgoła go od siebie odprawuią. Aby więc temu zapobiedz, potrzeba, ile razy poda się sposobność, zdrowych ludzi o tym naw-
czuć.

177.

Z większym zawŹe pożytkiem spra-
wuią się Religii Obrzędy, gdy ten, dla
którego się sprawuią, dobre onych wy-
obrażenie i uczucie mieć może (*) a więc
pomazania *chorych* nigdy tak długo od-
wlekać nie potrzeba, póki aż chory zgo-
ła nie osłabnie, od zmysłów nie odpa-
dnie i z śmiercią paŹować się nie zacznie.

(*) „ W ten czas, ieżeli to bydź może,
„ gdy ieŹcze zdrowy umysł i rozum ma-
„ ią, iżby do obŹitszego łaski Sakramen-
„ talney pozyskania sami także swoią wia-
„ rą i pobożną umysłu chęć przydać mo-
„ gli, gdy Świętym oleiem namazywani
„ bywaią Ryt. *Wiedza* K. 202.

178.

Same nazwiŹko pokazuje, że osta-
tnie pomazanie dla *chorych* tylko ieŹt u-
Źtanie (*). Zaczynam nikomu zdrowe-
mu nie dać się, chociaŹby niebezpieczeń-
Źtwo śmierci nastąpić miało, n. p. idą-
cym na potyczkę, puŹczającym się na
mo-

morze, albo w iaką niebezpieczną podróż, niewiaśtom przed porodem, albo skazanym na śmierć. (**) Starym śmierci bardzo już bliskim dać się chociażby żadney inney nie mieli choroby. Dzieci rozumu ieszcze nie mający i szaleni, którzy go nigdy nie mieli, (***) nie pomazują się nawet w niebezpieczney chorobie.

(*) „ Sakrament zaś ten chorym sprawować „ należy, którzy przyszedłszy do uży- „ wania rozumu, tak ciężko chorują, iż „ niebezpieczeństwo śmierci grozić zdaje „ się, i tym, którzy dla starości słabnie- „ ją, i co dzień umieraiecami się zdają, „ nawet bez żadney inney choroby „ *Rytuał Wiedeński K. 204.*

(**) „ Administrować nie należy na potycz- „ kę idącym albo na żeglugę, lub piel- „ grzymowanie, albo na innę niebezpie- „ czeństwa puszczającym się, lub wino- „ waycom na śmierć skazanym, albo też „ dzieciom używania rozumu nie mającym. „ *Ryt. Wied, K. 205.*

(***) „ Chorym zaś, którzy będąc zdrowi „ na rozumie i siłach o ten Sakrament do- „ praszali się, lub przynajmniej prosić „ zdawali się, albo też znaki żalu dali, „ choćby potem mowę utracili lub bez „ zmysłow i szalonymi lub nie czułem „ się stali, iednakże ma być sprawowa- „ ny. Lecz jeżeliby chory wielką cho- „ robę lub szaleństwo cierpiący mógł co

„ przeciw ufzaniu tego Sakramentu
 „ popełnić, nie ma bydź namazywany,
 „ dopóki niebezpieczeństwo zgroza uchy-
 „ lone nie będzie „ *Ryt. Wied. K. 204.*

179.

Pomazanie w teyże chorobie, po-
 dług terażniejszego zwyczaju, nie po-
 wtarza się, chociażby niebezpieczeństwo
 śmierci ustawiczne było, inaczej zaś,
 gdy raz uzdrowiony znowu w niebezpie-
 czeństwo śmierci wpadnie. (*) Czyli zaś
 przed — albo po przyjęciu S. Euchary-
 styi namazanie dawać się ma, to zwy-
 czaj, albo Dyecezalny Rytuał ukaże. (**)

(*) „ Jeżeliby zaś chorzy (mowi Zbor Try-
dentki Sejs. 14. o ostatn. nam. Rozd. 3.)
 „ po przyjętym namazaniu do zdrowia
 „ przyszli, znowu pomocą tego Sakra-
 „ mentu wesprzeć ich można, jeżeliby
 „ winne podobne życia niebezpieczeń-
 „ stwo wpadli „

(**) „ Jeżeli czas i stan chorego pozwala
 „ przed ostatnim namazaniem Pokuty i
 „ Eucharystyi Sakramenta chorym sprawo-
 „ wane bydź mają „ *Ryt. Wied. K. 203.*

180.

Po śmierci grzebią się umarli, zob-
 rzędami i modlitwami przepisanymi na
 to

to wyznaczone są właściwe miejsca nazywane *Cmentarze* (*) które na ten koniec szczególnie *benedykuja się*. Chrześcijańskiego pogrzebu własną mocą odmówić nie można nikomu, kto Chrześcijańską Religję wyznaie. Dzieci bez Chrztu zmarłe od innych podług zwyczaju odłączają się. W Dyecezalnym Rytuale p. 266 i 267. więcej przypadków wymienia się, w których do własnego Biskupa udawać się należy.

- (*) *Wieden Rytuał.*, „Nakoniec żaden Chrześcianin w społeczeństwie wiernych „zmarły za Kościołem lub *Cmentarzem* „należycie poświęconym grzebany być „nie powinien,, K. 256.

181.

Względem błogosławienia ciał zmarłych, czyli odprawiania pogrzebów, i ich wyprowadzania tutejsza Biskupia Zwierzchność stosownie do najwyższych przepisów nakazała Parochom i współpracownikom (*) a) aby a) zwyczajny pogrzeb podług Rytuału tylko przy wchodzie do Kościoła odprawiali. b) aby na *Cmentarz* idąc znowu go nie powtarzali, ani c) trupów aż na *Cmentarz* nie wyprowadzali, tudzież aby d) trup nigdy podczas Nabożeństwa ani do Kościoła wno-

szony ani też po Kościele obnoszony nie był. Taż sama powtornie z okoliczności uczynionego Kraiowym Rządom doniesienia o nierówności chowania trupów i pogrzebów odprawiania, gdy niektórzy Parochowie trupy aż do grobów prowadząc, i tam pogrzeb odprawiając, iako też w innych tych podobnych przypadkach nie tylko naywyższy Przepis szczególny względem zakopywania w worach odmieniony przestępują, ale nad to dla Parochów naywyższą Ustawę pełniących Parafian szkodliwe skutki i zarzuty sprawić mogą, ponowiła Rozkaz ażeby trupy nie aż do grobu dla odprawienia tam pogrzebu prowadzone, lecz tylko do Fary przyniesione, i po odprawionym tam pogrzebie w cichości bez pompy i asystencyi duchownego przez nościeców do grobu zaniezione były. *Rozporządzenie Konfysytorjskie pod dniem 22. Pazdziernika 1784.*

182.

O portretach które częstokroć pod czas pogrzebów wystawiano i przed trupami noszono mowi Rozrządzenie tutejszego Konfysytora. (*) Ponieważ dotąd pod czas pogrzebów portrety wystawiane lub czałem przed trupami noszone bywają, takowy zaś postępek
Prze-

Przełożonych nad Bractwami drukowanemu Cyrkularzowi pod 9 Sierpnia przeszłego roku wypadłemu wszystkie Bractwa w jedną przemieniającemu sprzeciwia się; dla tego XX. Parochom i Bractw Przełożonym rozkazuje się, aby się od wszelkiego wystawiania podobnych portretów pod surową odpowiedzialnością wstrzymali.

(*) Lutego 1784.

183.

O chowaniu za liniami rozrządził Najjaśniejszy Maiestat (*) iż względem wozu, ponieważ Parochowie wywożeniem trupów zatrudniać się, i za nie płacić powinni, słuszną jest, aby sposób tegoż wywożenia w ogólności ich zarządzeniu zostawiony, tudzież każdemu wolno było swoich zmarłych krewnych zaraz bez pośrednie na Cmentarz wywieść kazać, wreszcie to także nie odmiennie zachować się powinno ażeby każdy trup w własney Parafii był chowany, tego bowiem dobry porządek, Patent o Stoli, i sam stan zdrowia wymaga.

(*) Pod 9 Lutego 1784.

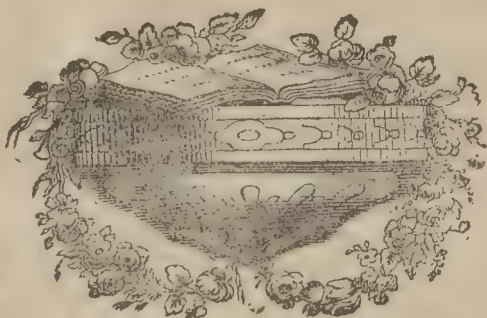
184.

Stosownie do Rozrządzenia od Rządów Kraiowych pod 19 terażnieyżego (wyraża Rozrządzenie Konfystorskie pod dniem 27 Maia) z okoliczności uczynionego doniesienia, że niektóre trupy przeciw zakazowi przed upłynieniem ustanowionego czasu w Kośnicy chowane bywają, wypadłego zarządzić należy, ażeby trupy wyiawszy przypadki, w których się *pasz* wydaie nie przędzy chowano, aż pokiby pierwey podług naywyższego Przepisu pogrzeb zedprawieniem zwyczajnego nabożeństwa nie był odprawiony.

Podług naywyższego Rozrządzenia (*) powinien Paroch Metrykę umarłych w sześciu Rubrykach pisać, to iest: Rok Miesiąc i dzień śmierci, *Numer* domu, Imię, Religię, Płeć i podług zapewnienia wiek zmarłego. Na miejscu zaś, gdzie lubo żadna trupów rewizya nie bywa, iednak Cyrkularny Fizyk, lub approbowany Chirurg zmayduie się, do poprzedzających sześciu siódmą ieszcze Rubrykę przydać potrzeba, to iest chorobę i rodzaj śmierci. Tym bowiem Fizykom Cyrkularnym i Chyrurgom mieyscowym

na-

nakazuje się aby Parochowi każdego zmar-
łego, doktóręgo wezwani byli, choro-
bę na piśmie oznaymili.



PRZY-

PRZYDATEK

O POTRZEBNYCH WŁASNO- SCIACH I ROSTROPNYM RZĄ- DZENIU SIĘ DUSZ PASTERZA.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

*O potrzebnych własnościach i przymio-
tach do sprawowania Urzędu Pasterskiego,*

I.

Z całego opisania 'obowiązków Urzę-
du Pasterskiego ważność onego dosta-
tecznie się okazała. Nic zatem pewnic-
szego być nie może, iak że nie każdy
jest w stanie w zarządzaniu Duszami poży-
tecznie pracować, i że w tych, którzy
się na ten Urząd poświęcają, pewne u-
społobienia, własności, i przymioty są
potrzebne, bez którychby się od innych
samą tylko suknią różnili.

2.

Te własności przyzwoicie podzielone być mogą na *wewnętrzne i zewnętrzne*. Każdej zaś w szczególności potrzeba, z różnych Urzędu obowiązków na kształt wniosku okaże się. (*) Wewnętrzne własności Nauczycielowi Ludu potrzebne częścią do *Rozumu*, częścią do *Woli*, częścią do *Serca* należą.

(*) Ta jest przyczyna, dla której ja te opisanie, które powfzechnie na początku bywa, tu umieściłem. Zdać mi się że tego dobry porządek wymaga, bo pierwey potrzeba wiedzieć, co kto ma na iakowym Urzędzie czynić, ażeby mu potem wyznaczyć można było, iakowe zdolności do tego mieć powinien.

3.

Duchowny Nauczyciel do różnych ludzi różnym sposobem mówić powinien, ma przeto każdego słabszą stronę podług możliwości poznawać, stosownie z nim sobie postępować i częstokroć bez przygotowania się przyzwoitą naukę dawać. A ztąd łatwo poznać, że mu do tego pewny stopień przyrodzonego *doxcipu*, i *bystrość rozumu* myśli i słow dawać powinien.

4.

4.

Ażeby Paroch 1) wiedział co i jak podług różnicy czasu i okoliczności, tak w publicznym iako też prywatnym nauczaniu ma mówić, aby 2) przyzwoitego sposobu w strofowaniu cięczeniu i upominaniu użył, szczególnie zaś 3) ażeby nadużycia i przesady rozumnie wykorzenił, koniecznie potrzebny mu jest *zdromy rozsądek*.

5.

Ponieważ Nauka Duchowna do o-
trzymania dobrego skutku żywość mieć
powinna, pewną przeto jest, że Duchow-
nemu Nauczycielowi żywe rzeczy wyo-
brażanie w sprawowaniu Urzędu swego
bardzo wiele pomaga. A że wyrazy tego
ani zbyt wiele ani nadmierne być nie po-
winny bez wątpienia więc *porządnie i*
bez wykraczania ułożone być mają.

6.

Aby zaś w każdej okoliczności upo-
minanie i nauka pożytecznie dana być
mogła, potrzeba także mieć na pogoto-
wiu różne przypowieści, zdania, dowo-
dy, Dzieje i t. d. a do nabycia tego po-
trzebna jest *dobra pamięć*, osobliwie zaś
wy-

wymagaia oney publiczne nauki na pa-
mięć mawiane.

7.

Z Prawa, które lud ma, we wszyst-
kich przypadkach domagać się od Paster-
rza wykładu nauk duchownych, zała-
twiania wątpliwości, w różnych sumie-
nia okolicznościach zaciągania rady i t. d.
wynika dla Duchownego Nauczyciela ko-
niecność starania się o nabycie obszer-
ney *umiejętności* (*) Ten, który się sam
nie uczył, innych uczyć nie może, i nay-
nieprzystojniejszą rzeczą jest, gdy o Du-
chownym Nauczycielu mówią: że czło-
wiek jest dobry ale nieumiejętny. *Ślepy
jeśli drugiego prowadzi obydwa w jamę
wpadają. Mat. XV. 14.*

(*) „Wargi Kapłanów będą strzedz umiejęt-
ności i Zakonu pytać będą z ust Jego,
„ponieważ Aniołem Pana Zastępów jest.,
Malach. II. 3.

8.

Sądzić nie należy, iakoby umiejęt-
ność z cnotą się nie zgadzała. Bo acz
Apostoł (*) o umiejętności z świętey mi-
łości nie pochodzącey mówi: że nady-
ma, iednakże zapewnia nas jako do-
świad.

świadczenie, że głowy próżne często-
kroć są naysypyszniejsze. Prawdziwa u-
miejętność zawsze się z pokorą zgadza.
(**)

(*) *I. do Kor. VIII, 1.*

(**) *Bardzo dobrze mówi S. Augustyn w Ks. 5.
przeciw Faustowi „ Coż to umiętność na-
„ dyma? Czyż przeto powinniśmy umie-
„ iętność nienawidzieć? Coż on więc miał
„ z czegoby się nadymać? wszak powie-
„ dział, wiemy iż wszyscy umiętność
„ mamy. Dodać więc do umiętności mi-
„ łość a będzie pożyteczna umiętność „
Mnie zawsze to na myśl przychodzi sty-
sząc obłudnie świętobliwego wzgardzi-
ciela umiętności mówiącego, co nie-
gdyś S. Hieronim wyrzekł: „ Prośaństwo
„ za świętość mają, iakoby dla tego Świę-
„ temi byli że nic nie umieją, wszelakoż
„ ani wieśniak ani prosty Brat niech się
„ nie śądzi bydź dla tego Świętym, że
„ nic nie umie „ z *Lisu do Nepocya.**

21.

Z zamiaru Pasterskiego Urzędu, któ-
ry na kształceniu i pomnażaniu oby-
czayności i spokojności ludzkiej zależy
koniecznym wypływa wnioskiem, iako-
wa powinna być umiętność dla Dusz
Rządcy do wykonania urzędu swego nie-
uchronnie potrzebna; że Paroch ozna-

CZO-

czony nie jest do zamieniania Parafian w Matematyków lub Wierszopisów i t. d. ale tylko w obyczajnych Chrześcian, właściwie więc duchowną umiejętnością jest ta, na którą Paroch szczególniejszą bacznąć mieć powinien.

10.

Pismo Boże czyli Biblia jest bez wątpienia nayspierzszym źródłem do nabycia nauk duchownych. Bo iako Apostoł mowi: (*) *Pismo użyteczne jest do nauczania do przekonania do polepszenia do wyćwiczenia w sprawiedliwości, ażeby człowiek Boży był doskonałym, i do każdego dobrego dzieła sposobnym.* Rządca Dusz zatem uczenia się Biblii zaniedbywać nie może. Albowiem powinien powierzonych sobie nauczać, co się w Piśmie Bożym zamyka, iakowe dzieie, i iakowe *charaktery* osób w nim wyrażonych, dowody swoje w każdej okoliczności z niego brać, wiary i życia przepisy wnosić, słowem do wyrozumienia i używania Pisma Bożego drogę ukazywać. Ztąd zaś następuje, na co osobliwie w czytaniu Pisma Bożego wzgląd mieć powinien.

(*) 2. Tymot. III. 16.

II.

Aby powierzonym sobie zasadne Pisma wiadomości wpoił, tudzież aby wykładania swoje, gdzie tego potrzeba wymaga, przyzwolicie stwierdził, musi pierwey Nauczyciel sam umieć dociekanie rzeczywiście znaczenia. Do tego zaś jest mu koniecznie potrzebna *nauka tłumaczenia*, a to go prędkiej i pewnicy do celu zaprowadzi, a niżeli owe folianty Pisma tłumaczów.

12.

Jeżeli Duchowny Nauczyciel w Naukach swoich Artykuły wiary porządnie wykladać (I. Cz. I. Rozd. §. 9. 39) dostatecznie stwierdzać (§ 41.) przeciw błędom bronić, i od prywatnych mniemań wyłączać jest obowiązany; toć pierwey sam iak naydokładniey 1) porządne ułożenie Prawd Religii umieć. 2) Zasadę, na której polega poznać. 3) rzeczywiście objawione prawdy od szkolnych mniemań rozeznawać, i 4) wszelkich zarzutów zbijania wiedzieć powinien. I to to jest czego rozumnie ułożona *Dogmatyka* uczy. Bez tey więc Urząd Pasterski sprawowany być nie może.

13.

Naymnieyszey wątpliwości nie podpada, że Paroch *obyczajności naukę* do-
brze wiadomą sobie mieć powinien,
gdyż ta głównym przedmiotem nauczania
iego być powinna (1. Cz. 1. Rozd.)
Dodac tu tylko można ieszcze tę uwagę:
że umiejętność nauki obyczajney nie
należy zakładać na samych określeniach,
Kaznistów odpowiedziach, i czczym u-
łożeniu, ale raczey rościagać ją do po-
znania serca, i do pobudek zachęcających
do czynienia dobrego.

14.

Dzieie Religii obfite źródło otwie-
raią do poznania człowieka, pokazują ia-
kowe wpływanie do czynności ludzkich
różne o Religii wyobrażenia miały,
widzieć nam dają z iakowych źródeł
błędy albo nadużycia swoy początek
wzięły, i iakowych środków z dobrym
i pomysłnym lub przeciwnym skutkiem
użyto, uczą nas względem obrzędów po-
wszechnego używania, albo prywatnego
wynałazku, co jest dawnością, a co no-
wością, wystawiają nam przykłady cnot
i występków tak do naszego iako też in-
nych przekonania, przypominają nam
na koniec różne sceny wiele światła nam

N

uży-

uzyczaające do poznania (*) i dociekania
teraźniejszy. Zkąd pilnie trzymający
się Ustaw roztropności do sprawowania
urzędu swego wiele zasiać może.

(*) „ Coż to jest mowi Eu lezyszyk co było ?
„ to co teraz się dzieie. Coż człowiek da-
„ wniew czyni ? to co teraz czyni. Pod
„ Słońcem nic nie jest coby wcale nowym
„ było. Nikt mówić nie może, a prze-
„ cież to jest nowym. Już to przed wie-
„ kami było, które dawno przed nami u-
„ płynęły. Tylko się zapomniało, co przed
„ tym było I, 9. — II.

15.

O czytaniu Dzieł Ojców Kościoła,
które z nauką Dzieł Kościelnych nie-
rozdzielnie się łączą, można to wspo-
mnąć: że względnie rzeczą ważną jest wie-
dzieć, jak dawni Nauczyciele o przed-
miotach Religii myśleli, albo co wyra-
żali, iednakże na dobrym wyborze, i
dobrym rozsądku wiele tu zależy. Bez
wątpienia Pisma Ojców nauki obyczaj-
ne i poprawę życia zawierające nie rów-
nie są użyteczniejsze jak *Polemiczne*.

16.

Ze *Minister* Duchowny to wszystko,
co się tylko praw i karności Kościelney
tycze,

tycze, umieć powinien, to żadnego do-
wodu nie potrzebuie, iawną także jest
że bez ogólnych zasad o związku Reli-
gii z Miastem, o różnicy między nay-
wyższą Władzą, i tą która się DUCHO-
wną nazywa w ryśiicznych przypadkach
obowiązków Obywatela i poddanego,
których innym zachowanie zalecać po-
winien (1. Cz. I. Rozd §. 67.) sam nay-
pierwszym przestępcą się stanie (*) Błę-
dne wyobrażenia i przesady w tej mie-
rze różne dla Religii i Miasta smutne
sprawiły sceny, i to niektórych do
nayszkodliwszych dla Religii we wszyst-
kim istotnym z Miastem zgadzaiącey się
mniemań przywiodło, iakoby Kościół
z Miastem koniecznie ustawieczną birwę
toczyć powinien, i iakoby słowa te *Słu-
ga Kościoła i Miasta nieprzyjaciół* tegoż
samego znaczenia były. (**)

- (*) „ Na tym zasada się C. K. Rózzradze-
„ nie ażeby Biskupi żadnemu tak Świec-
„ kiemu iako też Zakonnemu Teologo-
„ wi wyższego poświęcenia nie dawali
„ ieżeliby pierwey powszechnego i pry-
„ watnego Kościelnego Prawa (*Qui Eccle-
„ siasticum universale, & particulare*) po-
„ dług przepisanego dla Akademii w Pań-
„ stwach Dziedzicznych porządku nie stu-
„ chał, i z odprawionego przed C. K.
„ *Examinatorami* doświadczenia świadec.

„ twa z pierwszą Klasyą nie otrzymał „
Rozrząd. pod d. 15. Czerwca 1776.

(**) Z tego, co się dopoty o naukach teologicznych rzekło pokazuje się śluszność i potrzeba C. K. Rozrządzenia Biskupem zakazującego, aby uczących się świeckich Kapłanów przed zakończonym Kursjem Teologii na Parafie nie wywoływali, też Rozrządzenie razem zabrania święcenia na Kapłaństwo przed zakończeniem całej Teologii, i otrzymanym świadectwem z pierwszą a przynajmniej drugą Klasyą Rozrząd. pod d. 9. Pańdzier. 1779.

17.

Dopóty wyliczone nauki bezpośrednio ryczą się sprawowania Urzędu Pasterskiego. Względem zaś innych nauk które wprost do dopeśnienia Religii nie należą, i powszechnie świeckich czyli obcych nauk nazwisko mają, śmiało wyrazić można że żadney przyznać się nie powinno, iakoby dla Nauczyciela duchownego szkodliwą albo mcale nie pożyteczną była, ponieważ każda umiejętność człowieka doskonałym czyni. Sztuka tylko złe czynienia właściwie godna jest nazwiska nauki obcey np. sposob zwożenia ludzi, pod pozorem Religii uskutecznianie złych swoich zamiarów, czynienie Religiję handlową i t. p. Procztey żadney inney nauki nie znam, który

raby do Urzędu Pasterskiego albo 1.) pośrednie potrzebną nie była, albo przynajmniej 2.) Pasterza nie zdołała i przychylności tudzież powagi u innych mu nie iednała. Doświadczenie uczy, że Teolog całą swoją umiejętność na *teologicznych* szkolnych książkach zasadzający zawsze się omylić może nie chętnie słuchanym bywa, a zatem nie pożytecznym się staie.

18.

O *filozoficznych naukach* ogólnie twierdzić można, (*) że do rozumnego myślenia w rzeczach Religii fundament zakładaia. Wcaleby ten albo Religii nie znał podług prawdziwego oncy znaczenia albo prawdziwey Filozofii, albo też obydwóch razem, któryby wzajemney onych zgodności nie przewidywał, albo iedną od drugiej rozłączał, albo też wzajemnie sprzeciwiającemi się twierdził. Każdy przezorny musi w Jezusie i wspomniałego Filozofa dla świata i naysznakomitszego Religii poprawiacza wyznawać i poważać.

(*) W ogolności o Filozofii i iey dzieiach z pomiędzy innych czytać można. J. A. Eberharda *von dem Begriff. der Philosophie und ihren Theilen.* w Berlinie 1778 8. *Grunds.*

drift. der Philosophisten Wissenschaften, nebst den nöthigen Geschichte przez J. G. H. Federa w Koburbu 1769. Jakob Bruckiera *Institutiones historiae Philosophicae* edit. aust. 3^a emend. w Lipsku 1756. F. A. Büschinga *Grundriss einer Geschichte der Philosophie* w Berlinie 1771 — 74. 2. Części.

19.

W nauczaniu Prawd Religii porządek myśli, rzeczywistość wyobrażeń, i siłowność dowodów panować powinna. To zaś koniecznie wymaga w Nauczycielu porządku i rzeczywistości wnożenia tudzież dobrego sposobu myślenia. A więc iawnó jest, że nie potrzebnieyszego dla Nauczyciela Religii być nie może, iak *Logika*, czyli nauka rozumowania. (*)

(*) Z pomiędzy innvch Locke *de intellectu humano* w ięzyku Angielskim druga Edycja, 1690. naynowsza w łacińskim w Lipsku 1731 w Niemieckim 1757. J. G. H. Federa *Logika i Metafizyka* w Wiedniu 1783. G. F. Meiera *Vernunftlehre* w Hali 1764. J. Walta *Vernunftlehre* z Angielskiego przetłumaczona w Kliwie 1766. 8. którey niby druga Część iklada: *die Verbesserung des Verstandes oder Anweisung zur Erlangung nützlicher Wissenschaft* w Gdańsku 1764. 2. G. S. Steinbarta *Anleitung des menschlichen verstandes zum Bestreben nach möglichst vollkommener Erkenntnis*, w Züllichaw.

Jeżeli rzeczą słuszną jest (1. Cz. 1. Rozd. §. 42.) iż przez przyróżone rzeczy poznanie i część najwyższej Istności pomnażać i można i należy, toć twierdzieć można że *Nauka Natury* (*) i *iey Dzieie* (**) w ściśłym z Nauką Duchowną są związku. Tu należy szczególnież wiadomość najwyżniejszego dzieła stworzenia *człowieka*. (***) Można i to jeszcze dodać, że znający *Naturę* skutki natury poznaie a zatym niektóre nadporządkowe przypadki wyłożyć, i lud wszędzie cuda mieć chcący od wielu zabobonnych mniemań uwalniać może.

(*) Z pomiędzy innych J. C. P. Erxlebena *Anfangsgründe der Naturlehre* nowo wydana przez G. L. Lichtenberga czwarta edycja w Göttyndze 1786 II Eberta *Natürlehre für die Jugend* 3 tom w Lipsku 1775.—78 2 Joh. Gulht. Krüger. *erste Gründe der Naturlehre zum Gebrauche der Jugend und Anfänger* druga edycja w Halli 1768.

(**) *Anfangsgründe der Naturgeschichte* przez N. G. Lebe w Lipsku H. S. nocera *ökonomische Naturgeschichte für den deutschen Landmann, und die Jugend*. 2. Część w Lipsku 1782. *Raffa Naturgeschichte für Kinder*. Obszerniejsze zaś powszechnie sławne Dzieła są C. Linnæi *Systema Naturæ* edit. 12. 1766—68. w Wiedniu przedrukowane 1767—70. P. Bufona *Dzieie Natury*.

(***)

(**) Między innemi, Izaak Iselin *über die Geschichte der Menschheit*. 4ta edycya Zürich 1779. *Geschichte des Menschen* przez Villaurme w Dessau 1783. *Untersuchung über den Menschen* przez Dietr Tiedemann w Lipsku 1777 — 78 J G Krügera *Versuch einer experimental Seelenlehre* w Halli 1756. *Untersuchungen über den Menschenwillen dessen Naturtriebe, Veränderlichkeit, und die Grundregeln die menschlichen Gemüther zu erkennen und zu regiren.* przez I. G. H. Federa w Göttinge.

21.

Ponieważ dla zasadnego nauczania obowiązki człowiecze, ile tylko można z natury i oznaczenia człowieka wnoszone być mają, toć żadney wątpliwości nie podpada, że *Nauka Prawa natury* (*) i *filozoficznej obyczajności* (**) każdemu Parochowi koniecznie potrzebna jest. Chrześcijańskie obowiązki właściwie się zasadzają na naturalnych.

(*) Każdemu wiadome jest dzieło: Barona de Martini *positiones Juris Naturæ* na niemiecki ięzyk nowo przetłumaczone w Wiedniu 1786. Dodac można H. Grotii *de jure Belli & pacis lib. in quibus jus naturæ & Gentium*, item *jurispublici præcipua explicantur* w Lipsku 1758. I. G. H. Federa *Grundlehre zur Kenntniß des menschlichen Willens und der natürlichen Gesetze des Rechtsverhaltens* w Göttinge 1783.

(**)

(**) Lehrbuch der praktischen Philosophie
przez I. G. H. Federa 2ga edycja w Han-
nawie i Lipsku 1775.

22.

Dzieie świeckie z dziejami Religii
w nierozdzielnyim są związku, Ze zaś
duchownemu Nauczycielowi umiejętność
Dzieiow *Religii* koniecznie iest potrze-
bna, więc iz drugiemu poznać się powi-
nien. (*)

(*) Z pomiędzy innych I. B. Bossueta Ein-
leitung in die Geschichte der Welt und Re-
ligion z kontynuacyą przez I. A. Kramera
w Lipsku 1757—86. m. 8. Dla zaczy-
niających I. M. Schrekha Lehrbuch der al-
gemeinen Weltgeschichte zum Gebrauche bei
dem ersten Unterricht der Jugend w Berli-
nie 1777. Tegoż Allgemeine Geschichte für
Kinder w Lipsku. Obszerne ale razem
wielkiego szacunku Dzieło pod napisem:
Allgemeine Weltgeschichte w Angielskim ie-
zyku wydane przez Wilhel. Guthrie, i
Jan. Gray. przetłumaczone zaś i popra-
wione od różnych Niemcow.

23.

Paroch wprowadzie obowiązany nie-
iest mieszać się w sprawy, i do *Proces-*
sowania się naprowadzać, owszem (I Cz
3. Rozdz. §. 169.) lud sobie powierzony

ny od tego odwożyć powinien, jednakże z tego samego obowiązku następne, że niektóre zasady nauki prawnego o obywateliwne *umiejętność Kraiowego Prawa* (*) nie może być w wielu okolicznościach niepożyteczną. Najlepiej zapewne będzie umiał takowy Paroch siłą chęć się nieśmiało prawoować, do przyjacielskiego pogodzenia się przywieść, gdy iey wyławi przed oczy sprawy nieuczynność i przepowie niepomysłny sądowy wyrok.

(*) *Einleitung zur Kenntniz der österreichischen Rechte* przez Jan. Donnera w Wiedniu 1778. *Neuies Handbuch der österreichischen Rechte*, wie sie unter Joseph II. bestehen 5. Części w Wiedniu u Mößla.

24.

Acz zaś Paroch nie jest właściwie oznaczony do leczenia chorób cielesnych, jednakże okazałby się zapewne prawdziwym ludu przyjacielem, i ziednałby sobie miłość u Parafian, jeżeliby względem zdrowia, które od wszystkich wielce jest poważane, pożyteczną radę; skuteczne do utrzymywania życia przepisał środki, i ochronienie niebezpiecznych zdrowiu rzeczy &c. Ani wipominać chcę, że częstokroć Paroch poznając Lekarza
me-

niezdolnego oczywiście z chorym i zko-
dliwie postępującego wszelkich sposobow
użyć może do zapobieżenia ztemu Nie-
można więc twierdzić iakoby *nauka le-*
karzka (*) dla duchownego Naucyciela
wcale nieprzyteczną i nieprzyzwoitą u-
miejnością była (I. Cz. 3. Rozdz.
§. 91.)

(*) S. A. Tissot *Anleitung für das Landvolk
in Absicht auf seine Gesundheit* Zürich 1767
I. G. Krügera *Diät oder Lebensordnung* w
Halli 1763. *Der Arzt einer medizinischen
Wochenschrift* (przez I. A. Unzer) 12.
części w Hamburgu 1769. R. v. de
Störk *Unterricht für die Landwundärzte neue
Auslage* w Wiedniu 1786.

25.

Częścią dla przekonania siebie same-
go o pożytku niektórych publicznych
uchwał, częścią dla oświecenia innych
w wydarzoney okoliczności nader uży-
teczną jest umiejętność *Policzynych nauk*
(*) Dla tey przyczyny C. K. Rozząd-
zenie pod d. 9. Sierpnia 1769 następu-
jący zamyka wyraz: „Ięgo C. K. Ap.
„Majestat chętnie pragnie, ażeby i do
„stanu duchownego zabierający się Ięgo
„poddani przy właściwych i potrzebnych
„ich powołaniu naukach albo przez flu-
„chanie wykładań publiczny b Kame-
ral.

„*ralnych i Poliecznych Nauk* albo przez
 „*prywatną aplikację* tych także i im
 „*famym i Państwu* w wielu względno-
 „*ściach arcypożytecznych naukiakowej*
 „*wiadomości nabyć mogli.* „

(*) Osnowa tych nauk przez JP. Nadwor-
 nego Konfyllarza Sonnenfelsa ułożona,
 iako wiadomo, cudzey zalety niepotrze-
 buie.

26.

Paroch acz w *Gospodarstwie* (*) za-
 tapiać się, i tegoż główną swoją zabawą
 czynić nie powinien, iednakże znanie
 się na nim może mu być osobliwie na
 wfci w różnych względnościach uzyte-
 czne. Albowiem służyć mu może 1) za
 rozrywkę i dobre użycie czasu zbywają-
 cego od Parafialnych zabaw. 2) do po-
 lepszenia czasem iego majątku, i c) do
 pożytecznego rozmawiania z rolnikami
 i t. d.

(*) Beckmanua Grundsätze der deutscher Land-
 wirtschaft. w Göttinge 1783. Tegoż phi-
 sikalischoökonomische Bibliothek, worinn von den
 neuesten Büchern, welche die Naturgeschichte
 Naturlehre, und die Land- und Stadtwirth-
 schaft betreffen, zuverlässige und vollständige
 Nachrichten ertheilet werden w Göttinge.
 Pfeiffers Lehrbegriff sammtlicher ökonomischer
 und

und Kameralwissenschaften, w Mannheim 1773. Der Hausvater w Hannoverdize 1771. Luedera Briefe über die Bestellung eines Kùhengartens. Ackerkatechismus von dem Verfasser den Berliner Beiträge w Wroclawiu 1776. Berger: Einleitung für die Landwirthe zur Verbesserung der Viehzucht w Berlinie 1781. Daubentona Katechismus der Schafzucht przez Wichmanna w Lipsku 1784.

27.

Co się tycze pięknych nauk, (*) pewną jest, że bardzo wiele do uprawienia Ducha i serca pomagają. Dla zapewnienia się o tym, iak wielce pożyteczne jest Parochowi poznanie się z niemi, dosyć jest uważyc to, co się wyżej (I. Cz. I. Rozd. §. 33.) o potrzebie przypodobania się w nauczaniu duchownym i o dobrym rzeczy wyrażaniu (I. Cz. 2. Rozdz. §. 141.) rzekło. Prawda że i tu iak w innych rzeczach zbyteczność jest zdrotną i nikt twierdzić nie może, iakoby Paroch Wierszopistwo *Estetykę* &c. zaniedbawszy właściwie duchowne nauki, główną swoją zabawą mógł czynić.

(*) A. F. Büschinga: Geschichte und Grundsätze der schönen Künste und Wissenschaften im Grunaris w Berlinie 1772—74. All-

gemeine Theorie der Schönen Künste in einzelnen nach alphabetischer Ordnung der Kunstordnung auf einander folgenden Artikeln abgehandelt w m Johan' Geor. Sulzer w Lipku 1778. *Bittaux Einleitung in die schöne Wissenschaften* przetłumaczona i powiększona przez Karol. Wilhel. Ramler'a. *Theorie der schönen Wissenschaften* przez I. A. Eberharda w Halle 1783.

28.

Do należytego i wyrozumianego rzeczy wyrażania konieczna jest w ogólności *umiejętność języka* (*) a osobliwie tego sposobu mówienia, którego lud składający Parafię powszechnie zwykł używać. Niema się zaś tu rozumieć iakoby Paroch dla powszechnego wyrozumienia w mówieniu, koniecznie miał mówić błędnie i iak nayprostszych używać wyrazów.

(*) Do nabycia zupełniejszey umiejętności języka niemieckiego użyć można następujących dzieł: I. Ch. Adelunga: *deutsche Sprachlehre* w Berlinie 1781. Tegoż *Auszug aus der Sprachlehre für Schulen*. Tegoż *Grundrätze der deutschen Orthographie* w Lipsku 1782. Tegoż *Versuch eines grammatisch-kritischen Wörterbuchs des hochdeutschen Mundart.* w Lipsku S. I. F. Stöck *Versuch in richtiger Bestimmung einiger gleich deutender Wörter der deutschen Sprache.* 3. Cz m.

8. w Frankfurcie. 1777. Tegoż *Kleine Beyträge zur nähern Kenntniß der deutschen Sprache* 3 Stücke w Berlin e 1778 — 82. Tegoż *Kritische Bemerkungen über die gleichbedeutenden Wörter der deutschen Sprache* w Frankfurcie. 1775.

29.

Z tą umiejętnością, której człowiek z książek nabywa, nie można na urządzie Pasterskim wszystkiego uskutecznić. Paroch chcący z pożytkiem dopełniać swoich obowiązków powinien wiedzieć sposób myślenia ludu podług różnicy stanu, wieku, temperamentu, bodźców, przez które do iakowych czynności przywodzonym lub od tychże odstręczanym bywa, tudzież wycieczki pokrywki, i wymowki, które ogólnie uprzątnione być mają, powstawanie i powiększanie się dobrych lub złych namiętności, sposób, podług którego ukryte chuci moc swoją wywierać zwykły i t. d. Wszystko to Człowieka czyli świata poznaniem nazywa się, i to jest dla Parocha najpotrzebniejszą umiejętnością. Nie bowiem nie przywoitszego być nie może, iak chceć człowieka i świat poprawiać bez poznania onych, a to dosyć iawnie okazuje, iak umiejętność ta dla Parocha jest potrzebna.

Na pytanie : iakowe środki są do nabycia tey umiejętności ? Odpowiedzieć można : że 1) *Poznanie siebie samego* za zasadę i początek naznaczyć należy. Każdy w sobie samym znajduie dobre i złe skłonności , i ieżeli tylko pilnie uważa iak którą z nich umiarkowywać , a inne zmacniać musi , bez wątpienia nabędzie umiejętności rychłe uwag przyśtosowania do innych. (*)

(*) *Die Selbstkenntniß* przez Ian. Mafon. Z Angielskiego w Lipsku 1775.

Aże lud na różne się rodzaje dzieli, kóniecznie więc dodać należy 2) *prześławiania z różnemi rodzajami ludu*. Ten tylko należycie pozna, iakowemi rzeczyswiście są, który sam pilną nad niemi uwagę czyni. Ani zaś mówić można, że to , podług owego Alcety przyśłowia: *Ilekroć między ludzmi byłem, tylekroć mniej człowiekiem powracałem*, środkiem niebezpiecznym iest. Wszakże nieutrzymujemy tu, izby Paroch miał wchodzić w ściśle towarzystwo z niecnodliwemi czyniącemi to, co Ewangelia światem nazywa. Można bowiem i z prześławiania

nia z pocziwemi, którzy przecie iako-
wés ułomności mają, wiele światła na-
być, i chociaż nie zawsze sposobność
wydarza się do nabycia przez przestawa-
nie poznania wielkiego świata, jednakże
można także sposobności pożytecznie użyć
nadstręczoney przez związki, w których
żyjemy. Kto a) już w Chrześcijaństwie
nie jest dzieckiem, co o Parochu prawnie
trzymać można, i kto b) dobrą myślą,
to jest: dla nabycia doświadczeń do do-
pełniania urzędu swego potrzebnych w
towarzystwa się wdaie, ten przeciw
wszystkim przyśłowiom wprost mówić
może. *Ilekroć tym zamiarem między
ludźmi byłem, tylekroć coś nowego ku
memu oświeceniu widziałem i doznałem,
a przeto mędrszy i rostopniejszy powro-
ciłem.*

32.

Wiele do tego pomaga także 3.)
czytanie takowych Książek, które żywe
opisanie obyczajów, rysunki charakterów
dzieie ludzkich czynów, i t. p. w sobie
zamykają, tudzież powieści, piśm saty-
rycznych, można także dodać dowci-
pnych *Romanów* (*)

(*) Bardzo wiele znajdziesz użytecznego
o potrzebnych do staranności duchowney

O

u-

umiejętnościach w dziele pod napisem:
 Uiber den Wachsthum christlicher Lehrer in Erkenntniß und Erfahrung nach der Bedürfnissen unsrer Zeit, przez Dawid. Gott. Niemeyera w Lipsku 1778.

33.

Niemozna mówić iakoby to, co się o potrzebie czyli pożytku dopiero wyliczonych nauk rzekło, zbyt czynnym było. Albowiem nie jest tu mowa o owej obszerney *Professor/kiej* umiętności, ale tylko o *pięmszych zasadach* w każdej materji, i o pewnym stopniu wiadomości, której każdy podług własnych sił, talentow, i okoliczności nabyć może.

34.

Dla teyże zasady, z której potrzebę poznania ogólnie człowieka wnosimy, przeczyć także nie można, że duchownemu Nauczycielowi *poznanie należyte powierzony sobie trzody* szczególniej jest potrzebne. Bo acz w niektórych rzeczach wszystkich Prowincyi ludzie są podobni, jednakże względnie do urzędu nauczania Parafia jedna od drugiej się różni, i różne Parafie różney około siebie pracowitości wymagają. Im bowiem a) *licznieysze członki Parafie*

skła-

składaia, tym na więcej części musi
pracy swoje Paroch dzielić, ażeby nie-
których zgoła nie zaniedbał. b) Spōsob
zatrudnienia się większey części c) po-
przedzaiące szczupleysze lub obszerniey-
sze Religii poznanie d) szczegōlney pa-
nujące w Parafii występki i występkow
źródła oznaczaią spōsob, podług które-
go Paroch na urządzie swoim pōstępo-
wać powinien.

35.

Aż Paroch nietylko w ogōlności
około całej Parafii, ależ około każde-
go Parafianina duchowną starannością za-
trudniać się powinien, przeto niedofyć
iēst, iżby *ogōlne* tylko miał Parafii po-
znanie, ale nadto poznanie te, ile
tylko roztropność pozwala, rozciągac się
powinno, do spōsobu myślenia, do zrę-
czności, do umiejętności, do wewnętrz-
nego i zewnętrznego stanu, tudzież do
wszelkich potrzeb *poiedynczych* Familii
i osōb, To zaś, co się wyżej o nau-
czaniu prywatnym (*) wyraziło, służyć
tu może za nayoczywistszy dowod.

(*) I. Cz. 3. Rozd. §. 8.

36.

Tego także poznania inaczej nabyć niemożna, tylko przez *przyjazne z Parafianami przedstawianie* iednające mu ich zaufanie i łezczerość, tudzież przez *poufałe rozmowy*; na to bowiem o czym się od Gospodarzow, lub gospodyń o ich potrzebnych dowiaduje, spuszczać się zawżze niemoże, a od sąładów wybadywanie się w kaźdey okoliczności niedostatecznym nieprzyzwoitym i niebezpiecznym iest *śrzedkiem*.

37.

Kaźdy przyznać musi, że wiźyſtkie umiejętności na nieby się Parochowi w dopełnianiu urzędu swego nieprzydały, ieżeliby z *roſtropnoſcią* połączone niebyły. Że zaś z tym ſłowem częſtokroć dziwaczne znaczenia łączyć zwykli, przeto nie od rzeczy będzie oznaczyć, co przez *Pastoralną roſtropnoſć* właściwie rozumieć należy, i iakowemi *śrzedkami* oney nabyć można, Roſtropnoſć podług powszechnego okreſlenia iest *ſposobnoſć* czyli *zdolnoſć obierania nayſkuteczniejszyeh do otrzymania końca ſrzedkom*. Ieżeli oboie to iest: koniec i *śrzedki* alboweź iedno z oboygą iest złym i niegodziwym, więc i *roſtropnoſć iest niechrzeſci-*

sciańska, a podług wyrazu Pisma *rostopność cielesna* (*) *rostopność tego świata* (**) Iżeli zaś tak koniec iakoteż i środki z Chrześcijaństwem zgadzają się, w ten czas będzie *rostopność Chrześcijańska* czyli *rostopność duchowna*. Aż celem Urzędu Pasterskiego jest pokoy, poprawa i zaspokoienie ludu więc *rostopność zależy na zdolności obierania najskuteczniejszych środków do polepszenia i zaspokoienia Parafian*. Rostopność p rzeto zawiera w sobie użycie powszechnych załad do otrzymania zamiaru, a zatym wymaga poprzedzającey umiejętności. Chciałbym ia widzieć *rostopnego Lekarza*, który o zasadach leczenia nic niebyszał, albo *rostopnego Rycerza*, który nic o sztuce wojenney nie umie.

(*) Dc Rzym. VIII. 6.

(**) 1. do Kor. II. 6.

38.

Chęący bydź *rostopnym* powinien 1) celu mianego przed sobą z oka nie spuszczać, rzecz więc główna w urzędzie pasterskim zależy na dobrym *zamiarze i mniemaniu*. Doświadczenie uczu, że w powszechnym życiu ci *nayrostopniey* w wybieraniu środków postępują, którzy
ia-

jakowego bądź dobra naybardziej pragną. Tu powinno także 2) *doświadczenie* pomoc dawać. Różne w sprawowaniu Urzędu Pasterkiego wydarzające się przypadki nie mogą być w Książkach umieszczone, albo przez samo myślenie docieczone. Zaczynający więc Pasterze żadnego ieszcze doświadczenia niemający powinni innych doświadczenia używać, i od doświadczonych już Mężów, którzy sami poczciewami i rostopnemi są, *radę zaciągać*. Szczególniej zaś dodać tu należy 3) rozmyślnie w każdym postępku *uwazanie* i pilne porównywanie środków z ośtatnią następnością.

39.

Z własnościami rozumu łączyć się nierozdzielnie powinny *własności serca*. Apostoł wymaga koniecznie od Przełożonych zgromadzeń i ich Pomocników nienaganności. (*) Co się tycze wewnętrzney poczcliwości (**) niepodobna jest aby ten od serca pochodzące upominania do cnoty mógł dawać, który sam zacności wewnętrzney cnoty nie zna i niezacnie, a zatem takowy serce innych porużać nie może; procz tego Paroch na takowym jest stopniu, gdzie obłudą i pozor świętobliwości długo kryć się nie może. Ieżeliby zaś zle iego namiętności
na

na *powierzchniowe* zdrożności wybuchne-
ły, zapewne za takiego *Komedianta* od
Parafian poczytany będzie, który za-
danej rzeczywistości naukom swoim nie-
przyznaje; i to wszystko przez złe swo-
ie przykłady obala co przez nauki chciał
pobudować.

(*) „Zaprawdę pragnący Biskupiego urzę-
du dobrego Dzieła (*ważnego i wspania-
łego*) pragnie. Biskup ma być niena-
ganny — Powinien nawet od niechrze-
ścian dobre mieć świadectwo, aby w
podeyrzenie nie wpadł, 1. do Tym.
III. 2 — 7. „Diakoni (pomocnicy) po-
winni być ludzie obyczajni, a prze-
to mają być pierwsi doświadczani;
aby będąc już na urzędzie, do żadnych
zarzutów powodem się nie stali, Ten-
że w 8. 10. „Biskup powinien być ia-
ko Szafarz Boży, bez nagany niewy-
niośły nie pianica, nie zbojca, nie
gniewliwy, ale przyjacielski, łagodny
wstrzemięzliwy, roztropny, sprawie-
dliwy, świętobliwy, i czysty, do
Tyt. I. 7 — 9.

(**) O prawdziwej ewangelicznej cnocie
bardzo wiele dobrego znajdziesz w dzie-
le przepisującym ułożenie *Generalnych Semi-
nariów* w C. K. dziedzicznych Państwach
a osobliwie w szczególniejszym Piśmie
o obyczajnym ukształceniu poczynających
Xięży w *Generalnym Seminarium* w Pradze
przez

przez I. X. nadwornego Konsyliarza Zippe 1784.

40.

Zbytby przedłużyła się mowa chcąc o każdej z ołobna cnocie tey mówić, które Parochowi do sprawowania Urzędu swego są koniecznie potrzebne. Wzysko to można krótko wyrazić twierdząc: że *Paroch wszystkie chrześcijańskie cnoty w wysokim stopniu posiadać powinien*. O szczególniejszych tylko wzmiankę uczynimy.

41.

Jeżeli Paroch Parafian swoich w naukach Religii gruntownie udoskonalić, i przeciw wszystkim wątpliwościom tak rozumu iako też serca umocnić chce; powinna zapewnie wiarą jego co do prawd zbawienia być świetna, poznanie Religii obszerne, przekonanie się o przepisach Jezusowych mocne i żywe; a zaś do prawd, których nas objawienie uczy nie tylko rozumem, ale też sercem zgół przylgnąć powinein. (*)

(*) „Biskup powinien niesfałszowanego słowa, iak nauczony jest, trzymać się.
„(być gorliwym o czystość Religii) aby
„mógł

„ mogą zdrowe nauki i upomnienia da-
 „ wać, i sprzeciwiających się na drogę
 „ prawdy naprowadzać. Albowiem wie-
 „ lu jest niechcących być po-
 „ sznemi, czcąc marzenia opowiadających
 „ i innych zwodzących „ do Tyt. I.
 „ 9. 10.

42.

Im mniej częstokroć pocziwy Pa-
 sterz od ludzi nadgrody spodziewa się,
 tym bardziej przyzwyczaić się powinien
 iżby nadgrody swojej w sobie samym
 szukał, i nadzieję swoją podług Apostoła
 Pawła (*) na owym życiu zasadał,
 gdzie wszystko, co człowiek tu czyni
 stokrotnie nadgrodzonym będzie.

(*) „ Ja cierpię, mawiał Apostoł o sobie
 „ samym, i niewstydzę się tego, bo
 „ wiem, komu uwierzyłem. i pewny
 „ jestem, że dosyć mocny może złożone
 „ dobro aż na ów dzień zachować „ 2,
 „ do Tym. I. 12.

43.

Niekochający Boga i tego co się do
 Boga ściąga, innych do dopełniania te-
 go wielkiego Przykazania zachęcać nie
 może. Niemający do Religii i czci Bożej
 przywiązania, zapewne niezechce dla Re-
 ligii

ligii pracować, i ciężary urzędu Paster-
skiego, a czasem nienawiść, prześlado-
wanie, mruczenie, i t. p. cierpliwie
znosić. I dla tego to Jezus zanim urząd
Pasterski powierzył Piotrowi pytał go,
azali go kocha. (*)

(*) *Ian. XXI. 15.*

44.

Całe sprawowanie staranności duchow-
ney jest właściwie sprawowaniem mi-
łości *Bliźniego*. Ta miłość powinna Pa-
sterza w trudniejszy z jego zabawach
czynnym i pracy nieulegającym czynić,
tudzież do przewycięzania różnych wy-
darzających się trudności pomagać, przy
wesołym umyśle utrzymywać, i w cier-
pliwości umacniać. O! gdyby wszyscy
którym Dusz staranność powierza się mi-
łość bliźniego Jezusową (*) i jego Apo-
stółów (**) za wzor zawsze przed oczy-
ma mieli!

(*) „Życie moje dałem za owcy moje, *Ian*
X. 25. „Kochajcie ieden drugiego, iak
„Chrystus także nas ukochał i siebie prze-
„to za nas Bogu przyjemną ofiarę uczy-
„nił, *do Efez. V. 2.*

(**) „Ktoż cierpi to, ezegobym ja z nim
„niecierpiał? komuż się przydarza zgor-
sze.

„szczenie, któreby i mnie z nim niedrę-
 „czyło? 2 do Kor. XI. 19 „Małemiśmy
 „między wami byli (to jest z wszelką ta-
 „godnością i powolnością z wami obchodzi-
 „dziliśmy się.) iak Manka, która dżicie
 „swoie kocha. Tak mile do was przy-
 „gneliśmy, iż gotowi jesteśmy nietyl-
 „ko wam Ewangelię Bożą opowiadać,
 „ale też życie nasze za was łożyć,, 1.
 „do Tessal. II. 7. 8. „Chętnie chce
 „wszystko, owszem nawet siebie same-
 „go za dufze wasze łożyć, acz zaś
 „mniey od was kochany jestem, iednak
 „że ia was mocno kocham,, 2. do Kor.
 XII. 15.

45.

Acz zaś ta blizniego i człowieka
 miłość, co do gotowości stania się całe-
 mu światu pożytecznym, do wszystkich
 się ludzi bez wyięcia rozciąga. (*) Ie-
 dnakże w kaźdey pojedynczey osobie
 ma swoją osobliwszą skutkowania okoli-
 cę, w której szczególniey swoje skutki
 wydaie. Powinna przeto w Parochu
 szczególniey do Oyczyzny (**) a nay-
 szczególniey do powierzonych mu Para-
 fian rozciągać się.

(*) Winieniem pomoc Grekom i barbarzyń-
 com (to jest wszystkim ludziom) uczonym
 i nieuczonym,, do Rzym. I. 14. „Nie
 jest tu żaden Żyd, albo Greczyn (żadney

nie ma różnicy między żydami nieżydami,
między sługami i wolnemi, między płcią i płcią)
„ Żaden tu nie jest sługa, ani wolny, za-
„ den nie jest męszczyzna, lub niewiasta
„ bo wszyscy jedno jesteście w Chrystu.
„ sie Iezusie „ do Gal. III. 28.

(*) Nadworny Radzca von der moralischen Bil-
dung angebeuder Geistlichen 8. Abschn.

46.

Miłość Boga i bliźniego sprawnie
to, co gorliwością o cześć Bożą, i szczę-
śliwość Ludzi nazywamy. Tu jednak
umieć zawżę należy rozeznawać praw-
dziwą od fałszywey gorliwości: prawdzi-
wa o duszach gorliwość jest a) *świełą*,
a przez to się od nierozumney czyli ślepey
fantastów gorliwości różni, b) *czystą* w
swoich zamiarach c) *roztropną* i *przezor-
ną* w swoich przedsięwzięciach d) *stałą*
i *trwałą* aż do końca, słowem: wszyst-
kie te ma przymioty, które Apostoł
Chrześcianańskiej przyznaje miłości: *mi-
łość, mówi on, jest cierpliwa, łagodna,
ludzkołubna, niezawisła; czyni iżbyśmy
się niewymyśli, szczęśliwości nienarusza-
li; nie jest własnego zysku szukaigca, nie
podstępna, cieszy się tylko z pocztewem,
przepuszcza słab, m, chętnie uwierza i
spodziewa się tego, co jest dobrym, cierpli-
we znosi wszystko.*

(*) I. do Kor. XIII. 4.

47.

Nie bardziej dla Parócha niejedna miłości u swoich Parafian, nie mocniej nie uzbraja go przeciw różnym pokusom do zaniedbania swoich obowiązków, nie mu bardziej jako uczniowi Jezusa nieprzystoi nad *nieszukanie własnego zysku*. Niepódobna, aby nieprzytano temu, który, iak niegdyś Apostoł dobrym sumieniem do swoich mówić może; *nie szukam waszego, ale was samych* (*) *nauczony jestem zgoła być kontentym, z niedostatkami i obfitością optywaniem zgadzać się, srebra, złota, odzienia od nikogo niepragnętem. Nigdyśmy niezastużonego chleba nie iedli, ale dla niestania się nikomu uciążliwym i dniem i nocą pracowaliśmy. Łakomych, i zysku szukających uznaje Apostoł za niezdolnych do urzędu Pasterskiego* (**)

(*) 2. do Kor. XII. 14. do Filip. IV. 12.
Dz. Ap. XX. 33. 1. do Tessal. II. 9. 2.
do Tessal. III. 8.

(**) 1. do Tym. III. 3. do Tyt. I. 7.

48.

Wstrzemięzliwość razem z iey towarzyską miernością liczy także Apostoł
mię-

między własności potrzebne duchownemu Przełożonemu. *Biskup* powinien być bez nagany, mąż iedney żony, trzeźwy, roztropny, ozdobny, wstydlimy, ludzki, uczony, nie zbojca, nie piałak: ale skromny, i dobry domu rządzca, posłuszne, i dobre wychowane dzieci mający (*) Niewstrzeźliwość żalofne do tych czas w Kościele Bożym zle izgorszenia wydawała; Paroch zaś w tey mierze nagannym będący, albo przynajmniej w porozumienie w padający daremnie się spodziewa, aby nauki iego potrzebną ważność miały, i umyśły słuchaczow przerażały.

(*) I. do Tym. III. 2. 3. 4. V. 22.

49.

W sprawowaniu urzędu Pasterskiego tak wiele jest trudności do przezwyciężania, tak wiele niemiłych sprawunkow, tak liczne troski, iż ten w *cierpliwości* umocnionym być powinien, który bez stracenia ochoty aż do końca wytrwać jest obowiązany. (*)

(*) Stuga Pana powinien bydź z każdym łagodny, do nauczania zdolny, i cierpliwy (w obrażaniach i sprzeciwianiach się) 2 do Tym. II. 24.

50.

50.

Ieżeli wszyscy Chrześcianie od Zbawiciela pokory uczyć się powinni, (*) toć nierównie bardziej do niej obowiązany jest ten, który się uczniem upokorzonego aż do śmierci Zbawiciela być wyznaie: pycha czyni *Ministra* religii nieznosnym w przedstawianiu z parafianami i nienawisnym, rodzi chęć panowania ubieganie się o pierwszeństwo, a częstokroć obłudę i zaniedbywanie wszystkich tych obowiązków, z któremi ta namiętność pogodzić się nie może. Nienależy zaś prawdziwey pokory, która zawżę się z utrzymaniem własney powagi zgadza (**) mieścić z ową podłością, która obłudnikom i podchlebcom jest własną, a w oczach mądrych sprośnością.

(*) Mat. XI. 29.

(**) „ Ponieważ wielu innych (pisał nie-
 „ gdyś Paweł do Koryntczyków dla
 „ przestrzeżenia ich przeciw pewnym
 „ ludziom, którzy przez swoje powierz-
 „ chowne pierwszeństwa u nich powa-
 „ gę sobie iednać umieli) chwali się,
 „ i ia także siebie pochwałę — czym
 „ inny chwalić się może, tym i ia. Oni
 „ są Żydzi, i ia, oni są Izraelczycowie
 „ i ia także, oni są pokoleniem Abrah-
 „ ę, i ia, niemniej i ia, oni są sługami
 „ Chry-

„ Chrystusa, i ja w wyższym ieszcze
 „ znaczeniu, uważając moje liczne pra-
 „ ce, więzienia i niebezpieczeństwa
 „ śmierci &c. 2. do Korynt. XI. 19—
 „ 23. Umiął także Apostoł swoy przy-
 „ wilej mieszczanina utrzymywać, gdy
 „ go w Ierozolie biczować chciano Ieś
 „ że wam wolno, mówił on rzemieśni
 „ związany do Setnika przy sobie stoją-
 „ cego, mieszczanina Rzymskiego bez
 „ poprzedzającego sądu biczować? Dz.
 „ Ap. XXII. 25.

51.

Chociaż natychmiast przez pomagania
 potrzebnym czynione serce się właści-
 wie niepoprawia, pewna jednak jest, że
przez szczodroblivość (*) do tego się
 usposabia. Idzie tu tylko o to, aby ta
 wcale potrzebna cnota przyzwolicie uży-
 ta, i w rozrutność niezamieniona była.

(*) 1. Tym. III. 2. do Tyt. I. 2.

51.

Łagodność i ludzkość (*) na urzędzie
 pasterskim zstaiącemu koniecznie jest po-
 trzebna. Przez przyjemność i łagodne
 pośępowanie z każdym, przez uczci-
 wość w obcowaniu, przyjacielskie roz-
 mowy, i sposób pożycia zniewalają się
 ludu.

ludu umyśli, a przeciwnie przez pochmurne, uporczywe, i ponure czoło odstręczał się. Jezus był nayprzyjaźnierzem człowieka, i niczego bardziej nie odaczał, iak nieprzyjaźni, i ponurey cnoty.

(*) 2 do Tym, II. 24.

53.

Uważający ludzi iak są w sobie, i znający moc, którą rzecz zmyslna i powierzchowna w ich umysłach sprawuje, łatwo także przewidzi, że powierzchowność, i ciała ułożenie w osobie duchownego Rządcy wiele do otrzymania swego zamiaru pomaga, ale temuż otrzymaniu niektóre przeszkody uczynić może. A ztąd następuje, że do pomyslnego sprawowania urzędu Pasterskiego przy własnościach duży dobre także ciała czyli powierzchowne przymioty są potrzebne.

54.

Aże przez pogardę osoby, osobliwie lud gruby łatwo także do pogardzania Religii przyść może, więc, powszechnie mówiąc, nienależałoby takowych do Urzędu Pasterskiego przypuszczać, który-

rzy niekształtne ciała ułożenie mają. Znaczne ciała niedoświadczenia w starym prawie do Kapłańskich czynności niezdolnemi czyniły; i między powszechnie zwanymi uławnymi przeszkodami, o których w prawie kanonnym traktować należy, znajdziesz wiele takowych, które się szczególnie powierzchowności i ciała tyczą. Iednakże rzeczą słuszną także jest, że niektóre powierzchowne ułomności przez szczególniejszą rozumu i serca doskonałość nadgrozione być mogą.

55.

Kazania na miejscu obszerniejszym, odwiedzanie chorych, i niektóre inne trudne sprawowania wymagają bez wątpienia mocnego ciała i stałego zdrowia. Dziwną więc wcale jest, gdy albo zgrzybiali i wyśileni, albowież młodzi, ale chorowici ludzie na urząd Pastorski chcą się poświęcać.

56.

Potrzebną do Urzędu Pastorskiego umiętność i roztropność, a osobliwie najpotrzebniejszy świat i człowieka poznanie nie łatwo w młodzieniatku znaleźć można, a przeto słusznie *wieku dojrzałego wymagamy*. Wcale bowiem nieprzy-

przyzwoitą jest, gdy młodzik nie więcej nad dom rodzicielski i swoje Seminarium nie znający, o takowych rzeczach ma mówić, o których najmniejszego jeszcze doświadczenia niema, i Nauczycielem takowych osób bydź chce które go w umiejętności roztropności i przezorności wielu stopniami przewyższają. Iednakże względem wieku nie pewnego oznaczyć nie można. Częstoćko trzyletni, około zabaw swoich pilną troskliwość mający nierównie daleko widzi, iak ów starzec, który bez doskonałenia się w swojej ślepotcie starości dośzedł! (*)

(*) „ Ani długość życia, ani liczność lat „ poważania wieku niesprawiają. Rozum „ i niewinne życie są rzeczą ważną dla „ sędziwego wieku, „ *Mędr. IV. 8. 9.*

37.

Własności te, o których dopoty mowa była (*) razem wzięte składają to, co wewnętrznym *powołaniem* zowiemy. Powszechnie się mówi: że powołanie jest objawieniem woli Bożej względem iakowey osoby nad inne do urzędu iakowego przeznaczoney. Aże Bog *Autor* wszystkiego porządku zapewnie chce, ażeby każdy ten tylko urząd na się przyi-

P. 2

mo-

mował, do którego potrzebne przymioty i siły od Boga mu są dane, bez wątpienia więc przymioty i zdolności, o których się mówiło, naypewniejszy są znakiem powołania do urzędu Pasterskiego.

(*) Obszerniej o tych własnościach traktuję z pomiędzy innych Roques w dziele pod napisem: *Gestalt eines evangelischen Lehrers*, z francuskiego przetłumaczył Fryder. Eberhard Rambach, pierwsze doświadczenie. Chcący każdej z osobna własności potrzebę licznemi wyrazami pisma i Oyców Kościoła mieć stwierdzoną niech czyta dzieło *Forma Cleri secundum exemplar, quod Ecclesia sanctisque Patribus a Christo Domino summo Sacerdote monstratum est, opera & studio Ludouici Tronson Editio nova Avenione 1774. 5. Tomi.*

58.

Zdanie Przełożonych azali ten lub ow potrzebne do Urzędu Pasterskiego własności posiada, i wybor, który względem pojedynczych osob czynią powszechnie się pomocą *powierzchownym* nazywa. Aże dopełnianie staranności duchowney z wielkimi trudnościami połączone jest, i szczególniejsze siły do tego potrzebne są, prawnie więc *gwałtowne wdzieranie się* do urzędu pasterskiego.

skiego zawsze za niegodziwe poczytywano (*) Że zaś podług teraźniejszego ułożenia przełożeni inaczej ogólnie zdolnych wiedzieć nie mogą, iak gdy się sami zgłaszają, przeto za nieślusność poczytywać nie można, gdy się sami na posługę tę ofiarują, zostawując zdanie o swoich zdolnościach tym, do których staranność o dobro ludu należy.

(*) „ Bracia moi niewdziercy się licznie
 „ do Urzędu Nauczycielstwa, pomniycie
 „ że przeto cięższą odpowiedź na się
 „ ściągacie, Iak. III, 1.

59.

Ogólnie przeciw publiczności i pojedynczym osobom grzeszy ten, który przez niegodziwe i wykrętne sposoby iakowego urzędu szuka, a tym samym gódniejszych pognębia. Tym bardziey zaś ieszcze grzeszy przez to przeciw Urzędowi Pasterkiemu tak ważne wpływanie do dobra powszechności mającemu. O tych *niegodziwych środkach* i drogach obiszerniey w prawie kanonnym.

60.

Bez wątpienia każdy, przyiawszy na się Urząd Pasterki, podług tego zamiaru po-

postępować będzie, który sobie przy obeymowaniu onego założył. Bez przyzwolonego więc zamiaru czyli celu na pomnożeniu czci Bożej i dobra ludu zaszczającego się ten urząd na się przyjmujący porządek przewróci, to jest środki za cel poczyta, i tyle tylko w dopełnianiu obowiązków swoich wiernym i pilnym się okaże, ile się do zaspokojenia tego zamiaru w, wygod, wyniosłości powiększenia przychodów i t. p. środkami staia.

61.

Że przy obeymowaniu Parafii to wszystko zachować się powinno, co powszechny albo szczególny zwyczaj krajowy przepisuie, żadney wątpliwości nie podpada. Tu należy uroczyste *umieszczenie i wprowadzenie* (*installatio, introductio*) i t. p. o czym obszerniejsza mowa do Prawa kanonnego należy.

62.

Ponieważ wiele na tym zależy, aby zaraz na początku umyśli Parafian ku sobie nakłonić, i do tego ich przywieść iżby do nowego Parocha chętnie przylgneli, przeto rzeczą nieprozną być zdanie się w *mowie wstępney* 1) Ludowi wier-
ność

ność swoją w dopełnianiu obowiązków przyrzec: 2) Lud do dopełniania nauk upomnieć. 3) siebie samego modlitwom powierzonego sobie zgromadzenia polecać &c. A zaś wystrzegać się ma, zbytecznego przyrzekania, albo narzekania na niedbalstwo swoich poprzedników i t. d.

ROZDZIAŁ DRUGI.

O ROSTROPNYM SPRAWOWANIU SIĘ DUSZ PASTERZA.

I.

Aby wielki ów zamiar Urzędu Pastorskiego, to jest polepszenie ludu, mógł być otrzymany; mowy i czynności dusz Pasterza z jego naukami zgadzać się powinny. Albowiem bardzo łatwo przez nierostropne obcowanie to skazać można, co przez nauczania dobrym się stało, i tym samym skutkóm nauczania tamę założyć. Który czyni i naucza, mó-

mowi Jezus, ten wielkim w Królestwie niebieskim nazwany będzie. (*) Wiele zaś tu zależy częścią 1) od przyzwoitego zamiarowi ułożenia sposobu życia w ogólności, częścią 2) od roztropnego postępowania w różnych okolicznościach i względem różnych osób.

(*) Mat. V. 19.

2.

Chcący przyzwoicie i roztropnie postępowanie swoje ułożyć, powinien konieczne niektóre główne zasady zawsze mieć przed oczyma, iżby mu te w pojedynczych przypadkach za prawidło służyć mogły. Pierwszą z pomiędzy tych głównych zasad jest, że *Dusz Pasterz* powinien starać się o ziednanie sobie i utrzymanie miłości i przychylności swoich *Parafian*. Wszak tego tylko chętnie słuchamy, którego kochamy; i Nauczyciel przez pół prawie o mowach swoich zapewnionym być może, gdy jego słuchacze już przeświadczonemi są, iż on jedynie ich dobra szuka.

3.

Ztąd następuje że z iedney strony tego *mszystkiego* pilnie chronić się ma, co
go

go tylko iego. *Parasifinom nienawistnym uczynić może.* A tu należy z pomiędzy innych a) aby do prawowania się z Parafianami nie łatwo przystępował. b) iżby się w cudze interessa niewdawał. c) aby pewnym osobom szczególniejszey przychylności nie okazywał. d) do spraw małżeńskich niemieszał się e) w zalecaniu do publicznych usług postronnością niewodził się i t. d.

4.

Z drugiej strony powinien *wszelkich* *tych środków używać, przez które miłość, zaufanie, i przychylność ludu zjednać sobie może.* A że tylko na ten koniec miłość sobie iednać powinien, iżby wruczonych sobie lepszymi uczynił, i do szczęśliwości doprowadził, wszystko przeto tu zależy na rozeznaniu przyzwolonych zamiarowi środków od mniey przyzwolonych.

5.

Zbudowanie Parafian nie tylkoby się nie pomnażało, ale nadto przeszkodę by miało, a przeto Paroch nieprzyzwolicie postępowałby starający się być kochanym, ażeby np. a) życie swoje podług życia niecnotliwych prowadził,

dził, albo b) w naywiększey wagi nieporządkach, gdzieby mówić należało, milczał, lubteż c) wszelkich podłych podchlebstwa sposobów używał i t. d.

6.

Między skuteczne i przyzwoite środki do ziednania miłości słusznie policzyć należy 1) pilnei zupełne *dopełnianie obowiązków*: niemożna bowiem człowiekowi temu swoiey przychylności odmówić, którego widzi, że wszelkiey ułilności przykładu do zabezpieczenia dobra wruczonych sobie. 2) *Dobroczynność* do której pełnienia na urzędzie pasterskim bardzo liczne powody mieć można: albowiem Paroch już przez iałmużnę, już przez staranność o dobre pilnowanie chorych, lub przez przymawianie się u możniejszych, przez dobrą radę, i t. p. tym się mężem okazać może, który na wzor Jezula (*) wszystkim ludziom do brze czynić chce 3) *Poufale rozmowy* z Parafianami, tudzież przyjacielskie, uczciwe, i wesołe obcowanie ze wszystkimi ludźmi. Nic bardziey nie odstręcza ludzi, iak pochmurne i ponure czoło. Zbawiciel nayprzystajniejszym był mężem, a Uczniowie Jego przyjaźń uczciwość, i ludzkość wszelkimi sposobami zalecaią.

(*)

(*) Obchodził, i czynił wszędzie dobrze.
Dz. Ap. X. 38.

7.

Druga główna *maxyma* jest: iż *Nauczyciel Religii* powagę sobie ziednać, i tęż utrzymać powinien. Wzgarda i małe poważanie osoby bardzo często zwłascza u ludzi, nad któremi zmyślnie wrażenia wiele mocy mają, na samą także spada naukę, którą taż osoba daie, i niechętnie kto słucha tego, którego mało poważa.

8.

Z tego wszystkiego, co się o jakości urzędu Pasterskiego i o środkach rzekło, przez które Pasterz do swego celu dążyć powinien, widocznie się pokazuje, że urząd pasterski żadną straszną mysłką panującą i sędziomską powagą bydź niepowinien. A ztąd następuje, że Pasterz nie przez nadętą mowę, nie przez pyzyczne chodzenie, pogroźki, grubiaństwo szkalowanie i t. p. boiaźni i ufznowania wymagać, ale przez rozsądne i roztropne postępowanie to sobie iednać powinien. Chrystus niczego bardziey nad chuć panowania nie unikał (*) i wszystkich wyniosłych od zgromadzenia

Ucz-

Uczniów swoich dalekiemi zgoła mieć chciał (**) iednakże wyraża się o nim, iż z większą powagą, a niżeli pismienni i Faryzeuszowie nauczał. (***)

(*) „ Królestwo moje nie iest tego świata
Jan. XVIII. 36.

(**) „ Rzekł Jezus, wiecie że Xiążęta
„ moc mają, i że ieden drugiego w mo-
„ cy przewyższa, między wami zaś nie
„ tak być powinno; ale ten zawsze,
„ który z was większym być chce, słu-
„ gą waszym niech będzie, a który
„ między wami pierwszym być pragnie,
„ ten niech będzie waszym poddanym,
„ tak i Syn Człowieczy przyszedł, nie
„ aby mu usługiwano, ale iżby sam usługi-
„ wał. *Mat. XX. 25 — 28.* Paście po-
„ wierzoną wam trzodę Bożą, i miew-
„ cie staranność około niej, nie z teskni-
„ cą, ale chętnie i dobrowolnie ponie-
„ waż Bóg tego chce, z serca (z miło-
„ ści ku iey duszom) nie z sprofney chci-
„ wości zysku, nie iakbyście chcieli iey
„ dziedzictwem (Pana) władać, lecz
„ bądźcie prawdziwym trzodzie wzorem
„ i. *Piotr. V. 3. 4.*

(***) *Mat. VII. 29.*

9.

Zawsze uważać należy to, cze-
go ludzie inni powagę dla urzędu swego
ma.

maiać wystrzegaia się, ażeby oney nie utracili. Tu należą podle żarciki, proste przysłowia, zbyt poufałe towarzystwo z najpodleyszego gatunku ludźmi.

10.

Aże przykłady prawie tyle, a czasem więcej ieszcze mocy do poruszenia umysłów na dobrą lub złą stronę, iak słowa maia; przeto Pasterz w całym swoim sprawowaniu się wzorem powierzonym sobie być powinien. Zbawiciel i Apostołowie do obowiązku dawania dobrego przykładu nayżywiec upominali. (*)

- (*) „ Nikt niezapala świecy, aby ją pod korcem postawił, ale wystawia ją na świeczniku, aby wszystkim będącym w domu świeciła, tak i wasze światło ludziom przyświecać powinno, ażeby widząc wasze dobre dzieła, chwaili Oycę waszego Niebieskiego Mat. V. 25. Bądź wzorem wiernych w słowie, dziele, miłości, Duchu, (w dobrym używaniu ducha) w wierze i nie- winności, 1. do Tym. IV. 12.

11.

Ztąd następuje: że mszystkiego tego pilnie chronić się Pasterz powinien, co tylko powierzonym iemu zgorśzeniem być

mo-

może. Niedosyć zaś jest w oczy wpadających wykroczeń chronić się należy także na ułomności mieć baczność, i podług przykładu Apostoła (*) nawet w rzeczach z siebie obojętnych bądź powierchownie ostrożnym, a tym samym od używania onych wstrzymać się, jeżeli tego dobro słabszych wymaga.

(*) „Co się tycze ciał ofiarowanych, rzekł
 „Apostoł na zapytanie Koryntezykom.
 „wiemy że posąg niczym na świecie nie
 „jest, i że tylko jeden Bog jest — ale nie
 „wszyscy rozumieją tę rzecz — strzeżcie
 „się, abyście przez używanie Chrześci-
 „ańskiej wolności słabym, (którzy nie
 „mają tak jasnej przezorności) zgorze-
 „niem nie byli — Zapewnie chętniebym
 „na wieki mięsa nie jadł, jeżeliby prze-
 „to Brat mój miał być zgorzony „ i
 „do Kor. VIII. 4. 7. 9. 13.

12.

Jednakże bywają przypadki, w których nieuchronnym jest danie pochopu zdradliwym i złym ludziom do mrużenia, szkalowania, prześladowania i t. d. nawet przez dobre czynności. *Tu bardzo się oglądać należy na większy pożytek z dobrej w sobie czynności powstający, a niżeli na mniejsze złe następności, które zli ludzie (*) ztąd wnoszą*
 mo-

możą. Postępowanie Zbawiciela w czasie mruczenia Faryzeuszów (**) tę roztropności ustawę dostatecznie usprawiedliwia.

(*) Rzeczy dobre nikogo niegorszą tylko zły umysł „Tertul.”

(**) Uczynił mu Lewi wielką ucztę w swoim domu, i była wielka rzeźba celników i innych, którzy z nimi siedzieli. I szemrali Faryzeusze i Doktorowie ich mówiąc do Uczniów Jezusa: Czemu z grzeszniki i Celniki iecie i pijecie? A Jezus odpowiedział, wszy rzekł do nich: Niepotrzebują, którzy są zdrowi, lekarza, ale którzy się źle mają. Nieprzyszedłem wywołać sprawiedliwych ale grzesznych ku pokucie, — Łuk. V. 30. 31. 32. „Komuż tedy rzekę, mówi Jezus, podobne ludzie rodzaju tego? a komuż są podobni? Podobni są chłopiętom na rynku siedzącym, i z sobą rozmawiającym, i mówiącym; graliśmy wam na piszczałkach a nie tańcowaliście; narzekaliśmy a niepiakaliście. Bo przyszedł Jan Chrzciciel ani iedząc chleba, ani pijąc wina, a mowicie czarta ma. Przyszedł Syn Człowieczy iedząc i pijąc, a mowicie: oto człowiek obżerca i winopijca przyjaciel Celników i grzeszników. I usprawiedliwiona jest Mądrość od wszystkich Synów swoich, to jest Są jeszcze ludzie uczciwi Mądrość szanujący

cy i usprawiedliwiający.) Łuk. VII. 31.
— 35.

13.

Z tych ogólnych uwag łatwo wniesć można szczególnejsze ustawy: a) o rozmowach, które Pasterz ma miewać. b) o przyzwoitym jego ubiorze c) o sprzęcie domowym, d) o ieszach czyli ułożeniu ciała, e) o obcowaniu.

14.

Z wyrzeczonych dopoty widoczna jest, że te przepisy, które Apostoł wszystkim Chrześcianom daie, szczególniej się duiż Pasterza tyczą *sprośna i głupia mowa i nieprzyzwoite żarty* mowi Apostoł (*) niepowinny bydz między wami *sfiszane*, a na innym miejscu *do daie* (**) *moma wasza w przyjemności zawsze niech będzie posolona, abyście wiedzieli, co każdemu odpowiedzieć macie*. Nie należy zaś sądzić, iakoby Paroch zawsze tylko Boga i Religję w ustach mieć powinien (częstokroć ci, którzy nęcyszciey o Bogu i Religii mówią, naymniej Ich w sercu mają) i iakoby wesoły zarcik lub zabawna rozmowa zawsze grzechem była.

(*) do Efez. V. 4.

(**) do Kolos. IV. 6.

Co się tycze *nbioru* za pewną przy-
 iac można, że pierwsi chrześciancey du-
 chowni Nauczyciele iedynie przez czyn-
 ną miłość przez ustawiczną gośliwość w
 dopełnianiu obowiązków swoich, i pocze-
 ciwość serca, nie zaś przez odmienne
 odzienie od innych się różnili, i zawsze
 rzeczą skutzną będzie, że ten wcale nie
 nie waży, który całą swoją powagę, a
 może i całą cnotę na czarney sukni za-
 sadza. Należy przeto w tej mierze
 trzymać się tego, co prawa przepisuia
 i we zwyczaju jest. Ponieważ bowiem
 duchowny Nauczyciel wspaniałą osobę
 okazywać, i zamiarowi przyzwoitą po-
 wagę utrzymać powinien; więc iawno
 jest, że *dziecinności, wymowności i pię-
 kowania się lekkomyślnym kobietom i ros-
 kofznikom właściwych* chronić się jest obo-
 wiązany. Z drugiej zaś strony chro-
 nić się ma *niechlujstwa, nieochędostwa i
 brzydoty*: bo przez to o osobie swojej
 niesprzysiające wyobrażenia w ludziach
 wzbudza, i się je nieprzyjemnym czy-
 ni. Często także pod niedbatym u-
 biorem znaczna się pycha ukrywa; a
 w ogólności po faryzeuszowku ubrany
 porozumienie o sobie sprawuje, że tak-
 że cnoty i załady ma faryzeuszowskie.

16.

Toż samo o *sprzecie domowym* twierdzić można. Z zaniedbania zewnętrznego *porządku i ochędostwa* bardzo łatwo, a częstokroć i *sprawiedliwie* wnosi się nieporządek w *głowie i nieczystość* w *sercu*. Zbyteczna i troskliwa staranność o ozdobę i ochędostwo znakiem jest lekkomyślnego umysłu małościami zatrudniającego się.

17.

O *jeściach* czyli *ułożeniu ciała* liczne szczególne ustawy niepotrzebne i niepożyteczne byłyby, to tylko w ogólności wyrazić można: przestrzegać należy przyzwoitości w *trzymaniu, staniu, ułożeniu i ruszaniu ciała i jego części*, iako to: *głowy, oczow, rąk i t. d.* Dofyć jest uważać, iak osoby poważne i urząd iakowy sprawujące chodzą, stoją, siedzą, *jełtów* używają? A podług ich przykładu sprawując się przyzwoitość należyta zachowana będzie.

18.

Iako we wszystkich rzeczach, tak i w *ułożeniu swego gospodarstwa*, ile tylko okoliczności pozwalają, dufz Rząd,

ca innym wzorem bydź powinien. *Ten który domem swoim zarządzać nie umie, iakże około trzody Bożej staranność mieć może?* mowi Apollot, (*) Rostropny Paroch

1) o ludzi domowych uczciwych i dobre mienie mających starać się będzie. 2) Przez złe wyrozumianą powolność onym się nie podda. 3) Na ich sprawowanie się mieć bacność, i porządek utrzymywać utłuje. 4) Do zgody wzajemney i przyjacielkiego postępowania z innemi zachęcać i 5) Od świgotliwości onych ostrzegać: tudzież donoszenia sobie czego przez nich o Parafianach niedozwalać będzie.

(*) Tym. III. 4. 5.

9.I

Zabawy dufz Pasterza, aby *mechanicznie* tylko dopełniane niebyły; doyrzały rozmyślności i uwagi wymagają. A przeto ten obowiązk swego niewypelniłby, któryby czas zbywający mu od sprawowania iego powinności iedynie na rozrywki i zabawy zgoła z Urzędem iego niełączące sięłożył: wiele zatym *na dobrym użyciu czasu* zależy; z którego kiedyś, iak każdy Chrześcianin rachunek zdać będzie musiał.

Nauki Teologiczne, których użycie na urządzie Pasterkim czynić się powinno, tak znaczney są obszerności, iż zawsze znaleźć coś można, przez coby umiejętności Pasterza pożytecznie powiększone być mogły. Wszakże dla dania pożytecznych nauk w każdej okoliczności tak wiele rzeczy zawsze w pamięci mieć powinien, iż raz pojęte wyobrażenia częściej koniecznie odnawiać się powinny. Błądzą zatem ci, którzy dostąpiwszy urzędu, uczenie się i Książki na stronę odkładają.

Aże według wyrazu Apostoła (*) wszelkie dobre darki i wszelkie doskonałe dary z góry pochodzą od Ojca światła, ponieważ także ani szczepiacy, ani skrapiający czymś jest, ale tylko Bóg - który wzrost daie (**) koniecznym więc Parocha jest obowiązkiem *Modlitwa*. I wcale według przykładu Apostoła, dufz Pasterz i za siebie, i za wręczonych sobie nieprzestannie modlić się powinien. (***)

(*) Iak. I. 17.

(**) 1. do Kor. III. 6.

(***)

(***) „ Nieprześlawam dziękować za was
 „ wzmiankę czyniąc w modlitwach mo-
 „ ich; aby Bóg — dał wam ducha mą-
 „ drości, i objawienia w uznaniu iego,
 „ do *Efez. I. 16. 17.* Dla tego klękam
 „ na kolana moje przed Oycem Pana na-
 „ szego Jezusa Chrystusa — aby wam
 „ dał według bogactw chwały swojej,
 „ żebyście byli mocą iego utwierdzeni
 „ przez Ducha iego w wewnętrznego
 „ człowieka, aby mieszkał Chrystus przez
 „ wiarę w sercach naszych, w miłości
 „ wkorzeni i ugruntowani żebyście
 „ mogli pojąć ze wszystkiemi Świętymi
 „ która jest szerokość i długość, i wy-
 „ sokość, i głębokość (*to jest nieograni-
 „ czoną objętość*) i poznać przewyż-
 „ szającą naukę, miłość Chrystusową.
 „ do *Efez. III. 14 — 19.*

22.

Aby nauki Religii innym gorliwie
 i pożytecznie wyłożone być mogły,
 powinien pierwej sam wykładający o
 nich być przekonany i poruszony;
 a to częstsze rozmyślanie i *rozważanie*
 przedmiotów Religii potrzebnym czyni.
 Aże duchowny Nauczyciel siebie samego
 i wruczonych sobie coraz bardziej w
 enotach wzmacniać powinien; toć iawną
 jest, że częścią iego własne ułomności i
 słabości, tudzież sposób poprawiania o-
 nych, częścią zaś wzrost, lub zmniejsza-
 nie

nie się enoty w iego Paraſianach, iako-
też niebezpieczeńſtwa na które ſą wyſta-
wieni, ſzrodki do wykorzenienia nadu-
życia naypożyteczniejszy podział ſwego
urzędu ſprawowania i t. p. częſtego roz-
ważania przedmiotem byćdź powinny.

23.

Ponieważ duſz Paſlerz oznaczony
ieſt do poprawiania ludzi, a iſzczegól-
niey ſwoich Paraſian, pobądzilby prze-
to, ieżeli by od ludzi uciekał, i *obcowa-
nia z ſwoimi Paraſianami* unikał.
Przez roſtropne bowiem przeſtawianie na-
bywa 1) poznanie ſwoich Paraſian; zy-
ſkuie 2) ſpolobnoſć z niemi zaprzysię-
żnienia ſię, może 3) częſtokroć przez
wyrzeczone w ſwoim czacie łowko obfi-
ty zaſzczepić pożytek.

24.

Acz zaś podług przykłądu Zbawi-
ciela z okrzyknionemi nawet grzeſznika-
mi w rozmowę wdaiącego ſię, właſciwie
rzecz biorąc, Paroch od nikogo ſtronieć
i nikogo od tego obcowania wyłączać
niemoże, którego pożytek lub potrzeba
wymaga, wiele jednak na tym zależy,
aby między przypadkowym obcowaniem
i zwyczajnym czyli poufałym należy-
tą

tą różnicę, i do tego ostatniego *dobry wy-*
bor osob uczynił.

25.

Ponieważ duchowny Przełożony za-
wsze (§. 7.) swoją powagę, i swoje do-
bre mienie utrzymać, tudzież (§. 11.)
tego wszystkiego, co tylko iego Parafia-
nom zgorzzeniem być może, chronić się
powinien, widoczną przeto jest, że 1)
z temi osobami żadney poufałości zabie-
rać nie ma, które złego są mienia. Za-
wsze tu na słabych (§. 11.) baczność
mieć należy. Naypoufałsi przyjaciele du-
chownego Nauczyciela powinni być 2)
naypoczcimsi, nie zaś *naybogaci*, lub
naywspaniali, Ten 3) który zawsze z
szczególnym tylko rodzajem ludzi prze-
staie innych obraża, i traci ich zaufanie,
Zaniedbując 4) *niższych i ubogich* oczy-
wiście stwierdza, że czegoś innego, a
nie dufz zbawienia szuka, i wcale nie
podług woli Zbawiciela myśli.

26.

Bardzo wiele zależy także na rostro-
pnym sprawowaniu się w obcowaniu i
zgromadzeniach. 1) Zawsze trzymać się
należy pewnego spo'obu poważney mo-
wy, bo udający żartującego w zgroma-
dze-

dzeniach bardzo trudno na Ambonie Nauczycielem stać się może. 2) Niema jednak zbyt ściśle tego rozumieć, i poważności w mowieniu czyli *nieżartowania* z pochlebną, łudową, ściłą, i nieprzyjazną miną ludzi odrażającą mierzając; bo zawsze być powinien *rozma-
wiającym i ludzkim*, ale nieczębietyliwym i lekkomyślnym. 3) Nienależy okazywać się i polepować iakoby prawą przepisującą i wyśoko patrzącą, ale raczej z roztropną pokorą, która na podobieństwo pogardę za sobą ciągnącą sęcho-
dzić niepowinna. 4) Zachować ma prawidła przyzwoitości i ludzkości. To bowiem izkorniwy przesąd p zeciwi religii i iey opowiadaczóm wznieca, gdy mówią: że ci ludzie niezdali są do ludzkiego towarzystwa, i wcale duchowni Nauczyciele nikąd niemają przywileju, iżby nieludzkimi być mieli.

27.

Częstokroć wydarza się, iż w zgromadzeniach coś nieprzyzwoitego czynionym lub mowionym bywa: a tu przez nieroztropność bardzo wiele popsuć można. Nienależy sądzić 1) iakoby każdą małość ganić i srofiowaną być miała, bo przez to stałbyś się nienawistnym i nieczębnym. A jeżeliby 2) daniel upo-

nie-

mnienia potrzebnym być sędził, powi-
nien na osoby, czas, miejsce, i t. p.
(I. Cz. 3. Rozd. §. 10.) mieć uwagę.
Same milczenie lub skinienie lepsze czę-
ściej skutki, aniżeli mowa profanująca
sprawie. 3) Wystrzegać się także nale-
ży, aby błędzących przez gromienie nie-
zawstydić, i tym samym nieczułości
nieuczynić,

28.

Bardzo wiele potrzebuje Paroch ro-
stropności, ażeby z *rożnemi rodzajami*
ludzi z którymi, jako dusz Pasterz, na-
uczyciel, Kapłan, przyjaciel, członek
społeczeństwa i t. d. w iakowym bądź
związku jest, przyzwoicie postępował,
i podług przykładu Apostoła (*) dla
wszystkich wszystkim się stał. Przez nie-
rostopne sprawowanie się czyni tamę
zamiarowi urzędu Pasterskiego, i rożne
na siebie ściąga przykrości.

(*) I. do Korynt, IX 22,

29.

A jako każdy człowiek: tak i du-
chowny Nauczyciel podległy jest Zwi-
erchuści jako członek Państwa i obywa-
tel jest pod *świeceniem*, a podług *bierze*
chi-

chicznego ułożenia jest także pod *ducho-
wnemi Przełożonemi*. Z praw przełożo-
nych osób względem ich poddanych,
wynikają dla drugiej strony obowiązki,
które ci względem pierwszych zachowy-
wać powinni.

30.

Co się tycze naywyższej w Państwie
Władzy, ma Paroch 1) i sam zachować
to, co Apostoł przepiśtuje: *Oddajcie ka-
żdemu cosciemu winni; podatek, komu
podatek, komu cło, cło, komu boiaźń,
boiaźń, komu cześć, cześć, (*)* 2) starać
się, aby wruczeni iemu toż zachowy-
wali. Powinien 3) do posłuszeństwa i
poddania się naywyższemu Rozrządzeniu
(podług I. Cz. 1. Rozdz. §. 67.) upo-
mnać (**). Chce także Apostoł, aby
modlitwy za Króla i Xiążęta czynione
były, (***) Bez wątpienia naywykro-
cznieyszą rzeczą byłoby, gdyby ducho-
wny Nauczyciel mruczenie przeciw nay-
wyższemu Rozrządzeniom i duch rokołzu
utrzymywał, albotęz podług możności
onemu niezapobiegał. Tu należy owe
C. K. Rozrządzenie pod d. 5. Paździer.
1776. „ Ponieważ różni świeccy Kapła-
ni, Zakonni Przełożeni i podlegli
przeciw naywyższemu różnemi czają o-
głoszonym Rozrządzeniom i Prawom,
„ po-

„ powierchowney karności Kościelney
 „ powszechnie *disciplinaria vel externa*
 „ *Religionis* zwaney, i dobr doczesnych
 „ duchowieństwa tyczącym się na nie-
 „ przyzwoite wyrazy odważali się, też
 „ ganili, czyli zgoła wzgardzonemi czy-
 „ nili — Przeto J. C. K. Majeściat chcąc,
 „ — podobne dawniey już zakazane
 „ podstępny odtąd iak naysciślej mieć
 „ zakazanemi, i wszystkich tych, któ-
 „ rzyby o tym wiadomość mieli, i
 „ sprzeciwiających się bez zwłoki poli-
 „ tycznym krajowym Rządowi donosili,
 „ iako wiernych poddanych i *Wazal-*
 „ *low* w łaskawey mieć pamięci.

(*) do Rzym, XIII. 7.

(**) „ Napominayże (*twoich Kreteńczykow*)
 „ aby Przełożonstwu i Zwierzchno-
 „ ściom poddanemi, na rozkazanie po-
 „ słusznemi, na każdy dobry uczynek
 „ gotowemi byli. do Tyt. III. 1.

(***) „ Proszę tedy naysierwey, aby by-
 „ ły czynione proźby, modlitwy, przy-
 „ czyniania, dziękowania za wszystkie
 „ ludzkie. Za Króla i wszystkie którzy
 „ są na wyższym miejscu; abyśmy ci-
 „ chy i spokojny żywot wiedli, we
 „ wszelkley pobożności i czystości I. do
 Tym. II. 2.

Ztąd zaś, że naywyższej władzy posłuszeństwo, i uszanowanie winniśmy pokazywać się także, co względem postanowionych od niey sądów, rządów i t. p. zachować należy. 1) Chętnie to przyimować ma, co się tylko od nich zarządza. 2) Wypełniać pilnie wszystkie od nich wydane przepisy. 3) Osobom składającym one, okazywać wszelką cześć i uszanowanie.

Aże Cyrkularnym Urzędem (*) a) w należytych obrębach Religii utrzymywanie, i wszystkiego do niey ściągającego się b) staranność około publicznych wychowania zarządzeń, i szkół c) dozór w utrzymywaniu duchownych, i w układaniu nowych pobożnych funduszów d) *jurisdykcya sekwestracya* i spisanie *Installacy* na *beneficia* i plebanie, które Królewskie *Kollacye* są zlecono; widoczną przeto jest. iakowe Parochia względem tych Urzędów są obowiązki.

(*) Zarząd. pod dniem 24. Grud. 1782.

33.

Szczególniey zaś bardzo wiele zależy na przyzwoitym Parocha z miejscowemi Urzędnikami obchodzeniu się; Itarać się przeto powinien 1) ile możności żyć z niemi spokojnie i zgodnie, tudzież wszystkich do tego naysposobnieyszich używać środków. 2) Wystrzegać się ma, ile tylko można, wszelkich sprzeczek i prawowania się z niemi. 3) Okazywać im należyćy powinne uszanowanie; tudzież starać się, aby im też od parafian oddawane było. Iednakże 4) wstrzymać się ma od podłego podchlebstwa, i npr. przez nierozsądne przyjmowanie szczególnieyszich dobrodzieystw nie ogołacać się z wolności postępowania sobie w wydarzających się przypadkach podług prawa i sprawiedliwości.

34.

Mogą wydarzyć się przypadki, w których dla wykorzenienia nadużycia miejscowey Zwierzchności pomocy szukać należy. (*) Tu więc 1) nayspierwey badać się ma, azali też Zwierzchność dobrych iest myśli, bo inaczey nieotrzymałby swego zamiaru, i poddałby się pośmiewisku; 2) tylko w naytrudnieyszich okolicznościach, i po użyciu wszel-

w wszelkich przekonania sposobow do tego środka udawać się powinien. 3) starać się ma, ile możności, skrycie te domowienie uczynić, aby tym łatwiej nienawisci i zemsty obwinionych uniknął. 4) Jeżeli rzecz o to idzie, aby poddał środki, ktorými by zgorzelenie oddalone być mogło, powinien, ile tylko okoliczności pozwalają, łagodniejszy poddawać.

(*) Obacz. 1. Cz. 1. Rozd. §. 100.

35.

Miedzy Przełożonemi duchownemi najpierwszy jest Biskup. Prawa jego wynikające z dozoru nad podręcznemi iemu Parochami, a przeto i Parochów względem niego obowiązki z prawa kanonicznego wiadome być powinny. Należy się mu uszanowanie, posłuszeństwo i t. d. Aże Biskup tylko ogólny ma dozór nad szczególnemi parafiami, i niełatwo wszystko w szczególności widzieć może, przeto obowiązkiem jest pojedynczych parafii Przełożonych panujące w nich zdrożności albo nadużycia donosić, i skuteczne do wykorzenienia onych środki poddawać. To zaś nayprzyzwoiciej na *synodalnych* zgromadzeniach, gdzie we zwyczaju są, i wczasie Wizyt stać się może. Zawsze w Kościele Bo-
zym

zym, jako się szczególnie z Zborów kościelnych pokazuje, podręczni Parochowie za radzców, nie zaś za sług Biskupów uważani byli, za sług mówię. takowych, którzy ślepo wszystko to mechanicznie wypełniając, co im ich Pan przepisuje, żadney troskliwości nie mając o dobro Parafian swoich. Co się tyczy rozrządzeń od Biskupa przez swoy Konfystorz wydawanych, iawna jest, że onym posłusznymi być należy.

36.

Z tego, co się dopoty mówiło, prawnie także wniesć można, co względem *Szuffragana*, *Generalnego Wikarego*, *Dziekana*, *Archiprezbytera i t. p.* zachować się powinno: o czym obszerniejsza mowa do prawa kanonicznego należy.

37.

Ponieważ wszystko to do Parocha należy, co się tylko powierzchownych Religii sprawunków tyczy, przeto Paroch w ściśłym jest związku z temi osobami, które do starannosci około dobr ozdób, budowli i innych rzeczy kościelnych są oznaczone, i powszechnie się *Oycami kościelnymi nazywają*, Wiele
bar.

bardzo zależy na tym, ażeby do Urzędu tego ludzie tylko doświadczeni w poczciwości i prawdziwej bogoboyności przypuszczani byli, do tego więc Paroch przykładać się powinien. A przeto starać się ma 1) osobliwie jeżeli do tego jego głos wchodzi, aby takowi tylko obierani byli. 2) Aby podług możliwości zgodności zachował, i tego wszystkiego unikał, coby tylko niezgodę zaćczyć mogło. 3) Baczność mieć powinien na to, ażeby podług najwyższego przepisu roczne kościelne rachunki rzetelnie zdane, tudzież, aby kościelne fundacyne pieniądze podług najwyższych rozrządzeń przyzwolicie użyte były.

38.

„ Co się tycze rachunkow kościelnych, te (*) podług wydrukowanego (w wydany w tej mierze Rozządzeniu) formularza ułożone, i od Proboszcza lub tego, który jest Rachmistrzem Patronowi, miastu, miasteczku, wi lub innej Zwierzchności, albo też dokąd powszechnie oddawane bywają, w przyzwoitym czasie zdane być mają, ten zaś razem z poprzedzającymi rachunkami rozumiejącemu rachowanie do należytego przejrzenia onych, i ażeby iakowe bądź omyłki niewnie-

„ fza-

„*szły się do rozpoznania odda, i po
 „ rozpoczętym zażądaniu Rachunki po-
 „ rządnie przeczytane, znalezione omył-
 „ ki rozpoznane i podług zwykłej stu-
 „ szności poprawione tudzież dalsze po-
 „ trzebne rozporządzenie uczynione być
 „ powinno. Do czynienia tych rachun-
 „ kow Pleban albo dozorca, Opiekun
 „ albo Sędzia, dwóch Assessorów, i Pi-
 „ sarz sądowy zażądać mają, „*

*Uwaga 1. „ Jeżeliby inne iakowe
 „ (jak w formularzu są wyrażone) przy-
 „ chodu i wydatku rubryki zachodziły,
 „ te w rachunku porządnie wyrażone
 „ razem zaś przy każdej rubryce ściąg-
 „ gające się de niey poczty wyrażnie
 „ z potrzebnym zaświadczeniem i zakwi-
 „ towaniem wymienione i podane być
 „ powinny. „*

*Uwaga 2. „ Jeżeliby Prowizya lub
 „ inne należitości nie doszły do przy-
 „ chodów i te zapisane być mają, a
 „ zaś w summowaniu tak przychod ze-
 „ brany, iakoteż cały majątek oznaczo-
 „ ny wyrazić należy.*

*Uwaga 3. „ Z tego porządnego no-
 „ rachunku przy końcu roku oddający
 „ cy się *Extrakt* z przyłączeniem Sum-
 „ maryuszow każdej Rubryki przydać
 „ k. „ kiem*

„kiem zsumnowania należytego bardzo
 „łatwo i iasnie i do potrzebnego uży-
 „cia wygodnie uczynić można „

(*) Rozrządzenie pod d. 24. Wrześ. 1764.

39.

Podług naywyższego Rozrządzenia
 (*) niewolno żadnemu prywatnemu,
 choćby majątek iego i jeszcze tak wiel-
 kie bezpieczeństwo obiecywał, pienie-
 dzy kościelnych i funduszowych poży-
 czać, ale na Banku publicznym ulokowa-
 ne być mają.

(*) Pod d. 21. Marca 1782.

40.

Wzeledem zbywania duchownych
 lub kościelnych dobr bądź ruchomych,
 bądź nieruchomych zakazuje C. K. Roz-
 rządzenie (*) wszystkiemu Duchowień-
 stwu „ Ażeby bądź Towarzystwa iako-
 „we bądź pojedyncze osoby wszelkicy
 „przedaży, zamiany, wypowiedania,
 „darowania słowem iakowego bądź
 „zbywania duchownych lub kościelnych
 „Dobr pod iakowym bądź nazwiskiem
 „i pozorem bez uproszonego przez Kra-
 „iowe Rządy i otrzymanego zezwolenia

„nia

„ bła przedsiębrać nieważyli się. Ten
 „ zaś zakaz rościaga się do wszystkich,
 „ iakowe tylko wymyśleć się mogą zby-
 „ wań, do Gruntów, rzeczy, Kapira-
 „ łów, kościelnych i domowych koszt-
 „ wnych i drogich sprzętów, do wszyst-
 „ kich ruchomości, które do prowadze-
 „ nia gospodarstwa nienależą, do wszel-
 „ kich przychodów iakowego bądź na-
 „ zwiska (**). Wszystkiemu świeckiemu
 „ i zakonnemu Duchowieństwu (***) za-
 „ ciąganie długu na duchowny lub ko-
 „ ścielny majątek bez uproszonego i o-
 „ trzymanego przez Rządy Kraiowe po-
 „ zwolenia zakazane. Tudzież wszyst-
 „ kim Plebaniom ta tylko sprzedaż owych
 „ dobr pozwolona być może, z kró-
 „ rey dla Plebanii i Kościołów przez
 „ zbycie większego pożytku spodziewać
 „ się można.

(*) Rozrząd. pod d. 3. Pazd. 1782.

(**) Rozrząd. pod d. 16. Lut. 1783.

(***) Rozrząd. pod d. 10. Sierp. 1776.

41.

Z publicznego Banku wydane za
 bezpieczające karty w Kasie kościelney
 wraz z innemi ważnemi zapisami, i na
 wydatek przydarzający się odłożonemi
 R 2 pie.

pieniądzmi chowane być mają. Kassa zaś albo w Zakrytyi albo też we dworze w zasklepionym i bezpiecznym miejscu złożona, i potroynym różnym zamkiem ópatrzona być powinna, od której ófobne klucze ieden u Kościoła Opiekuna, drugi u Parocha, a trzeci u Oycy Kościoła zawżze ma zostawać. (*)

(*) Rozrządzenie pod d. 5. Września 1784.
Obacz zbiór praw przez Króhny k. 75.

42.

Dla większego bezpieczeństwa majątku kościelnego nie wolno jest ani Parochom, ani nawet Konfystorżom złożone w publicznym Banku kościelne Kapitały áwizować bez zezwolenia Opiekuna Kościoła i Rządów Kraiowych (*)

(*) Zbiór praw o zewnątrznym Kościoła zarządzaniu przez Franc. Króhny 1784.
No. 182. 196. 197. o duchownych Funduszach tenże Nró 186 — 213.

43.

Nierównie szczególniejzey staranności wymagają szkołki. Iak bowiem wiele te do ukształcenia dobrych Obywatelów i Chrzescian pomagają, powszechnie

chnie jest wiadomo; że Paroch na do-
pełnianie chrześcijańskich i obywatelskich
obowiązków osobliwszą baczność mieć
powinien, wątpić przeto nie można,
że tak do dozoru szkoły Nauczyciela (*)
jakoreż wruczoney mu szkolney młodzie-
ży jest obowiązany.

(*) *Patriotischer Landprediger von Herrn D.
Müller herausgegeben.* Pierwszy rozdział
o zaślugach wiejskiego Kaznodziei wzglę-
dem młodzieży Jego Parafii w Lipsku
1781.

44.

Co się tycze szkoły Nauczyciela,
ile możliwości starać się należy, ażeby
rzecz rozumiejący i poczciwy człowiek
na ten urząd był wysadzony. Gdyby
zaś Parafii przydarzyło się nieszczęście
mienia takowego Nauczyciela, który
albo wcale jest nieposłobny alboważ przez
złe przykłady wykroczości, pochmur-
ne lub dzikie ułożenie, i t. p. więcej
szkodzi aniżeli pomaga, w takowym ra-
zie osobliwie ięzeliby upomnienia nie-
skutkowały, bez żadney zwłoki rzecz
przystwoitey Zwierzchności ma być do-
nielona. Lepiej jest ażeby ieden czło-
wiek nauczanie utracił, a niżeli iżby ty-
le młodzieży przez niego na następujące
ży-

żwiecie opuszczonej lub zepsutej zostają. Tu zle wyrozumiana sumiennosc bardzoby wiele szkodziła.

45.

Szkolny i duchowny nauczyciel prawie tenze sam zamiar swego urzędu ma: to jest: udoskonalenie i ukształcenie młodzieży. Obydwa przeto powinni iednoczyć się i siły swoje łączyć, aby pożądaný zamiar mógł być otrzymany. A ztąd dla Parocha wynika, 1) aby z szkolnym Nauczycielem po przyjacielsku postępował, aby mu takowy szacunek okazywał, iakiego tego urząd wymaga. 3) iżby z nim częściej o tym rozmawiał, co go w tym lub owym poprawić może. 4) o to starać się powinien, ażeby mu od młodzieży powinne uszanowanie oddawane było. (*)

(*) Iawno jest, że, gdyby Paroch Nauczycielowi postanowionemu co do zarzucenia miał, nigdy tego w obecności młodzieży czynić niepowinien.

46.

Iednakże te iednoczenie się nigdy w szkodliwą poufalość zamieniać się nie powinno, ta bowiem częstokroć powa-
dza

dze Parocha szkodzi, a czasem potrzebne upomnienia z ich skuteczności ogłaszają. Bo acz podług C. K. Rozządzenia (*) Szkołki takowe zawsze rzeczą polityczną są, a zatym żaden szkolny Nauczyciel od samego Duchowieństwa ani przymonany ani oddalany być nie może, ale tylko jeżeliby był mśzalny, w Kościele i sprawowaniu posługi od Parocha zależał, iednakże dozór szkolnych ludzi osobliwie po wsiach zawsze przy Parochu zostaje. A podług tego dozoru obowiązany jest, 1) mieć baczność azali przepisany sposób umięją? i onego przyzwyczajają? 2) azali gorliwym jest w swoim urzędzie? i czyli karność, porządek i t. p. należyte utrzymuje? 3) azali należytego sposobu używa w postępowaniu z dziećmi i czyli przez zbyteczną surowość lub powolność przyzwolitemu uczniów uprawieniu przeszkody nieczyni?

(*) pod d, 12. Pazdzier. 1770.

47.

Względem szkolney młodzieży najpierwey o to starać się należy, ażeby mający już wiek zdolny pilnie do szkolek chodzili. Usiłować przeto powinien 1) aby Rodzice względem dzieci swoich

te-

tego niezaniedbywali, dla łatwiejszego
 zaś otrzymania tego końca przełożyć im
 może, iakową radość i pożytek, tudzież
 iakowe ukontentowanie, wsparcie, sta-
 wę i t. p. w dalszym wieku swoim mieć
 będą, gdy ich dzieci przez nauki do
 tego stanu przydą, iżby się użyteczne-
 mi publiczności członkami stali, i ro-
 żnymi sposobami utrzymować się mogli,,
 „ Corocznie (podług C. K. Rozządze-
 „ nia *) przed zaczęciem roku szkolne-
 „ go dla umocnienia i rozszerzenia nor-
 „ malnego sposobu uczenia wydane w tey
 „ mierze najwyższe Rozządzenie pod
 „ d. 20. Pazdier. 1781. od każdego Pa-
 „ rocha z Ambony publicznie przeczy-
 „ tane, potym w następującym tegoż
 „ dnia Kazaniu Rodzicom słowne do
 „ rzeczy upomnienie, iżby dzieci swoje
 „ pilnie do szkoły posyłali, dane i rze-
 „ czywiste Monarchiczne w tey mierze
 „ Rozządzenie wyrozumianie wyłożone
 „ ludowi bydź powinno,, 2) Dzieciom
 „ samym tak w czasie publicznych iakoteż
 „ prywatnych pauczań podług ich pojęcia
 „ przekładać należy, że nieumiejętność tych
 „ rzeczy, do których nauczania się teraz
 „ sposobność mają, różne szkody np. pogar-
 „ dę od innych, niemożność żywienia się
 „ nieukontentowanie i t. p. za sobą cią-
 „ gnie, a zaś pilność w uczeniu się i do-
 „ bre użycie czasu w następującym ich ży-
 „ ciu

ciu dobrymi i cnotliwymi ludźmi uczyni.
g) Powinien sobie, gdy tylko można, tych katalog spisać, którzy do Szkoły niechodzą, (**) pytać się o przyczynę w Szkole niebywania, wybadywać się od Rodziców i t. d.

(*) pod d, 21. Wrześ. 1782.

(**) Formularz. porządney szkolney Tabelli obacz w ekstrakcie prawa o zewnętrznym Kościele zarządzaniu przez Kröhny No. 60. k. 44.

48.

Aże naysprawiedliwszą zasadą jest, że uczenie się dzieciom iak najłatwiejszym czynić, i wszystko co tylko przeszkodą lub trudnością nazwać się może, oddalać należy; Paroch przeto starać się powinien: 1) aby wszyscy uczniowie potrzebne Książki mieli, ubogim więc albo przez wstawienie się za nimi do maiętniejszych, albo przez zgłoszenie się do Rządów szkolnych, albo też przez własne wspomóżenie zaradzać należy. 2) iezeliby widział, że szkolne Izby nieprzyzwoicie są oporządzone, np. ciemne, małe, zimne, gorące, wilgotne, i zdrowiu uczniów szkodliwe, wszelkich potrzebnych środków ma używać do uprzątnienia tych nieprzyzwoitości.

Szczęólniey zaś Pasterz na *obyczajne* *działmy* *postępki* bacznąć mieć powinien, Uważać przeto ma pilnie 1) *ażali* w samey Szkole obyczajność, porządek, cichość, i t. p. panują: 2) Postrzegać należy z uwagą nieporządki, które częstokroć w wychodzie ze Szkoły widzieć się dają. 3) Podług możności starać się powinien, *ażebym* nieobyczajni od społeczeństwa z innemi odłączeni byli.

Z tego wszystkiego, co się dopiero o dozorce Parochą tak względem szkolnego Nauczyciela iakoteż względem Uczniów wyrzekło, widocznie się pokazuje, że Paroch częścicę a nayprzyzwolicię niespodzianie *Szkołki* odwiedzać powinien. Co zaś szczególniey w czasie tych odwiedzań tak względem Nauczyciela, iako też względem dzieci uważać należy, z Cz. I. Rozd. 2. §. 26 — 37 już iest wiadomo. (*)

(*) Czytay także o tym: *Gemeinnützige Betrachtungen der neuesten Schriften welche Religion, Sitten und Besserung des menschlichen Geschlechts betreffen* na Rok 1776. 2. Cz. przyd. 12. k. 177.

Ztąd, że staranność o uprawienie młodzieży duchownego Nauczyciela jest obowiązkiem, wypływa także bezpośrednio, że Paroch nietylko a) mieć ku dzieciom prawdziwą miłość, i b) *sposobność* stosowania się do ich pojętności, ale też c) iestestwa szkół i wychowania dostateczną umiejętność posiadać powinien (*).

- (*) Bardzo trudno jest, z tak znaczney liczby do tego przedmiotu należących Pism wybrać najużyteczniejsze. Znajdziesz niektóre w Seilera zasadach do ukształcenia następujących Ludu Nauczycielow, Kaznodzieiow, Katechetów i Padagogow 3 Książka o Pedagogii. Szczególnie zaś należą tu: *der neue Emil*, czyli o wychowaniu podług doświadczonych zasad w Erlandzie 1768 — 74. *Gedanken, Vorschläge. und Wünsche zur Verbesserung der öffentlichen Erziehung, als Materialien zur Pädagogik* herausgegeben von Friedr. Gabriel Rozewitz w Berlinie i Stertynie 1776 — 86. *Landschulbibliothek oder das Handbuch für Schullehrer auf dem Lande* w Berlinie 1780. *Allgemeine Revision der gesammten Schul- und Erziehungswesens von einer Gesellschaft praktischer Erzieher* wydana od I. H. Campe w Hamburgu 1785 — 86. in 5. książek. Znajdziesz także liczne nowe

Pisma dla dzieci wymienione i w powszechności rozrzucone w dziele pod napisem: *Kinderbibliothek für Eltern und Erzieher oder Nachrichten von den neuesten guten Kinderschriften* Franks. am Mayn 1780.

52.

Paroch w bardzo sejszym jest związku z swoimi pomocnikami i współpracownikami (*Cooperatorib. Capellanis.*) Acz bowiem pod jego dozorem została, i tak wielkiego doświadczenia jeszcze nie miała, jednakże czynią mu lekkszy jego ciężar, do tegoż samego w swoim urzędzie dążą celu, i tegoż są charakteru. A ztąd wniesć można niektóre uwagi o sposobie Parocha postępowania z niemi.

53.

Przeszkodą zapewnie byłoby do utrzymania zbawiennych nauczania skutków, owszem stałoby się zgorzcnieniem dla Parafian niezgodne i niespokoyne Parocha z niemi pożycie. A przeto starać się powinien, ażeby zawsze z pomocnikami swoimi *jedność i spokojność zachowywał.*

§4.

Ponieważ na początku ieszcze w sprawowaniu Urzędu swego doświadczenia nie mają, nieprzyzwolitą więc byłoby, gdyby dla dogodzenia swemu leniństwu na ich najważniejszy i najtrudniejszy obowiązek wkładał, i przez licznosc zatrudnień do dalszego udoskonalenia się czas im wycieczał. *Dopełnieniem przeto Urzędu Pasterzkiego dzielić się z nimi powinien.*

§5.

Acz zaś wprowadzić nakładał szkolnego Nauczyciela z nimi postępować niepowinien, iednakże okazałby im wsparcia przyługę, za którą poczciwi do- zgonnie wdzięcznymi będą, gdyby im swoje poprzedzające doświadczenia przez poufale rozmowy wiadomemi czynił, a tym samym względem różnych przypadków, względem okoliczności, w których łatwo upaść można, tudzież względem najlepszego sposobu przedsiębrania przyzwolicie czego, względem potrzeb zgromadzenia i t. d. oświecenie dawał.

§6.

Ponieważ Paroch na wynikające między swemi Parafianami zgorzienia obowiąz-
nym

tnym okiem patrzeć niemoże, toć pewna
 iest, że także na sprawowanie się podro-
 eznych sobie Pomocników czuynie po-
 glądać powinien: to tylko zachować na-
 leży, aby w przypadku potrzebnego u-
 pomnienia podług przepisu Apostoła po-
 ślępował, (*) „leśliby też człowiek ubie-
 „żony był w jakim upadku, wy, któ-
 „rzy duchowni jesteście nauczyciele takie-
 „go w duchu cichości, obaczając samego
 „siebie, abyś i ty niebył kuszony: ieden
 „drugiego brzemiona noście „

(*) do Galat. VI. 1.

57.

Atż najpierwszy i nuygłówniejszy
 zamiar dusz Pasterza zależy na tym, aby
 wewnętrzną ludu szczęśliwość pomnażał;
 iednakże pocziwy Pasterz nietylko ja-
 ko człowiek i Chrześcianin, ale też ja-
 ko Religii Nauczyciel, i względem do-
 czesnych potrzeb parafian swoich oboję-
 tnym byź niemoże. Doczesne niedostat-
 ki plują zawsze umysłu spokoynosc, sta-
 ją się powodem do różnych przestępstw
 eżeściańskich przepisow, a tym samym
 tamui: postępek w cnocie. *Dusz Pa-*
stierz zatym i o ubogich w swojej Para-
fii staranność mieć powinien. Apostoła-
 wie za rzecz godną powołania swego

po...

podczytywali staranność około żywienia
 nędznych, i mieli właściwą kasę którą
 sami zarządzali (*). dopoki aż licznemi
 pracami przymuszani niebyli zarządzanie
 iasnużną mężom doświadczoney poczei-
 wości powierzyć. (**) O Zbawicielu
 rzecz pewna: że tych, którym opowia-
 dał, w doczesnych także potrzebach
 wspierał.

(*) „ Ubogich (wyraz dzieiow Apost. IV.
 34. 35.) „ między niemi zgoła nie było,
 „ gdyż którykolwiek mieli rolę, albo
 „ domy przedawszy przynosili zapłatę
 „ za ono, co przedawali, i kładli przed
 „ nogi Apostolkie, i rozdawano każde-
 „ mu, ile komu potrzeba było.

(*) „ A gdy rosła liczba Uczniów, stało
 „ się szemranie Greków przeciw żydom,
 „ iż w usługiwaniu powszednim bywały
 „ pogardzone wdowy ich, a dwanaście
 „ zezwawszy gromadę rzekli: nie jest
 „ słuszna, żebyśmy opuścili słowo Boże,
 „ a Stołom służyli. Upatrzcież tedy,
 „ Bracia, z was siedmiu mężów dobre
 „ świadectwo mających, pełnych Du-
 „ cha S. i mądrości, którychbyśmy prze-
 „ łożyli nad tą sprawą, a my modlitwy
 „ i usługiwania słowa pilnować będzie-
 „ my. I podobala się mowa przed
 „ wszystką gromadą „

A nāyprzód *w nieszczęściu zostaię-
 rym okazymać się ma Paroch przyjaznym
 ludzkim i łagodnym.* Nic bardziey nie-
 pogrąża nędznego, iak gdy z niedostat-
 kiem iego łączy się pogarda, a ieszcze od
 tego, który od powszechnego ludzi Nau-
 czyciela nauczonym być powinien, że
 w osobie ubogich Zbawiciela uważać na-
 leży. pocziwy przeto Paroch a) wzglę-
 dem społobu sprawowania się b) w ob-
 cowaniu, i c) w sprawowaniu swoich
 obowiazków między nędznymi i bogate-
 mi żadney różnicy nie uczyni, i równie
 dusze nędznych, iakoteż bogaczów po-
 ważać będzie. Szczegolniey tu należą
 słowa S. Iakuba II. „ Bracia moi nie
 „ mieycie zbrakowaniem Osob wiary Pa-
 „ na naszego Iezusa Chrystusa chwały:
 „ albowiem gdyby wszedł do zgroma-
 „ dzenia waszego mąż mający złoty pier-
 „ ścień w szacie świetney, wszedłby też
 „ i ubogi w plugawey szacie, i przypa-
 „ trzylibyście się na tego, co się odział
 „ w świętną, i rzeklibyście mu: ty siedź
 „ tu dobrze, a ubogiemu byście rzekli:
 „ ty stoy tam, albo siedź pod podnoż-
 „ kiem nóg moich; ażaz niesądziłibyscie
 „ sami między sobą, i nieśtali się sędzia-
 „ mi myśli złośliwych? Słuchajcież bra-
 „ cia moi naymilsi, azaz Bog nieobrał
 „ ubo-

„gich w tym bogatemi w wierze, i
 „dziedzicami Królestwa, które Bóg
 „obiegał tym, którzy go miłują? „

59.

A iako duchowny Nauczyciel we
 wszystkich Chrześcijańskich cnotach wzo-
 rem wiernym być powinien; tak ró-
 wnie i w *dobroczynności ku ubogim*. Oy-
 cowie Kościoła wzięli to, co tylko
 od potrzebnych wydatków Parochowi
 zbywa, dziedzictwem ubogich być
 twierdzą. Wieg dusz Pasterz stosownie
 do przychodów szczodroliwym być
 powinien (*)

(*) „Bądź miłosiernym podług twego ma-
 „iaku, mawiał Tobiasz do swego syna,
 „masz wiele, dawaj hojnie, masz ma-
 „ło, dawaj mało, ale z dobrym ser-
 „cem, Tob. IV. 8. 9.

60.

Co sam człowiek uczynić w stanie
 nie jest, to przez wstawienie się u in-
 nych skutecznie może. Dusz Pasterz
 tysiączne ma sposobności nędzne członki
 swojej Parafii polecać majątniejszym;
 może bowiem w czasie prywatnych na-
 uczania dawać jałmużny za najszczegól-
 niej-

nieysze cnót szkodki i dobre uczynki zalecać: może nakoniec przy czynieniu *Testamentów*, iednakże bez wykroczenia przeciw I. Cz. 3. Rozd. §. 124 za ubogiemi przyczynić się.

61.

Dusz Pasterz atoli przez złe wyrozumianą szczodrobliwosć i przeciw Religii, i przeciw Państwu zgrzeszyłby, gdyby przez rozdawanie jałmużny prozniaństwo i leniństwo zdolnych do pracy osob utwierdzał. Wiele przeto zależy na tym, aby między *prawdziwie ubogimi* i niegodnymi jałmużny należytą różnica uczyniona była. To zaś równie do owego wsparcia, które Paroch czyni ze swego, iako też do tego, które od szczodrobliwych Chrześcian do rozdania otrzymuje, rozciągać się powinno. Więc ile możności, wybadywać się ma o bliższych okolicznościach takowych osób, i niezawierać samym tylko ięczenióm, wzdychanióm, i narzekanióm: częstokroć bowiem udający się za żebraka nierównie więcej posiada, iak rzeczywiscie niedostatek cierpiący.

62.

A ponieważ Urzędu Chrześciańskiego Nauczycielstwa nayıpierwszym zamiar

tem jest poprawa i oświecenie, Paroch zaś żadney okoliczności opuszczać niepowinien, w któreyby potrzebną naukę dać można, więc i z dzieleniem iasnu-
żny nauczanie ubogich łączyć się powin-
 no npr. zachęcając ich do dobrego ias-
 mużny użycia, do wdzięczności ku swo-
 łm Dobrodzieiom i t. d. (*)

(*) I. Cz. 3. Rozd. §. 64. i 106.

63.

Gdy zaś C. K. Rózzrządzeniem pod
 22. Maja 1783. wszystkie dotąd będące
 Bractwa w iedno tylko pod nazwiskiem
Czynna miłość bliźniego względem ubo-
gich msparcia nie mających zamienione
 są; więc staranność o utrzymanie i wpro-
 wadzenie do swoiey Parafii *institutu* u-
 bogich (*) szczególnieyszym także Pa-
 rocha obowiązkiem jest. (**) „ Ponieważ
 „ (słowa są C. Krolewskiego Rózzrządze-
 „ nia) wiele *Dominiów* i Gromad tego
 „ zbawiennego *institutu* bez słuszney
 „ przyczyny, i podobnoś tylko z nie-
 „ dostarku potrzebnego oświecenia z
 „ strony zgromadzeń, tudzież z niedbal-
 „ stwa, nieczułości i uporczywości nie-
 „ których Urzędników, a może nawet
 „ niektórych Parochów i samych dzie-
 „ dźców wprowadzać wzdrygali się;

„ podobnież niektórzy, acz inż ten in-
 „ stitut wprowadzili, jednakże do połą-
 „ czenia się z inżemi *Dominiami*, i do
 „ składania iedney okolicy przeszkodę
 „ iakowś upatrywali — Przeto kraiowe
 „ Rządy za naywiększą przyługę sobie
 „ poćzytały, iżby wszystkim dusz Pa-
 „ sterzom, osobliwie wieyskim, powtór-
 „ nie zalecono: aby Parafianom złącze-
 „ nie się wiścey Parafii w iedną okoli-
 „ cę widocznie przekładali i od przesy-
 „ du o *Institucie* onych uwalniali.

(*) Izby o tym ubogich *institucie* wszyscy
 zupełną wiadomość powzieli; Hrabstwo
 Bukoykie Exemplarz ieden *institutu* wraz
 z osobliwżemi Kazaniami JX. Augustyna
 Zippe nadwornego Radzcy i Muratoriu-
 sza uwagami o znieśieniu żebractwa i
 opatrywaniu ubogich kaźdey Zwierzchno-
 ści, i kaźdemu Parochowi rozdało. Po
 którego się tu dla krotkości odwołujemy.

(*) Pod d. i. Lut. 1784.

64.

Z pomiędzy innych przepisów nale-
 ży nayprzod (*) przez Cyrkularne Urzę-
 dy i Parochów *spisanie członków* nowe-
 go Bractwa, *obieranie Oyców ubogich* i
 za pomocą tych, iakoteż wszystkich Pa-
 rochów *oznaczenie prawdziwie ubogich*
 ulo.

ułożyć. Powinien także Paroch wraz z Oycami ubogich zwierzchność grunto-
wą o rozdającym się dla ubogich odzie-
niu i pościeli uwiadomic, tudzież ogól-
ne doniesienia, *miesięczne i tygodniowe*
kavki oneyże przelytać: a zaś *Metryki*
czyli spisanie ubogich przy Kościele
parafialnym chować. Ponieważ zaś
przy zbieraniu jałmużny Paroch przez
łagodne i roztropne rozmowy nierównie
łatwiej, anizeli kto bądź inny, do skut-
ku rzecz przywieść może, więc sam,
gdy tylko można, *wybieranie jałmużny*
przedsiębrać powinien.

(*) Rozrządzenie pod 22. Maja 1783.

65.

Powtórę podług C. K. Rozrządze-
nia (*) „oznaczenie wsparcia, którego
„ubogi jest godzien, iako też użycie i
„rozdanie jałmużny powszechnie w każ-
„dey Parafii pod dozorem Parocha i
„obraných przez same Parafie bez-
„pieniężnie służących i onych miejsce
„zastępujących dozorców iak nayia-
„wniej przedsiębrane, i ó tym przez
„położonego w każdej Parafii Ra-
„chmistrza perzadne rachunki utrzymy-
„wane być mają. Procz tego, aby też
„rachunki w każdej parafii od Paro-
„chów

„ chów i przełożonych przezyrzane i
 „ usprawiedliwione były. Każdemu zaś
 „ członkowi wolno będzie książkę ra-
 „ chunków, tudzież spisanie ubogich,
 „ i wydział iasnużny na ten koniec
 „ przeyrzeć, iżby się o sprawiedliwym,
 „ i zamiarowi przyzwoitym użyciu po-
 „ wszechney dobroczynności przekonał
 „ Całey zaś publiczności każdego roku
 „ wydrukowane uwiadomienie o przy-
 „ chodach przez podpisy i dawaney do
 „ puszek iasnużny ogłaszać się powin-
 „ no, „ Iawno więc iest, że te rachun-
 „ ków książki, i opisywania ubogich z
 „ wszelką pilnością i rzetelnością układane
 „ bydź mają.

(*) C. K. Rozząd. pod. 1. Sierpnia 1783.

66.

Ponieważ przyięcie *institutu* ubogich
 przez zebranie w Kościołach, w pry-
 watnych domach, po ulicach, i przy
 drzwiach Kościołów lub domów wielką
 by przeszkodę cierpiało; przeto ustano-
 wioną *Oberdyrekcyą* funduszów i rzeczy
 uboictwa tyczących się (*) „ domagała
 „ się od Konsystorza o wydanie rozrzą-
 „ dzenia, aby Parochowie, Kąznodzie-
 „ ie, i staranność około dusz mający
 „ tak w publicznych naukach i Kaza-
 „ niach,

„ niach, iakoteż w dawanych w *Kon-*
 „ *fessionale* nauczaniach i upominaniach,
 „ tudzież w prywatnych rozmowach lud,
 „ upominali i oświecali, iżby żebrakowi
 „ ani w Kościołach, ani na innych iako
 „ wychbądź mieyłcach iałmużny nieda-
 „ wali, ale iżby takowych prosto do ich
 „ Parochą odsyłali. Można jednak po-
 „ litowania godne domowe ubóstwo po-
 „ tajemnie wspierać, i dla większego
 „ onegoż wsparcia w tey lub inney pa-
 „ rafii przy zwyczajney iałmużnie inną
 „ także, z oznaczeniem dla kogo, lub
 „ wymienieniem rodzaju ubóstwa, ty-
 „ godniowo ogólnie dawać; ponieważ
 „ bowiem danie, lub niedanie czynno-
 „ ścią wolną jest, a wola ludzka przez
 „ wyobrażenia na prawdach rozumu i
 „ Religii zasadzające się skłonną się sta-
 „ ie: przeto wspomniony szrodek nay-
 „ bezpiecznieyszym by był do zapobie-
 „ żenia nieporządnym iałmużny dawa-
 „ niom, gdyby nauczyciele ludu we
 „ wszystkich okolicznościach z żywym
 „ przekonaniem otemu przekładali, iak
 „ wielce przez prywatną iałmużny
 „ publicznym żebrakom dawanie powinno
 „ Zwierzchności posłuszeństwo gwałcą,
 „ porządek Rządów mieszaia, powsze-
 „ chnym dobrem pogardzaia, i nawet
 „ bezpieczeństwu przeszkodę czynia, gdyż
 „ przez to częstokroć próżniactwo, i z pró-
 „ „ zniactwem

- „ zniactwem nierozdzielnie połączone
 „ występki i wykroczości żywią, tu-
 „ dzież prawdziwie ubogim należące się
 „ wsparcie na niegodnych łożą, i t. d.

(*) pod 17. Lutego 1784.

67.

Dla odmienienia sposobu *opatrywania*
podrzutków i sierot Parocha obo-
 wiązkiem jest dozór nad temi dziećmi,
 które osobom iakowym na wsi z ziedno-
 czonego podrzutków i sierot domu wru-
 czane bywają. Ogólnie w C. K. Roz-
 rządzeniu (*) Parochóm 1) „ nayscisley
 „ się zaleca, ażeby na te dzieci tak co
 „ do ich *wychowania*, iako też co do
 „ *doskonalenia* nayspilnieyszą bacność
 „ mieli, i przeto Nauczycielom szkol-
 „ nym, którzy najmnieyszey kwoty pod
 „ iakowym bądź nazwiskiem szkolnego
 „ datku wymagać od nich nie mają,
 „ wszelką około nich staranność zalecali.
 „ Ponieważ (słowa tegoż samego Roz-
 „ rządzenia) szerególniey takowym o so-
 „ bom dzieci do wychowania powierza-
 „ ją się, które od swego Parocha zale-
 „ cenie mają; przeto 2) zupełna ufność
 „ w Xięzach Parocnach pokłada się, że
 „ przez dobry wybor tych osób, które
 „ naylepiey wiedzieć powinny, zamiar

„ Ma

„ Maieſtatu nayſkureczniey wzmacniać
 „ uſiſnia. Nakoniec 3) powinni *wyplą-*
 „ *ceniem Opiekunom* z wziętych przo-
 „ dem z domu ſierot pieniędzy zarzą-
 „ dzać, i rachunki tegoż w drukowany
 „ *dziennik* podług przepiſaney, formy
 „ wpisywać „

(*) pod d. 6. Lutego 1784.

68.

„ Wciąganie w drukowany dziennik
 „ (*Journal*) czyni ſię naſtępującym spo-
 „ ſobem: Pierwsze między liniami miey-
 „ ſce do wpifania Roku, mieſiaca, i dnia
 „ którego przodem pieniądze wydane,
 „ albo też zapłata oddana ieſt. Każda
 „ zaś *Percepta* lub wydatek przeſyłany
 „ ma ſwoją oſobną liczbę, która w linii
 „ pod rubryką *Liczba przeſyłań* zapify-
 „ wać ſię powinna. A w naſtępującym
 „ zaraz mieyſcu wyrazić przy percepcie
 „ zkąd i przez kogo ta przyſzła, a zaś
 „ przy wydatku: Oſobę, za iakie dzie-
 „ cie, i za iaki mieſiąc zapłata wydana;
 „ i ieżeli ieſt przychod: w linii pod przy-
 „ chodem, a ieżeli ieſt wydatek w linii
 „ pod wydatkiem wciągnąć należy, oſta-
 „ tnie zaś między liniami mieyſce zgoła
 „ nie zapifane zoſtaie, pónieważ dla *Bu-*
 „ *chalteryi* oznaczone ieſt,

„ Same *wypłacanie* następującym spo-
 „ sobem dzieie się: najprzód dziecko
 „ z drukowaną z książki wyrzniętą ce-
 „ dułką: która liczbę dziecka, i dzień,
 „ którego do domu podrzutków przy-
 „ niesione jest, z numerem *protokołu* wy-
 „ raża — tudzież tamże drukowany kon-
 „ trakt, który dom podrzutków z oso-
 „ bą przy oddaniu dziecięcia zawarł,
 „ pokazać należy. Kontrakt okazuje
 „ płać, która za dzieci podług różni-
 „ cy wieku wypłacać się powinna. Sa-
 „ mą zaś zapłatę wydaną na Kontrakcie
 „ na miejscu na to oznaczonym Paroch
 „ zapisać powinien. A gdy w okolicy
 „ owej Cyrkularny Kommissarz znajdo-
 „ wać się będzie; dziennik odbierze,
 „ porachunek uczyni, i Parochę tak
 „ naprzód daną kwotą pieniężną, jako-
 „ też drukowanym dziennika Arkuszem
 „ na następujące półrocza opatrzy. Z
 „ tych naprzód danych pieniędzy wy-
 „ darzający się wydatek na przesyłanie,
 „ tudzież korespondencyę z Oberdyre-
 „ keyą ziednoczonego sierot domu z do-
 „ mem podrzutków także opłacać na-
 „ leży. „

70.

„Następujące przypadki domowi
 „sierot jak *nayprędzey doniesione* *bydź*
 „*maia* 1) Jeżeli osobą *dziecięcia* wię-
 „cey trzymać niechce, alboteż dla zley
 „opieki dłużej go oney *powierzać* nie
 „można, w obydwóch zaś przypadkach
 „natychmiast inną osobę *projektować* na-
 „leży, 2) Jeżeli *dziecie* umiera, na-
 „tychmiast z Książki wyrzniętą cedułkę
 „mā odebrać, i też z zapisaniem na
 „oney stronie przez Parocha dnia śmier-
 „ci odesłać. 3) Gdy zaś *dziecie* w pier-
 „wszych dniach życia swego *zмира*;
 „zaraz ubiór czyli odzienie z niego
 „odebrać, i te aż do przybycia Cyr-
 „kularnego Kommissarza u siebie zatrzy-
 „mać, to zaś *niezwłocznie* w dziennik
 „zapisać powinien.

71.

Względem drukowanych *assygnacyi*
 „na pieniądze żywności podrzutek w
 „wsi, i na ich przyślanie do wieyskiej
 „kontrybucyiney Kassy następujące obia-
 „śnienie jest wydane (*) 1) „Te *assy-*
 „gnacyine arkusze w iedną książkę, lub
 „*Ternion* oprawione *bydź* *maia*, 2)
 „Podwóynie zapisane na osobnych *kart-*
 „kach na przeciw siebie *leżących* *Assy-*
 „gnac

„ gnacye tąż samą liczbą, zaczawszy od
 „ 1. i porządek liczby względem nastę-
 „ pujących Affygnacyi zachowując ozna-
 „ czać należy, tudzież 3) przydać na
 „ wymienienie a) *dominikalney* kontry-
 „ buciny Kassy, z której na wyży-
 „ wienie pieniędzy wypłacone. b) Cyr-
 „ kularnego Dystryktu w którym się
 „ Kassa znajduje, c) Plebana, który
 „ pieniądze odebrał, d) Plebanii e) cza-
 „ su, na który pieniądze wypłacone,
 „ f) liczby ścących lub karmiących się
 „ dzieci, g) kwoty pieniężney i h) da-
 „ ty odebrania, czyli *percepty*; 4) Na
 „ Affygnacyi tey, którą Firma: to jest:
 „ Dyrekcyja złączonego domu sierot z do-
 „ mem podrzywków oznacza, imię i pie-
 „częć Parocha z temi słowami: *rzetel-
 „ nie odebrane*, wycisniona byź ma;
 „ 5) tak przygotowaną Affygnacyę wy-
 „ rznawszy, Państwa Urzędnikowi pienia-
 „ dze na żywność dó Rak Parocha wy-
 „ płacającemu oddać należy, a ten
 „ wczasie odwożenia *Kontrybucyi* do
 „ wyższego Urzędu odbierania *Kontry-
 „ bucyi* zamiast gotowych pieniędzy w
 „ niej wyrażonych oddać ją powinien.
 „ b) druga Affygnacya po prawey ręce
 „ tymże samym sposobem, iak oderznie-
 „ ta ułożona w Książce czyli *ternionie*
 „ Parochą dla iego usprawiedliwienia
 „ nie wyrznięta zostaje: od urzędnika

„ zaś Państwa tego, który od Parocha
 „ oderżniętą odebrał, ręką własną pod-
 „ pisana bydl ma; a to Parochowi za
 „ kontrolorskie *recepisse* służyć będzie.
 „ Przeto Paroch 7) takowe zostające Al-
 „ sygnacyi *terniony* pilnie ehować po-
 „ winien, ażeby w czasie zdawania ra-
 „ chunków przed Dyrekcyą domu sie-
 „ rot i podrzutków temuż usprawiedli-
 „ wić się mógł.

(*) pod 6. Lipa 1788.

72.

Co do rozumnego obchodzenia się
 Parocha z ludźmi obcey Religii bardzo
 godne są uwagi słowa z ustaw niemiecko-
 węgierskiego Kollegium w Pawii: łago-
 dność osobliwie i miłość zostającym na-
 wychowaniu zalecać, obrzydliwość zaś
 teologiczney nienawiści, przez którą
 bardzo źle o przeciwney stronie zawsze
 myślemy i sądzimy, a przez co umyśły
 przeciwników tym bardziej rozciągane
 i od nas oddalane bywają, opowiadać
 im potrzeba. Nauczeni o istocie pra-
 wdziwey chrześcijańskiej *tollerancyi* i łę-
 szu i prawdy za równo ważyć nie będą,
 a przecież z inaczey *wierzącemi* pokny za-
 chowają, z przypodobaniem się miłować
 ich będą, i jeżeli kiedy do sprzeczki z
 nie-

niemi przyidą, nie iako nieprzyjaciele, lecz w pokoju iako przyjaciele z niemi się obeydą, i zbią ich błędy, bynawmniey nieobrażając osób, (*)

(*) Siuznie JX. Zippe Nadworný Kónfyllarz w swoim traktacie o moralnym uformowaniu przeszłych duchownych 9. Rozd. §. 1. między moralnemi *Intolerancyi* przyczynami kładzie: *Przemoc*, *osobiste dobro*, *gnusność co do uznawania i wykonania cnoty*. Nieszczęsne te namiętności w pierwszych już wiekach wydawały niesnaski. Niech tylko one w przyszłych Religii nauczycielach będą ugaszzone, a razem całe wzajemnego niecierpienia się źródło przytłumionym zostanie.

73.

Z obowiązku okazywania im wszelkiej miłości i przychylności bezpośrednio wypływa, iż podług najwyższego przepisu (*) *od wszelkich sprzeczek i skazowania tak podczas chrześcijańskiej nauki z ambońy, iakoteż w zwyyczajnym obchodzeniu się wstrzymywać się należy,*

(*) C. K. Rozząd. pod 16. Stycz. 1782.

74.

A zaś dla zapobieżenia płochem odstępstwom, i ztąd wynikającym niepo-

porządkom: „ nauka tylko Jezusa Chry-
 „ stusa, i katolickiego Kościoła wykla-
 „ dana, iey gruntowność i pożyteczność
 „ mimo przykrego dotykania inaczey
 „ wierzących, okazywana bydz ma, i
 „ bardziey Religie i obyczajność ludziom.
 „ wpaiać i zalecać, anizeli z swbią nau-
 „ ką i teologicznemi sprzeczkami przed
 „ pospółstwem poiać tego memogącym
 „ popisywać się należy. Ponieważ wie-
 „ lu Katolickich poddanych, *Stowa są*
C. K. Rozrządzenia pod 14 Stycznia
 1782., tak mało o iedney iako i o dru-
 „ giej religii prawdziwie gruntownego
 „ ma wyobrażenia, a zatym przez sa-
 „ me niektórych niewiernych rozmowy
 „ łatwo bardzo do odstąpienia od kato-
 „ lickiej Religii zwodzić się daia, —
 „ więc w takowych okolicznościach
 „ szczegolniey iest powinnością ducho-
 „ wnych, izby takowych nierozumnych
 „ i nieumiejętnych ludzi dobrami, łago-
 „ dnemi, i przekonywającemi słowy na
 „ dobre naprowadzali, i nauczali,

75.

Tenże sam duch miłości i pokoju
 duchowny Przełożony za podaniem się
 kazdey iposobności swojej także trzo-
 dzie wpaiać powinien. Katolicey podda-
 ni „ *wyraz C. K. Rozrządzenia pod d.*

„ 20.

„ 16. *Stycznia* 1782. wszelką miłość i
 „ powolność błędzącym swym Braciom
 „ oświadczać, i oraz od wszelkich o
 „ wierze sprzeczek, a tym bardziey ie-
 „ szcze od potwarzy wyrządzania złości
 „ wstrzymać się powinni. „

76.

Osobliwie zaś osobom Zwierzchności
 mającym, wieyskim Sędziom, gościna-
 nych domów właścicielom i t. p. ten
 najwyższy Monarchiczny Rozkaz wzmo-
 cnionej zasadami Religii, zalecać nale-
 ży, iżby 1) żadney nienawiści albo ia-
 „ kiego wstrętu nieokazywali tym pod-
 „ danym, którzy co do innych rzeczy
 „ spokojnie się sprawują, i tylko inną
 „ Religję wyznają, tym bardziey zaś
 „ aby w nadgrodach lub karach za ia-
 „ kowe występki nieczynili iakiey różni-
 „ cy z powodu samey Religii, ale ra-
 „ czej łaskawość i miłość oświadczać im
 „ mają. 2) Gdy Akatolicy poddani na
 „ modlitwę zgromadzają się, a przytym
 „ spokojnie się sprawują, bynajmniej
 „ im nieprzeszkadzać, tym zaś mniej
 „ ieszcze, jeżeliby swoje modlitwy te-
 „ goż czasu odprawiali, gdy Katolicy
 „ swoje nabożeństwo mają. A gdyby 3)
 „ dla wyrządzoney złości, potwarzy i
 „ t. p. potrzeba było użyć kary, na

„ ten

„ ten czas iasnie i do zrozumienia wyra-
 „ zic im tego przyczynę, i że to nie
 „ z powodu wiary dziecie się: tu zaś
 „ pełnie zachować należy i to, iż, gdy-
 „ by także Katolicy przyczyną byli,
 „ lub do podobnych niesnasek należeli,
 „ podobnie też bez przebaczenia ukara-
 „ ni być mają. Rozrząd. pod 16 Sty-
 „ cznia 1782.

77.

A ponieważ pokoju i porządku u-
 trzymać niemożna, jeżeli obydwie stro-
 ny jednakowym sposobem nieprawują się
 p zero też z drugiey strony i Akatolik m
 ile razy się do tego zdarzy spo bność
 wystawac należy, aby „ sw ch ka o-
 „ lickich współobywatelów, Żon, me-
 „ żów, dzieci albo czeladzi do twoiey
 „ Religii przez pogroźki, i pogardę przy-
 „ muszać nieważyli się, tym mniej zaś
 „ potwarzy, albo pakości wyrządzać,
 „ nabożeństwem inney Religii pogardzać
 „ albo z niego sztydzić, lub też na Ko-
 „ ścióły, Obrazy, Statuy albo inne do
 „ Religii należące powierzchowne rzeczy
 „ porywać się, inaczey bez przepuszcze-
 „ nia, nie z powodu wiary, albo Re-
 „ ligi, lecz iako mieszaiący pokoy, i
 „ sposobem nayniegodziwszym innych
 „ sumienie dręczyć wazący się, iak nayślu-

T

ro.

„rowiecy ukarani bydź mają. „ *w tym*.
 „ *że Rozrząd.*

78.

„ Gdy I. C. K. Maieſtat z iedney
 „ ſtrony w ogólności ſzkodliwością ia-
 „ kowego bądź naſumieniu przymuſu,
 „ z drugiey zaś ſtrony obſtym pożytkiem,
 „ który z prawdziwey chrze-
 „ ſciańskiej *Tollerancyi* dla Religii i
 „ Kraiu wypływa, pobudzonym zo-
 „ ſtał; iż Aufpurgką i Szwaycarską
 „ religię wyznaiącym, tudzież Greków
 „ nieunitom, przyzwoire ich religii przy-
 „ matne dopełnianie, nieoglądaiąc na,
 „ czyli one kiedy przedtym używane i
 „ wprowadzone było, albo nie, zupeł-
 „ nie pozwolić raczył, „ (*) toć ieſt pe-
 „ wna, iż z tego dopełniania mypłynaią-
 „ cym ich prawom i wolnoſciom Parochowie
 „ żadnym ſpoſobem przeſzkadzac nie mają,
 „ inaczeyprzeciwno Religii, i przeciw nay-
 „ wyższym prawom grzeſzyliby.

(*) Cyrkularz o Tollerancyi pod 13 Października
 1781.

79.

Te wolności zależą na tym, i) A-
 „ katolickim poddanym, ieżeli ſię ſło
 „ Fa

„ Familii znayduie, choćby iakowa ich
 „ część nie w okolicy Modlitewni czyli
 „ Parafialney, ale kilka godzin odlegley
 „ mieszkała, pozwolony iest Kościół
 „ własny i szkoła, odlegley zaś mieszka-
 „ jący do naybliższego Kościoła byleby
 „ w C. K. dziedzicznych Państwach,
 „ ile razy chcą, udawać się, tudzież ich
 „ *kraiom iednak duchowni swoiey Re-*
 „ *ligii uczniów odwiedzać i przy nich*
 „ w chorobie zostających dla dania im
 „ potrzebney nauki lub pocieszenia by-
 „ wać mogą — iest im także pozwolone
 „ zupełnie *wszelkie sprawowanie ich Sa-*
 „ *kramentów*, i dopełnianie części Bożey
 „ tak na samym mieyscu, iako też prze-
 „ nośzenie do chorych *affiliowanych Pa-*
 „ *rafii*, tudzież *publiczne grzebanie z*
 „ wyprowadzaniem ich *Duchownych*.
 „ 2) Wolno Im iest własnych Nauczy-
 „ cielow od Gromad płatnych postano-
 „ wiać, iednakże i ci pod dozorem C. K.
 „ tuteyszey (*Wiedeńskiej*) szkoł Dyre-
 „ keyi co do sposobu i porządku ucze-
 „ nia bydź mają. 3) Pozwala oraz I.
 „ C. K. Maieştat Akatolikom Obywate-
 „ lom mieysca, jeżeli swoich Pastorów
 „ posażą i utrzymują, *wolne obieranie o-*
 „ *nych*. A gdyby to Zwierzchności
 „ na się przyięły, do nichby także *pra-*
 „ *wo prezentowania* należało. 4) Znosi
 „ się zwyczajne do tych czas *dawanie*

„ *reversow* z strony *Akatolikow* wzglę-
 „ dem wychowania ich dzieci w Rzym-
 „ sko-Katolickiej Religii, ponieważ od
 „ tad, jeżeli Oyciec Katolik jest, wszy-
 „ skie dzieci tak żeńskiey iakóteż mę-
 „ skiey pći bez wyjęcia w Katolickiej
 „ Religii chowane byǳ mają, i to za
 „ pierwszeństwo panującey Religii uwa-
 „ żać się powinno, jeżeli zaś przeciwnie
 „ Oyciec Akatolik, a Matka Katolicka
 „ jest, podług pći postąpić należy. „ 5)
 „ Aby ich do żadnego innego przyługania
 „ społobu, iak tylko który z zasadami ich
 „ Religii zgadza się, ani do asystowania
 „ podczas Processyi, lub do funkcyi panu-
 „ jącey Religii, jeżeli tego sami dobrowol-
 „ nie niechcą, nieobowiązywać.

80.

Atoli wolności, te mają także swo-
 ie granice iako to: 1) Kościół nie owi-
 nien mieć, chyba żeby to już dawniey
 było, żadnych dzwónów ani dzwonicy,
 ani publicznego z ulicy wchodu. 2) A-
 katolicy, jeżeliby kto z chorych Kato-
 lickiego Duchownego żądał, przelzka-
 dzać temu, pod nacyęższą inaczey od-
 powiedzią. niemają. 3) żadne czynno-
 ści, i urzędy, któreby w powierzchow-
 ność Religii sposóhem cywilnych skut-
 ków wpływały, nie powinny być. 10.

zwalane osobom obcym, które krajowym prawom, i należącey do tego Zwierzchności podległe nie są: zaczym Chrześt Śluby, i pogrzeby u Akatolickich poddanych przez takie tylko osoby powinny być sprawowane, które od Kraiu i Miasła pozwolenie i władzę mają. (*)

(*) Nadworna Rezolucya pod 13tym Stycznia 1782.

81.

Aby z iedney strony swoich powinności niezaniedbywać, z drugiey zaś w cudze prawa niewtargać, potrzeba jest koniecznie wiedzieć, *iak względem sprawowania dla Akatolikóm duchownego Urzędu zachować się należy* (*) Nayprzod tedy uważać potrzeba różnicę, czyli *Protestancki Predykant* na mieyscu, gdzie Katolicka jest Parafia, razem znayduie się, albo nie?

(*) Rozząd. pod 16 Marca 1782.

82.

W pierwszym przypadku Chrześc. daie Śluby, i grzebie duchowny Akatolicki, tak iż pierwsze dwie czynności sprawuie w Kościele, nigdzie bowiem *Predykant* nienależa się, iżby oraz
Ko-

Kościół tamże niebył, Protestanci grzebią się bez roznicy na cmentarzu mieyscowym: *Predykant* assystuie ciału przy uderzeniu w dzwony, za to iednak Katolickiemu Kościołowi należytość ma być płaconą; akatolicki Nauczyciel szkolny śpiewa na cmentarzu; iednakże nigdy nie iest wolno Protestantom, czynności te w Katolickim Kościele sprawować.

83.

Iezeli zaś ani akatolicki Kościół, ani *Pastor* na mieyscu nieznayduie się, i tacy Protestanci do żadney inney Parafii przyłączeni nie są, na ten czas tak co do Chrztu i ślubów, iakoteż co do pogrzebów udają się do Parocha Katolickiego: ten zaś przy obydwóch pierwszych czynnościach używa Rytuału swojej Diecezji, tak iednak, iż formę w krajowym ięzyku wymawiać powinien. Także i ciałom zmarłych Protestantów assystuie Paroch Katolicki, iezeli go do tego zaproszą, ma tylko przestrzegać, aby o czyście, lub inne paępującey Religii naukom sprzeciwiające się pieśni śpiewane nie były, i tak ciało spuścić każe, nie błogosławiąc grobu. W owych mieyscach, gdzie ani Kościoła ani *Predykanta* niema, lecz tylko akatolicki szkolny nauczyciel znayduie się, ten.

tenże, jeżeli Paroch do wyprowadzenia
ciała wyraźnie zaproszony nie jest, po-
grzebowe obrzędy sprawuje.

84.

Na pytanie, jak względem dawania
„ Ślubu osobom dwojakiey Religii po-
„ śtać należy? nayiaśnieyszy Monar-
„ cha zarządzić raczył (*) aby śluby
„ przez Katolickiego Parocha dla potwier-
„ dzenia pierwszeństwa panującey Re-
„ ligii nawet w ten czas dawane były,
„ gdyby akatolicka strona raczey mał-
„ żeństwa odstępowała, a niżeli iżby
„ przez Katolickiego Kapłana w mał-
„ żeństwo łączoną być miała, i tu nie
„ dalej postępować należy, iak żeby na
„ żądanie strony akatolickiey (ponieważ
„ zapowiedzi takowego małżeństwa w
„ obydwóch stron Parafiach bywają) po-
„ zwolić aby Pastor iako świadek przy
„ błogosławieniu przez Katolickiego Pa-
„ rocha sprawującym się był przyto-
„ mny. A gdyby strona akatolicka te-
„ go powodowania się użyć nie chciała,
„ i raczey od umowy odstępowała na
„ to zezwolić owey należy, ponieważ
„ dla miasta i publiczności zgoda oboję-
„ tną jest, gdy poddany z tą lub ową
„ poddanką ślub małżeńcki zawiera.,,
„ (*) Rozząd. pod 25. Lutopada.

Co do przychodów (*jura stolæ*) I. C. K. Maieſtat poſtanowił, (*) iż „ie-
 „żeli Katolicki Paroch *jura stolæ* od a-
 „katolików pobiera, tenże Paroch
 „Chrzeſt, ſlubę i pogrzeby Akatolików
 „poſług do tych czas trwającego za-
 „rządzenia dokładnie rzetelnie tymże
 „ſamym nieprzerwanym porządkiem,
 „iako do tych czas, wpisywać powi-
 „nien. Miałby zaś *Paffor* także oſobno
 „dla ſwoiey wiadomości metrykę piſać,
 „albo nie, na tym nie niezależy, a
 „zatem można to właſney iego zoſtawić
 „woli. Przeciwnie zaś, co ſię tycze
 „*Mefznego* (**) I. Maieſtat oſwiadcza,
 „iż akatolicy tak Katolickim Parochom,
 „iako też ich ſzkolnym Nauczycielom
 „nie dawać niepowinni, ieżeli ſwoich
 „dzieci do ſzkoły niepoſyłaą, lecz wła-
 „ſne ſwoie Proteſtantskie na to zbudowa-
 „ne mają.

(*) Nadwor. Dekr. pod 22. Luw. 1782.

(**) Rozząd. pod 13. Marca 1782.

Dla należytego zachowania ſię na-
 tenczas, gdy iaki wyniknie nieſpokoy,
 zawsze potrzeba mieć za prawidła i uſta-

wy

wy wypadłe w tey mierze C. K. Roz-
 rządzenia „ iak tylko iaki niespokoy po-
 „ każe się, (*) natychmiast akatolikom
 „ do poznania dać trzeba, iż oni iak
 „ nayscisley podług wydanych Toleran-
 „ cyi przepisów sprawować się powinni,
 „ że im przeto ani na mieyscu, zamiesz-
 „ kania, ani tym bardziey w innych
 „ mieyscach kogobądź namawiać i po-
 „ ciągać wolno nie iest, lecz każdy,
 „ w inszey raczey anizeli Katolickiey
 „ Religii zostawać chcący, ma do swego
 „ ekonomicznego Magistratualnego, lub
 „ Cyrkularnego Urzędu, iednakże bez
 „ pociągania do tego Parocha, na pismie
 zgłosić się.

(*) Rozrząd. pod d. 16. Stycz. 1782.

87.

„ *Oświadczenia się całych gromad*
 „ alboteż gminnie tylko dziejące się
 „ nienależy zaraz za dowod dostateczny
 „ poczytywać, lecz wszyscy takowi zgła-
 „ szający się akatolicy poddani także
 „ przed Urząd albo Magistrat przywoła-
 „ ni, i tam z osobna tak mężczyzni, ia-
 „ koteż niewiaśty w przytomności u-
 „ myślnie na to od Biskupa wyznaczo-
 „ nego Kapłana o Religję: właściwe
 „ ich wiary zasady, tudzież o zacho-
 „ dzą

„ dżących w tym wątpliwościach krotko
 „ i zwięzłe pytani bydz powinni: a tak
 „ pojedyncze te akatolików oświadcze-
 „ nia się w krotkości na piśmie zebrane
 „ im przeczytane, a potym od każdego
 „ poddanego z wyrażeniem własnego
 „ imienia, albo ręcznym znakiem oś-
 „ bno podpisane bydz mają. Zasiadaia-
 „ cy przytym duchowny Kommisarz po-
 „ winien podług owej, która mu procz
 „ tego jest własna, szczególniej powin-
 „ ności iak nayusilniej starac się, aby
 „ tych, którzy zgoła nieumiejętni, lub
 „ w zasadach Religii chwieiający się, al-
 „ bo też o tey, którą sobie obierają,
 „ bynaymniej nauczenni nie są, *dobremi*
 „ *łagodnemi, przekonywającemi słowy,*
 „ *i objaśniającemi domodami oświecał,* i
 „ *do Katolickiey Religii naprowadzał,*
 „ (*)

(*) Rozrząd, pod 31. Stycz. 1782.

88.

„ Względem tych dzieci, które do
 „ swoich Akatolickich rodziców niepo-
 „ wracają, lecz u Katolików dla uni-
 „ knienia niebezpieczeństwa przymusu,
 „ lub odstępstwa od wiary zostawać chcą
 „ I. C. K. M. objaśnić raczył: (*) iż
 „ powszechnie mówiąc, żadnych w tym
 „ „ lat

„ lat wyraźnie oznaczyć niemożna , ile
 „ że oświecenie , okoliczności , iasnieysze
 „ rzeczy poymowanie , zupełna wolność
 „ tudzież od nikogo nieczynione zachę-
 „ canie , a tym bardziey poprzedzająca
 „ kara , i niechęć dla powołania iako
 „ nayodlegleysze przyczyny uważać się
 „ powinny. Gdy tedy wszystkie te docie-
 „ kania i warunki , nie niewyłączając
 „ w obecności własnych rodziców ,
 „ przyjaciół , i osob teyże Religii rozrzą-
 „ sane i stwierdzone , tudzież po upływie-
 „ niu szesciu miesięcy znowu ponowio-
 „ ne będą , na tenczas dziecię , iakichkol-
 „ wiekby lat było , do Katolickiey Re-
 „ ligii garnące się nie inaczezy tylko w
 „ tey Katolickiey Religii doskonałone i do
 „ niey przyięte bydź ma. Przeciwnie
 „ zaś iezeliby na iednym tylko z wy-
 „ mienionych warunków brakneło , dziec-
 „ ka , iakichkolwiek bądź lat , iezeli
 „ tylko samowładnym , *sui juris* ieszcze
 „ nie jest , Rodzicom lub przyjaciołom
 „ dla nieprawdziwego powołania odbie-
 „ rać albo zatrzymywać niemożna.

(*) Rozrząd, pod d. 28. Marca 1782.

89.

Względem tych poddanych niemiec-
 kich dziedzicznych Państw , którzy po
 usta-

ustanowionym terminie pod d. 1. Stycz. 1783. z swoim oświadczeniem się do cierpiących Religii przeszli, Najjaśnieyszy Monarcha uchwalić raczył; ażeby takowi nayprzyzwoitszym sposobem wszelkich wystrzegając się gwałtownych środków do prawdziwey Religii naprowadzeni byli, i każda pojedyncza osoba lub familia od Religii odpadająca na sześciomiesięcznym oświeceniu Katolickiey Religii zatrzymana była. (*) A gdyby takowi ludzie po upłynionym tym czasie naprowadzeni na to być niemogli (**) w powszechny register Akatolików pod osobną rubryką: *poźniey zgłoszeni* wpisani być mają, i równie im, iak wszystkim innym odprawianie czci Bożej w swojej Religii wolne być powinno.

(*) Rozząd. pod 21. Lut. 1783.

(**) Nadw. Odpowiedź pod 15 Mai. 1783.

90.

Co się tyczy dobrowolnych *buntowników i berzetów*; w ogólności trzymać należy, iż takowi ludzie nie z powodu Religii i przekonania się, ale raczej z nierównie innych podłych przyczyn Uczniów sobie przybierać usiłują; a przeto przez zasady Religii niełatwo poprawieni być mogą. Wszystko co tu czy-

nić,

nić można zasadza się na tym: aby 1) Parafianie tak przez publiczne, iakoteż prywatne upomnienia w miłości, spokojności i jedności utrzymani byli, i 2) aby oznajmianie politycznym Rządom uczynić, a te potrzebne do tego środki obmyślać „Dobrowolni herztowie (*Roma C. K. Rozrząd. pod 30 Czerwca 1782*) „ albo też w kraju krążący zwodziciele „ podług powszechnych politycznych „ prawideł schwytni, i ukarani być „ mają.

91.

Godną bez wątpienia kary byłoby, jeżeliby Paroch przepisy sprawiedliwości które co do obcej Religii uczniów zachowywać powinien, względem swoich własnych Braci i powołania społeczników gwałcił, i przez zazdrość, wyniosłość, szukanie własnego zysku, przez różnicę w niektórych obojętnych mniemaniach, alboteż nawet przez odmienność sukni do niezgody i kłutni przychodził. Iakże między powszechnymi Chrześcianinami duch jedności panować może, jeżeli ministrami Religii duch niezgody włada? Można tu użyć tego, co Apostoł do Chrześcian w Korynce pisał (*) „ Proszę was, mili Bracia, — ażeby między „ wami rozerwana niebyły — każdy z

„was mowi: iam iest Pawłow, a ia Ap-
 „pollow, a ia Cefin, a ia Chrystusow:
 „azaż rozdzielony iest Chrystus? azaż
 „Paweł iest za was ukrzyżowan, albo
 „w imie Pawłowe iesteście ochrzczeni?

(*) I. do Kornyć. I. 12.

92.

Często się przydarza, iż w Parafii znay-
 dują się osoby złe imie mające, powsze-
 chnie *oślawionemi* zwane. A i tu iest
 szczegolnieysza przezorność potrzebna.
 1) Łatwowiernym nadto bydź i każde-
 mu świętokłowi ucha nadstawiać niena-
 leży. 2) Dociekać ma rzeczy sam, ile
 tylko można, w cichości, i niepierwey,
 do takowey przystępować osoby, ażby o
 zgorzeniu, które ona knuie, rzeczywi-
 ście był przekonany. 3) Przy ogolno-
 ści w początku zostawać powinien, i szu-
 kać powodu do mowienia o sprostności
 tego, lub owego występku, w którym
 podeyrzaną lub winną osoba uczyniona
 iest, bez przystosowania iednak do niej
 4) Ieżeli oślawiony sam winnym się daie,
 podług ogolnych strofowania ustaw po-
 stąpić z nim należy: ieżeli zaś okazuje
 się uporczywym, albotęż swoiey niewin-
 ności chce bronić, przełożyć mu Paroch
 powinien, że i on o iego dobrą sławę
 sta-

starać się musi. A gdyby przez wszelką staranność nie wskorac, i zgoiszeniu, iako też nieporządkowi, ktore osoba owa w Parafii knuie, zaradzić niemógł; rzecz całą roztropnym sposobem Zwierzchności donieść powinien.

93.

Bez wątpienia zle wyrozumianym miłosierdziem jest dawanie obrony zło-
czyńcom dla uniknienia sprawiedliwości
do Kościołów lub do domow na rzeczy
duchowne oznaczonych uciekającymi, czy-
li jednym słowem *Azylantom*. Albowiem
przeciw porządkowi by się działo, ma-
jąc o takowych złoczyńcach większą sta-
ranność, a niżeli o bezpieczeństwo Pu-
bliczności i teyże niewinnych członkow
którym takowy, iak tylko wolnym zo-
stanie, zapewnie szkodzić będzie. Y na
tym to zasadza się wyraz następujący C.
K. Rozrządzenia (*) „ to jest : Powinna
„ należyta świecka Zwierzchność, lub
„ świecki Sędzia natychmiast o wydanie
„ *Azylanta* od przełożonego Kościoła
„ lub domu poświętnego, w którym się
„ winowayca kryje, przyzwolicie doma-
„ gać się; a zaś Przełożony Kościoła nie
„ zwłocznie te wydanie, i bez dalszego
„ zapytania swoiey duchowney Zwierz-
„ chności ma uskutecznić. — Wszystkim i
sta-

„ każdemu z osobna, iakowego bądź sta-
 „ nu pod ciężką niełaski naszej karą
 „ przykazujemy, iżby się nikt nie wazył
 „ człowieka (*Asylum*) uzieczki szukająca-
 „ go, pod iakowym bądź pozorem, u-
 „ krywać, alboteż onemu do tego po-
 „ magać i t. d.

(*) Rozrząd. pod 15 Września 1785.

94.

Przydarza się czasem, że dla czynią-
 cych na stronę swoją związki publiczne
 niespokojności i niesnaski powstaia. W
 takowych okolicznościach miejscowa
 Zwierzchność do usmierzenia onych nay-
 więcey przykładać się powinna; ledn k-
 że i Duchowny Nauczyciel zgoła obię-
 tnym tu byź niemoże. Ma przeto sta-
 rać się 1) aby, ieżeli tylko można, z
 herfztami łagodnie i roztropnie rozmawiać
 2) szczegolniey o to usiłować powinien,
 aby znakomitzych w Parafii od wzię-
 kiego uczestnictwa wstrzymał. 3) Mo-
 że także w publicznych duchownych
 nauczaniach spokoynosć, i iedność ogół-
 nie zalecać. 4) Niema się łączyć z za-
 dnym związkiem, i gdyby nawet pyta-
 ny był, wyroku o słuszności lub, niesłu-
 szności tey albo owej strony dawać nie
 powinien. 5) Weale zaś nieroztropną
 czyn-

czynnością byłoby osobiste wdawanie się dla uczynienia pokoju między zgiełk walczących z sobą na publicznym mieyscu; przez to by bowiem tylko odpowiedź, niechęć, obelgę, a może też i niebezpieczeństwo na się ściągnął.

95.

Okropne doświadczenie uczy, że nawet pocziwy *od prześladowań* wolny nie jest. Częstoć się trafia, że złe myślący albo mowami przeciw duchownemu Nauczycielowi powstaia, albo prawność jego zawikłaną mu czynią, albowież złe posądzania o nim rozsiwają i t. d. Tu należy się 1) nauki Apóstoła trzymać: niemścieycie się sami, ale zostawcie to gniewowi Bożemu. (*) 2) Publicznie w naukach duchownych przywiodzone żalenia się powszechnie służą tylko do utwierdzenia złych ludzi w ich zamysłach, do wzbudzenia porozumienia w wcale obojętnych, i do czynienia związków. Najlepszym zaś tu byłoby 3) zostawienie obrony swego honoru lub prawa innym dobrze myślącym. Iednakże duchowny Nauczyciel, ponieważ do pożytecznego pracowania powagę u swoich Parafian zawsze mieć powinien, częstoć *nieobojętnym tu być może*. Umiął Apostoł, gdy tego okoliczności wy-

U

ma-

magają, wyraźnie swoiey słuszności bronić. (**) Takich zaś prawideł w szczególnych przypadkach trzymać się należy, tego w każdym razie okoliczności uczyć powinny.

(*) Do Rzym. XII. 19.

(**) Podobnie się bronił Apostoł przed Fesusem, gdy przednięsi Kapłani, i pierwsi z Żydów Fesusa prosili, aby go kazał przywieść do Jerozaleń, uczyniwszy zaświadczenie, iżby go zabili na drodze. Mówił tedy Paweł: ani przeciw Zakonowi Żydowskiemu, ani przeciw Kościołowi, ani przeciw Cesarzowi nic nie wykroczył — a jeżeli zawinił, i co godnego śmierci popełnił; nie zbraniam się umrzeć, a jeżeli nic nie masz z tego, o co ci na mnie skarż, żaden mnie im darować nie może, do Cesarza apelluję. Dz. Ap. XXV. 3. 8. 11.

6.

Toż samo słownie trzymać należy
 • osobistych obrażeniach, pokrzywdzeniach, i obelgach, które częstokroć od pojedynczych Parafii członków cierpieć musi. 1) Od powszechnych Chrześcijańskich ustaw darowanie krzywd przepisujących, tudzież od przykładu Zbawiciela, który łżony nie łżył, ani cierpiący nie odgrążał się, odstępować nie-
 na-

należy. (*) 2) Ieżeli tylko pócziwość, i dopełnianie innych obowiązków dozwala, nawet niewinne zawaśnien przy-
czyny ma oddalać. 3) Uśłować po-
winien, iżby przez dobroczynność i
okazywanie miłości, a nayszczególniey
przez wierne dopełnianie urzędu nie-
przyiaciela swego pozyskał. „Ieśli nie-
przyaciel twoy łaknie, *mowi Apostoł:*
(**) „nakarm go, ieśli pragnie, napoy
„go, (to iest: *we wszelkich potrzebach*
„*gdy możesz wspieray go*) Bo to czy-
„niąc węgle ognie zgormadzisz na gło-
„wę iego, (to iest: *każda dobroczyn-*
„*ność tklmie go zawstydzi, i od nie-*
„*przyiazni oddalać będzie*) Nieday się
„zwyciężyć złemu, ale zwyciężay złe
„w dobrym „ 4) Do pojednania się
swemu nieprzyjacielowi iak nayłatwiey-
szą drogę czynić należy.

(*) I. Piotr. II. 23.

(**) Do Rzym. XII. 20.

O *prawach i wolnościach* z urzędem
pasterskim połączonych w prawie ka-
nonnym obzernieysza mowa. Tu zaś
nadmienia się tylko że Paroch acz 1) o-
ne dla niezaskodzenia swemu Następcy,
ieżeli tego okoliczności wymagają, bro-
nie

nić i utrzymywać, iednakże 2) niedaley iak przyſtoić, rozszerzać, i zawſze 3) onych rozumnie używać powinien.

98.

Bez wątpienia wcale Paroch ma prawo domagania ſię *żywności*, *Pracownik gędzien ieſt ſwoiey zapłaty* (*) Przycho- dy Parocha zależą albo a) na pożytko- waniu z należących do Kościoła grun- tów, pól, łąk, winnic, lasów, i t. d. albo b) na daninach, które lub rocznie alboteż względnie do ſprawowania urzę- du ſwego odbiera. Do pierwfzych na- leżą 1) dzieſięciny, alboteż wyznaczona żywność z Kafs publicznych, alboteż 2) pewna kwota pieniężna, którą Para- fianie ſkładają i t. p. Do drugich zaś powszechnie zwane *Jura Stola* to ieſt: *Prama Stuły*.

(*) I do Tym. V. 18. „Niemamyż prawa,
„ piſat Apoſtoł do Koryntezyków, pokarnu
„ i napoiu od was domagać ſię, któż kie-
„ dy żołnierzką ſwym koſztem odbywa
„ ſłużbę? kto ſadzi winnicę a owocu
„ iczy niepożywa? Kró trzodę paſie, a
„ mleka trzody nie ie. Ieżeliż według
„ człowieka to mówię? niewyraża też
„ tego, i Zakon? albowiem w Zakonie
„ Moyżeszowym napiſano ieſt: nieza-
„ wiążeſz gęby wołowi młocącemu —
„ „ Ieſzcze

„Iestże to rzeczą wielką? gdy my du-
 „chowne rzeczy śląc cielesne wafze
 „żać chcemy — Niewiecież iż którzy w
 „Świątnicy robią, co jest z Świątnicy
 „jedzą, a którzy Ostarzowi usługują u-
 „czestnikami są Ostarza? także Pan
 „połtanował tym; którzy Ewangelię o-
 „powiadają, aby z urzędu swego żyli;,
 I. do Kor. IX.

99.

Co się tycze należących do Parafii
 gruntów czyli fundulżów, iawną jest,
 że przec w wszelkiej sprawiellliwości
 byfoby, i że równie sobie iako też. Na-
 stępcy swem i Paroch szkodziłby, gdyby
 w dobrym stanie onych nieutrzymywał,
 i pilnoey około nich staranności niemiał.
 Naywyższym rozrządzeniem zarządcono,
 aby bez zezwolenia krajowych Rządów
 przedawane lub zamieniane niebyły.

100.

Względem innych przychodów wi-
 doczną jest, że Paroch tylko do tych
 prawo ma, które mu prawem lub pra-
 wnym zwyczajem, na żywność ozaczo-
 ne są. C. K. Rozrządzeniem (*) 1), „kra-
 „iowym Rządowi nakazano, aby nad-
 „użycie płacenia krawcara od każdej
 „osoby wczasie wielkonocney spowie-
 „dzi

„dzi znieśli one by 10, *Drugim Roz-*
 „*ządzeniem* (**) 2) Wziątki i za spo-
 „wiedź pieniądze przy chorych żadney
 „wycieczki niezoftawuiąc są zakazane,
 A podług 2. Cz. 2. Rozd. §. 28. niemo-
 że Paroch. 3) nie brać za sprawowanie
 Chrztu. 4) Kościelne pieniądze iałmu-
 żny także na żywność Parocha obracane
 bydź nie mają. Doniesiono (*słowa są C.*
K. Rozrząd. pod 22 Maia 1773) „ że
 „niektórzy Parochowie zwyczajne Ko-
 „ścielne iałmużny przywłaszczają sobie
 „zwykli, zdrożność tę I. C. K. Maiestat
 „na potym iak naysciśley zakazuje.„

(*) Rozrząd. pod 16. Października 1767.

(**) Rozrząd. pod 6. Lipca 1776.

IOI.

Trmające iefzcze dla Parochom Pra-
ma Sudy następujące są: 1) *za pogrzeby,*
 „wyjąwszy ubogich, „którzy procz ma-
 „łych sprzętów domowych nie niezo-
 „stawuią, i których niedostatek albo
 „świadełtwo Zwierzchności albo grun-
 „towy Sędzia stwierdza, (*) tudzież
 „podrzutki, iako od publiczności opa-
 „trywane bezpłatnie grzebane bydź ma-
 „ją. 2) *za Śluby.* 3) *Za potrójne Za-*
 „*powiedzi.* 4) *Za Świadełtwo z Me-*
 „*tryki Chrzta Ślubow, lub pogrzebów*
 „wy”

„ wydane. W każdym innym przy-
 „ padku nikt więcej, iak w przepisa-
 „ nych rubrykach oznaczono, nie tylko
 „ niemoże wymagać, ale też choćby
 „ mu dawano, przyjmować. (**) *Za*
 „ *pożłogostawienie Położnic* nie wpraw-
 „ dzie wymagać nie należy, ieżeliby
 „ jednak dobrowolnie co ofiarowano,
 „ przyjąć można.

(*) Rozrząd. pod 16. Czerwca 1785.

(**) Rozrząd. pod 25. Stycznia 1782.

102.

W wybieraniu prawnych należyto-
 ści z iedney strony chronić się ma wszel-
 kich nieoznaczonych i gwałtownych
 wymagań, z drugiej zaś, aby przez
 zbyteczną szczodrośliwość Następcy swe-
 mu niezakłódził. A przeto zawsze przy
 samym urzędzie sprawowaniu, wyjąwszy
 ubogich o zwyczajność upomnieć się
 powinien. Ieżeli zaś chce być dobro-
 czynnym, może to, co tym sposobem
 ludziom ubywa, innym nierównie przy-
 zwoiciej nadgrodzić.

103.

Co się tycze *dobromolnych datków*,
darowizn, i *dobrodziejstw* nietylko od
 wszel-

wszelkich podłych wymagania onych
środków chronić się należy, ale też na-
wet łatwo i bez uwagi przyjmować
nie ma. Przezto bowiem częstokroć w
nudne obowiązki wpaść, i bardzo
łatwo iarzmo na się zaciągnąć może.
*Nierównie lepiej jest dawać, a niżeli
brać. (*)*

(*) Dz. Ap. XX. 35.

104.

Oczywistą prawdą jest, że Paroch,
jak każdemu roztropnemu przystoi, 1)
majątku swego przyzwolitym sposobem
używać, 2) równie skąpliwą, iakoteż
rozrutności chronić się, 3) przychody
z wydatkami pilnie porównywać, tu-
dzież 4) dobrowolnie do niedostatku nie
przychodzić, długów, które kłopotem
i przykrościami, a częstokroć i obelgą
nabawiają, niezaciągać powinien.

105.

Częścią dla zabezpieczenia siebie sa-
mego w różnych przypadkach, częścią
dla oszczędzenia Należcey zatrudnień
powinien Paroch względem parafialnych
kniżek i protokołów wszelką pilność
i słuszność zachować. W każdej Parafii
na.

następujące książki znajdować się po-
 winny: 1) *Książka Chrztu*, czyli rejestr
 narodzonych z wymienionemi wyżej
 (2. Cz. 2. Rozdz. §. 34.) rubrykami.
 2) *rejestr zmarłych* czyli protokół po-
 grzebów (podług 1. Cz. 2. Rozdz. §. 175)
 3) *rejestr Ślubów* (podług 2. Cz. 2. Rozdz.
 §. 150. i nast.)

106.

„ Nakoniec każdego roku powinni
 „ Parochowie (*) ze wszystkich trzech
 „ rejestrów zgadzającą się z formularzem
 „ w rubrykach roczną Tabelę wycią-
 „ gnąć, i tę najdalej do pół Stycznia
 „ przy Cyrkularney Konfrypcyi do U-
 „ rzędu Cyrkularnego odeśłać.

(*) Rozrząd. pod 20 Lutego 1787.

107.

Względem osób woyskowych nay-
 wyższym nadwornym Dekretem (*) roz-
 kazano „ Izby wszyscy aktualni Pato-
 „ chowie każdą woyskową osobę, któ-
 „ rą ochrzcieli lub pogrzebali nie tylko
 „ w swoje rejestra wciągali, ale też wzglę-
 „ dnym onych woyskowym Kapellanom
 „ którzy procz tego w pobliskości mie-
 „ szkają, pilnie donosili z przydanym
 „ uwia-

„ uwiadomieniem kartki, na której w
 „ ich Protokole zapisane są, iżby w za-
 „ chodzącym wątpliwości przypadku
 „ zapis łatwo wynaleść można. Z po-
 „ wodu wydanego rozrządzenia od Pas-
 „ sawskiego Officialstwa do wizytskich
 „ Parochów; aby wydarzające się im
 „ Chrztu, Ślubów i Pogrzebow osób
 „ woyskowych właściwemu woyskowe-
 „ mu Kapellanowi oznaymiono C. K. Na-
 „ dworna Woyskowa Rada uwiadomio-
 „ na o uczynionych przeszkodach uchwa-
 „ liła: (***) iżby Parochowie dla utrzy-
 „ mania oznaczonego zamiaru przy *ex-*
 „ *traktach* protokołów na końcu roku
 „ posyłanych *osobny ekstrakt wspomnio-*
 „ *nych przypadków do Urzędu Cyrkular-*
 „ *nego przysyłali*, albowiem do swoich
 „ generalnych Konfysytorzów odsyłali:
 „ od Konfysytorza zaś zebrane te donie-
 „ szenia woyskowemu *Superiorowi*, a od
 „ tego właściwym *Regimentom* odsyła-
 „ ne bydz maia.

(*) Nadwor. Dekr. pod 30. Sierpnia 1783.

(**) Rozrząd. pod 6. Grudnia 1784.

108.

„ Ponieważ, wyraża się nakoniec w
 „ innym Rozrządzeniu, (*) z C. K. Na-
 „ dworną Radą na to się zgodzono: a-
 „ zeby

„ żeby napotym dla dostatecznego zalu-
 „ dnienia wiadomości nawet w *Regi-*
 „ *mentach* wydarzające się Chrztu, Ślu-
 „ bow Pogrzebow przypadki stosownie
 „ do Zarządzenia w Regeſtr od Kapel-
 „ lana wpisywane, i po upłynieniu każ-
 „ dego roku tylko *Summaryuſze* przez
 „ generalną woyskową Kommandę do
 „ politycznych krajowych Rządów dla
 „ ułożenia przepiſaney *Całości* oddawa-
 „ ne były; Przeto tym oznaymieniem
 „ zaleca się oraz Rządóm krajowym:
 „ aby wſzystkim Parochom o tym oznay-
 „ miono, że wſzystkie oſoby militarne,
 „ które Parochowie chrzcili, w małżeńſtwa
 „ złączyli, i grzebali, do Protokołów ſwo-
 „ ich wciągać, iednakże w rocznych Ta-
 „ bellach do Cyrkularnych Urzędów po-
 „ ſyłanych opuszczać one mają, bo ina-
 „ czey oſoby woyskowe dwa razyby
 „ wpisane, a tym ſamym obrachowa-
 „ nia ludności błędneby były.

(*) Pod 1. Czerwca 1784.

109.

Podług C.K. Rozrządzenia (*), „ wicy-
 „ skim Kapłanom ſzczególnieyſze, nay-
 „ pilnieyſze i nayſtrożnieyſze, a razem
 „ naybeſpiecznieyſze chowanie i utrzy-
 „ mywanie tych tak ważnych kościoł-
 „ nych

„ nych Książek iak nayscisley się zaleca
 „ z tym dodatkiem: aby w wydarzenia-
 „ ących się ognia przypadkach nayspier-
 „ wiej o wyratowanie onych staran-
 „ ność mieli „

(*) Pod 10. Marca 1774.

II O.

Dla zachowania w tey tak ważney
 rzeczy co do wżyskiego jednokształ-
 tności, I. C. K. Maiestat należuące
 Rozządzenia poczynił: „ 1) Ci Paro-
 „ chowie, do których Parafii, więcej
 „ innych iest przyłączonych, dla utrze-
 „ żenia się wszelkiey omyłki na każdy
 „ przysiołek osobną Metrykę piisać, i
 „ przy końcu roku osobną także Tabel-
 „ lę posyłać małą. 2) Acz Konfytto-
 „ rzom wolność się pozwala: iżby Paro-
 „ chow do iakowego sposobu *Kontrolli*
 „ (*iedney rzeczy przez dwoch za-*
 „ *pisywanie*) względem duchownego U-
 „ rzędu dopełniania, Sakramentow spra-
 „ wowania, tudzież do wciągania w Me-
 „ tryki pozrzebów mieysca grzebania
 „ obowiązali: iednakże nie można tu za-
 „ dney właściciel nowey Rubryki do-
 „ dawać, ale wżyskie te przydatki,
 „ ile tylko można, pod rubryką miey-
 „ sca czynić należy; a zaś w Tabellach
 „ ro-

„ rocznie do Urzędu Cyrkularnego po-
 „ dających się, ponieważ do policyji-
 „ nych Rządów nie składają się, wciąż-
 „ gane byuż nie mają; 3) Pastorowie
 „ swoje chrzestne, Ślubne, i pogrzebo-
 „ we Metryki, które stosownie do wpro-
 „ wadzonego porządku Katolickim Pa-
 „ rochom przesyłać powinni, podług
 „ przepisane Formularza układać, i w
 „ tychże podług przepisu tak sami, ia-
 „ koteż świadkowie i kumowie ręką wła-
 „ sną podpisać się mają: Parochowie zaś
 „ te Metryki składać, i dobrze chować
 „ powinni, iżby i Biskupóm, i Urzędóm
 „ Cyrkularnym wizytującym z sprawie-
 „ dliwego zapisywania rejestrów uspra-
 „ wiedliwić się, tudzież w wydarzają-
 „ cey się wątpliwości rzeczywistość za-
 „ sadzających się na nich świadectw
 „ stwierdzić mogli.

III.

„ Zarządził także Najjaśn. Monar-
 „ cha (*) aby każdy Paroch wszystkie
 „ Monarchiczne Prawa i Rozządzenia
 „ Kościelney publiczności tyjące się
 „ w osobną na to oznaczoną Książkę
 „ z zupełnym onych rejestrém, iako iuż
 „ niektórzy Parochowie to zachowywa-
 „ li; wciągał, i te książkę dla wolnego
 „ przejrzenia i nauczania się pomocni-
 „ kow

„ków i Kapellanów, iako też dla zo-
 „stawienia następcy w dobrym stanie
 „utrzymywał. „Toż samo i względem
Konfesytorjckich Rozzrządzeń zachować na-
 leży.

(*) Nadworny Dekret pod 13. Maia 1782

112.

W Rzymskim Rytuale i C. K. Roz-
 „rządzeniu (*) dla Czechów *Księżka-*
 „*duż. zapisów* jest przepisana pod na-
 „zwiskiem *Stan duży Parochii NN.*
 „w którą wiek, pilność w Chrześcijań-
 „skiej nauce, używanie Sakramentów
 i t. d. wciągać należy.

(*) Pod 12 Sierpnia 1775. Obacz o tym
 Formularz w Extrakcie praw o zewne-
 trznym Kościoła zarządzeniu wydany
 przez Króhny k. 46.

113.

Żądałbym przy dokończeniu dzie-
 ła tego, iżbym wszystkim, którzy tyl-
 ko zamkniętych w tej ośnowie przepi-
 sów do sprawowania urzędu swego uży-
 wać, tudzież, którzy też przepisy w pu-
 blicznych wykładaniach objaśniać, stwier-
 dzać i rozszerzać mają, głęboko w ser-
 cach

each owe napomnienie napisał, które Pa-
 weł pierwszy w Koryncie Chrześcian
 Nauczyciel swoim współpracownikom i
 następcom wyraził, to jest: iżby się
 wszyscy za powziętych przy dziele
 Bożym, i Religii budynku robotników
 poczytywali: tudzież aby się czystey i
 niewzruszoney Iezusa nauki trzymali, i
 na tey iedyney zasadzie rzeczowały,
 prawdziwe, i gruntowne nauki i przepi-
 sy budowali, któreby wszystkie doświad-
 czenia nawet tak mocne, iak są doświad-
 czenia ognia, wytrzymuje, nie zaś fałszywe,
 wątkie, niezasadne, i od siebie samych
 wynalezione, które w sprzeciwianiach
 się i ściśłych doświadczeniach tyle trwa-
 łości iak palące się rzeczy w ogniu ma-
 ią. „ lam szczepił, (*piisał Apostoł*) (*)
 „ Apollo polewał, ale Bóg dał pomno-
 „ żenie. A tak ani który szczepi, jest
 „ czym, ani który polewa, ale Bóg,
 „ który pomnożenie daie, a który szcze-
 „ pi, i który polewa iedno są, (*pracu-*
 „ *ie dla powszechnego zamiaru*) i każdy
 „ własną zapłatę wźmie, podług pracy
 „ swoiey, albowiem iesteśmy pomocni-
 „ kami Bożemi, wy zaś rolą i budowlą
 „ Bożą iesteście, podług łaski Bożej,
 „ która mi iest dana, iako mądry budo-
 „ wniczy założyłem fundament, a dru-
 „ gi na nim buduje. Bo fundamentu in-
 „ nego nikt założyć nie moze, okrom
 „ te-

„ tego, który założony iest, to iest:
 „ IEZUS CHRYSZTUS. A ieśli kto na tym
 „ fundamencie buduje złoto, srebro,
 „ kamienie drogie, drwa, siano, słomę;
 „ każdego robota iawna będzie. Bo
 „ dzień Pański pokaże, bo się w ogniu
 „ objawi, i każdego roboty, jaka iest,
 „ ogień sprobuie.

(*) 1. do Korynt. III. 6—13.



ZBIOR PORZĄDKOWY

rzeczy zawierających się w tym drugim tomie. Liczba kościelna oznacza §. Arabika zaś kartkę książki, a litery sam porządek rzeczy.

Część druga o zewnętrznej czci Bożej	f
Rozdział pierwszy o porządnej powszechnej publicznej czci Bożej	<i>tamże</i>
Religia Chrześcijańska ma swoje zewnętrzne obrzędy i.	<i>tamże</i>
Zamiar obrzędów w ogólności ii.	2
Szrodki ogólne do otrzymania tego zamiaru iii. — v.	<i>tamże</i>
Sposoby dopełniania obrzędów vi. — ix.	6
Sposób wykorzeniania nadużycia i zaboronności x.	8
Początek, nazwiska, i cel domów Bożych xi.	9
Uwaga o Kaplicach xii.	10
Ułożenie Kościoła, i co od Kościoła dalekim być powinno xiii. xiv.	11
Uwagi względem Obrazów i statuw xv. — xvii.	12
Przepisy względem wystawiania Relikwii xviii. — xix.	15
Uwaga o ozdobach kościelnych i narzędziach xx.	16
Przeestroga względem Obrazów łaskawych xxi.	17
X	Usta-

Ustawy względem świąt utrzymanych i
zniesionych xxii. xxiii. *tamże*

Paroch zachęcać lud powinien do bywa-
nia w Kościele Parafialnym xxiv 20

Przeestrogi względem Nabożeństw Świą-
tecznych i dzwonienia xxv. — xxviii. 22

Części publiczney czci Bożej xxix. 25

O Kazaniach i Katechizmach świętecz-
nych przepisy xxx. — xxxii. 25

Uwagi o Mszy xxxiii. — xxxix 27

Przepis czynienia w Kościele Ofiar. xl. 33

Uwagi o modlitwach publicznych xli. 35

— o pieśniach xlii. 36

— o Bractwach xliii. 37

Przeestroga względem praw Stuy xlii. 39

ROZDZIAŁ DRUGI

O różnych szczególniejszych do czci
Bożej należących czynnościach 40

Szczególniejsza takowa czynność sprawo-
wanie Sakramentów i. *tamże*

Paroch obowiązany Sakramenta admini-
strować ii. *tamże*

Ogólne uwagi względem sprawowania
Sakramentów iii. — x. 41

O CHRZCIE.

Rzeczy istotne Sakramentu Chrztu xi. 48

Przeestrogi o materji Chrztu czyli wodzie xii 50

— o Formie xiii. 51

O sprawowaniu Chrztu dzieciom niezupeł-
nie narodzonym i niewczesnym pło-
dom xiv. xv. 53

Uwagi o sprawowaniu Chrztu w zacho-
dzącej wątpliwości xvi. xvii. 56

Dopełnianie obrzędów Chrztu 58

Przeestroga względem chrzczących świec-
kich xix. 59

Podrzućków pod warunkiem chrzcić na-
leży xx. 61

Dzie-

	Dzieci bez zezwolenia ich Rodziców	
	chrzcić nienależy XXI.	62
	Przepisy o nadawaniu imienia XXII.	63
	Przeitroga względem uczt z powodu	
	Chrztu XXIII.	64
	Znaczenie Kmiotrow i ich obowiązki XXIV	
	XXV.	66
	O czasie i miejscu sprawowania Chrztu	
	XXVI. XXVII.	67
	O wprowadzeniu do Kościoła położnicy	
	XXVIII.	69
	Ustawy względem dorosłych Chrzest	
	przyimujących XXIX — XXXI	70
	Sposob wpisywania ochrzczonych w Me-	
	trykę XXXII. XXXIII.	72
	Przepis względem prawa Stuty od Ghrztu	
	XXXIV.	73

O BIERZMOWANIU.

Szczególniejsze przepisy o Sakramencie	
Bierzmowania XXXV — XL.	74

O SAKRAMENCIE CIAŁA I KRWI

P A N S K I E Y.

Chowanie Przenajś. Sakramentu XLI.	80
Przepisy rozdawania Kommunii XLII. —	
XLVIII.	<i>tamże</i>
Uwagi i ustawy względem częstszego	
przystępowania do Kommunii XLIX.	
— LII.	86
Ustawa dla przyimujących Przenajśw.	
Sakrament LIII.	91
O wykorzenieniu zabobonności w tey	
mierze LIV.	<i>tamże</i>
Uwagi względem noszenia do chorych LV.	92
— rozdawania skazanym na śmierć LVI.	94
— obnóżenia w czasie burzy LXIII.	<i>tamże</i>
— publicznego wystawienia LVIII.	95

O P O K U C I E.

Kapłanowi w Konfessionale najpotrzebniejsza roztropność i umiętność	
LIX.	96
Przeestrogi szczególniejsze dla Spowiednika LX. LXII.	97
Kapłanowi do słuchania Spowiedzi potrzebne pozwolenie i potwierdzenie LXIII — LXV.	99
Ustawy ogólne dobrego postępowania z penitentem LXVI — LXXIV.	101
— względem wyznania grzechów LXXV. LXXVI.	106
— postępowania z penitentem po wyznaniu grzechów LXXXII.	108
— względem naznaczania dosyćczynienia LXXVIII — LXXXVI.	110
Przepisy dania, zatrzymania, lub odmowienia rozgrzeszenia LXXXVII — CI.	115
Zarzuty przeciw tym przepisom CII — CVI	128
O zachowaniu grzechów CVII CVIII.	132
O sekrecie Spowiedzi CX — CXIII.	134

O M A Ł Ż E N S T W I E.

Do ważności ślubu Małżeńskiego potrzebna przytomność Parocha CXIV.	137
Obowiązki i prawa Parocha względem zabierających się do Małżeństwa CXV. CXVI.	138
Ustawy dla Parocha do dawania ślubu	
a) z innych Parafii zaślitym CXVI.	<i>tamże</i>
b) wloczégom CXVII.	139
c) osobom wojskowym CXIX — CXXIII.	<i>tamże</i>
Przeszkody nawet w innym Państwie ślub zawarty zrywające CXXIV.	144
Świadkowie do ślubu potrzebni CXXV.	145
Przeestrogi dla Parocha względem przeszkod do Małżeństwa CXXVI.	146
Usta-	

Ustawę o Małżeństwie wykladać ludowi	
Paroch powinien cxxvii.	148
Przeszkoda a) z zaręczyn zniesiona cxxviii	<i>tamże</i>
— b) z duchownego pokrewieństwa	
cxxix.	150
Przeszkody nową ustawą potwierdzone	
cxxx — cxli.	<i>tamże</i>
Przeszrogi względem dyspeny od prze-	
szkod cxlii — cxlvii.	156
Uwagi o zapowiedziach cxlviii — cli.	160
— o dispensie od zapowiedzi clii —	
clvi.	163
— o małżeństwie potajemnym clvii.	166
— o przeszkodach po zawarciu ślubu	
docieczonych clviii clix.	<i>tamże</i>
— o rozłączeniu się Małżeństwa clx.	168
Ustawy o Metrykach ślubnych clxi —	
clxiv.	169
Uwagi o różnych błogosławieństwach clxv	
clxvi.	170
— o Próceśsyach clxvii — clxxiii.	171
Kadzenie domow zniesione clxxiv.	176

O NAMAZANIU OLEIEM ŚWIĘTYM,

Przepisy względem ostatniego namazania	
clxxv — clxxix,	177
— o grzebaniu umarłych clxxx - clxxxv.	180

P R Z Y D A T E K

O potrzebnych własnościach i roztroprnym	
rządzeniu się Dusz Pasterza.	186

ROZDZIAŁ PIERWSZY

O potrzebnych własnościach i przymio-	
tach do sprawowania Urzędu Pa-	
sterskiego	<i>tamże</i>
Własności tych potrzeba	<i>tamże</i>
b) Podział II.	187
Szcze-	

Szczególniejsze własności rozumu i do nabycia onych środków III —	
XXXVIII.	<i>tamże</i>
Potrzebne do sprawowania Urzędu Pasterzkiego własności serca XXXIX — LII.	214
Uwagi o zewnętrznym ułożeniu ciała	
LIII LIV.	225
— o zdrowiu i wieku LV. LVI.	226
Znaczenie i potrzeba powołania Bożego	
LVII. LVIII.	227
Przepisy starania się o Urząd Pasterski LIX.	229
Szczególniejsze przestrogi dla obeymujących Urząd Parocha LX — LXII.	<i>tamże</i>

ROZDZIAŁ DRUGI

O roztropnym sprawowaniu się Dusz Pasterza	231
Podział i treść tego rozdziału I.	<i>tamże</i>
Szczególniejsze ustawy do przyzwoitego postępowania w ogólności II — XIV.	232
Przepisy dla Pasterza a) o ubiorze xv.	241
b) o sprzeczce domowym xvi.	242
c) o iewtach czyli ułożeniu ciała xvii	<i>tamże</i>
d) o gospodarstwie xviii.	<i>tamże</i>
e) o dobrym użyciu czasu xix.	243
f) o czytaniu książek xx.	244
g) o modlitwie i rozważaniu xxi. xxii.	<i>tamże</i>
h) o obcowaniu w ogólności z swoimi Parafianami xxiii — xxvii.	246
i) w obcowaniu z różnemi rodzajami ludu xxviii.	249
Obowiązki Parocha względem Przełożonych xxix.	<i>tamże</i>
a) względem Naywyższej Władzy świeckiej xxx.	250
b) Względem Sądów &c. xxxi.	252
c) względem Urzędów Cyrkularnych xxxii.	<i>tamże</i>

- d) względem miejscowych Urzędów
xxxiii. xxxiv. 253
- e) względem Biskupów xxxv. 254
- f) względem Szufragana, generalnego
Wikarego, Dziekana &c. xxxvi. 255
- g) względem Oyców Kościelnych
xxxvii. tamże

Przeestrogi dla Parocha

- a) o kościelnych rachunkach xxxviii. 256
- b) o majątku kościelnym xxxix. xlii. 258
- c) o szkołkach Parafialnych xliii. 260
- d) o nauczycielach tychże szkolek
xliv. — xlv. 261
- e) o samey dziaćwie szkolney xlvii —
li. 263

Ustawy posępowania z Kapellanami i
współpracownikami lii — lvi. 268

Przepisy dla Parocha

- a) względem ubogich lxii — lxii. 270
- b) względem Bractwa ubogich lxiii. —
lxvi. 275
- c) względem opatrywania sierot i pod-
rzutkow lxvii — lxxi. 280
- d) względem obchodzenia się z osoba-
mi obcey Religii lxxii — lxxxix. 285
- e) względem buntowników xc. 300

Przeestrogi dla Parocha

- a) do zachowania z iwciami iedności
xci. 301
- b) do przyzwoitego posępowania z osła-
wionemi xcii. 302
- c) do niepozwalania *Afilum* xciii. 303
- d) do roztropnego sprawowania się
1) w czasie niespokoynych związ-
kow xciv. 304
- 2) w czasie cierpianych przesłado-
wań i obelg xcvi. xcvi. 305

Uwa-

Uwaga o prawach i wolnościach Parochow	xvii.	307
— o przychodach Parafialnych	xviii.	308
— cix.		
— o chowaniu i zapisywaniu Metryk	cv — cx.	312
— o wpisywaniu C. K. Rozządzeń	cx.	317
— o zapisywaniu Parafian	cxii.	318
Zakończenie dzieła	cxiii.	tamże



Hymnus.

I.

307 O virgo virginum! Tu mea lux,
308 Tu mea Mater es,
312 Post Deum sola spes
317 Et viae Dux:
318 tamē

Tu sinum aperis precantibus;
Tu moestos erigis,
Ac opem porrigis clamanti-
bus.

II.

Me semper gremio tu protegis,
Quamvis sim impius
In Matrem filius,
Me suscipis;
Quae natos Genitrix sic diligit,
Ut par sit pietas,
In Matrem Caritas hoc
exigit.

III.

Ah! injudicium confiteor,
Et sum me tam impium,

Mariae Filium

Pro fiteor,

Dura necessitas, amoris vis,
Me cogunt omnibus
Testari viribus, quod Ma-
ter sis.

IV.

Sed quid effectui referendum?
Non sunt pro gratia
Condigna praemia,
Dum vivimus.

Mater: exiguum jam respice
Munus, quod offero,
Laudes, quas concipio,
ne despice. V.

Ad Matris gratiae obsequium,
En totum consero,
Mariae offero
Me Filium.

Cor corpus omnia, quod mea sunt,
In ara colloco
Mariae dedico, jam tua
sunt.

Pobłogosław ziarnu Panie, niechaj w
piękny kłosach wyrośnie, Twoi Twoi
Twoi czuła Miasta, Bóg twoi prawdziwa
niechaj Panie Lud

Niech budowa Tobą ięta, Bóg twoi godtem
Lwa zasława, jak z agaiury szrata piękne
ta z dolnych krajin w niebo leci. Tyś po-
terney atoni rękem niepożyte wznieś
i kłopotnia Czas opasat chwila Tancusiem
wiczności wywołot z dna zniszczenia
Tobie Panie Twoi atoni. Oddajemy
nape Dniem Gdzie i kłopot Twoi oftoni
Bóg twoi wicki z dnia kłopotu.

Amis

